PRAWO
KRYMINALNE
ANGIELSKIE.

Blakston Wilh

PRAWO
KRYMINALNE
ANGIELSKIE

PRZEZ

WILHELMA BLAKSTONA

ZEBRANE

A PRZEZ X. T. OSTROWSKIEGO S. P.

WYTŁÓMACZONE

I UWAGAMI DO PRAWA POLSKIEGO STOSOWNEMI POMNOŻONE.

TOM II.

Io: Iastrzembiec Mańkowski



W WARSZAWIE R. 1786.

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. *Scholarum Piarum*.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Plura multó homines iudicant odio, aut amore, aut cupiditate, aut iracundia, aut dolore, aut lætitia, aut spe, aut timore, aut errore, aut aliqua permotione mentis; quam veritate, aut præscripto, aut juris norma aliqua, aut judicii formula, aut legibus. *Cicero Lib: 2. de Orat: c. 42.*

Servi igitur iis etiam Judicibus, qui multis post sæculis de te judicabunt: & quidem haud scio, an incorruptius quam nos. Nam & sine amore, & sine cupiditate, & rursus sine odio & sine invidia judicabunt. *Idem. Orat: pro M. Marcello. c. 9.*

PRAWO
KRYMINALNE
ANGIELSKIE.

ROZDZIAŁ I.
Sposoby zapobieżenia Zbrodni.

SAM tytuł Rozdziału ninieyszego, prawdziwym a ledwo nie szczególnym układu politycznego Angielskiego iest zaszczytem. A ieźli rozumu, ludzkości, i zdrowey polityki zapytamy się, przyznamy: że sprawiedliwość ta, która zapobiega Zbrodniom, szacownieyszą daleko iest od tey, która ie poskramia. Jest wprawdzie i ta użyteczna owszem koniecznie potrzebna w Społeczno-

ści, ale razem nieoddzielna od owych nayśurowszych i nayokropnieyszych męczarni, na których samo wspomnienie, drży natura... Jstotną sprawiedliwości występkom zapobiegaiącey cechą i powinnością iest: aby nieiako przymuszała człowieka, którego postępki niepochybną zagrażaią zbrodnią, do dania Publiczności przyrzeczenia i pewnego zabeśpieczenia, iż zamierzona zbrodnia skutku nie weźmie. Czyli, krótko mówiąc, wymaga ona, poręki i pewności o lepszych człowieka nadal postępkach. O tey poręce i zabeśpieczeniu, (których sprawiedliwość wymaga, iako części istotney kary, za zbrodnie pod *Nieprzystoyności* czyli nieprzyzwoitego obeyścia się tytułem *(Inconduite)* umieszczone) iuż powyżey w kilku Rozdziałach namieniło się. W rzeczy zaś samey, cel ich istotny iest, aby raczey Społeczność od powtórnego broniły występku, a nie żeby go karały. Jakoż ieźli się nad karami sądowemi, w nayobszernieyszym ich zamiarze zastanowić zechcemy, postrzeżemy łacno, że te raczey nadal, niż na przeszłość są wymierzone: I że więcey do zapobieżenia, niż zmazania zbrodni dążyć powinny. Bo cośmy ieszcze w pierwszym założyli Rozdziale, to i tu powtarzamy, iż wszelka kara trzy tylko sprawiedliwe mieć może pobudki, to iest: albo Winowaycy poprawę, albo odięcie mu mocy źle czynienia i szkodzenia, albo nakoniec odwrócenie drugich od zbrodni podobnych przez przykładne Winnego ukaranie. Przeciwnie, sprawiedliwość *zapobiegaiąca*, o

którey tu w tym Rozdziale obserniey mówić przychodzi, do tego iedynie dąży, aby niedopuszczała i tamowała ile możności uiszczenie zbrodni: która, lubo ieszcze dokonana nie iest, pożycie atoli człowieka tak sprawiedliwą nieraz trwożyć zwykło boiaźnią, że tylko dana *poręka* Społeczność w niey zaspokoić potrafi.

Gdy Anglia Saxonem rządziła się, poręka prawie w codziennym była używaniu. Każde Sąsiedztwo czyli okolica, na 12. części wyrokiem rostropnego Alfreda podzielona, zaręczała sobie na wzaiem spokoyność i przystoyne pożycie. Powszechne to Kraiu beśpieczeństwo gdy z czasem upadło, zaradziło temu Prawo nowym sposobem, pociągaiąc ludzi podeyrzanych obyczaiów, o zaręczenie przez drugich dobrego swego na dal postępowania. Swiadczą o tym ieszcze Edwarda Wyznawcy Ustawy: *Tradat Fidejussores de pace & legalitate tuenda:* » Niech stawi Poręczycielów, iako w pokoiu i podług prawa zachowa się. » Roztrząśniymy tedy *nayprzód:* O iakie tu idzie beśpieczeństwo? *Powtóre:* Które Osoby domagać się go mogą? *Potrzecie:* Jakim sposobem daiący porękę, wolen od niey zostaie?

1*mo*. Zabeśpieczenie Społeczności przez porękę, na tym szczególniey zależy, aby Winowayca stawiwszy iednę lub kilka Osób w aktach publicznych, oświadczył tam nayprzód czy przed Sądem iakimkolwiek, czy przed Offi-

cyalistą sądowym winne Królowi poszanowanie. Nadto Strona poręczaiąca iako i poręczona, zabeśpiecza pewną skarbowi Królewskiemu summę *np.* 100. F. S. w przypadku, gdyby Poręczona Osoba na wyznaczony do Sądu nie stanęła termin, targaiąc daną beśpieczeństwa obietnicę Królowi z całym Narodem ogółem, a w szczególności Osobie poręki wymagaiącey. Zatym gdy na terminie Poręczony staie, zakład przez niego i przez Przyiacioł zapisany, upada... Podeyrzany człowiek, może dać porękę za lepszość swych czynności, czy to ogółem, czy w szczególności, albo do czasu pewnego (*np.* na rok lub więcey, albo na całe życie.) Jeźli Sędzia pokoiowy, przyimuie porękę, ta ma być zeznana na Sądach następnych Powiatowych (*Assises*) podług przepisu Statutu 3 Rozd: 1. Henryka VII. Za pogwałceniem warunków zapisaney poręki przez zawichrzenie publiczney lub prywatney spokoyności; obiedwie Strony tracą zapisaną w Aktach summę. Zapisu tego extrakt do kamery skarbowey odsyła się: a Porecznik z Poręczonym zostaią Dłużnikami Królowi, o co Zapozwy następuią.

2do. Każdy Sędzia pokoiowy, z mocy wyraźney urzędu swego, i ci wszyscy, których opiece spokoyność publiczna poruczona iest, mogą domagać się od każdego poręki podług rostropności. Taż dana być powinna na każdego żądanie, kto tylko protekcyą Królewską zaszczyca się. Było da-

wniey wątpliwością, czyli *np.* Żyd, Poganin, lub ów co przeciw prawu *Upominalnemu* wykroczył, mógł się domagać, poręki? Dziś zaś gdyby kto z Sędziów pokoiu odmówił iey przyięcia, wyrokiem naywyższego Królewskiego Sądu (la Cour du Banc du Roi) lub Kanclerskiego, przymuszony do tego bywa, i na takowy rozkaz Sędzia własną ręką i pieczęcią odpowiedzieć obowiązany. Rzadka atoli zachodzi takowego ordynansu potrzeba: bo iak tylko kto do Sądów wyższych o przyięcie poręki udasię, te podług przepisu Statutu 21. Rozd: 8. Jakuba I. zeznanie iey bez trudności przyimuią. Sami tylko Parowie i ich Małżonki nie mogą przed kim innym zapisać poręki, iak przed naywyższym Królewskim Sądem, lub Kancellaryą Pieczętarską: Niższe zaś nad Parów Osoby, przed każdym pokoiowym Sędzią nietylko dobrowolnie zeznać ale i urzędownie do dania poręki pociągnione być mogą. Sami nawet Kolledzy lub Officyaliści Sędziego i Sądów pokoiowych, pod to prawo poddani. Wolno także Żonom przeciw swym Mężom, iako na wzaiem Mężom przeciw Żonom, brać poręki. Ale że Żony równo iako i Dzieci lat doyrzałości nie maiące, nie mogą zaciągać długów, które koniecznie za sobą ciągnie poręka, przeto nie przez się, ale przez swych przyiacioł poręczone bywaią.

3*tio.* Uwolnienie od daney poręki, albo się dzieie przez śmierć Króla, któremu ta zapisana była, albo przez śmierć poręczoney

Strony, albo nakoniec za rozkazem Sądu, przed którym zapis poręki od Sędziów pokoiowych był zeznany. Sądy także *Czworakiego posiedzenia* (*la Cour de quatre Sessions*) *Sądy Hrabskie* (*des Assises*) *Sądy Ławy Krolewskiey* (*Cour du Banc du Roy*) mogą Porącznika wolnym deklarować od poręki, gdy tego słuszną widzą potrzebę: albo gdy ten, który w swym interessie zabeśpieczonym być chciał, odstępuie od poręki: lub w reszcie, gdy Osoba poręczona, w czasie wyznaczonym niestara się o przewłokę kończącey się poręki.

To co się dotąd powiedziało, dwoistego gatunku zarękom służy: to iest: albo ku zabeśpieczeniu pokoiu wewnętrznego, albo na zapewnienie przystoynieyszego pożycia, czyli podług wyrazu Edwarda Krola, *De pace & legalitate tuenda.* A że te obadwa poręczenia, różnią się znacznie tak co do sposobu onych otrzymania, iako i tychże exekucyi; zastanówmy się nad obiema z osobna. A nayprzód powody, z których następuie zapis poręki, potym przyczyny dla których summa podana przez Poręcznika, konfiszkacie podpada, wyłóżmy.

1mo. Każdy Sędzia pokoiu, ma moc z urzędu swego dómagać się poręki o zabeśpieczenie powszechney spokoyności gdy kto pod iego przytomność, albo publicznym zamieszaniem grozi, albo na czyie życie lub pobicie odgraża *się*, albo skłóciwszy się w

posiedzeniu słowa grubiańskie przeciw drugim z zapalczywością miota, albo nosi broń niezwyczayną otoczony posługaczami Publiczność rażącemi, albo przez trzecią lub czwartą Osobę processami drugich zakłóca, albo kto przez Kommissarza przedmieścia poymany i o pogwałconey pod bokiem iego spokoyności zaskarżony będzie, nakoniec i ci, którzy raz zapisawszy porękę o spokoyne pożycie, nanowo Społeczność zawichrzaią, a tym samym zawodzą dane przez się pokoiu beśpieczeństwo. Podobnym sposobem każdy Obywatel i Mieszkaniec, maiąc słuszną boiaźni przyczynę, aby mu kto czy to sam przez się, czy przez nasadzone Osoby, nie podpalił domu, nie chciał go więzić, bić, zabić, może prawnie domagać się zaręczenia: A każdy Sędzia Pokoiowy powinien się przychylić do takowych żądań, ieżeli szukaiący beśpieczeństwa, boiaźń śmierci lub innego gwałtu, przez wzgląd pogróżek, doznanych zaczepek, lub zasadzek dostrzeżonych, poprzysiądz gotów. Tym bardziey zaś ieźli iawno iest, iż ani złość, ani duch pieniactwa i niespokoyność, nie są Stronie do tey proźby powodem: co właściwie *Przysięgą pokoiu* względem drugiego nazywa się... W przypadku, że ten, przeciw któremu drugi zaręczenia szuka, nie znayduie Poręcznika; może Sędzia Pokoiowy oddać natychmiast zaskarżonego do więzienia, póki poręki nie stawi.

2do. Gwałci się poręka, a summa w zakład zapisana podpada konfizkacie, iak prędko Osoba poręczona krzywdę iaką wyrządza, napada, lub tylko grozić poważa się Osobie, która osobistego zabeśpieczenia swego poszukiwała. Jeżli zaś poręka ogólnie była dana, w ów czas każda sprawa prawu przeciwna y pokóy powszechny wichrząca, a w szczególności, wszelkie przestępstwo wyżey w Rozd: XII. wytknięte, a powszechną spokoyność zakłócaiące, lub bądź iakokolwiek poddanemu Królewskiemu wyrządzona krzywda, obala zapisaną beśpieczeństwa rękoymią. Nie ma się atoli za upadek rękoymi poczytać, proste iakowe rzeczy cudzey ruchomey, lub nieruchomey uszkodzenie, nic więcey nad spór cywilny za sobą nie ciągnące; chyba gdyby razem z sprawą spokoyności wewnętrzney grożącą, połączone było. Rownie i przezywania, wzgardę i zniewagę oznaczaiące, iako pokoiu publicznego nie zakłócaią, tak i poręki daney nie obalaią, chyba że z zapowiedzią poiedynku połączone będą.

Drugi rodzay poręki, lubo właściwie na zabeśpieczenie lepszego pożycia wychodzi, a razem i publiczny pokoy zapewnia, nadto, ieszcze szczególnym niektórym zagradza bezprawiom, iako to:

1mo. Nakazuie Sędziom Statut 34. Rozd: 1. Edwarda III. aby szukali zabeśpieczenia dobrego pożycia od tych wszystkich, któ-

rzy albo na sławie szwankuią albo życiem swym dobre obyczaie pogorszaią, albo spokoyność publiczną trwożą. Tacy są *np.* uczęszczaiący do domów podeyrzanych Niewiast, lub te przechowywaiący: Żarty uszczypliwe na wynicowanie Rządu lub Zwierzchności sądowey rzucaiący: Sędziów Urzędu swego dopełniaiących affrontuiący. *i t. d.* Mogą także Sędziowie szukać zaręczenia od biegaiących po nocach, od podsłuchuiących pod drzwiami, od uczęszczaiących na schadzki mniey przystoyne, od podeyrzanych o filuteryą lub kradzież, od tych co w dzień śpią a w nocy czuią, od Piiaków iak mówią zawołanych, od przebywaiących po domach rospustnych: od pożyczaiących imienia swego Bękartom, Filutom, Próżniakóm i Włoczęgóm, zgoła od wszystkich Osób, których Statut pod ogólnemi wyrazami *osławionych* i *podeyrzanych* wytknąć chciał, a rostropności Sędziów zostawił, kogo za takich poczytać maią... Jeźli kogo z tych posyła do więzienia Sędzia z przyczyny że poręki nie stawia; powinien w ordynansie wyrazić przyczynę iego uwięzienia, i potrzebę gwałtowności nadmienić.

2do. Zaręczenie beśpieczeństwa o lepszym pożyciu, upada nayprzód przez też same postępki, które za sobą ciągną upadek zaręczenia publiczney spokoyności. Nadto gdyby kto *np.* poważył się pokazać zbroyno na czele zebraney hałastry, którаby Publiczności nabawiła strachu, albo rozsiewać śmiał

buntownicze zdania, lub czynił to, co się przeciwi zapisaney lepszego pożycia obietnicy, tym samym daną przez się umarzałby porękę.

UWAGA NAD ROZD: I.

Pożytki z przyswoienia w całkowitości prawa Angielskiego o Poręce.

Gdyby był który z Historyków Greckich, o podobnych ku odwróceniu złego pisał zarękach, o iakich nas uczy P. Blakston, powagą nie nadweręzonych po dziś dzień Angielskich Statutów uwładanych; pomyślałby pewnie nie ieden Czytelnik, że prawa takowe, albo w samych tylko szczupłych Rzeczachpospolitych Greckich zachowane być mogły, albo co pewnieysza, osądziłby: że Dzieiopis, któryby ie nam podał, w Prawodactwie podobnym do uwidzialney Platona Rzeczypospolitey wyczytać ie musiał. . . Mamy i my Polacy prawem upoważnione Rękoymie*: Ale te (wyiąwszy* pochwałki *czyli pogróżki i odpowiedzi, w których Zuchwalec Obywatela o życiu zarę-*

cza) w niczym do zabeśpieczenia dobra i spokoyności powſzechney nie pożytkuią. Służą one ſzczególnie do zatwierdzenia kontraktów kupna i przedaży, do zapewnienia Kredytorowi Wierzycielſkiego długu lub Osoby, a czasem Winowaycóm bezpossesſyonatom do uchylenia ſię od areſztu przed konwikcyą, są pomocne... Szanować należy i poważać każde prawo karcące przeſtępſtwa, czcić zaś i wielbić te, które przezorne do zapobieżenia złemu podaią śrzodki... Takie ieſt prawo Angielſkie o Porękach. Zacność iego i pożytki nadto są iawne i widoczne, aby dowodów obſzernieyſzych potrzebowały! Czemużby tedy i Rzeczpoſpolita Polska przyswoić go sobie nie miała w tey obſzerności, w którey go opisał Naród Angielſki? Alboż to maiątki nasze ſtoiące, lub ruchome, ukaranie wczesne powołanego o zbrodnią Winowaycy, więcey Stan cywilny obchodzić mogą, niż grożące niespokoynością wewnętrzną poſtępki, lub obyczaie, publiczne pogorſzenie zasobą ciągnące?.. To pewna że Prawo

to niemogłoby ſię podobać Rospuſtnikowi, żartowałby z niego Piianica, oburzyłoby niepochybnie nie iednego Kłótnika i Burdę, przytłumićby ie nakoniec w swym wzroście chciał rządu i ſprawiedliwości Gryzoſław; Atoli to prawda: Że przy pilney takowey uſtawy exekucyi zapobiegłoby ſię wielu nierządom i bezprawiom: Prawa publiczne i ſzczególne dla tyſiącznych doſtrzegaczów, zyſkałyby większe poſzanowanie: Słowem: zakwitnęłyby lepſze obyczaie, a z temi i wolności Kraiowey wyobrażenia doſkonalſze naſtąpićby muſiały!..Licznieyſze daleko i ſkutecznieyſze do zapobieżenia wyſtępkom podaią spoſoby, piſzący dziś o Prawach Kryminalnych. Z tych Briſsot w swey Praw Kryminalnych Teoryi *nayobſzerniey z niemi wywodzi ſię, tym chlubnym, Dzieła swego wſtęp, upoważniaiąc tytułem:* (Spoſoby zapobieżenia zbrodniom.) *Znaydzie w nim Prawodawca, Sędzia, i Prawnik tyle oświecenia, ile go sobie po długiey i nudney nad* Pandektami *lub* Dygeſtami *pracy, obiecywać nie może.*

ROZDZIAŁ II.

O Sądach Kryminalnych w szczególności.

Szósty, a w liczbie ostatni Uwag naszych zamiar, tyczy się sposobu i porządku podług którego kary na różne przepisane występki, a przez nas iuż na końcu każdego Rozdziału wytknięte, bywaią zadane. Wprzód zaś dowiedzieć się należy, które są Magistratury, kryminały poznawaiące, i iakiego w processie trzymaią się przepisu. Zaczniymy od tych, których władza do całego rozciąga się Kraiu, a potym wyliczemy te, które w pewnych tylko Królestwa częściach Sądy swoie składaią.

Porządek, którego się tu trzymać umyśliliśmy, różni się zupełnie od tego, który w opisaniu Juryzdykcyi cywilnych zachowuie się. Są one sobie po stopniach niby podległe, bo wyższa poprawia błędne wyroki niższey: więc chcąc ich uczynić wywod iasny i doskonały, zacząć potrzeba od nayniższych, a postępować do naywyższych Jnstancyi, iako nayobszernieyszą umocowanych powagą. Że zaś geniusz Narodu nie dozwala, i duchowi Angielskich praw przeciwi się, aby tenże człowiek o iednęż zbrodnią powtórnie był sądzony; można twierdzić, że żaden Sąd

Kryminalny od drugiego nie zależy, przynaymniey w tym wyrozumieniu, aby wyrok niższey Juryzdykcyi mógł być uchylony przez dekret Naywyższey Jnstancyi, chyba gdyby iawnie dowiedziony był błąd, lub gwałt wyraźnego Prawa. Wolno iednak iest, co często zdarza się, wywołać sprawę z iednego do drugiego Sądu, byle przed zapadłym dekretem. Zatym gdy Sądy nasze Kryminalne żadnego związku ani podległości względem siebie nie maią; opiszemy ie tu podług godności od Naywyższego zaczynaiąc.

1mo. *Sąd Naywyższy Parlamentowy (la trés haute Cour du Parlement)* pierwsza w Narodzie Magistratura, do którey nietylko należy utworzenie ale i dopełnienie Prawa, czyli sądzenie zbrodni sprośnieyszych przez Lordów, Posłów Parlamentowych, lub przez kogokolwiek, od Parów Anglii począwszy, popełnionych. Zamilczamy tu o Aktach czyli wyrokach Parlamentowych, któremi ten lub ów Winowayca, z powodów pewnych i słusznych za *Zdraycę* lub *Felona* bywa ogłoszony, albo surowsze odnosi kary, niżli ie Prawo zwyczaiowe przepisuie. Są to raczey nowe prawa przypadkowe od okoliczności tworzone, ani za dopełnienie dawniey zapadłych, brać się mogące. Samo tedy zaskarżenie przez Jzbę Niższą w Parlament zgromadzoną uczynione, a przed Sąd Jzby wyższey odesłane, będzie właściwym prawa dawniey ustanowionego przez tę Magistraturę dopełnieniem. Doniesienie to pomie-

mieniony Sąd, przez naysolennieysze zapozwy imieniem całego Narodu odbiera. Deputat Niższey Jzby nie bywa tam sądzony, chybaby *Naywyższego Nieuszanowania*, czyli Obrazy Maiestatu był winien. Par zaś Angielski, za wszelkie zbrodnie odpowiedać w nim może... Gdy Sprawa o *Zdradę Maiestatu* zachodzi, podaią Parowie Królowi memoryał z proźbą, aby nominował do takowey sprawy Lorda Granmetra Angielskiego, iuż to dla większego upoważnienia Sądu, iuż dla zabeśpieczenia porządku processu. Lord wspomniony bywał dawniey obierany przez samych Parów, a potym od Króla stwierdzany: ale późnieyszemi czasy okazało się, iż takowa Lordów prezydencya nie była koniecznie potrzebną, i że Jzba Wyższa mogła bez nich Sądy swoie sprawować. Zaskarżenia, inaczey *Bille przeszkody* zwane, przez Jzbę Niższą czynić się zwykły. Sąd zaś czyli wyrok ostateczny, należy właściwie do Parów, którym tytuł ten, nietylko nawzaiem między sobą służy, ale się nadto względem całego rozciąga Narodu. Zwyczay ten zaciągnęli Angielicy od Germanów, którzy podobnie na Ziazdach powszechnych Narodu, rozsądzali sprawy spokoyność wewnętrzną zakłócaiące: *Licet apud Concilium accusare quoque & discrimen capitis intendere: (Tacit: de Morib: Germ: c. 12.)* Będzie to zawsze zaszczytem Narodu Angielskiego, że przyswoiwszy wiele starodawnych i chwalebnych Europy zwyczaiów, umiał ie doskonalić i ulepszać. Bo w rzeczy samey,

lubo wiele na tym zależy aby władza Prawodawcza nie była z Sądową połączona ; zdarza się atoli, iż Obywatel, któremu źlecone są publiczne interessa, poważa się na pogwałcenie praw Ludu, a tym samym staie się winnym tych zbrodni, których w nim Urzędy niższe, albo niemogłyby, alboby nie śmiały przykładnie ukarać. Deputaci także Narodowi Izbę Niższą Parlamentową składaiący, nie mogą spraw podobnych poznawać: bo gdy między Pryncypałami ich (których oni są Posłannikami) i iednym z Deputatów zachodzi sprawa; Stroną razem i Sądem byćby musieli. Przeto nayprzyzwoiciey Oskarżycielów służy im obowiązek. Któremuż tedy Sądowi takowe zaskarżenia poznawać przystoi? Pewnie nie Trybunałom Potocznym: Bo te przez kredyt mocnego Winowaycy, łacno zastraszone i podług iego myśli kierowane byćby mogły. Sam tedy rozum i zdrowa radzi polityka, aby część Prawodawczey władzy Lud zastępuiąca, była Oskarżycielką, niosąc swe skargi przed drugą Prawodawczą część z tych złożoną Osób, która ani w interessach ani w powodach z tamtą spólnictwa nie ma (*Montesq: lib:* 11. *c.* 6:) Takowe polityczne rozrządzenie, na wyższym daleko Rząd Angielski umieszcza stopniu, niźli być mogły Greckie i Rzymska Rzeczpospolite, gdzie Gmin razem Oskarżyciela i Sędziego miał władzę. Wiele natym rządowi zależy, aby Stan Szlachecki był Sędzią oskarżonego, ale niemniey przystoi, aby Lud miał moc zaskarżenia dla

za-

zabeśpieczenia publiczney sprawiedliwości. Ztąd w liczbie prerogatyw Jzby Wyższey, ta, za iednę z większych poczytuie się, (z wielką usilnością w sprawie Hr: Danby za Karola II. popierana, a za prawo pod Wilhelmem III. Statutami 12. i 13. Rozd: 2. uznana) iż pardon dany przez Króla, chociażby i pod wielką pieczęcią, nie może wstrzymać rozpoczętego w Parlamencie na instancyą Jzby Niższey Processu.

2do. *Sąd Lorda Granmetra Anglii*, (*la Cour du Lord grand-Maître d' Angleterre*) poznaie sprawy Parów, o Zdradę Oyczyzny lub Maiestatu, o Felonią, i naywyższe Nieuszanowanie obwinionych. Urzędu tego data bardzo dawna iest, niegdyś dziedzictwem, a później dożywociem nadawanego. Od wieków kilku, Sąd ten na czas tylko ku rozpoznaniu zachodzącey sprawy *pro hac vice*, wyznaczany bywa. Dla tego zaś za niezbytą uznano potrzebę poruczać go iednemu z Lordów Parlamentowych, bo kto inny nie mógłby być Para przyzwoitym Sędzią... Wielcy przysiężnicy *Grands Jurés* zaniosłszy zaskarżenia przed Sąd Królewski, lub na Sądy Powiatowe przed Sędziów Delegowanych, (którą to Juryzdykcyą pospolicie *Sądem do słuchania i zakończenia sporów*, nazywamy (*pour oyer & terminer*) wynosi się to urzędowe zażalenie przez reskrypt *Certioriari*, tak od łacińskich początkowych zepsutych słów (*Certioriari facias*) nazwany, do Sądu Granmetra, gdzie cała sprawa ma być sądzona. Gdy Par

o *Zdradę*, *Felonią*, albo *Naywyższe Nieuszanowanie* powołan będzie, Król stanowi Lorda Granmetra z władzą poznania zapadłey sprawy *pro hac sola vice:* A wydaiąc mu na to pod wielką pieczęcią kommis, nadmienienia nayprzód o gatunku sprawy, potym zaleca przyięcie iey i rozsądzenie *secundum legem & consuetudinem Angliæ*, według Praw i zwyczaiów Angielskich. Za takowym reskryptem, Granmetr daie ordynans iednemu z Sierżantów woyskowych, aby przywołał wszystkich Parów do złożenia Sądu i osądzenia oskarżonego Para. Dawnieysze takowe ordynanse nie wspominaią tylko o ośmnastu lub dwudziestu Parach: późniey, i ta liczba nie była dochowywana skrupulatnie: bo Lord Granmetr tyle ich zwoływał, ile mu się podobało. Postanowiono potym, aby ich przynaymniey 23. przybierał, a razem warowano: iż ci tylko, którzy raz do takowego Sądu zaproszeni są, zasiadać w nim w iedney mogą sprawie. Ustawa ta, źlewała w ręce Króla i Granmetra niebeśpieczną władzę: gdyż obydwa takich Parów przybierać mogli, którzyby łacno Stronie mocnieyszey dali się powodować. Jakoż podług tego zwyczaiu, gdy Hr: Klarendon popadł w niełaskę Karola II., Król umyślnie zalimitował Parlament, chcąc podać Hrabię na Sąd kilku tylko Parów sobie przychylnych: Wątpił bowiem, aby cała Jzba Wyższa poszła za zdaniem i wolą iego... Po zapadłym Statucie Wilhelma III. Rozd: 3. gdy zachodzi potrzeba sądzenia Para, czy to o Zdradę, czy o

Felonią, czy o Nieuszanowanie, obwinionego; Wszyscy Parowie maiący Prawo zasiadania w Parlamencie, powinni być przynaymniey na 24. dni przed zaczęciem sprawy, obwieszczeni: A stawiwszy się na terminie, wykonać obligowani przysięgę wierności i Supremacyi, iako i podpisać deklaracyą przeciw Papizmowi zapadłą.

Przestroga. Gdy w czasie odprawuiących się Parlamentowych sessyi, Para sądzić przychodzi; Sąd ten, nie Lorda Granmetra, ale Królewską Juryzdykcyą nazywa się. A lubo i w takowym razie wyznaczony bywa, ku utrzymaniu porządku i powagi sądowego postępku; przecięż raczey czasowym Prokuratorem (*Orateur*) albo Prezydentem, niż Sędzią uważany być ma: Bo nie on tylko, ale wszyscy wspólnie Parowie na ów czas tak w Prawnych iako i uczynkowych sprawach głosuią, i Granmetr kreskę swoię razem z innemi tymże co i drudzy Parowie daie prawem. Przeciwnie gdy Parlament zalimitowany lub rozpuszczony iest, powaga Lorda Granmetra nierównie większa: W ten czas bowiem w sprawach prawnych, udzielnym Sądu swego iest Sędzią, a Parowie, tylko w sprawach uczynkowych kreskuią. A iako ci, nie mogą się mieszać do iego wyroków, tak i on kreski swey wraz z niemi dawać nie może. Dla tego, gdyby Par o Morderstwo przekonany i dekretowany na śmierć został pod zasiądaiący Parlament, a exekucya dekretem przepisana na dniu oznaczonym nie nastąpiła; Zdanie

iest powszechne, iż wyznaczenie dnia innego, nie do Granmetra, którego powaga upadła, ale do Parlamentu należy. Jeżliby zaś Parlament był rozpuszczony, na ów czas Sąd Królewski, za okazaniem Protokułu dekretowego, wyznaczyć go powinien.

Zachodzi tu ieszcze wątpliwość, czyli Biskupi maią moc zasiadania w Sądzie Granmetra w sprawach Parowskich? Niektórzy twierdzą, iż Statut nadmieniony Wilhelma, przyznaie im to prawo, gdy mówi: » Wszy» scy Parowie, którzy maią Prawo zasiada» nia i wotowania w Parlamencie. » Ale gdyby ta myśl była Statutu, pewnie i wyraz iego byłby dokładnieyszy: czyli, powiedzianoby: *wszyscy Lordowie*, a nie, *wszyscy Parowie*. Jakoż lubo Biskupom, przeto iż niektóre Baronaty do Biskupstw ich przyłączone są, służy bez wątpienia *Lordów* Parlamentowych tytuł; Ale że przez to krew ich, prerogatywy Szlachectwa nie nabywa, wątpić słusznie można czyli Prawa Parowskie z naypierwszą Narodu Szlachtą pospołu dzierżą? Do tego, kto wie, czyli to słowo *Parowie* umyślnie nie było użyte, aby ich od tych Sądów oddalić? Cożkolwiek bądź, niemasz przykładu, aby oni kiedy w sprawie kryminalney, Para nawet tyczącey się, w Parlamencie zasiadali: Tym bardziey szladu doczytać się nie można, aby w Sądzie Parowskim kreskowali się. Bo zwyczaiem ich iest, uchylać się od takich Sądów, po zanieśioney przez się o prawo zasiadania gdyby

tego chcieli, protestacyi. To prawda, że w Rozd: 11. Konst: Klarendona za Henryka II. uchwalonych, wyraźnie oni od zasiadania w sprawach, śmiercią lub ochromieniem Winowaycy grożących, są wyłączeni. » *Episcopi sicut cæteri Barones debent interesse* » *Judiciis cum Baronibus, quòusque pervenia-* » *tur ad diminutionem membrorum vel ad mor-* » *tem* » A i owe kłótnie Tomasza Beket z Królem, nie tak zmierzały do exekucyi z prawem Kanonicznym zgodney, iako raczey miały za cél powszechne prawo obowiązuiące Biskupów do zasiadania we wszystkich Sądach. Zgadza się także z wspomnionemi Konstytucyami, wyrok Jzby Parów w sprawie Hrabi Danby zapadły, a za ogólną na potym przyięty regułę, który uczy: » Lordowie Ducho- » wni maią w prawdzie prawo zasiadania w » sprawach kryminalnych, ale tylko do cza- » su nim Sąd przystąpi do zebrania kresek, » zbrodnie Obwinionego lub niewinność o- » głosić maiących. » .. Tu baczyć potrzeba, że deklaracya ta tyczy się tylko processów przed sam Parlament wytoczonych: Bo w Sądzie Granmetra, gdzie tylko wyrok o Obwinionym, te słowa: *Winien*, albo: *Niewinien*, stanowią, nikt z Biskupów nie był dotąd, ani mógł być do sądzenia zapraszany. I lubo Statut Wilhelma Króla, na nowo porządek tego Sądu, równie iako i Trybunału Parlamentowego opisał; przecięż natury i formy iego nie odmienił, a tym samym nie nadał Lordom Duchownym tego prawa, którego nigdy nie mieli. Wyłączenie tym spra-

wiedliwsze, im pewnieysza iest, że sami nie należąc do Sądu Granmetra, kreskować się w nim nie mogą. Jakoż przywiley ten, że ktoś do tego należy Sądu, raczey na szlachetności krwi, niż na prawie zasiadania w Jzbie Wyższey gruntuie się. Dowodzą tego iasno prerogatywy Lordów Papistów, Lordów mnieyszych, a po złączeniu trzeciego Narodu, Lordów Szkodzkich, do liczby 16. Parów nie należących. Dowodzą niemniey prawa Królowych panuiących i owdowiałych, prawa Obywatelek Parostwem z urodzenia lub z Małżeństwa zaszczyconych, byle tylko owdowiawszy przez powtórny maryaż prerogatywy swey nie traciły. Wszyscy ci nie przez prawo zasiadania w Jzbie Parów, ale przez wzgląd krwi swoiey, nie w innym iak w pomienionym Sądzie odpowiadać i sądzić się maią.

3*tio*. *Sąd Ławy Królewskiey*, (*la Cour du banc du Roy*) dzieli się na dwa Subsellia, Cywilne i Kryminalne. Sąd Królewski Kryminalny, poznaie wszystkie zbrodnie, od Naywyższey Zdrady począwszy, aż do naymnieyszych i naypospolitszych przestępstw spokoyności powszechney grożących. Zatym wszystkie sprawy od poniższych Sądów mogą być przed ten, Aktem *Certiorari*, wywołane i tamże sądzone, na których Koronerowie Wielcy wraz z Przysięźnikami pospołu zasiadaią. A lubo dwie Magistratury powyżey opisane, to iest: pierwsza Parlamentu, druga Lorda Grandmetra, są daleko poważnieysze; przecięż *Sąd Ławy Królewskiey* może się nazwać Są-

dem naypierwszym sprawy Kryminalne w Anglii poznaiącym. Dla tego, gdy go z iakowey okoliczności na Prowincyi złożyć przychodzi, iako się to w roku 1665. trafiło, że do Oxfordu przeniesiony być musiał z przyczyny powietrza; na ów czas inne Trybunały Prowincyalne limituią się, przykładem od Gotów i Saxonów dawnieyszych wziętym: » *Jure vetusto obtinuit, quievisse » omnia Inferiora Judicia, dicente Jus Rege.* (Stiernhook. l. 1. c. 2.)

Sąd wspomniony przywłaszczył sobie to wszystko, cokolwiek dobrego czytamy w ustawach *Izby Gwiazdowey*, (tak od suffitu gwiazdami pozłacanemi zdobnego gdzie się zgromadzała, podług powszechnego mniemania, zwaney.) Juryzdykcya ta iedna z dawnieyszych, nayprzód Statutem 3. Rozd: 1. Henryka VII. i 21. Rozd: 20. Henryka VIII. opisana była. Składała się ona z pewney liczby Duchownych i Swieckich Lordów, z Konsyliarzów Królewskich i Sędziów w Sądach prawa Zwyczaiowego zasiadaiących: Sędziowie tylko Polubowi albo Przysiężnicy mieścić się w niey nie mogli. Rozsądzała wszystkie tumulty, krzywoprzysięstwa, bezprawia Szeryffowskie, a w ogólności wszelkie przestępstwa wiadomsze pod tytułem: *Nieuszanowania* znane, i Prawu Kraiowemu przeciwne. Wkrótce, podług świadectwa Lorda Klarendon » przywłaszczył sobie Sąd ten » regestrowanie wszelkich Stanu rozrządzeń, » iako i ordynansów poniższych: Usprawie-

» dliwienie i utrzymanie Kommissyi bez-
» prawnych y Przywileiów arędownych czy-
» li Monopoliów : Poczytał to wszystko za
» czci godne, co się mu podobało, a za spra-
» wiedliwe co zyski niosło : Stał się razem
» i Sądem w sprawach cywilnych, i Jzbą
» Podatkową ku zbogaceniu skarbu Króle-
» wskiego. Było to narzędzie przedayne Ra-
» dy Królewskiey, upoważnione naysurowsze-
» mi Uniwersałami, ciemiężącemi Lud tém,
» co nie było prawem, a zakazuiącemi tego,
» czego im Prawa nie broniły. W reszcie
» Magistratura ta podatkową i cywilną ra-
» zem przywłaszczywszy sobie władzę, po-
» ważyła się gromić przestępstwa swym prze-
» ciwne wyrokom, nieznośnemi pieniężne-
» mi wyderkafami, okrutnemi cielesnemi, i
» więzienia karami : tak dalece : że z iedney
» strony uchybiaiący poszanowania *Wyrokom*
» *Stanu i Ludziom Stanu* (taki albowiem so-
» bie i swym dziełom przywłaszczyła tytuł),
» nigdy surowszych nie doznali losów ; z dru-
» giey, podpory prawa i Rządu naszego, wię-
» kszego na ten nie wytrzymały szturmu. . .
» Z tych to powodów Statut 16. Rozd: 10.
» Karola I. Magistraturę tę uchylił, a Naród
» cały, od okrutney oswobodzony przemo-
» cy odetchnął. »

Sąd Kawalerski, (*La Cour de Chevalerie*,) sa-
me sprawy Woyskowe i honoru tyczące się,
poznawał, gdy w nim *Hrabia Marszałek* An-
glii zasiadał: Gdy zaś z tym *Lord*, *Wielki*
Koniuszy Anglii łączył się ; sprawy nawet

kryminalne, bądź to w kraiu, bądź za granicą między woyskowemi w czasie woyny, lub pokoiu zdarzone, rozsądzać mógł. Upadła potym Juryzdykcya ta, osobliwie co do mocy sądzenia spraw kryminalnych, za uchyleniem Wielkiego Koniuszego godności, zaraz po exekucyi Stafforda Xcia de Buckingham XIII. roku panowania Henryka VIII. Jakóż władza Urzędnika tego zbyt wielką na Obywatela, a dla Tronu nieraz zbyt straszną okazała się. Tak gdy Henryk VIII. zapytał się był Sądu tego Prezydenta, (*Juge Mage*) imieniem (Fineux) iak daleko powaga iego rozciągała się? Ten nie odpowiadaiąc na zapytanie, oświadczył tylko, iż broń nie prawo zapytanie to rozwięzuie.

5to. *Sąd Naywyższy Admiralski. (La haute Cour de l' Amirauté.)* Cywilna razem i kryminalna Magistratura, rozsądza, pod prezydencyą Lorda W. Admirała lub iego Porucznika, wszystkie zbrodnie i przestępstwa, na morzu i po brzegach Osad Angielskich zdarzone. Nadto Statut 5. Rozd: 3. Rycharda II. przyznaie mu moc sądzenia zabóystw i chromot zachodzących na okrętach w podróży, lub na kotwicach po rzekach niżey wielkich mostów stoiących, i niby Porty albo Haffy czyniących, iakie są Londyński, i w Glocester Porty, lubo od morza odległe. Dawniey Sąd ten nie przypuszczał Przysiężników, w brew duchowi praw Angielskich przeciwiąc się. A tak Obwinony mógł czasem i życie tracić za iednego tylko Sędziego wy-

rokiem, nie będąc sądzon od swych Rówienników. Jak zaś z iedney strony nie ieden Niewinny mógł paść ofiarą uwidzianego Sędziego zdania, tak z drugiey, naywierutnieyszym Złoczyńcóm mogły uyść, i w rzeczy samey uchodziły często bezkarnie naywiększe kryminały. Dziki ten sądzenia sposób i zbyt długo całemu Narodowi dokuczaiący, Roku osmego panowania Henryka VI. zastanowił Parlament, który o sposobie zaradzenia tak wielkiemu złemu myśleć począł. Atoli lekarstwo uradzone dla odmowionego przez Króla zezwolenia, było daremne. Dopiero Henryk VIII. Statut: 28. Rozd: 15. postanowił: aby wszystkie zbrodnie morskie, poznawane i sądzone były przez Kommissarżów od Lorda Kanclerza nominowanych, których liczbę Admirał lub iego Porucznik i trzech lub czterech Assessorów składaią. Między temi mieści się pospolicie dwóch Sędziów na Sądach *Potocznych Cywilnych* (*Plaidoyers Communs*) zasiadaiących... Process w tym Sądzie zaczyna się od roztrząśnienia przez WW. Przysiężników, czyli zaskarżenie ma być za prawne lub nie, podług prawa Zwyczaiowego, uznane? Gdy takim okaże się, Przysiężnicy mnieysi, Sąd swóy rozpoczynaią. A tak w ten sposób process Admiralski określony, odzyskał ducha Sądów kraiowych Angielskich.

Pięć tych Sądowych Juryzdykcyi, któreśmy tu dopiero opisali, mogą się po wszystkich Królestwa sądzić mieyscach, i wła-

dza ich sciga wszelkie zbrodnie w którymkolwiek zakącie Narodu zdarzone. Te, które nam pozostaią, są wprawdzie powszechne, ale moc ich mieysce graniczy, i nie daley, iak Powiaty czyli Hrabstwa dla których ustanowione są, zaymuią. Taki iest *nayprzód*:

6. *Sąd na słuchanie, kończenie, i uprzątnienie Więzień publicznych (La Cour pour oyer, terminer & evacuer les prisons.)* Zasiadaią w nim Kommissarze Królewscy, do których liczby dwóch z Sędziów Westminsterskich należy. W każdym Hrabstwie dwa razy na rok sądzą się, prócz czterech Hrabstw Pułnocnych, gdzie raz tylko: w Londynie zaś i w Hrabstwie Midlesex 8. razy do roku bywaią. A że Król, wyraźnie Sądowi temu Listem swoim zaleca, aby badał, słuchał, i sądził wszelkie kryminały, *Zdrady*, *Felonii i Nieuszanowania* tyczące się; dla tego Sąd ten nie może rozpocząć processu, tylko podług zaskarżeń przez Sędziów *Roków Lenniczych (Les Assises)* podanych. Wyprowadzić on wprzód powinien przez WW. Przysiężnych inkwizycye, niż do indukt przystąpi: kończy zaś sprawę przez wyrok 12. Mnieyszych Przysiężników iako Rówienników i prawdziwych Sędziów Winowaycy... Niemnieyszym obowiązkiem Sądu tego iest, uprzątnienie więzień publicznych, czyli sądzenie tych wszystkich, którzy w nich z iakiegokolwiek zaskarżenia, lub za iaki bądź występek są osadzeni. Było dawniey zwyczaiem dawania

temu Sądowi osobnego rozkazu pod tytułem: *de bono & malo*, czyli końcem osądzenia każdego w szczególności Więźnia. A że ordynanse te, wiele za sobą ciągnęły nieprzyzwoitości, uchylono ie, i na potym ogólnym źleceniem wszystkich rozsądzenie zaymować nakazano. Tym więc sposobem wszyscy Więźnie osądzeni lub uwolnieni być muszą i więzienia dwa razy do roku wyprzątnione. Ustawa, dla swey zacności i dobroci do rzędu szczególnieyszych i naylepszych należąca! Trafia się czasem, iż dla gwałtownieyszych okoliczności, daie Król przedczasowe źlecenie ku uprzątnieniu więzień publicznych, a osobliwie, gdy zwłoka osądzenia iakowego Winowaycy, grozi pewnym niebeśpieczeństwem: Porządek iednak tych extraordynaryinych Sądów, w niczym od zwyczaynych nie różni się. Dawniey, na mocy Statutu 8. Rozd: 2. Rycharda II. i 33. Henryka VIII. Rozd: 4. nikt z Sędziów i ludzi prawnych w tym Hrabstwie gdzie mieszkał lub rodził się, Sądów tych sprawować nie mógł: bo takowi i na Sądach Leńnicznych w sprawach nawet cywilnych sądowniczey czynić nie mogli powinności. Ale gdy ta mieyscowa stronność za niebeśpiecznieyszą w cywilnych niż w kryminalnych sprawach osądzoną została; Statut 12. Rozd: 27. Jerzego II. przyznał bez żadney ogrodki każdemu dobremu Obywatelowi zasiadania w tym Sądzie prawo, w którymkolwiek bądź Hrabstwie złożony będzie.

7mo. *Sąd czworga powszechnych Zagaień pokoiu (la Cour des quatre Sessions générales de paix)* Cztery razy do roku w każdym Hrabstwie, w dni Statutem 2. Rozd: 4. Henryka V. opisane, złożony bywa. Zasiada na nim dwóch lub więcey Sędziów pokoiu: władza zaś iego, stósownie do Statutu 34. R. 1. Edwarda III. zasięga pomnieyszych Felonii i tych przestępstw, które Praw Kleryckich nie pozbawiaią. W sprawach większych i zawilszych, powinien Sąd ten przybrać wprzód iednego z Sędziów *Ławy Królewskiey* lub *Potocznych*, alboliteż z *Roków Lenniczych*, nim do Dekretu postąpi: Zaboystwa zaś i inne główne Felonie, odsyłać koniecznie na Roki wspomnione obowiązany. Tym bardziey, nie może Sąd ten poznawać i sądzić nowych i extraordynaryinych zbrodni, chyba że Statut kary na takowe przepisuiący występki, zleci mu ie wyraźnie. Są iednak liczne zbrodnie, które szczególnemi ustawami do wspomnionego odesłano Sądu, iako to: przestępstwa pomnieysze przeciw spokoyności powszechney, krzywdy w grze, na traktach i po karczmach wyrządzone, sprawy Bękartów, o przechowanie Żebraków i Włóczęgów, o płacę Czeladzi i Rzemieślnikom należącą, o nieposłuszeństwo Katolików *i t. d.*.. Porządek processu w tym Sądzie, tenże co i po wszystkich Trybunałach zachowuie się, to iest: przez Przysiężników. Protokuły każdego zagaienia czyli kadencyi, trzyma ieden z Sędziów, obyczaiami, nieskażytelnością i powagą znakomitszy. Wybór tego Officy-

alisty (który w cywilności inne w Prowincyi celuie, tak iak Lord Porucznik między woyskowemi) sam Król ręką własną stwierdza, przydaiąc mu Pisarza (Greffier) i ten na niego wyraźny wkładaiąc obowiązek, aby urzędu swego przedawać nie ważył się.

8*vo*. *Sąd Koronera* iednego z Urzędników Koronnych, poznaie i poszukiwa z iakiey przyczyny lub przypadku Winowayca w więzieniu umarł. Szczególniey zaś dociekać ma, czyli śmierci iego gwałt iakowy nie przyspieszył. Jnkwizycye te na mieyscu, gdzie trup złożony i gdzie śmierć zapadła, składa: do których, czterech, pięciu lub sześciu przybiera Przysiężników z pobliskości, a sam Prezesa urząd sprawuie.

9*no*. *Sąd Kleryka Jarmarkowego*. Powinnością Sądu tego iest baczenie na wagę i miarę, i onychże podług opisu praw utrzymanie. Wymiar ten należał dawniey do Biskupa Dyecezalnego, który exekucyą iego, iednemu z Kleryków zlecał. Ztąd poszło, że po dziśdzień Urzędnika tego Sądu, Klerykiem Jarmarkowym, lubo nie ma tego charakteru, nazywamy. Przestępstwa wspomnione, grzywnami opłacaią się, a wagi i miary fałszywe palone bywaią... Sąd ten iest ostatni z Kryminalnych, u Rzymian tak wielce poważany, że go naypierwsi piastowali Urzędnicy, iacy byli Edylowie krzesłowi.

Pominąwszy Sądy Duchowne, które raczey grzechy a nie przestępstwa karami doczesnemi lub exkomuniką karcą, a czasem wskazane kary na grzywny zamieniaią; zakończmy ten Rozdział krótkim tych Sądów opisem, które lubo do całego nie rozciągaią się kraiu, przecięż sprawy niektóre kryminalne sądzić mogą.

Taki iest 1. *Sąd Lorda Grand-Metra Nadwornego.* Postanowił go Statut 3. Rozd: 14. Henryka VII. na rozpoznanie i sądzenie wszelkiey Felonii, lub zdrady przez kogokolwiek z Dworu Królewskiego, Para wyiąwszy, popełnioney. Do tego Sądu, Granmetr, 12. Przysięgłych z Dworu Królewskiero przybrawszy, wszystkie sprawy podług prawa i zwyczaiu Kraiowego rozsądzać powinien.

2. Tenże Lorda Granmetra Sąd, wraz z Lordem Podskarbim, Kontrolerem i Hrabią Marszałkiem, ieszcze przez Statut 33. Rozd: 12. za Henryka VIII. odebrał moc poznawania wszełkich gwałtów, na Dworze, lub w innyyh Domach Królewskich zdarzaiących się. Przysiężnicy z liczby Oficyalistów i Dworskich Królewskich przybrani, inkwizycye i cały process wyprowadzaią. A gdy gwałt z krwi wylewem łączy się, porządek i wszystkie Sądu uroczystości, zwłaszcza co do odcięcia ręki raniącey, dzieią się podług opisu pomienionego Henryka VIII. Statutu, gdzie razem znaydziesz różne powin-

ności Dworskich Królewskich dopełniaiących wyrok sądowy, począwszy od Sierżanta niższego Dziedzińca który podaie topór, aż do Kowala, który nieść powinien żelazo rozpalone dla przypalania rany po odcięciu ręki Winowaycy.

3. Maią także prawo obiedwie Akademie Angielskie składania Sądów kryminalnych. Aże każda z nich ma swego Kanclerza, Trybunał ten Kanclerskim nazywa się, Zatym co tu powiemy o Kanclerzu Oxfordskim, toż ma się rozumieć i o Kambrydzkim... Przywiley dnia 7. Czerwca roku 2. panowania Henryka IV. datowany, a Statutem 13. Rozd: 29. Elżbiety stwierdzony, nadał Prawo Akademii Oxfordskiey poznawania i sądzenia wszelkich spraw o zdradziectwa, bunty, Felonie, ochromienia przez Studenta Akademickiego popełnione, a przed iakimkolwiek Sądem zaskarżone. Kanclerz Akademicki nominuie Granmetra, któryby na Sądach prezydował. Nominacyą iego Lord Kanclerz W. potwierdza i szczególnym pismem pod wielką pieczęcią wzmacnia, z zaleceniem, aby zaniesioną skargę odsądził podług praw Królestwa i przywileiów Akademii służących. Jeźli Zapozew o przestępstwo mnieyszey wagi *np.* o proste Nieuszanowanie lub nieprzystoyne pożycie zachodzi; wypada dekret z Kancellaryi W. przez zwyczaynego Sędziego ułożony. Gdy zaś Zbrodzień popowołan będzie o zdradę, Felonią, ochromienie, *i t. d.* na ów czas Granmetr namie-

nieniony

niony sprawę sądzi, podług następuiącego porządku. Wydaie nayprzód ordynans Szeryfowi Hrabstwa, na który on przez podany regestr ośmnastu Podlenników odpowiada. (*Francttenanciers*) Posyła potym drugi ordynans do Bedelów Akademickich, którzy podobny regestr 18. Zapisowych Studentow (*Immatriculés*) podaią. Z tych dwóch regestrów po połowie wzięte Osoby, za polubowych służą Przysiężników... Mieysce tym Sądom właściwe iest Ratusz Mieyski, a Szeryff Hrabstwa dekret exekwuie... Znayduią się liczne przykłady, iako to ieden za Elżbiety, dwa za Jakuba I. a drugie dwa za Karola I. z których pokazuie się, że sprawy na Sądach Powiatowych Lenniczych *Assises* roztrząsane, od Akademii przywłaszczane bywały, i tamże pod przewodztwem Granmetra przez Przysiężnych Sędziów kończone. Dowodzą tego Uniwersały pod pieczęcią wielką, Regestra Przysiężników od Szeryfów i Bedelów posyłane, zgoła cały prawny postępek w podobnych sprawach w Archiwach pomienionych Akademii znayduiący się.

UWAGA NAD ROZD: II.

Beśpieczeństwo życia i potrzeb Więźniów. Sądu Polubowego zacność.

Z Wyliczonych w powyższym Rozdziale Juryzdykcyi Kryminalnych, iedne zupełnie Kraiowym po-

dobne znayduiemy; drugie nas o wielkiey Prawodactwa Angielſkiego doſkonałości nauczaią. Z liczby tych poślednich, Sąd Koronera ſzczególnieyſzego zaſtanowienia godzien. Obowiązek iego, iako ſię wyżey namieniło, ieſt: dościgać i ſzperać, z iakiey przyczyny Kryminaliſta życia w więzieniu przed zapadłym dekretem pozbawion?.. Przedziwna i iedyna uſtawa! a Bogdayby od wſzyſtkich Narodów naśladowaną była! Cóż bowiem iey właściwym ieſt celem? Oto zapewnienie dla Więźnia, często przez ſamo podeyrzenie uiętego, beśpieczeńſtwa życia, a razem i tych wygód, które ſię mu, podług wſzelkiey należą ſłuſzności! Chciało nadto tym ſpoſobem Angielſkie prawo, zaſłonić Więźniów od owych grubiańſkich Zawiadowców publicznemi Więzieniami poſtępków, którzy przez codzienne niedoli ludzkiey widowiſko, oſwoili z nią ſerca ſwoie, i równo nieczuli ſą nad nieſzczęściem Wſpół-Obywatela, iak ſame nieme narzędzia, kaydany i łańcuchy, których ſprawiedliwość, zaży-

wać do czasu muſi, ku zabeśpieczeniu ſobie Osób Winowayczych! Nakoniec znali dobrze Prawodawcy Angielscy, że same Strony do uwięzienia Winowaycy przykładaiące ſię, mogą naſtępnie mieć interes, lub upatrywać zyſk w iego śmierci. A gdy przyśpieſzenie tey, naysnadnieyſzym być zdaie ſię przez ręce lub za wiedzą tych, pod których Winowayca bliżſzym zoſtaie dozorem; przezornie więc Prawa Angielſkie upoważniły pewne Osoby, do docieczenia przyczyny śmierci takowey. A lubo Zwierzchność więzieniem zawiaduiąca, mogłaby wspomiony Koronera zaſtąpić obowiązek; że iednak ona sama takowych przypadków pokrycia może mieć pobudki; ſłuſznie powinność tę na udzielną włożono Magiſtraturę... Z tey okoliczności wspomnieć by tu należało, o naſzych Więżniach i ich Dozorcach: Ale, gdy iuż w Prawie Cywilnym niektóre do reformy tey podały ſię myśli, i gdy tu niżey zdarzy ſię ieſzcze o niey wzmianka; niech Czytelnik nad naſtępuiącą krótką uwagą zaſtanowić ſię zechce.

Niezna prawie Anglik Sądu w którymby Przyſiężnicy iemu równi i przez niego wybrani nie zaſiadali: Nie zna kary, tylko od ſwych Parów wſkazaney: Ci właściwie ſądzą i dekretuią Winowaycę, a Sędziowie Królewscy, ſame tylko formalności w ſłuchaniu i ſpiſaniu inkwizycyi, w ułożeniu dekretu i iego exekucyi, odbywaią. Ten ſądzenia ſposób, tak nierozdzielny ieſt od wolności Narodowey, że go za iednę z naywiękſzych ſwobod ſwych poczytuie Anglik!.. W naſzym kraiu, Sąd Polubowy wyſtawia nam iakoweś Angielſkiego zwyczaiu podobieńſtwo: Ale ten, prócz że tylko w cywilnych używany ſprawach, i w układzie i w zamiarze ſwym, daleko od Angielſkiego rożni ſię. Był czas, kiedy go tylko sama Litewſka Prowincya, używała. Później od Korony przyięty, domyślać ſię każe, że użyteczność iego mocniey poznaną zoſtała. Spodziewać ſię więc potrzeba, że kiedyś Naród zaſtanowiwſzy ſię nad chwalebnym ſprawiedliwości w Anglii rozrządzeniem, przyswoi go nawet do Kryminalnych Proceſsów.

ROZDZIAŁ III.

O Procesie Kryminalnym: a nayprzód: o Skróconym.

Postępuiąc podług założenia przez nas uczynionego, roztrząsnąć i opisać nam przychodzi porządek Processu Kryminalnego. Jest on bardzo iasny, łacny, i regularny: bo Prawo niedozwala, aby tam pieniactwo i intryga, równie iak w sprawach Cywilnych kierowały Sądem, gdzie beśpieczeństwo osobiste, wolność i życie Obywatela szwankować mogą. Dwa są gatunki kryminalnego Processu: ieden *Skrócony*, drugi *Porządny*. Namieniemy wprzód o pierwszym, bo drugi szczególnieyszego i głębszego zastanowienia wymaga.

Process skrócony gruntuie się na opisie pewnych ustaw Parlamentowych prawu Zwyczaiowemu wstecznych, a służy do roztrząśnienia i osądzenia niektórych zbrodni, niczym gwałtownym Powszechności nie grożącym. Takowy Process nie cierpi pośrzednictwa Przysiężników, a Winowayca niewinnym lub winnym od samych Sędziów Statutami opisanych uznany bywa. Przepisu prawa tego, celem była z iedney strony ulga Winowaycy w przyśpieszeniu dla niego sprawiedliwości, z drugiey spokoyność Tenutaryuszów, których niechciano wycień-

czać nieustannemi podróżami ku dopełnieniu obowiązków Przysiężników w sprawach mnieyszey wagi. Process ten tak powszechnym ostatniemi czasy stał się, że gdyby temu nie było zapobieżono wcześnie, Postępek *porządny* w sprawach kryminalnych albo Sąd przez Przysiężników spodlałby był, albo poszedł w zupełne zaniedbanie: Sąd nayzgodnieyszy z słusznością a Prawodactwa naszego szczególnieyszy zaszczyt!

1*mo*. Z liczby występków bez Przysiężników czyli *Processem skróconym* sądzić się zwykłych, są *nayprzód* przestępstwa praw akcyzę i inne dochody skarbowe stanowiących. Sprawy tego rodzaiu należą do sądów Kommissarzów różnych Departamentów, alboli też do Sędziów pokoiu, którzy wraz z powyższemi od wyboru i uchylenia Dworu zależą. A lubo Process ten koniecznie potrzebnym do zapewnienia intrat skarbowych być zdaie się; A nawet iakowąś ulgę Przestępcóm wystawia, którzy prędszemu popadliby zniszczeniu przez większe unkoszta prawne z dłuższym acz regularnieyszym Processem nierozdzielne; Chociaż i to prawda, że Kommissarze wspomnieni rzadko bywaią o swe dekreta zaskarżeni; Przecięż gdy się zastanowić przyidzie nad wielością rodzaiu podatków, a tym samym nad różnością spraw tey określoney a samowładney Magistraturze poruczonych; nie można nieprzyznać, że władza iey nad własnością Obywatelską roz-

ciągaiąca się, nadto straszna iest i zbyt daleko posunięta.

2do. Rządzą się także *Processem skróconym* Sądy *pokoiu*, gdzie same lżeysze kary pieniężne lub cielesne, na występki pospolitsze różnemi Aktami Parlamentowemi opisane, wskazane bywaią, iako to: za piiaństwo, próżniactwo, włóczęgę i inne liczne przestępstwa, niegdyś w Sądach Dworskich przez Przysiężników sądzone... Takowa w Proceess zwyczaiowy albo *porządny* wprowadzona odmiana, wiele nieprzyzwoitości utworzyła. *A nayprzód:* Sądy Dworskie i Szeryfów od dawności ufnością Narodu i powagą zagruntowane, w pogardę i zaniedbanie poszły. *Powtóre.* Sędziowie Pokoiu tak daleko dziś obciążeni sprawami zostali, że wielu Obywatelów dostoynością i poczciwością znakomitszych, unikaią tego urzędu, z przyczyny sprawiedliwey boiaźni, aby sobie nieuskąpili czasu potrzebnego do opędzenia własnych interessów, do wydoskonalenia umysłu, i innych powinności publicznych. *Potrzecie.* Za zmierżeniem przez ludzi godnieyszych tak uciążliwego urzędu, poszło, że obowiązki Sędziego pokoiu zlecone bywaią ludziom, małey bardzo albo dostateczney niemaiącym powagi, którzy nakształt nieczułych narzędzi powodować się daią. Płynie ztąd że tak obszerna władza Sędziego pokoiu, która i w ręku godnieyszych ludzi dość straszna iest, znieważa się i upadla przez względy niegodziwe i pogorszaiące, przez proiekta,

ambicyą podsycone, przez łakome i mściwe intrygi *i t. d.* Z tak okropnych wniosków, możemy dociekać rozsądnego i głębokiego Prawodawców nazych domysłu, gdy na to pilnie baczyli, aby nietylko Osoba ale i własność Obywatela, nie zależały nigdy od wyroku iednego lub drugiego Sędziego. Własny zaś interes przekonywa nas, iak daleko troskliwi być mamy, abyśmy od tey dawney nie odstępowali ustawy, i niedopuszczali przez *Process skrócony* nowych przestęptsw rozsądzać.

To pewna, że *Process skrócony* długą zbyt pieniactwa ukraca drogę, ale i to prawda że skrócenie iego nadto podobno zbyteczne. Z tey przyczyny Sądy prawem Zwyczaiowym rządzące się, chcąc temu zapobiedz bezprawiu, postanowiły i za konieczną osądziły potrzebę, aby Strona oskarżona nie wprzód sądzona była, pókiby czas stawienia się iey osobiście nie wyszedł. Zdanie powszechne, takowy do Processu skróconego wstęp, za nieuchronnie potrzebny osądziło, lubo Sędziowie pokoiowi wysilali się zawsze na to, aby przeciwne utrzymali zdanie, niepomniąc na przepis prawdziwie rozsądny Seneki » Qui statuit a-» liquid parte inaudita altera; æquum licet » statuerit, haud æquus fuit. » Ten co osą-» dził sprawę iedney z Stron nie wysłucha-» wszy, luboby dobrze osądził, sprawiedli-» wym zwać się nie może » Jest to reguła, do którey wszystkich Kraiów prawa, sprawiedliwości piętnem oznaczone, nieodstępnie

stósowały się. Tak prawo Rzymskie, ieźli niestawienia się Osoby, przynaymniey zapozwu wymagały. Angielskie zaś zwyczaie nigdy nie dopuszczaią, aby kto cywilnie lub kryminalnie sądzony był, bez Pozwu.. Po zapozwaniu Strony Juryzdykcye Processem skroconym sądzące się, mogą postąpić do dalszey rozprawy: A odebrawszy wprzód zeznania iednego lub więcey Swiadków pod przysięgą, iak Statutów wyraźny przepis wymaga, piszą dekret nakazuiąc albo aresztować Winowaycę ieźli ma być na ciele karany, albo zamieniaią karę cielesną na pieniężną i dobra iego lub tych część uprzedać, dla zaspokoienia Strony dozwalaią... Ta iest osnowa Processu skróconego którego Sądy pokoiu używać zwykły. W zdarzeniach nadzwyczaynych, trzymać się należy Statutów, które szczególnieysze wyznaczyły kary, i porządek processu pewny przepisały. Gdy zaś tych brak, należy ogólney trzymać się reguły, i od porządku prawem Zwyczaiowym opisanego nie odstępować.

3*tio*. Można także w rzędzie *Processu skróconego* gatunków, liczyć sposób ukarania, którego od naydawnieyszych czasów Sądy powyższe za uchybione sobie winne poszanowanie zażywać zwykły. Nieuszanowanie to albo iest *oczywiste: np.* gdy się kto przeciwi, opiera, znieważa powagę sądową, lub lży Osoby sędziowskie: *i t. d.* albo *dalekie*, ale dla swych skutków poskromienia godne, iako to: rozsianie zdań uymuiących na-

leżytego Sądowi poszanowania, luboby te ani z szyderstwem iawnym, ani z oporem widocznym niełączyły się. W szczegolności, przestępstwa tego rodzaiu są następuiące. 1. Z Strony Sędziów y Juryzdykcyi pomnieyszych, gdy te niepomniąc na rachunek, ktory z swych bezprawności Wyższym Trybunałom zdać obowiązane, niesprawiedliwie, uciążliwie i nieporządnie powierzoney sobie sprawiedliwości cząstkę sprawuią, albo uporczywie przeciw tychże wyrokom, wywołaną od siebie sprawę rozsądzać śmieią. A gdy wszystkie powyższe Magistratury, a mianowicie *Sąd Ławy Królewskiey* z urzędu swego baczyć obowiązany, aby poniższe Sądy w swych granicach zachowały się; zatym bezprawia, przekupieństwa, i wszelkie przepisów szafunku sprawiedliwości gwałty w Sądach *primæ Instantiæ* praktykowane, ściągaią wzgardę na naywyższą Juryzdykcyą. 2. Krzywdzą powagę sądową, wszelkie intrygi w czasie Processu przez Szeryffów, Ballów, Burgrabiów, i innych Officyalistów sądówych czynione, a przemocą, zdzierstwem, zmowami, lubo iakimkolwiek uszkodzeniem przez opieszałość dobrowolną Sądu, Stronom grożące. 3. Wyderkaffy podstępne Patronów i Plenipotentów: Bo każda podeyrzana czynność Subalterna sądowego, spada na Sąd, który go do pomocy zażywa. Owszem ieźli takowe wymuszone podarki albo raczey łupiestwa bezkarnie uchodzą, krzywdziciel, czerni sam Sąd w oczach Narodu, i o pogardę przyprawia. 4. Uymuią powadze sądo-

wey przestępstwa Przysiężników w tym wszystkim co się urzędu ich dotycze, iako to: gdy nie staią na czas do Sądu powołani, gdy Stronie lub Sądowi służyć niechcą, gdy ieść lub pić (będąc obowiązani na czczo zasiadać) bez pozwolenia Sądu, zwłaszcza kosztem iedney lub drugiey Strony, ważą się, słowem: wszystkie nieprzystoyności i niepunktualności urzędu ich, byle tylko iawnego bezprawia nie dochodziły stopnia, do wspomnionego należą Sądu. 5. Przestępstwa Swiadków niestaiących za pozwem, albo po wykonaney przysiędze w zeznaniach swych niezgodnych. 6. Przestępstwa Stron process w Sądzie wiodących, a przepisom onegoż, lub Przysiężników wstecz idących, lub zatrzymuiących grzywny nakazane, po uznaniu Sądu dostateczności. 7. Każdy gwałt Sądowi wyrządzony: iako to, wyrwanie z rąk iego Więźnia prawnie uiętego; pogwałcenie prawa *Habeas Corpus*: *i t. d.*.. Między temi wszystkiemi nieuszanowania i wzgardy powagi sądowey gatunkami, iedne, iako się iuż ostrzegło, w brew Sądowi wyrządzone być mogą iako *np.* stawienie się grubiańskie i uraźliwe, upor gwałtowny, złość iawna lub szyderstwo, zakłócenie beśpieczeństwa sądzącego się Trybunału; drugie, opódal od boku Sądu zdarzaią się, iako to, oczernienie sławy Sędziów mową lub pismem, rozsiewanie fałszywych wieści o sprawach przywołanych, *i t. d.* Zgoła wszystko cokolwiek dybie na uymę powagi istotnie każdemu Sądowi do szafunku sprawiedliwości i do u-

trzymania w kraiu dobrego porządku potrzebney, lub co zmierza na iey ochydzenie w powszechności, *Processem skróconym* w Sądach powyższych sądzić i karać należy. Moc ta i władza ich płynie z tych źrzódeł, które ie naywyższą sądowniczą upoważniły dostoynością. W kronikach nawet naydawnieyszych Angielskich gdy się przeyrzeć zechcemy, łacno doyrzemy, że iey zawsze i nieprzerwanie używały.

Gdy się zdarzy, że kto zasiadaiącemu Sądowi wyrządzi w obec krzywdę, może być natychmiast poymany i uwięziony, podług woli Sądu, bez żadney inney inkwizycyi lub dowodu. W sprawach zaś czyli gwałtach opódal od boku Sądu zachodzących, o których nie można, tylko z zeznania Winowaycy lub Swiadków, zasięgnąć wiadomości; zapozywa Sąd Obwinionego, i nakazuie szukać Poręczników, iako stawi się przed nim i odpowie pod przysięgą na zażalenie Sądu, naydaley w dni 4, uczynić miane. Na ktorych inkwizycyach, gdyby Obwinionemu było uczynione zapytanie z sprawą nie łączące się, może na nie nieodpowiadać, i o wygluzowanie iego dopraszać się... Jeźli przysięgą niewinności swey popiera, wolen od skargi zostaie, chyba żeby mu kto krzywoprzysięstwa dowodzić chciał. Gdy zaś wyznaie zbrodnię, karze go Sąd grzywnami lub więzieniem, alboliteż kary cielesne i inne ochydne, podług okoliczności, wskazuie... Z tego wszystkiego co

się dotąd o *Processie skróconym* powiedziało, iasno okazuie się, że ten nigdy w Sądach mieysca mieć nie może, gdy idzie o życie ludzkie.

UWAGA NAD ROZD: III.

Zdanie o Skróconym i Porządnym Processie.

Zachodzi dotąd nierozwiązane między Prawnikami zapytanie: Co dla Stron użytecznieyszym i beśpiecznieyszym iest? czyli Proceſs ſkrócony (Proceſſus ſummarius *gdzieindziey* Verbalis *zwany*) *czyli* Proceſs porządny, *podług wszelkich prawa formalności czyniony? Za pierwszym, prędka i nieodwłoczna dla ſkrzywdzonego mówi sprawiedliwość. Za drugim, oſtrożność nigdy doſtateczna, przeciw wybiegom i wykrętom tak samych Stron iako i ich Patronów, odzywa ſię... Zaſtanowiwszy ſię nad Narodów Wschodnich zwyczaiem, gdzie same szukaiące ſprawiedliwości Strony, krzywd ſwych bez pośrzednictwa Jurystów*

popieraią, i gdzie ſędziowſkie Urzędy, na zawołanie prawie Obywatela skrzywdzonego, Sądy ſwoie składać obowiązane są; zdaie się: że za przykładem ich, Proceſs ſkrócony pierwſze nad porządnym trzymaćby powinien mieysce. Że iednak, odwieczne doświadczenie uczy, iż w ſprawach zawilszych, tak fortun iako i życia Obywatelſkiego tyczących ſię, ani Sędziowie, ani Patronowie z ſwemi Stronami, chyba z pomocą dłużſzego naradzenia się i zaſtanowienia, z świateł z inkwizycyi zaciągnionych, z dokumentów pilnie przeyrzanych, prawdy dociec mogą; Przeto ſłusznie na wzór Praw Angielſkich i naſze Polſkie deklarowały: aby tam tylko Proceſs Skrócony był używany, gdzie ſzafunek nieodwłoczny sprawiedliwości, Stronom ſpór wiodącym, gwałtem nie grozi, w unkoſztach i w oſzczędzeniu czaſu, zyſk pewny wyſtawia... Gdy zaś za Porządnym w sprawach głównych mówiemy Proceſſem, niechcemy bronić owego nudnego ſprawiedliwości wymiaru, który, ieżli w ſprawach cy-

wilnych nagany nieuchodzi, w kryminalnych bezużytecznym iest i szkodliwym. Bezużytecznym będzie: bo dobrego Prawodactwa nieodstępnym powinno być prawidłem, aby kara iak nayblizey, czyli iak nayprędzey ścigała występek: Inaczey, nie wrazi tego od zbrodni wstrętu, który sobie w przepisaniu iey założył Prawodawca. Szkodliwym iest: bo zbytnia sądowa zwłoka, pozbawia Strony Załobney Swiadków i dowodów oczywistych, wpędza ią w zbyteczne koszta, a często od dalszego powództwa odstąpić przymusza: Tak Winowayca zostaie często nieprzekonany, a zbrodnia nieraz bezkarnie uchodzi. Z tey to przyczyny, ledwie nie wszyscy Prawodawcy, krótszą zawsze występkóm uczynkowym, niż prawnym przepisali Dawność, i tylko do cywilney odpowiedzi, po upłynieniu czasu gorącości uczynku, Winowaycę obowiązali. Znali bowiem dobrze, że ten czas, który w sporach cywilnych prawo do rzeczy obiaśnia; tenże czas, spraw kryminalnych oczywistość ćmi i niedościgłemi czyni.

Konieczną tedy Publiczności potrzebą iest, aby i Strona ſkrzywdzona nieodwłoczną nadgrodę, i Krzywdziciel za ſwoie bezprawie, osobliwie przez wzgląd Pospólſtwa świeże wyſtępku maiącego wyobrazenie, przykładną i niebawną odnióſł karę. Baczyćby powinny Magiſtratury ſądowe, na owę pewnego Konſyliarza Parlamentu Paryzkiego przymówkę, który mawiał: „ Gdyby mię kto zapozwał, żem nay„ większy z wieży Katedralney Pa„ ryzkiey dzwon, do kieſzeni kradzio„ nym spoſobem ſchował; W tey na„ wet tak pewney moiey niewinno„ ści, wolałbym Stronę zagodzić, a „ niżeli w Parlamencie ſądzić ſię. „

ROZDZIAŁ IV.

O Proceſsie porządnym Kryminalnym. A nayprzód: O Areſzcie.

CAły *Process porządny* na 12. osobnych dzielemy Rozdziałów: Wyszczególnienie ich, następuiące zamyka artykuły: 1. Areszt Więźnia. 2. Więzienie. 3. Zapozwanie. 4. Pro-

4. Process. 5. Appelacya Więźnia przed Sąd Ławy Królewskiey. 6. Obrona Winowaycy i tey skutek. 7. Dowody i odwody, czyli przekonanie. 8. Prawo Kleryckie. 9. Dekret i iego skutki. 10. Poprawa Dekretu. 11. Pardon. 12. Exekucya.

Pierwszy Akt *Porządnego Processu* zaczyna się od *Uięcia* albo *Aresztu* Winowaycy. Każdy człowiek, bez względu na stan i urodzenie, może należeć do sprawy kryminalney, ale nikt nie podpada aresztowi, nie będąc powołany o zbrodnią, ktora sama tylko upoważnia Sąd, ieźli nie do aresztowania, to przynaymniey do wzięcia zaręczenia od Winowaycy, iako za pierwszym powołaniem przed nim stawi się. Wogólności czworaki iest rodzay Aresztu 1. przez Reskrypt. 2. przez Officyalistę sądowego bez Reskryptu. 3. Przez Osobę prywatną Reskryptu nie maiącą. 4. Przez obwieszczenie publiczne.

1*mo*. Reskrypt aresztowny, ile w przypadkach nadzwyczaynych, albo wychodzi z Rady prywatney Królewskiey, albo go wydaią Sekretarze Stanu: nayczęściey zaś dany bywa przez Sędziów pokoiu. Przywiley ten służy im we wszystkich okolicznościach, w których tylko z władzy sobie powierzoney, mogą Winowaycę do stawienia się przed Sąd swóy powołać. Jakoż byłoby rzeczą dziwaczną źlać na nich obowiązek examinowania zaniesionych skarg, gdyby nie mieli mocy przymuszenia Obwinionego do stawienia

się ku odpowiedzi. Moc ta, rozciąga się do wszelkiego gatunku, Zdrady, Felonii, zamieszek pokoiu zewnętrznego, zgoła do każdego przestępstwa które Statuta Sądowi temu karać zleciły. Zdaniem wprawdzie Edwarda Koka iest: Jż Sędzia Pokoiu nie może wydać aresztu, gdy samo czcze zachodzi podeyrzenie, pokąd zaskarżenie porządne nie nastąpi: A drudzy idąc za iego wyrokiem twierdzą: Jż zwyczay temu zdaniu przeciwny, raczey cierpianym niż na prawie zagruntowanym, lubo wiekami upoważniony, być zdaie się. Ale że skrupuł ten otworzyłby w wielu przypadkach dla Winowayców wrota wyśliznienia się z pod rygoru sprawiedliwości; przeto P. Mateusz Hale, zastanowiwszy się nad iawną niedostatecznością iego, a do tego powagą różnych Pisarzów i dowodami mocnemi wsparty, odwołuie się przeciw niemu, i twierdzi *nayprzód:* Ze Sędzia pokoiu może Reskrypt aresztu wydać na popełniaiącego Felonią, luboby zaskarżenie zwyczayne nie nastąpiło. *Powtóre:* Może aresztować o Felonią podeyrzanego, chociażby nie Sędzia, ale sama Strona aresztu szukaiąca, takowe miała podeyrzenie: bo tenże Sędzia mocen iest poznawać i sądzić o słuszności i podobieństwie podeyrzenia. Wszelako w takowych zdarzeniach przystoi zapytać się pod obowiązkiem przysięgi, czyli Osoba która szuka aresztu i uwięzienia Zbrodnia, ma sprawiedliwe o nim podeyrzenie? inaczey, Sędzia aresztu wydać nie powinien... Reskrypt aresztowny ręką Sędziego i pieczę-

cią umocowany, z datą mieysca i czasu w którym i kiedy wydany, wyrażać ma sprawę, dla którey wychodzi. Adres albo podpis, kładzie się do Kommissarza mieyscowego lub innego Urzędnika pokoiu, którego pomocy Strona ku uięciu i stawieniu przed któregokolwiek Sędziego Winowaycy, alboliteż przed wydaiącego Reskrypt, poszukuie. Takowy Reskrypt: *Szczególnym* nazywa się. *Reskrypt ogólny* dany na uięcie podeyrzanych, bez niewymienienia tey lub tych a nie innych Osób, byłby nieprawny i nic wart dla swey niepewności. Powinnością bowiem każdey Zwierzchności iest, nie dawać mocy Subalternowi (*Sergent*) sądzenia o słuszności podeyrzenia. Podobnie także *Reskrypt ogólny* dany na łapanie Winowaycy po imieniu nie wytkniętego, byłby nieprawny. Bo gdy istotnym Reskryptów zamiarem iest, czyli ta a nie inna Osoba winną lub nie, zbrodni zarzuconey ma być uznana; taż a nie inna w Sądzie odpowiadać powinna. Reskrypt zatym podobny przez Officyalistę exekwowany, usprawiedliwićby go od gwałtu nie mógł, lubo prócz tego przypadku, winien on dopełniać i słuchać wszelkich Reskryptów, podług prawa w granicach Sądu swego i iego własney Juryzdykcyi wychodzących.

Wydany Reskrypt od Prezesa lub poniższego Sędziego *Ławy Królewskiey*, na cały kray służy: Dlatego data iego z Anglii, a nie z mieysca szczególnego lub Prowincyi

kładzie się. Kiedy zaś trafi się, iż Sędzia pokoiu *np.* z Hrabstwa d' Yorck wyda Reskrypt; ma on być od Sędziego mieyscowego *np.* Hrabstwa Midlesex przyznany i podpisany, gdy tamże do exekucyi przychodzi. Zwyczay ten, długo przez samę czasu powagę utrzymywany, nakoniec Statutem 23. i 24. Rozd: 26. i 55. Jerzego II. w liczbie praw umieszczony został.

2do. Są liczne przypadki, w których Urzędy sądowe nie czekaiąc Reskryptu aresztownego, mogą imać Winowaycę. Urzędnicy ci są: 1. Sędzia pokoiowy, gdy zbrodnia w oczach iego popełnia się. 2. Szeryffowie. 3. Koronerowie. 4. Kommissarze Przedmieścia od naydawnieyszych czasów tą powagą uwładani. Maią, mówię prawo ci wszyscy, a w szczególności Kommisarze Kwaterowi imać bez Reskryptu tych, którzy iawnym spokoyności publiczney grożą niebeśpieczeństwem, a uiętych stawić przed Sędziego pokoiu obowiązani. Owszem w przypadku iawney Felonii, alboliteż za samym zranieniem Felonią grożącym; starać się koniecznie tenże Urzędnik, na mocy swego domysłu, powinien, aby poymał Zbrodnia nie czekaiąc Reskryptu. Daie mu nadto moc prawo, nietylko zamknięcia bram mieyskich, ale i zabicia Felona, gdy go inaczey dostać nie może. I Gdyby, albo Kommissarz, albo kto z iego Pomocników, dopełniaiąc powinności swey, śmierć poniósł, Zabóyca z Wspólnikami iako Mordercy sądzeni być po-

winni. Nakoniec Ronty obowiązane z przepisu Statutu 13. Rozd: 4. Edwarda I. Winchesterskiego strzedz Miast od zachodu do wschodu słońca, mogą a raczey powinny imać wszystkich podeyrzanych, osobliwie Włóczęgów nocnych, i tych pod strażą aż do rana zatrzymać.

3*tio*. Każdy prywatny człowiek przytomny zbrodni Feloniczney, obowiązanym iest przez prawo, imać Felona i oddać do więzienia. Jeźli on przez niebaczność i nieczułość Swiadków zbrodni przytomnych, rąk sprawiedliwości uchodzi, ci kary pieniężne i więzienia ponoszą: A gdyby ci, życia takowego Złoczyńcy, nie mogąc go złapać, pozbawili, od odpowiedzi wolni są. Może nawet Osoba prywatna poymać Felona, samym tylko podeyrzeniem mocnym o iego Felonii uwodząca się: Atoli nie ma mocy, bram mieyskich zamykać, i zabiiaiący w takowym rozruchu ieden drugiego, proste zabóystwo popełnia. Zabóystwo mówię: bo rozmysł do zabicia nie zachodził. Zabóy przecięż takowy prawa naganiaią, gdyż bardzo niebeśpieczną byłoby rzeczą pozwalać każdemu bez braku bramy zamykać, i tylko na szczerym podeyrzeniu dawać prawo równemu nad rownym. Do tego imanie takowego z podeyrzliwości, dozwolone iest wprawdzie, ale nie nakazane równie prawem, iak tym co są zbrodni przytomni.

4to. Są także sposoby, któremi nie tylko Officyaliści sądowi, ale i każdy partykularny do poymania Zbrodnia przyłożyć się powinni, *np.* zawołanie gwałtu, krzyki i wyszydzenia Przestępcy. *i t. d.* Uczy o tym naydawnieyszy prawa Zwyczaiowego przepis, nakazuiąc: aby głosem trąby, i wrzaskiem ścigać Zbrodnia. Z liczby praw późnieyszych, mamy Statut 13. Rozd: 1. i 4. w Winchester za Edwarda I. uchwalony, który wyraźnie takowe otrąbienie i wrzaski od miasta do miasta, od wsi do wsi czynić nakazuie, a to potąd, pokąd Winowayca uięty i przed Szeryffa stawiony nie będzie. Aby zaś tym pilniey każdy około pochwycenia Zbrodnia krzątał się, obowięzuie tenże Statut cały Kanton czyli okolicę do odpowiedzi, *np.* za kradzież, pokąd Złodziey uięty nie zostanie: A osoba szkodę ponosząca, może cały Kanton do Prawa i nadgrody pociągnąć. Obostrzył i wyszczególnił prawo to Statut 27. Elżbiety, deklaruiąc: Iż otrąbienie i obwołanie kradzieży nie będzie dostateczne, ieźli naymniey przez dwóch konnych, a dwóch pieszych ludzi dopełnione nie iest. Zaś podług Statutu 8. Rozd: 16. Jerzego II. Kommissarz mieyscowy, lub ktokolwiek z Officyalistów Policyi odmawiaiący lub zaniedbuiący pogoni z krzykiem i otrąbieniem za Złoczyńcą, 5. F. S. sztrofu płaci: Teyże karze i cały Kanton podpada z obowiązkiem odpowiedzenia za kradzież, lub inną szkodę, gdy Dowódzca iey uchodzi. Ustawa ta od wieków z pożytkiem w kra-

iach Wschodnich utrzymuiąca się, a do Państwa W. Mogoła przedostatniego wieku wprowadzona, prawie ze szczętem, iak słychać, Zołdzieiów wykorzeniła.. Znak do otrąbienia i obwołania Złodzieia, nie tylko Sędzia pokoiu lub iego Subalterni, ale i każdy w szczególności zbrodni wiadomy dać może. Każdy zaś takowy, powinien natychmiast oznaymić o wszystkim Kommissarzowi Kantonu, i wymienić obwinioną osobę. O czym iak tylko dowie się Kommissarz, szpiegować nayprzod powinien Złoczyńcę w Mieście swoiey rezydencyi, a potym po wsiach pobliższych obwołać go i ścigać. W czasie tey Złoczyńcy pogoni, równa władza, beśpieczeństwo i swobody Kommissarzowi i iego Subalternom służą, iak gdyby za Reskryptem Sędziego ruszeni byli... A gdyby kto tak płochym znalazł się, iżby dla rozrywki lub przez złość uczynił rozruch, przez odgłos trąby i wołanie gwałtu; ma być iako kłótnik spokoyności powszechney karany... Wielorakie Parlamentowe ustawy, chcąc zagrzać do łapania i ścigania Kryminalistów, naznaczyły pewne nadgrody i swobody. Tak Statut 4. i 5. Rozd: 8. Wilhelma i Maryi, temu ktoby zatrzymał Rozboynika na trakcie publicznym, 50. F. S. przez Szeryffa Hrabstwa zapłacić miane z kassy tegoż Hrabstwa, przepisał. A ieźliby takowy przez Zbóycę zabity był, nadgrodę tę Exekutor testamentowy na zysk Sukcessorów odbiera. Dodaie do tey nadgrody Statut 8. Rozd: 16. Jerzego II. 10. F. S. które Kanton oswobodzony od odpowiedzi

za Złoczyńcę, płaci. Jnne dwa Statuta 10. i 11. Wilhelma III. Rozd: 23. uwalniaią od wszystkich Parafialnych ciężarów tego, ktoby zatrzymał i process przewiódł na Felonie o Bulglaryą albo kradzież domową obwinionym. Zaś Statutem 5. Rozd: 31. Anny, uchwalono: Że kto przytrzyma iakiegokolwiek Złodzieia, a tymbardziey takiego, który się do domu gwałtem włamywał i wdzierał; prócz wolności od wszelkich Parafialnych składek, 40. F. S. nadgrody zyskuie, a ieźliby w tym razie trupem poległ, summa ta Exekutorowi testamentu wyliczona być ma.

UWAGA NAD ROZD: IV.

Gwałciciel iawny prawa, od Publiczności ścigany być ma: Uwaga o Poiedynkach.

CO po dziśdzień w Anglii, względem uięcia i uwięzienia Złoczyńców z szczególnieyszym sprawiedliwości zabeśpieczeniem i pewnym złego odwróceniem zachowuie się; to niegdyś i u Nas prawem Oboyga Narodów obostrzonym, i długiemi wiekami upoważnionym było. (Kazim: W. 1367. w Wiślicy: V. I. fol: 23. A-

lexad: 1505. V. I. fol: 300. Stat: Lit: Rozd: 12. Art: 23. Rozd: 14. Art; 9.) *Czytamy albowiem tam: Iż Miaſta i wsie tak Duchowne iako i Swieckie, iak tylko oſtrzeżone zoſtały, że Złodziey lub inny Zbrodzień dał poſzlakę, iż ſię ku ich granicom puścił; obowiązane były, pod karą nadgrodzenia ſzkody wyrządzoney i unkoſztów pawrotu, albo go śledzić u ſiebie, albo wywieść ſię, iako z granicy ich wyszedł. Rzecz dziwna, że tak chwalebny zwyczay w czasach ciemnieyszych Rzeczypoſpolitey naſzey, mógł ſię utrzymywać, i w liczbie lepszych Cywilnych uſtaw mieścić ſię; W późnieyſzych oświeceńſzych wiekach, ledwo nie za uciążliwſze Społeczności prawo byłby wzięty! Wſzakże uſtawa ta kilkokrotnemi Królów ſtwierdzona wyrokami, nie w rzędzie uchylonych, ale tylko zaniedbanych liczy ſię.*

Więkſzego daleko zaſtanowienia godna, powſzechnie u Nas przyięta, i nieiako milczeniem ſądowych Zwierzchności upoważniona praktyka, po-

dług którey, zabóy w poiedynku popełniony, albo mieyscem od kar zasłużonych broniony bywa, albo przykładem omylnych Preiudykatów, czasowe tylko ściąga na się kary! Ktokolwiek rozpatrzyć się zechce w Oboygu Narodów Prawie, łacno doczyta się, że życie wydarte Obywatelowi tym nieludzkim obyczaiem, zawsze na Zabóycę ściąga śmierci karę. Iasno o tym Prawo Litewskie uczy (w Rozd: 11. Art: 5.) *A ieźli Koronne dawnieysze* (1588. Vol. 2. fol: 1214. tit: de Duellis) *o samey tylko więży i grzywnach wspomina, to pewnie nie za zabóy, ale za zranienie, lub powabienie drugiego na poiedynek ma być rozumiane. Bo późnieysze* (Vol: 2. fol: 1698. A. 1609.) *Woyskowym nawet, pod gardłem, tą drogą, sprawiedliwości szukać zakazuie. Luboby zwyczay ten, znośnieyszym z przesądami ducha Woyskowego, być zdawał się. Niech tedy ci Zuchwalcy, Prawa Boskie i ludzkie bezwzględnie depczący, nie myślą, że praw na nich nie masz! Są nadto dokładne i iasne. A ieżeli kiedy przez*

względność Osób i kondycyi, exekucyi nie zyskuią; to raczey winie milczących Krewnych, nie Prawodactwa niedostateczności przypisywać należy... Gdyby ieszcze nowe obwarowało prawo, aby nietylko Officyaliści sądowi, ale i każdy prywatny, przytomny, lub doskonale wiedzący o zaszłym albo wydanym poiedynku, o zadanych na nim ranach, lub dokonanym zabóystwie, był obowiązany Zabóycę łapać, lub Sądowi, ku daniu przykładem Angielskim poręki o spokoynym pożyciu donosić, w iakieykolwiek bądź Iuryzdykcyi granicach zaydzie poiedynek; Spodziewaćby się można, że ta umysłów ludzkich zaraza, ieżli nie zupełnie wykorzenioną, to w części uleczonąby została. A przynaymniey nie patrzylibyśmy na owe gorszące i hańbiące Rząd przykłady, aby kiedy Zabóyca przez to tylko, że krew niewinną o pułtory mili od boku Królewskiego oddalony, wytoczył, albo że zabóy na granicy Rzeczypospolitey popełnił; mógł śmiało stanąć w oczach naypoważnieyszych Iuryzdykcyi, i bezczelnie spół-

kować w tey Społeczności, którey prawa potargał, którą Wspołobywatela życia pozbawił, lub o kalectwo przyprawił. (Masz o tym obszerniey w Prawie Cywilnym w Tom: I. na kar: 320.)

ROZDZIAŁ V.

O Uwięzieniu i Zaręczeniu Winowaycy.

PRzystąpmy do drugiego Aktu *porządnego Processu*. Uięty Winowayca iakimkolwiek z wyliczonych powyżey sposobem, stawiony być powinien podług Prawa przed Sędziego pokoiu, który bez żadney zwłoki, przystępuie do roztrząśnienia okoliczności zarzuconego mu występku. Statut 2. i 3. Rozd: 10. Filippa i Maryi nakazuią: aby Sędzia tak odpowiedzi Więźnia, iako i doniesienie tych, którzy go przedeń stawiaią, na pismie zeznane odbierał. Lambart atoli twierdzi: że ustawa ta w poźnieyszym Prawie Angielskim urosła: gdyż podług *Zwyczaiowego Prawa*, nikt nie był obowiązany sam siebie obwiniać, i zbrodnia każda przez poboczne drogi i obce zaskarżenia, a nie własne Winowaycy zeznanie, odkryć się była powinna... Z tego początkowego Więźnia

examinu, gdy się okaże widocznie, iż zbrodnia fałszywie zarzucona iest, i że nie ma przyczyny słuszney, aby iakie o Winowaycy mieć można podeyrzenie; nakazuie Prawo, zaraz go wolnym od zarzutu ogłosić. Gdy zaś podeyrzenie sprawiedliwe zachodzi; na ów czas Winowayca, albo do więzienia odesłany bywa, albo stawić ma porękę, że gdy ku odpowiedzi na zarzut zapozwany będzie, stanie w Sądzie. A że w takowym uwięzieniu, nie ma innego prawo zamiaru, nad zapewnienie Sądowi Osoby obwinioney; zatym iak tylko poręka może toż co i więzienie upewnić dla Strony beśpieczeństwo; chce Prawo, aby odrzucona być nie mogła, zwłaszcza w przestępstwach pomnieyszych: W Feloniach atoli i innych zbrodniach głównych, żadną poręką Winowayca od więzienia złożyć się nie może. Bo iakieyże zdrady niegotów użyć Człowiek, gdy rzecz idzie o iego życie? Albo co za nadgroda mogłaby być dla Powszechności w konfiszkacie maiątku Poręcznika, ieżliby *np.* Morderca uszedł kary?.. Ztey to przyczyny Sędziowie Ateńscy w przysięgach swoich solennych (iako żadnego z tych Obywatelów więzić nie będą, który za siebie tak bogatych trzech stawi Poręczników, iak wieleby on sam w poręce zapisać mógł) wyłączali zawsze zbrodnią fałszowania monety i zdrady Oyczyzny... Przez porękę tedy, równo poręczonego, iako i Poręczyciela wiążącą, odbiera Sąd każdy zabeśpieczenie, iż Osoba poręczona stawi się przedeń za pier-

wszym powołaniem. W ten sposób, powierza niby Sąd Winowaycę przyiacielskiey Poręcznika straży, zamiast coby go w więzieniu utrzymywać musiał... W sprawach Cywilnych, każdy poznany może być poręczony, w kryminalnych nie zawsze. W których więc przypadkach poręka dla Zbrodnia służy a w których nie? Obaczmy.

Nayprzód: Odmówić albo zwlec przyięcie poręki temu, który ią otrzymać powinien, iest to iawną z strony Sądu wolności Obywatelskiey obrazą: co nietylko *Zwyczaiowe* Prawa, ale i różne Statuta, mianowicie Westminsterski 3. R. 15. za Edwarda I. i sam Akt *Habeas Corpus* deklarował. Żeby znowu zamiar prawa przez Sędziów nadwerężony nie został, wymagaiąc mocnieyszey niż radzi natura przestępstwa, poręki; Statut 1. Rozd: 1. Wilhelma i Maryi wyraźnie uciemiężenia tego zakazuie, zostawuiąc moc karania podług okoliczności. Równie gdyby Urząd przyiął niedostateczną porękę; ma być grzywnami karany, iak prędko Winowayca do Sądu nie staie... Przyięcie poręki, albo do Sądu urząd swóy sprawuiącego, albo do *Szeryffa* w przypadkach szczególnieyszych, albo do *Koronera* lub innego Officyalisty sądowego, należy. Nayprzyzwoiciey zaś przed Sędzią pokoiu zapis iey czyni się. Ogólnie mówiąc, w przestępstwach wszelkich, Prawo Zwyczaiowe gwałcących, lub ustawy Parlamentowe krzywdzących, byle tylko zbrodnia Felonii nie dochodziła, za-

wsze poręka przez Winowaycę oświadczona, dla ocalenia wolności iego przyięta być powinna, prócz, gdyby od tego Przywileiu, szczególnym Aktem Parlamentowym Zbrodnia iaka była wyłączona.

Chcąc zaś wiedzieć w szczególności, którym występkom poręka służy, a którym nie; wyliczemy wprzód te, które iey nie cierpią. Niewspominamy o Więźniach przekonanych, bo ci tym samym, że do więzienia skazani są, tracą prawo poręki, i dla nich samo więzienie iest kary zasłużoney cząstką. Gdy zaś uwięzienie Zbrodnia tym tylko następuie końcem, aby do czasu rozprawy, był przytrzymany, a występek nadto wielki i sprosny iest; nie może on być w ów czas na porękę wzięty: Bo w tym razie sama Publiczność naysolennieyszym sposobem zabeśpieczyć sobie Osobę iego chce, imaiąc go na ciele dla dopełnienia na nim wyryków Prawa, ieźli go pogwałcił: I takowi Winowaycy podług Autora xiążki pod tytułem: *Zwierciadło*, inney dać nie mogą poręki, nad 4. ściany więzienia... Dawne Prawo Zwyczaiowe, tak przed iako i po złączeniu Królestw, wszystkie Felonie poręczać dozwalało, poki zabóystwa przez osobny Statut z pod tego przywileiu nie wyięto. A więc niegdyś, wszelki prawie Zbrodzień nim przekonany został, mógł być poręczony. Dopiero Statut 3. Rozd: 15. Westminsterski za Edwarda I. uchwalony, zdradę Oyczyzny i różne Felonii gatunki od poręki

wyłączył, a Statuta 1. i 2. Rozd: 13. Filippa i Maryi dokładniey powyższy prawa przepis obiaśniły. Zatym nie mogą Sędziowie brać poręki: 1*mo*. W zaskarżeniach o *Zdradę*. 2*do*. O Morderstwo. 3*tio*. O prostę zabóystwo, ile gdy Obwiniony nietylko podeyrzany iest, ale prawie przeświadczony o tę zbrodnią: i gdy oskarżenie iego *porządnym*, albo *zwyczaynym* processem czynić się może. 4*to*. Gdy Więzień za Felonią poymany, wykrada się z wyłamaniem z więzienia: bo takowa ucieczka, nie tylko słusznie o zbrodni zarzuconey domniemywać się każe, ale nadto nową zwiększa się Felonią. 5*to*. Tracą prawo stawienia poręki *Bezprawni*: czyli ci, których Prawo z pod swey wyłącza opieki. 6*to*. Ci którzy się wyrzekli własney Oyczyzny. 7*mo*. Wspólnicy zbrodni, czyniący się Oskarżycielami drugich w nadziei uchylenia się od śmierci. 8*vo*. Złodzieie na uczynku pochwyceni. 9*no*. Podpalaiący domy, wyklęci od Kościoła, a to na mocy prawa *de Excomunicato capiendo*. *i t. d.* W tych wszystkich przypadkach, żadnym prawem Zbrodzień poręki przyięcia domagać się nie może. Są drugie, w których o tym zachodzi wątpliwość: tak *np.* Osoba o złe podeyrzana życie, możeli dać lub nie porękę? Rostropności to Sędziów pokoiu zostawiono.

W rzędzie Winowayców poręczonemi być mogących, są wszystkie Osoby dobrey sławy, chociażby o prosty albo o przypadkowy zabóy, o kradzież mnieyszey wagi, sło-

wem

wem, o iakąkolwiek Felonią powyżey nie do-tkniętą, podeyrzane były. . . Może także *Sąd Ławy Królewskiey* lub ieden z Assessorów teyże Magistratury, w czasie limity Parlamentu przyimować zaręki, podług zachodzących okoliczności na iaki bądź występek, gdyby nawet i o *Zdradę* lub Morderstwo chodziło. Jest to nowym rozsądności Prawodactwa Angielskiego dowodem! W rzeczy samey lubo dana poręka może Winowaycy do uchylenia się z pod rygoru sprawiedliwości dopomodz; są atoli, lubo rzadkie, przypadki, gdzie za niesłuszność i okrucieństwo poczytaćby można było, uwięzienie Obywatela nieposzlakowanego wprzód w niczym, a nieszczęściem o iakową wielką zbrodnię podeyrzanego. Chwalebnie tedy prawo postąpiło, gdy iedney Juryzdykcyi kraiowey nadało władzę przyimowania poręki, nawet w przypadkach prawem wyłączonych, tych tylko od tego przywileiu wyłączaiąc, którzyby do więzienia albo z rozkazu Wyższey lub Niższey Izby Parlamentowey odesłani byli, albo za uchybione uszanowanie iedney z Wyższych Juryzdykcyi więzieniu popadli.

Gdy zbrodnia poręczona być nie może, albo gdy zapis w czasie iey nie nastąpił; Obwiniony, za Reskryptem Sędziego pokoiu, podpisem i pieczęcią iego umocowanym, do więzienia odesłany bywa do czasu przywołania sprawy. A że więzienie to, iako się iuż namieniło, Osobę tylko Winowaycy Sądowi zabeśpieczyć, a nie ukaraniem iego być po-

winno; Przeto w czasie tym wątpliwym od daty uwięzienia, aż do rozsądzenia zachodzącym, powinien Winowayca z wszelką ludzkością być trzymany. Ma on być wolen od kaydan, ani inney, nad nierozdzielne w przytrzymaniu osoby iego, doznawać przykrości. Tym czasem, takowy obeyścia się z Więźniem sposób nayczęściey od woli i łaski Stróżów, zależy! Ludzi, tym samym że się oswoili i przywykli suchym poglądać okiem na łzy i nędzę ludzką, bardzo nieczułych i prawie nieznaiomych sentymentów ludzkości! Są iednak na nich prawa: Te, szczególniey im zalecaią, aby Więźniów, chyba żeby byli niesforni lub z więzienia wydrzeć się chcieli, okowywać nie ważyli się. Dawnieysi nawet Prawodawcy nasi baczne na nich mieli oko, gdy ich temi upominaią słowy: *Custodes pœnam sibi Comissorum non augeant, nec eos torqueant: sed omni sævitia remota pietateque adhibitâ, judicia debitè exequantur.* » Niech się nie ważą Strażnicy » wiezień, poruczonych sobie Więźniów ka» ry zwiększać, lub ich męczyć. Ale raczey » zamiast okrucieństwa, niech się z niemi » z wszelką ludzkością obchodzą, i pilnie » wyroki sądowe exekwuią. »

UWAGA NAD ROZD: V.

Poręczenie Winowaycy przykładem Angielſkim, prerogatywy Szlachty Polſkiey zabeśpieczaią. Podział Więzień publicznych.

WSzelkie prawo, które zarówno swobodom Obywatelſkim, iako i zabeśpieczeniu ſprawiedliwości każdego z oſobna i całey Społeczności zaradza; w rzędzie doſkonalſzych uſtaw ludzkich mieścić się powinno. Takie ieſt Prawo Angielſkie o poręczeniu Winowaycy. Takim i Prowincya Litewſka ſzczyci ſię. (Statut Rozd: 11. Art: 55.) Statuta Koronne, zabeśpieczyły wyraźnie poręczenia prawo w ſprawach cywilnych; w kryminalnych zaś, ſam go tylko dotąd zwyczay upoważnia. Arcy więc potrzebną i użyteczną byłoby rzeczą, aby na wzór praw Angielſkich, wyſzczególnione i ugruntowane zoſtało. Wprawdzie, oſiadłość Szlachcica Kryminaliſty, byle tylko na gorącym nie był ięty wyſtępku, równo iak poręka Osobę iego od areſztu przedde-

kretowego uwalnia. Ale czyliż niezgodnieyſze z ludzkością i do Naſzey wolności prerogatyw ſtósowanieyſze byłoby prawo, któreby dobrodzieystwo to, nawet dla Nieoſiadłych, nierównie od pierwſzych licznieyſzych, zapewniało? Któreby przykładem Anglii, iednę z Magistratur Więkſzych kraiowych do brania na porękę godnieyſzych Osób, nawet w ſprawach głównych, upoważniało? Któreby nakoniec nie tylko iawnego Winowaycę, ale i tego co ſwym pożyciem bespieczeńſtwu Obywatela lub pokoiowi Społeczności zagraża, poręczać nakazywało? Nieuwlecze ſię przez to ſprawiedliwości, kiedy iey żadna uyma przez poręki cywilne nie dzieie ſię: A nie ieden Winowayca, nie raz na ſamym podeyrzeniu o zbrodnią powołany, uſzedłby tych przykróści, które nierozdzielnie z aresztem oſobiſtym łączą ſię, i których nadgroda, nigdy ponieſioney nie dorównywa krzywdzie... Prawo Naſze Kardynalne, odwiecznie Narodowi przez Królów zaprzyſiężone: Neminem captivabimus niſi Jure victum:

wiernie nam do tych czas ciż Królowie dochowuią. Niechże i Magistratury pośrzedniczą ich ſprawuiący władzę, idą za tak poważnym przykładem! Potrzebne i konieczne ieſt beśpieczeńſtwo w Stolicy lub Rezydencyi Królewſkiey! Potrzebne i konieczne dla wſzyſtkich Sądów ſprawiedliwość ſzafuiących! Ale iakże wſpomnione Prawo pogodzić, z ową nieokreśloną władzą Rontów, Prezydyów, i iakiegokolwiek bądź imienia wart Zołnierſkich, z równym grubiańſtwem, względem winnych iako i podeyrzanych, obchodzących ſię! W iednymże mieſzczących więzieniu Sługę, Włóczęgę, Gołotę, co i Szlachcica, lub uczciwego Mieſzczanina! To pewna, że przykładne o tym wyroki i rozrządzenia Iuryzdykcyi Kraiowych, a w ſzczególności Laski W. Koronney, zapewniaią Publiczność, iż takowych gwałtów obawiać ſię nie powinna! Ale gdy to właściwie, co prawem wyraźnym nie doczesnym opiſem upoważnione ieſt, beśpieczeńſtwo i pewną ſkrzywdzoney Stronie waruie ſprawiedliwość; Nie można

nie lękać ſię, aby Magiſtratury Kraiowe ſądową i żołnierſką uwładano mocą, bez ſzczególnieyſzych Prawa warunków, in opreſſionem Civis liberi *niekiedy nie targnęły ſię!*

Więzienia publiczne na trzy klaſsy podziela Plato. (Lib: X. *de Legibus) Pierwſze, nazywa* Więzieniem beśpieczeńſtwa: *gdzie tylko mieścić każe tych, których Sąd przed konwikcyą, dla zapewnienia ſobie Oſób ich, areſztować muſi. Drugie,* Więzieniem poprawy: *do którego skazane być maią Oſoby, na ſamey wolności ukarane. Trzecie,* Więzieniem kryminalnym: *dokąd, na gorących uięci uczynkach, lub o głowę przekonani Zbrodnie wtrąceni być powinni. Tymże tchnie duchem inſtrukcya panuiącey dziś Monarchini Roſsyiſkiey gdy ostrzega: (Art: 157.) „Iż wielka różnica ieſt areſztować kogo, a uwięzić: Ani przyſtoi aby toż mieysce ſłużyło do zabeśpieczenia Społeczności Osoby człowieka o zbrodnią powołanego, który o nię przekonanym zoſtał.“ Co większa, twierdzą Prawnicy o-*

świeceńſi: Iż Więzień nie przekonany, nie tylko na czci i honorze przez areſzt ſwóy ſzkodować nie ma, ale i życia wygody też mieć powinien, które na stan iego przyſtoią. (Supplem: Encycloped: tit: Accusé) Nayczulszym w tey mierze panuiący dziś Francuzki Król pokazał ſię, kiedy w Edykcie ſwym roku 1777. wydanym, w naſtępuiące Narodowi tłómaczy ſię ſłowa:

„ Donieſiono nam ieſt, nie bez ſzczególnieyſzego zmartwienia, że dla ſzczupłości gruntu i domów przyzwoitych braku, Więźniowie za długi zaareſztowani, a nayczęściey dla niebaczności ſwey podupadli, z Złoczyńcami przekonanemi i Rozpuſtnikami połączeni bywaią: gdzie, spólnictwem tym ſkaziwſzy ſię, zarażaią Wſpół-Obywatelów nabytemi nałogami, powracaiąc na łono Oyczyzny. Z niemnieyſzą także czułością dowiaduiemy ſię, o ſtanie więzień podziemnych, w których różnego rodzaiu Kryminaliści zamknięci zoſtaią. Upewniono bo-

„ wiem Nas, że ciemność, ſmród za-
„ raźliwy, niedoſtatek zdrowſzego po-
„ wietrza i przyzwoitey mieysca ob-
„ ſzerności, wzruſza ſerce człowie-
„ ka na ſamo tych mieſzkań wſpo-
„ mnienie, a zamkniętych w nich, nie-
„ raz o rozpacz przyprawia. Gdy
„ zatym ludzkość radzi, aby nawet
„ ſamym Kryminaliſtom, owym to
„ członkom Społeczności, dla nieu-
„ chronnego drugim przykładu, zgu-
„ bionym, ulżyć nieſzczęścia; Dale-
„ ko większą tkliwego ſerca naſzego
„ powinnoćcią ieſt, aby owych Pod-
„ danych, od tych kar zaſłonić, których
„ zbrodnia ieſzcze wątpliwości pod-
„ pada, gdyżby tym ſpoſobem wprzód
„ ukarani, niż osądzeni zoſtali. . . „
To mi prawdziwy i iſtotny dowód
oświecenia wieku ośmnaſtego! Może
dziś śmiało rzec Francuz: „Oyczy-
„ zna moia błogoſławiona! bo Lud-
„ wik XVI. zdrowſzey Filozofii tchnie
„ duchem!„ Mogą ſobie iuż ſłu-
ſznie prawdziwi podchlebić Filozo-
ſowie, że zdania ich nie tylko ſa-
mych Uczonych zaſtanawiaią: Poſpól-
ſtwa uwielbienia i dziękczynienie

zasługuią: Ministrów fałszywą i okrutną zmieniaią Politykę; Ale że w nich i samowładzkie Trony zaczynaią smakować!

ROZDZIAŁ VI.

Sposób zaskarżenia przed Sądem Winowaycy.

TRzeci Akt Processu kryminalnego iest: *Oskarżenie porządne* Winowaycy, na mocy inkwizycyi przez Przysiężników WW. wyprowadzonych, lub przed inkwizycyami uczynione. Oskarżenie to, albo od *prostego* Sądowi o Zbrodniu *doniesienia*, albo od *oskarżenia* właściwie *porządnego* zaczyna się.

Proste oskarżenie, albo *doniesienie*, zasadza się istotnie na wiadomości, którą Przysiężnicy o zbrodni sami przez się zasiągaią, nie maiąc o niey żadnego zaskarżenia imieniem Królewskim zaniesionego, iako *np.* w przypadku rozruchu publicznego, paszkwilu i tym podobnych przestępstw dziać się zwykło. W takim bowiem razie, Urzędnik Dworski, wprzód zaskarzyć podług formy powinien Przestępcę, nim *np.* Autor paszkwilu, do sądowey odpowiedzi pociągniony zostanie... Inkwizycye urzędowne, są Aktem Przysiężni-

ków zgromadzonych przez Officyalistę na to umocowanego, ku zasięgnieniu wiadomości w interessach Korony tyczących się, na świadectwach i dowodach obudwu Stron zagruntowane. A że czasem za sobą ciągną konwikcyą, ani mogą być prawnie zaskarżone; dla tego Przysiężnicy, dowodów obudwu Stron iak naypilniey słuchać powinni. Tego rodzaiu będą inkwizycye o samobóystwo, o ucieczkę Osoby o Felonią oskarżoney, o *Deodantach* czyli koniach rozhukanych i ludzi tretuiących lub zabiiaiących, i o inne mnieysze przestępstwa, które Szeryffowie w okolicy swey, pieniężnym karać zwykły sztrofem. Jnne inkwizycye a w szczególności inkwizycya Koronera względem przyczyny śmierci iakowey Osoby i podeyrzenia rzuconego na kogo o zabóystwo, mogą być zawsze roztrząsane i zaskarżone: i Obwiniony z imienia do odpowiedzi na inkwizycyą zapozwany, fałszu iey dowodzić ma prawo. Tym sposobem przystąpi się z nim do *oskarżenia* właściwie *porządnego*, które iest nayprzyzwoitszą i naypewnieyszą drogą docieczenia prawdy, iako to niżey obszerniey okaże się.

Oskarżenie właściwie porządne, czyni się na piśmie, podanym pod przysięgą przez WW. Przysiężnych. Tym końcem Szeryffowie Hrabscy powinni na każde Sądy *czworakiego zagaienia (La Cour des quatre Sessions)* na każdą Kadencyą Sądów do *słuchania*, *kończenia spraw*, *i uprzątnienia więzień publi-*

cznych, zwaną (*Commission d' oyer & terminer*:) posłać regestr 24. Obywatelów swego Powiatu, ludzi poczciwością znakomitych, i żadną notą nie zmazanych, wybieraiąc ich z różnych kantonow: którzy dociekać i dopełniać tego wszystkiego maią, co im przez Króla zlecono będzie. Maią oni być nadto, ludzie wolni, Possessorowie szlachetnie żyiący, i znani w swym Hrabstwie. Na podanym przez Szeryffa Sędziów przysiężnych regestrze, naymniey 12. a 23. nay-więcey znaydować się powinno, aby 12. większość głosów stanowiła. Liczba ta, iako i cała o tym ustawa, znayduie się między prawami Etelreda Króla w te słowa: *Exeant Seniores 12. Thani, & Præfectus cum eis, & jurent super sanctuarium, quod eis in manus datur, quod nolint ullum innocentem accusare, nec aliquem noxium celare.* Przysiężnicy WW. ostrzeżeni z rozkazu Prezesa sądowego o istotnieyszych inkwizycyi kategoryach, ustąpić powinni z Sądu i zasiąść do wysłuchania dowodów zaniesioney skargi. Jstotną ich powinnością iest, poznać naturę skargi, to iest: czyli ta, ma być przyięta lub odrzucona? czyli iest przyczyna sprawiedliwa przywołania Strony obwinioney ku odpowiedzi? *i t. d.* Przekonać się maią, że zaskarżenie na słusznych powodach zasadza się, ani im uwodzić się dalekiemi domysłami należy, coby ich mogło wpędzić w uciążliwe dla Stron wyroki. Ten iest iedyny cel Inkwizycyi WW. Przysiężników: bo w rzeczy samey, nie im

właściwie, ale pomnieyszym Przysiężnikom władza sądzenia zostawiona.

Władza Przysiężników WW. nie daley iak do granic Hrabstwa ich własnego rozciąga się. Przeto nie mogą oni prawnie roztrząsać i sądzić tych zbrodni, które w obcych zdarzą się Hrabstwach... Dawniey tak skrupulatnie, a raczey opacznie prawo to tłomaczono; że gdy kto *np.* w Hrabstwie iednym był raniony, a w drugim z teyże rany umierał; Winowayca, nie mógł być ani w pierwszym ani w drugim skarżony i ścigany, z przyczyny, że niby dopełnienie zabóystwa w żadnym z tych dwóch Hrabstw nie nastąpiło. Dopiero Statutem 2. i 3. Rozd: 24. Edwarda VI. deklarowano, iż zaskarżenie takowey zbrodni, tam gdzie śmierć nastąpiła, czynione być powinno. Jnne zaś, zwłaszcza publiczne Kryminały *np.* zdrady Oyczyzny za granicą dokonaney, można w iakim bądź Hrabstwie, podług woli Królewskiey, zaskarżyć, iako o tym Statut 26. Rozd: 13. Henr: VIII. i 5. Rodz: 11. Edwarda VI. nauczaią. W ogólności, wszystkie zbrodnie w tymże Hrabstwie sądzone być maią, w którym są popełnione.

Niegdyś Przysiężnicy WW. wysłuchawszy dowodów i odwodów, ieźli żałobę za niedostateczną osądzili, pisali na grzbiecie Billu czyli memoryału, *Ignoramus: Nie wiemy o tym nic pewnego:* Daiąc do zrozumienia, że lubo zbrodnia dokonaną być mogła, przecięż rzeczywistości iey dociec nie mogli.

Dziś wyraźniey zdanie swoie oświadczaią w słowach : » Ten Bill oskarżenia fałszywy iest :» przez co Winowayca , bez żadnych innych formalności wolen zostaie. Jeźli zaś zaskarżenie zdaie się Sędziom fundamentalne , piszą oni na inwolucie : » Bill prawdziwy : » Zaświadczenie to , żałobę porządną stanowi , i Winowayca w więzieniu zatrzymany być musi : iednak niewprzód , poki przynaymniey 12. Przysiężników na to nie zgodzi się. Tak albowiem Prawo Angielskie przyiazne i względne iest na życie Obywatelskie , że nikt nie może być o zbrodni główney przekonany, tylko zgodnemi 24. Rówienników z sąsiedztwa swego wybranych głosami : to iest : w pierwszey Instancyi naymniey od 12. Przysiężnych WW. zgodnie rzeczywistość żałoby przyznaiących , a potym przez podobną liczbę Mnieyszych Przysiężników , którzy po wywodzie sprawy , Obwinionego za Winowaycę uznaią. . . Tu wiedzieć należy, że gdy 12. z Przysiężnych WW. żałobę za prawdziwą osądzą, luboby reszta ich przeciwnego była zdania , żałoba rzeczona zawsze za prawną rozumieć się ma , i za taką uznana , przed Sąd wywołuie się.

Żałoba albo *zaskarżenie* występku , powinno być iasne i dokładne. Nadto , podług przepisu Statutu 1. Rozd: 5. Henryka V. ma uczyć o imieniu , przezwisku , stanie , kondycyi , mieście lub wsi , i Hrabstwie , w których mieszka Winowayca , a to dla dokładnieyszego Osoby wytknięcia. Ma także taż ża-

łoba wyrażać *czas i mieysce* zaszłey zbrodni, wraz z dniem i Juryzdykcyą, pod bokiem którey zdarzyła się. Błąd względem *mieysca*, nie byłby istotnym, byle tylko co do Juryzdykcyi omyłka nie zachodziła. Błąd zaś co do *czasu*, większych skutków może być przyczyną: bo prawa określaią czasu przeciągiem, wolność ścigania zbrodni. Tak Statut 7. Rozd: 3. Wilhelm III. zakazuie pieniać wszelkiego Przestępcy, ieźli Bill oskarżenia w przeciągu lat 3. od daty zbrodni popełnioney, nie nastąpił. Same nawet zamachy na życie Króla tym Statutem nie są wyłączone. W sprawach zaś o morderstwo, czas śmierci od roku i dnia 1. po zaszłey śmierci, rachuie się... Potrzeba ieszcze, aby zbrodnia z iasnością i pewnością wyłuszczona była. Tym końcem, należy względem niektórych występków tych użyć wyrazów, które prawo samo, dla lepszego i dokładnieyszego iey wyobrażenia, przepisuie, a którychby żadne inne synonimiczne słowa zastąpić nie mogły. Tak *np.* gdy rzecz idzie o *Zdradę*, wyrazić należy, że zaszła: *zdradziecko (traitreusement) i przeciw poprzysiężoney wierności*: czyli iako dawniey po łacinie pisano: *Proditorié & contra Ligeantiæ suæ debitum.* Bez tey dokładności żałoba tego rodzaiu, nicby nie ważyła. W zaskarżeniu o morderstwo, potrzeba dołożyć że Zbrodzień zabił *morderskim sposobem (meurtrierement)* a nie że zabił tylko, lub życia pozbawił drugiego. Wyraz zepsutey łaciny, *Murderavit*: zastępował, do czasu wspomnionego Statutu, te

prawności. Gdy o Felonią skarga zachodzi, przysłowek ten *felonicznie* (*felonieusement*) koniecznie użyty być ma. *O Burglarye, burglarycznie* (*burglarieusement* :) o Rapt albo porwanie Białychgłów, wyraz, *porwanym sposobem* : istotnie potrzebny iest, ani może być innym zastąpiony do odmalowania rzeczoney zbrodni. Podobnie gdy rzecz będzie o kradzież, słowa te *porwał i uniósł felonicznie*, koniecznie w żałobie mieścić się maią: bo te tylko właściwie daią dokładne zbrodni tey wyobrażenie. Co się tycze zabóystwa, powinna żałoba wyrażać szerokość i głębokość ran zadanych, aby Sąd mógł osądzić, czyli te za śmiertelne lub nie, maią być poczytane: Jeżeli zaś rana na wylot przechodzi, wymiar iey nie iest potrzebny, bo przyczyna śmierci nadto iest iawna. Toż rozumiey i o ucięciu iakiego ciała członka, któregoby opis był trudnieyszy. Należy nakoniec w załobie o kradzież, założyć taxę rzeczy ukradzioney, aby ztąd Sąd o wielkości kradzieży mógł miarkować i osądzić, czyli Złodziey stracił lub nie prawa Kleryckie. Szczególniey zaś w zabóystwach, okoliczności wszystkie dokładniey wyliczyć potrzeba, a to nie tylko dla dostatecznego uwiadomienia Sądu, ale że czasem narzędzie zaboiu iako *np. Deodan* czyli koń rozhukany, na skarb Królewski, kofiszkowane bywa.

Jnne przekonania Zbrodnia sposoby, przywołania Przysiężników ku zasprawiedliwieniu zaniesioney skargi, nie wymagaią. Dzie-

ie się to w tenczas, stosownie do prawa Zwyczaiowego, gdy *np.* Złodziey albo Zabóyca na samym gorącym uczynku ujęty będzie, *in flagranti vel recenti delicto.* Takich i tym podobnych, dawniey bez odwłoki i na tomiast sądzono: Ale ten Processu gatunek, uchyliły różne Statuta Edwarda III. Zatym dziś, nikt imieniem Królewskim scigany być nie może, gdy oskarżenie porządne przez Przysiężników WW. nie zachodzi, iak tylko przez *Informacyą* albo *doniesienie.*

1*mo.* Dwa są *Doniesienia* rodzaie. Jedno dzieie się w części na instancyą Królewską, w części przez Osobę zażalaiącą zbrodnię: Drugie, samym tylko imieniem Królewskim czyni się, funduiące się na Statutach, które razem kary pieniężne dla Strony zaskarżoney przepisuią, i Kryminalistę do cywilney tylko obowiązuią odpowiedzi. Ostrzega zaś Statut 31. Rozd: 5. Elżbiety, że gdy takowe doniesienie z Strony Obywatela, w rok po zaszłey zbroni, a z strony Królewskiey w lat 2. czyni się, za nic-ważne poczytane być ma. A ieźli ieszcze winy na rzecz skarbu Królewskiego skazane były; iuż Strona, ile po upłynieniu lat 2. od czasu uiszczoney zbrodni, nic za swym doniesieniem zyskać nie może.

Informacya imieniem Królewskim, dwoiaka iest: iedna ta, która się właściwie i udzielnie z instancyi Króla czyni przez pośrzednictwo Urzędnika do tego wysadzonego, iaki iest Prokurator generalny czli Insty-

stygator; druga, dzieie się wprawdzie imieniem Króla iako pryncypalnego Oskarżyciela, ale razem z nim i prywatna Osoba zażalenia swe łączyć zwykła. W Sądzie Ławy Królewskiey, nie Prokurator, ale *Koroner* imieniem Królewskim wiedzie process. Urzędnik ten pospolicie za Officyalistę Dworskiego bierze się, a gdy swey, o którey tu mowa, dopełnia powinności, publicznego Officyalisty sprawuie godność.

Gdy Król przez swego Prokuratora, własnym imieniem Winowaycę zapozywa, czyni to na ów czas, gdy większe bezprawności (*Inconduites*) bliskim pokoiu zamieszaniem i zakłóceniem panowania iego, lub pewną przykrością i affrontem w sprawowaniu swych Królewskich i prawnych powinności, zagrażaią. W gwałtownieyszych zaś i niebespieczniejszych Tronu *Obrażach*, gdzie ieden moment zwłoki, mogłby być iakiego nieszczęścia przyczyną; nadało prawo Królom władzę zapozywania takowych przed Sąd *własney Ławy*, bez obowiązku szukania obcego Trybunału. Władza ta tak potrzebna, nie tylko dla bespieczeństwa i swobody Tronu, ale nawet dla zagruntowania tey Magistratury, która mocą exekwuiącą upoważniona iest, zawsze była w Rządzie Angielskim szanowana, iako statecznie nad dobrem publicznym czuwaiąca.

Jnformacya, którey *Koroner* dopełnia na zaskarżenie prywatney Osoby, czyni się o wię-

ksze i publicznieysze bezprawia (Inconduites) iako to: kłótnie, pobicia się, paszkwile i tym podobne nierządy: które, lubo nie grożą Rządowi, (bo o te, Prokurator Generalny z urzędu swego czynić obowiązany iest,) ale przecięż przez sprosność swoię i pogorszenie, zasługuią na zaskarżenie i ukaranie publiczne. Wyprowadzone o niey inkwizycye, odesłane być powinny do Mnieyszych Przysiężników tego Hrabstwa, gdzie zbrodnia zaszła: tam ieźli Obwiniony winnym uznan będzie, w Sądzie *Ławy Królewskiey*, karę odnieść powinien.

Zaskarżenie Winowaycy przez *Informacyą* Prokuratora Generalnego, lub przez Koronera w *Sądzie Ławy Królewskiey*, równo dalekiey iako i samo prawo Zwyczaiowe, iest daty. Było bowiem zawsze Królewskim obowiązkiem ściganie Zbrodnia, albo raczey upoważnienie do tego pewnych Urzędników, iak tylko Przysiężnicy WW. pod przysięgą donieśli, iż była słuszna przyczyna, złożenia kryminalnego Sądu. Urzędnicy ci, skoro odebrali wiadomość, iż ktoś, albo przeciw Królowi albo przeciw Rządowi iego lub porządkowi publicznemu wykroczył, mieli obowiązek donieść natychmiast o tym *Ławie Królewskiey* i tam imieniem Króla, nie czekaiąc nowych rozkazów i wiadomości, ścigać Winowaycę. Późniey ten zskarżenia gatunek, prawem fundamentalnym Narodu ścieśniony został, i tylko na *proste bezprawia* pozwolony: Gdy zaś o zbrodnią gło-

wną rzecz zachodziła, w ten czas żałoba powinna była być wprzód poprzysiężona przez 12. Przysiężników WW. nim Winowayca do odpowiedzi był pociągniony... Co się tycze przestępstw mniey głownych i bezprawności władzę samę exekwuiącą, lub spokoyność powszechną zakłócaiących; ieżli o nie proces porządny i prawny w Ławie Królewskiey zachodził, rzadko go Obywatele zażalali: Bo co do memoryałów zaskarżaiących, porządku processu, indukt czyli rozprawy, i dowodów Przysiężników, iako i samego Sądu wyroku nalęży, wszystko to w tey iako i w inney procedurze zachowane bywało: Zgoła wszystko tak się działo, iak gdyby żałoba nayporządnieyszym sposobem zaniesiona była. Gdy potym Statut 3. Rozd: 1. Henryka VII. rozprzestrzenił powagę Jzby *Gwiazdowey*, nadaiąc Assessorom iey, z wyłączeniem innych Sądów, naywyższą moc poznawania spraw wszelkich prawnych i uczynkowych; i gdy późniey Statut 2. Rozd: 3. tegoż Henryka pozwolił temu Sądowi inkwizycyi za pierwszym doniesieniem, sprawy o życie i ochromienie wyiąwszy; Na ów czas process prawny i porządny *Ławy Królewskiey* poszedł w zaniedbanie i zapomnienie... Empson i Dudley, owe to przewrotne tyrannii Henryka VII. narzędzia, wynalazcy pozorów pieniactwa, Tworzyciele uciemiężliwych podatków, Autorowie kar niesłychanych, prześladowali długo i bezkarnie w Jzbie Gwiazdowey kray cały, aby skarb Królewski ochydnemi zbo-

gacili konfiszkatami! A lubo Statut wspomniony niebawnie przez Henryka VIII. uchylony został, przecięż *Jzba Gwiazdowa* przy swey utrzymywała się przemocy: Owszem w przeciągu więcey niż wieku całego, coraz swą rozprzestrzeniało władzę: Dopiero Statutem 10. Rozd: 10. Karola I. uchylona i obalona z gruntu została.

Za upadkiem *Jzby Gwiazdowey*, Sąd *Ławy Królewskiey*, któremu Powszechne kraiu Prawo, baczność nad obyczaiami Narodu zleciło, pierwszą swą odzyskał świetność: I tenże Akt Parlamentu, który zniósł wspomnioną Jzbę, zalecał za szczególnieyszy i prawnieyszy śrzodek przekonania przez inkwizycye czyli *informacye* tych, którzyby potrzeci raz temu przeciwić ważyli się. W prawdzie P. Hale, który na ów czas w Sądzie *Ławy Królewskiey* prezydował, nie zdaie się być przyiacielem takowego processu: Ale nieukontentowanie to iego raczéy z złego zażycia władzy Koronera pochodziło, często przez niesprawiedliwe inkwizycye nienawiścią i zemstą kierowane, Obywatelów ciemiężącego; nie żeby miał wątpić o prawności tego procedowania sposobu, i iego użyteczności w zachodzących gwałtownieyszych przypadkach. W samey rzeczy ważność informacyi zależała pod ów czas, na sumienności Koronera: A że te czynione bywały Królewskim imieniem, Delator, który się niby z Królem łączył, na żadne nie wystawiał się koszta, luboby zaskarżenia iego nay-

mnieyszego nie.miały pozoru. Zwyczay ten uciążliwy, ieszcze przed rewolucyą Narodową trwaiący i zbyt częste za sobą ciągnący pieniactwa, był przyczyną wielkich kłótni w Parlamencie zaraz w pierwiastkach panowania Wilhelma, gdzie różnych nieprawności *Ławie Królewskiey* z takowey procedury dowodzono. P. Holt, który pod ten czas był Prezydentem Sądu tego, twierdził z innemi Sędziami: iako w nim wszystko na prawie Zwyczaiowym działo się, i że o żadne bezprawie winiony być nie mógł. Na takowe zdań rozdwoienie, znalazł w kilka lat Parlament śrzódek zaradzenia i zapobieżenia złemu, gdy Statutem 4. i 5. Rozd: 18. Wilhelma i Maryi zakazał, aby Pisarz czyli Metrykant Kancellaryi nie ważył się wciągać w Protokuły żadney inkwizycyi, na któreyby zapis, cała *Ława Królewska* nie zgodziła się. Tamże każdy prywatny Delator, doniesienie o zbrodni czyniący, obowiązany został dać w zakład 20. F. S. i powrócić obwinonemu wszelkie koszta, gdy od skargi uwolniony zostanie: chyba żeby Sąd po roztrząśnieniu delacyi przyznał, iż Delator słuszną podeyrzenia uwodził się przyczyną. Co się tycze unkosztów, płaci ie zawsze Delator, prócz gdy sprawa w przeciągu Roku od rozpoczętego processu, koniec bierze. Jest atoli w pomienionym Statucie ostrzeżenie, że gdy inkwizycya przez Koronera lub przez Prokuratora czyni się, Delator od unkosztów wolen zostaie. . . Te są sposoby, podług których Zbrodzień imieniem Królewskim w Są-

dzie ścigany bywa. Następuiący pokazuie, iaką drogą sam Obywatel instygować może na Zbrodnia, co się pospolicie *Appellacyą* (Appel) nazywa.

2do. Słowo to *Appellacya* w tym, w którym tu ciągło brać się będzie, rozumieniu, nie znaczy wywołania sprawy od poniższego do wyższego Sądu, iakie iest powszechne iego znaczenie, ale właściwie wyraża zaskarżenie ostateczne Kryminalisty w Sądzie Naywyższym przez Osobę prywatną, która raczey przyśpieszenia ukarania iego i nadgrodzenia szkod poniesionych, nie zaś zemszczenia się krzywdy publiczney tą drogą poszukuie. Processu tego gatunek gdy podziśdzień zdarza się, nie możemy o nim nienadmienić: Że iednak bardzo rzadko używany iest, krótko go opiszemy.

Proces imieniem Osoby prywatney czyniony, ukaranie publiczney zbrodni za sobą ciągnący, wziął początek w czasach owych, w których kary pieniężne obmywały wszelkiego gatunku zbrodnie. Poszła w tey mierze Anglia za wzorem dawnych Germanów, u których podług Tacyta: *Luitur homicidium certo armentorum ac pecorum numero, recipitque satisfactionem universa Domus.* W Jrlandyi, układali Sędziowie taxę między Zabóycą i krewnemi Zabitego ścigaiącego swoiey krzywdy. Czytamy także w Prawach Anglo-Saskich, a w szczególności w ustawach Atlestana Króla, iaką kwotę Zabóyca płacić

był powinien za życie wydarte, począwszy od Chłopka aż do Króla: A za Henryka I. ułożono regestr zbrodni, które się mogły opłacać pieniędzmi, a które nie. I chociaż późnieyszemi czasy uchylono tę dla Zbrodniarzów łaskę; przecież process prywatny utrzymuie się dotąd, aby Oskarżyciel iuż nie nagrodę pieniężną, ale tylko cielesne ukaranie Winowaycy, zyskiwał.

Lubo zaś *Appellacye* z swey natury, same tylko krzywdy i zbrodnie prywatnym Osobom wyrządzone początkowo ścigały; późniey atoli nawet o *Naywyższą zdradę* tak w Sądzie prawa powszechnego, iako i w Trybunale Parlamentowym były dozwalane: A względem *Zdrad* za granicą popełnionych, nawet w Sądzie W. Koniuszego (*Connetable*) i Marszałka W. praktykowały się. Owszem w tey ostatniey Juryzdykcyi, *Appellacye* takowe naydłużey trwały. Tak, ieszcze Roku 1631. był nakazany poiedynek przez Sąd Kawalerski względem appellacyi o Zdradę zanieśioney: Dopiero Statuta 5. i 25. Edwarda III. Rozd: 9. i 24. co do *Zdrady Naywyższey*, a Statut 1. Rozd: 14. Henryka IV. względem Zdrad za granicą popełnionych, processu tego zakazały. Zatym dziś o same tylko *Felonie* i ochromienia w kraiu zachodzące, appellacyinym processem sądzić się można.

Process Appelacyiny o Felonią, czynić się może z powodu krzywdy osobistey lub przez

krewnych Strony żałobney poniesioney. Zbrodnię, które się właściwie Strony żałobney dotyczą, są: *Kradzież*, *Rapt*, *Pożoga*: Za ktore równie iako i za ochromienie, Osoby skradzione, porwane, podpalone lub ochromione, mogą rozpocząć własnym imieniem process. O krzywdę zaś Krewnemu wyrządzoną, w ten czas tylko appellacya wolna, gdy ten okrutnym sposobem zamordowany będzie. Dowodzcą takowego processu, sama tylko Żona lub Sukcessor płci Męzkiey być może: A przywiley Sukcessorski Henryk I. do czwartego pokolenia rozciągnął.

Białogłowy, tylko w przypadku straty Męża, processem appellacyinym sądzić się mogą. Przeto gdy Wdowa powtarza szluby, albo przed albo po rozpoczętey Appllacyi, tym samym w prawie upada. Nawet gdy za mąż idzie wprzód, niż zapadły wyrok sądowy uskuteczniony będzie, exekucyi iego dopominać się nie może. Co do Krewnego, ten ma być nayblizszy z tych, których miał w czasie swey śmierci Zabity: Atoli reguła ta ogólna upada *nayprzód*: Jeżli Osoba zabita zostawia Żonę nienależną do zabóystwa: bo na ten czas, tey, a nie Dziedzicowi *Process appllacyiny* służy. *2do.* Gdy Zabity nie zostawia Żony, a Dziedzic o zabóy byłby powołany; tedy następuiący po nim Sukcessor process rozpocząć powinien. *3tio.* Gdy Żona oskarżona będzie o zabóy Męża, Dziedzic o głowę zabitego przeciw niey czynić może. Ostrzega także Statut 6. Rozd: 9.

Edwarda I. aby process appellacyiny o zabóystwo, naydaley w rok 1. i dzień 1. podług przepisu prawa Zwyczaiowego, był rozpoczęty. Podobne rozrządzenie w prawie Gockim znayduiemy, w słowach: » *Praescriptio annalis: . . . currit adversus Auctorem, si de homicida ei non constat intra annum a caede facta: nec quenquam interea arguat & accuset.* (*Sthiern de Jure Goth:*)

Appellacya czyni się bez zaskarżenia porządkowego i bez wyroku Przysiężników WW. Owszem ieźliby Obwiniony, za niewinnego był ogłoszony, nie może być przez zaskarżenie porządkowe powtórnie do Sądu powołany. Toż i prawa Gockie przepisywały, nakazuiąc: aby gdy Winowayca przez Stronę zapozwany oczyścił się, tym samym wolen był od odpowiedzi w każdym Sądzie Królewskim: Jeźli zaś tylko z zapozwu Królewskiego niewinnym okazał się, ieszcze Stronie odpowiadać był powinien. Tak i u nas po dziś dzień, na mocy Statutu 3. Rozd: 1. Henryka VII. dzieie się: chyba że Winowayca odniesie iakową karę, która luboby była nayleksza *np.* z praw Klerycykich płynąca, wolnym go od wszelkiey odpowiedzi czyni: bo maxyma powszechnie w Prawie Angielskim przyięta uczy: Że nikt dwakroć za ieden występek karany być nie powinien.

Gdy Obwiniony przez proces appellacyiny winnym okazuie się, tymże podpada karom, któreby podług *Oskarżenia porządkowego* za-

sługiwał, z tą tylko widoczną różnicą: że gdy przez oskarżenie porządkowe imieniem Króla pieniany będzie, Król kary zasłużone darować mu może: W processie zaś appellacyinym, czyli gdy Osoba prywatna sama przez się Winowaycę zaskarża, Król, ani krzywdy Stronie przez Zbrodnia wyrządzoney, ani win w nadgrodę *np.* ran lub pobicia przysądzonych, uchylić nie ma mocy. W ten czas nawet, gdy zabóystwa pieniędzmi opłacane bywały, nie mogli nikomu Królowie takowey podarować taxy... Było tam zwyczaiem, aż do czasów Henryka IV. używanym, że krewni Zabitego, niechcący przyiąć opłaty od Zabóycy, wlekli go gwałtem na mieysce exekucyi, aby zasłużoną podług prawa odniósł karę. Zwyczay ten ieszcze duchem dziczyzny tchnący, wzaiemną między Familiami zakorzeniaiący nienawiść, po całey prawie Europie od czasu wkroczenia pułnocnych Narodów rozszerzył się. Tenże duch iawno w Prawodactwie ich wydaie się, a po dziś dzień między dziczą Amerykańską Prawem nie określoną panuie. I zdaie się: że natura sama wyryła na sercach ludzkich ten mściwy charakter... Wszakże to zawsze prawda nieomylna, że Strona, karę przez Winowaycę zasłużoną, może podarować: A iako Krol: ma moc przez dany pardon przeszkodzić exekucyi dekretu imieniem swoim z oskarżenia porządnego zapadłego; tak i Strona żałobna może odstąpić tey zemsty, którey się przez swóy appellacyiny process domagała. *Nam quilibet potest renuntiare ju-*

ri pro se introducto. »Każdy mocen iest ustąpić z prawa, które mu służy.»

Po między tak rożnemi processu Angielskiego gatunkami, ku ukaraniu zbrodni opisanemi, naypospolitszy iest, przez *oskarżenie porządkowe.* Następuiące Rozdziały obszerniey o nim uczyć będą: a mieyscami ostrzedz i wytknąć nie omieszka się, iak wielkim odmianom i niepewnościom podpadaią processa, przez *Doniesienie i Appellacyą.*

UWAGA NAD ROZD: VI.

Zacność i dobroć Sądu Polubowego. Nowe za Procesem porządnym dowody.

Może nie iednemu zdawać się będzie, że forma Sądów Angielskich dla pośrzednictwa Wielkich i Mnieyszych Przysięźników zbyt długą w szafunku sprawiedliwości wystawuie drogę. Ale tenże baczyć razem i zastanowić się nad tym powinien, że gdy Naród rzeczony od naydawnieyszych czasów, nad ulepszeniem Postępku prawnego *pracował, a tego odwiecznego przez Przy-*

ſiężników Sądu, nieuchylił; pewnie przeświadczył ſię: iż ta zwłoka, którey Przyſiężnicy winni być mogą, niczym nie ieſt, w porównaniu beśpieczeńſtwa każdego Obywatela, zagruntowanego przez Sąd ſwych Parów, czyli Rówienników. Do tego: Jeſzcze po dziś dzień Prawnicy owey nie rozwiązali kweſtyi: Co więcey z dobrem Narodu i beśpieczeńſtwem każdego Obywatela zgadza ſię, czyli prędka i nieodwłóczna, czyli wolnemi i rozważnemi krokami, w ſprawach kryminalnych ſzafowana sprawiedliwość? Za pośpiechem, mówi więkſza ſposobność docieczenia świeżego niż zaſtarzałego kryminału: Mówi potrzeba dania niebawnego i przykładnego zbrodni ukarania: ile że Pospólſtwo więcey litością nad cierpiącym, niż sprawiedliwości ſentymentami uwodzi ſię, gdy Zbrodzień w ten czas dopiero odnoſi karę, kiedy nienawiść i zawziętość przeciw niemu za popełniony wyſtępek, w umyſłach Współobywatelów oſtygła, a politowanie wrodzone każdemu, mieyſce iey zaſtąpiło. Z dru-

giey ſtrony, Porządny i rozważny w sprawach głównych proceſs, zabeśpiecza Obwinionemu Obywatelowi pewną obronę przeciw wszelkim Strony Powodowey podſtępom i zamachom: uſpoſabia Aktora do gruntownieyſzego kryminału dowiedzenia, i ochłodnienia z tey zemſty, która często ſam prawa rygor przewyżſza: ſam nakoniec Sąd, do dania zgodnieyſzego z prawem i ſprawiedliwością wyroku, przygotowywa. Pośpiech zatym w sprawach kryminalnych, iak prędko prawa i ſłuſzność gwałcącym okaże ſię, nie tylko Społeczność o ſtratę Obywatela przyprawia, Magiſtratury ſądowe w oczach Narodu upodla, ale co naywiękſzym a nayrzetelnieyſzym złém ieſt, na ſame prawa gdyby i nayſprawiedliwſze były, wzgardę i plamę okrucieńſtwa zaciąga... Te i podobne uwagi, były powodem Greckim Rzeczompoſpolitym, że gdy szło u nich o życie Współobywatela, miał każdy sądzenia go czyli kreſkowania prawo. A tak, równo ważnym u nich były intereſſem obrady całego tyczą-

ce ſię Narodu, iako i życie nayniż-ſzego Obywatela. Pewnie tam więcey, niż my być możemy, przekonywano ſię, o owey prawdziwą ludzkością i zdrową polityką tchnącey maxymie: Satius eſt inpunitum relinqui facinus Nocentis, quam Innocentem damnare (L. 5. de pœnis) *Przyzwoiciey ieſt puścić bez kary Winowaycę powołanego o zbrodnią, niż Niewinnego potępić.*

W liczbie naymocnieyſzych dowodów popieraiących porządny *w ſprawach kryminalnych* Proceſs, *iest: niepewność świadectwa o zbrodni, zagruntowanego na* Obdukcyach *urzędowych. Niepewność ta zbyt wielka ieſt, gdy idzie o zabóy, żelazem lub kulą dokonany: bo setne mogą ſię zdarzyć przypadki od zadanego razu poślednieysze, które o śmierć przyprawią ſkaleczonego, lubo zanieſiona rana nie była przez ſię śmiertelna. Tam zaś, gdzie przyczyna śmierci niepewna, i tylko na domyſłach zaſadza ſię, iako* np. *w ſprawach o ſamobóyſtwo, o obwieſzenie*

drugiego, o zadanie trucizny o uduszenie, i t. d. Swiadectwa Doktorów i Cyrulików nayniepewnieyszą stanowią konwikcyą. Zaświadczaią nay mocniey prawdę tę własne Doktorów wyznania, i daleko ią gruntowniey, niż nayglębsze rozumowania stwierdzaią. Posłuchaymy nayprzód P. Louis który w sprawie Kalasa, tę ogólną daie przestrogę: „Dochodzić pewności kryminału, i dawać zdanie o „naturze iego, tym delikatnieyszym „iest obowiązkiem, im go trudnieyszym same czynią okoliczności. „Wiemy że pozory rzeczy, po większey części uwodzą, i że nigdy dosyć zastanowić się nie można nad pobudkami każdego wyroku: bo znaki zyskać go mogące, „często mamiące są i obłudne. A „ieżli podług prawa przepisu, świadectwa kryminału dowodzące, równo z światłem słonecznym iasne „być powinny; Więc i ci, których „zdanie naturę i pewność kryminału stanowi, na równo światłych „zasadzać się maią znakach.„ Tenże Dóktor wywiodłszy w Dysserta-

cyi roku 1763. wydaney, pewne znaki, po których obwieſzenie dobrowolne od poniewolnego poznać można, naſtępuiącą generalną kładzie regułę: „Niech nikt nie waży ſię zaſadzać ſwego wyroku na pozorach do „prawdy podobnych: Niech nie „świadczy o uczynku, którego nie„podobność uſkutecznienia, łacno „przez drugiego oświeceńſzego i bacznieyſzego odkryta być może. i t.d..„ Jaśniey daleko dowiódł tey prawdy P. Doublet de Chartres, kiedy w roku 1777. na publicznym Akademii Lekarſkiey Paryzkiey poſiedzeniu, wyprobował: Iż, gdy docieczenie nie pewney śmierci przyczyn, a oſobliwie z otrucia pochodzącey arcy trudne ieſt; zatym i świadectwa podobne, słabą i niepewną dla Sądu ſtanowią konwikcyą. Mówi on nayprzód wpowſzechności: „Quidquid elaborave„runt Medici in ſtatuenda veneno„rum actione, pauca detexerunt. „Difficilis eſt enim & intricata il„lorum poſt mortem cognitio.„ Ani przeſtaie P. Doublet na tak ogólnym założeniu, ale ie ſzczególnieyſzemi

do-

doświadczeniami popiera. A nayprzód: *Okazuie, że niektóre pokarmy i ſame lekarſtwa, podług okoliczności i temperamentu, mogą ſię w truciznę zamienić, czyli raczey też powierzchowne po śmierci, co i ſama trucizna wydać znaki.* Powtóre: *Dowodzi, że i w otwartych wnętrznościach czaſem doſtrzeżono pewnych, czaſem oboiętnych, a czasem żadnych zadaney trucizny niedocieczono znaków. Nakoniec, wyſtawia on ſobie dzieſięciu ludzi razem i iedną trucizną zgładzonych, i twierdzi: Że w iednym z nich tylko gwałtowney inflammacyi będą ſzlady, w drugim płuca zranione okażą ſię, w trzecim w pęcherzu tylko trucizny znaki pozoſtaną* i t. d. .. *Dowody takowe nie tylko o wielkim tego Doktora świetle i doświadczeniu uczą, ale razem o iawney a ledwie o nieprzełamaney trudności w uſtanowieniu niezawodnych otrucia znaków, przeświadczaią. Sprawiedliwie zatym wſzelki Sąd, na świadectwach Doktorów i Cyrulików acz naydoſkonalszych, wyrok ſwóy gruntuiący, zaſtanowić powin-*

ny, a razem przeświadczyć: Iż gdyby innych nad te domyślne brakowało dowodów, nie może on bespiecznie, powołanych o otrucie, o obwieszenie lub uduszenie drugiego, potępiać.

ROZDZIAŁ VII.

O Oskarżeniu Porządnym Winowaycy.

ZAskarżenie *Porządne* zbrodni, iest czwartym Processu Aktem. Uważaliśmy dotąd Winowaycę pod strażą zostaiącego i czekaiącego wyroku Przysiężników WW. o zaniesioney skardze: Jeźliby zaś z więzienia uszedł i krył się; baczyć należy czyli o zbrodnią głowną powołany, czyli nie? Jeźli kary głowney nie zasłużył, Sąd daie rozkaz Szeryffowi, aby go stawił: *Venire facias*. A gdy z odpowiedzi Szeryffa Sąd dowie się, że Winowayca iest *Possessionat*, gdzieby się mógł schronić; na ów czas czynią się onego głośne zapozwy, póki nie stanie do Sądu. Kiedy zaś Szeryff odpowiada, że go w Juryzdykcyi swey nie znayduie; wydaie Sąd rozkaz łapania go: (*Capias*) nadaiąc razem każdemu z Szeryffów tęż moc, aby, gdzieby się znalazł, na pierwsze Sądy Powiatowe (*Assises*) przystawiony został: a gdyby za

pierwszym ordynansem poimany nie był, wydaie Sąd drugi i trzeci ordynans, ieźli tego potrzebę uznaie... W zaskarżeniach o *zdradę* i *Felonią*, pierwszy zaraz ordynans na pochwycenie wychodzi: Nawet dzisieysza praktyka *Ławy Królewskiey* uczy: że gdy tylko o *większe nieuszanowanie* czyli nieprzyzwoite obeyście się zachodzi skarga, która podług zwyczaynego porządku czynić się powinna, ordynans zaraz na łapanie zbrodnia dany bywa. Nakoniec gdy pomimo tych obwołań, Zbrodzień ukrywa się; przystępuie Sąd do ogłoszenia go za wypadłego z pod opieki prawa, (*Exlex*) podług formalności zwyczaynych. To iest: nakazano bywa Winowaycy przez pięciorakie obwołanie w różnych pięciu Hrabstwach czynione, aby przed Sąd stawił się: a gdy za piątym nie staie, tym samym za *Bezprawnika* czyli *Infamisa* lub *Bannita* poczytany zostaie. W tym stanie, ani z dóbr swych, które mu prawo zabeśpiecza, pożytkować, ani sprawiedliwości w Sądzie poszukiwać, ani z żadnych swych praw i przywileiow korzystać nie może.

Bezprawnicy albo Infamisy, gdy o samo znacznieysze *Nieuszanowanie* czyli *Bezprawność* (Inconduite) będą zapozwani, konfiszkatę tylko tak na ruchomy iako i stoiący maiątek swóy ściągaią. Gdy zaś o *zdradę* albo *Felonią* oskarżony za *Bezprawnika* ogłosić się dopuści; tym samym i za przekonanego o zadaną zbrodnią, równie iak gdyby przez Przysiężnych WW. i samych Ró-

wienników czyli Parów sądzon był, poczytany bywa, i tylko samo życie iego, iako się i wyżey namieniło, prawa ostrzegaią. Niegdyś takowa Osoba za *Wilczą głowę* poczytywała się. *Caput lupinum:* bo zycie iey od woli każdego zawisło było, na fundamencie: że kto zrzeka się Społeczności prawa, powraca tym samym do stanu natury, w którym, każdy z Złoczyńcy czynić mógł sobie sprawiedliwość. Dzis, aby prawo dopełniaiąc tego rygoru, okrucieństwa i nieludzkości duchem tchnąć niezdało się; nikt z Obywatelów prywatnych, nie ma mocy *Bezprawnikowi* odbierać życia, chyba że będąc obowiązanym łapać takowego, zabiia go w oporze. Zatym gdyby kto z dobrey woli *Bezprawnika* zabił, morderstwa winien iest... Wiedzieć i to należy, że Process, którym Winowayca za Bezprawnika ogłoszony bywa, powinien być iak nayskrupulatniey prowadzony, tak dalece: że iedna tylko luboby naymnieysza opuszczona prawność, obala go, i tym samym prawo obrony Winowaycy przywraca.

Sąd *Ławy Królewskiey* będąc Naywyższą i powszechną na sprawy kryminalne Juryzdykcyą, ma zwyczay brać od Sądów poniższych raport o sprawach czyli processach kryminalnych, w iakimkolwiek bądź będą stopniu przed zapadłym dekretem. Dzieie się to z następuiących przyczyn: 1. Aby Sąd ten mógł roztrząsać i sądzić o prawności appellacyi, żałoby i processu, a tak stwierdzenia

iako i uchylenia ich mieć prawne powody. 2. Kiedy *Ława Królewska* ma podeyrzenie, iż Sąd Poniższy stronnością za Winowaycą lub przeciw niemu uwodzi się, dopominać się zwykła o żałobę porządną przez Przysiężników WW. ułożoną, podług którey Winowayca do Sądu Królewskiego wywołany bywa. 3. Aby Sąd Ławy Królewskiey w przypadku poszukiwanego przez Stronę pardonu, miał raporta takowe w pogotowiu. Nakoniec: Aby Winowayca, za *Infamisa* czyli *Bezprawnika*, gdy się kryie dla uniknienia zasłużoney sprawiedliwości, mógł być ogłoszony... Dany rozkaz przez *Ławę Królewską* któremukolwiek poniższemu Sądowi, przysłania żałob i processu spraw w iakim bądź zostaią stopniu, wstrzymuie dalszą tegoż Sądu czynność. Owszem wszelki Akt poźnieyszy w takowych sprawach zapadły, obala: chyba że na odwrot *Ława Królewska* odeszle process do rozsądzenia... Tu także wiedzieć należy, że gdy żałobę porządną Przysiężnicy WW. przeciw iednemu z Parów wyprowadzaią; ta powinna być odesłana do Parlamentu, alboliteż do Sądu W. Granmetra Angielskiego.

UWAGA NAD ROZD: VII.

Władza Juryzdykcyi Grodzkich w Sprawach Kryminalnych.

CHwalebne Prawo, którym Sąd Ławy Królewſkiey *w Anglii upoważniony ieſt, do dawania ſobie przez pierwſze Inſtancye raportów w ſprawach kryminalnych; zaſtanowićby powinno Prawodawców Polſkich, czyby nie przyſtało, aby Juryzdykcye naſze Grodowe w proceſach tegoż rodzaiu; wprzód nim oſtateczny wydadzą dekret i exekwować go nakażą, pod podobny podciągnione zoſtały obowiązek? Złożone w ręku tego Sądu prawo Miecza, nieraz iuż, zbyt grożnym i okrutnym okazało ſię. Ani poiąć tego można, z iakiego powodu Prawodawctwo naſze, gdy ſprawy Ziemſkie pod wyrók większości głosów podało, ſprawy życia, karę czci lub honoru ſtratę za ſobą ciągnące, udzielney Staroſty lub iego Subſtytuta zoſtawiło kresce? Maią moc poznawania wielu ſpraw kryminalnych po-*

dług rodzaiu, czasu i okoliczności mieysca zdarzonych, wszystkie nasze Supremarum Instantiarum Iuryzdykcye: Służy taż władza i Sądom Ziemskim, w sprawach głownych pod bokiem ich zachodzących, lub z Ziemskiemi łączących się: A przecież te wszystkie Magistratury większością głosów spory takowe kończą! Owszem dla Assessorskich i Marszałkowskich Sądów wyraźnym prawa przepisem iest, aby spraw kryminalnych, bez Assessorów nie sądzili, i tych, o przychodzących przed Sąd swóy takowych processach, ostrzegali. Miiam to, że Starostowie nasi, często publicznieyszemi rozerwani usługami, rzadko Iuryzdykcyą swoię osobiście sprawuią. Niewchodzę, że Subalterni czyli Vice-Starostowie ich, nie zawsze dla zdatności, ale częściey dla zasług osobistych, przez względy prywatne, mimo powszechnego Obywatelom życzenia, na tę dostoyność wysadzeni bywaią. Zamilczam nakoniec owe setne processa i dekreta, które nam raczey niewiadomości, arbitralności, samowładztwa, a cza-

ſem i okrucieńſtwa zoſtawiły ſzlady, niż żeby dowodzić miały nienagannego, z prawem i ſłuſznością zgodnego, ſprawiedliwości ſzafunku. To mówię wſzyſtko pominąwszy, powtarzam: Że ieżli w którym rodzaiu ſpraw, to ſzczególniey w głownych, zlana na iednego Sędziego moc udzielna życiem ludzkim ſzafowania; Obywatelom ubożſzym i od Magiſtratury nad beſpieczeńſtwem każdego i exekucyą praw czuwaiącey odlegleyſzym, grozi zawſze przemocą... Póydą zatym ſpodziewam ſię kiedyż tedyż Prowincye Koronne za przykładem Prowincyi Litewſkiey, która zdawna władzę Staroſcińſką na wzór ſwych Sądów Ziemſkich, trzech Sędziów powagą, prócz Staroſty, umiarkowała. Albo ſię zgodzą na to wszyſtkie, za poprzednictwem Łęczyckiego Woiewództwa, iż beſpieczniey ſzą i mniey koſztowną dla każdego Obywatela rzeczą ieſt, od Grodzkiego do Ziemſkiego appellować Sądu, niż koſztować ſię i trudzić po Trybunałach, w sprawach mnieyſzey wartości... Nie byłoby nakoniec od rze-

czy, aby tam gdzie idzie o życie Obywatela, o ſtratę członka Społeczności; nie iuż Gród, Ziemſtwo, lub Trybunał, ale ſam Król z Radą ſwoią, pod którego imieniem ledwie nie wſzyſtkie wychodzą dekreta, finalne wydawał, Exequatur. Byłoby to owſzem dla wielu Sędziów ſzczęśliwą porą odebrania od Krola i dwóch Rzeczypoſpolitey Stanów tego świadectwa i pochwał, które ſię cnocie i wyſługom dla Oyczyzny koniecznie należą. Byłoby dla drugich pewnym hamulcem nie ſzafowania tam arbitralnie życiem i krwią ludzką; gdzie albo prawo ciemne zachodzi, albo wyſtępek niezupełnie dowiedziony, albo Winowayca, równo karą doczesną, iak i ſamą śmiercią, obrażoney Społeczności wypłacić ſię może.

Io: Iastrzembiec Mańkowski

ROZDZIAŁ VIII.

O Appellacyi czyli stawieniu Winowaycy przed Sądem i iey szczególnościach.

Piątym Aktem kryminalnego Processu, iest *Appellacya* Winowaycy przed kratki sądowe: Który, czy to dobrowolnie, czy przez zatrzymanie w więzieniu staie na zapozwy, musi osobiście w Sądzie stawić się, aby publicznie na żałobę odpowiadał. O iakąkolwiek zaś zbrodnią powołany będzie, powinien przed Sądem bez kaydan i wszelkich więzów być stawiony, chyba żeby było iawne niebeśpieczeństwo ucieczki. Tak ów Layer roku 1722. w łańcuszkach do Sądu był wodzony.

Stawiony przed Sąd Więzień, zapytany nayprzód bywa o imieniu. Każą mu potym podnieść rękę: Co lubo dziwacznym zwyczaiem zdawać się komu będzie, atoli nie iest on daremnym: bo to ręki wzniesienie, iest niby wyznaniem Winowaycy, że on iest którego po imieniu wołano, i to właściwie *Constat de persona* nazywa się. Nie iest atoli obrządek ten taki, aby go minąć nie wolno było: a gdy tylko wytknięcie Osoby celem iego iest, skinienie samo czyli znak iakikolwiek, może go zastąpić. Dla tego gdy-

by się Więzień opierał podnieść ręki, a wyznawał się być osóbą przywołaną od Sądu, przestać na tym Sąd może.

Następuie potym czytanie żałoby, czyli skargi ięzykiem Angielskim ułożoney, co nawet w ten czas, gdy process cały po łacinie był pisany, nakazywały prawa. Pyta się go potym Sąd, czyli się zna do zbrodni, którą mu zarzuca Strona?... Dawnieysze Prawa broniły wieść wprzód przed Sąd Wspólnika, nimby Herszt o zbrodnią przekonanym został: A zatym, i w ów czas, gdy nie zachodziła skarga porządna przeciw Hersztowi, albo ieźli ten odpowiedzieć na zapytania niechciał, lub gdy wyroku i świadectwa 35. Przysiężników nie przyimował, albo się do praw Królewskich odwoływał lub pardon otrzymywał, albo nakoniec gdy przed dekretem zapadłym umierał. W tych mówię wszystkich przypadkach Wspólnik zbrodni, nie mógł być przed Sąd powołany: Bo zdanie powszechne było: Iż potąd nic pewnego o występku wiedzieć nie można, pokąd Dowódzca przekonany nie będzie. Do tego mogłoby się zdarzyć, iżby Wspólnik dziś potępiony został, a nazaiutrz Herszt za niewinnego byłby ogłoszony, coby nadto powagę sądową upodlało, a spodlenia tego trudnoby było uchronić się, gdyby Wspólnik przed Hersztem do odpowiedzi był obowiązany. Lubo tedy prawo zakazuiące sądzić Wspólnika przed przekonaniem Herszta w całości ostało; Statut iednak 1. Rozd: 9. Kró-

lowy Anny w ten sposób go obiaśnia: Że gdy Dowódzca zbrodni po zaszłey konwikcyi (wprzód iednak nim dekret śmierci lub infamii na niego ogłoszony będzie) pardon otrzymuie, albo przez prawa Kleryckie, lub inną prawną drogą wolność zyskuie, lub gdy się uprze nic na zapytania nie odpowiadać Sądowi, nakoniec gdy liczbę Przysięźników prawem ustanowioną odrzuca; W tych wszystkich przypadkach Wspólnik tak iak gdyby Herszt przekonanym został, stawić się przed Sąd powinien: gdyż iuż upada niebespieczeństwo popadnięcia tey, o którey dopiero namieniło się nieprzyzwoitości... Aby zaś nic nie opuścić co się Wspólnika praw dotycze, iest zdaniem powszechnym, na prawidłach sprawiedliwości zagruntowanym, iż, iak tylko niewinność Herszta z prawa i przypadku okaże się, Wspólnik od wszelkiey odpowiedzi ogłoszony i z więzów uwolniony być powinien.

Stawiony przed Sąd Winowayca, albo na nic nie odpowiada, albo zbrodnię wyznaie, (które to dwie okoliczności *przypadkowe* nazywaią się) albo nakoniec zaskarża przed Sądem nieporządek i nieprawość wyprowadzoney przeciw sobie żałoby. Ostatni ten przypadek do innego processu Aktu odesławszy, tu dwa tylko powyższe roztrząśniemy, to iest: albo Winowayca milczy, albo zbrodnię przyznaie.

W prawnym wyrozumieniu, różnym sposobem Winowayca niemym okazać się może: Albo gdy zapytany żadney nie daie odpowiedzi, albo gdy odpowiedzi swych nie stósuie do zapytań, albo gdy po uczynioney obronie niewinności swey, niechce się zdać na Sąd swoich Rówieników. Gdy Winowayca nic nie odpowiada, Sąd wyznacza Przysiężnych, którzyby poznali czyli niemość iego z dobrey woli lub z przyrodzenia albo z dopuszczenia Boskiego *ex visitatione Dei* pochodzi. Jeźliby się z przyrodzenia niemym okazał, Sędziowie, będący razem Poraycami każdego Przestępcy w tym co się z prawem i sprawiedliwością zgadza, mogą przystąpić do roztrząśnienia wszystkich żałoby kategoryi, iak gdyby oskarżony na wszystkie zarzuty ustną dał odpowiedź. Czyliby zaś Sąd mógł wyrok swóy dawać o takim Zbrodniu, który się niczym nie broni, i nic na oczyszczenie swe czyli uchylenie wymierzoney na się przez prawo kary nie pokłada? wątpliwość ta dotąd ieszcze nie rozwiązana.

Przeciwnie, gdy Winowayca przez upor niemym się czyni, alboliteż sam się o niemość dobrowolnie przyprawia, ucinaiąc sobie *np.* ięzyk, iak pewny Więzień uczynił; taki, ieźli o *Naywyższą zdradę* powołany iest, milczenie iego nie może obalić konwikcyi czyli przekonania Strony żałobney: a zatym równie, iak gdyby odpowiadał na zarzuty, sądzon być ma. Toż rozumie się o wszel-

kich sprośnieyszych zbrodniach, a nawet i pomnieyszych felonicznych *np.* o kradzieży: lubo są niektóre Felonii gatunki, iako to *pomnieysza zdrada*, w których milczenie nie dorównałoby konwikcyi... W takowym więc razie, wypada przeciw niememu dobrowolnemu straszny ów dekret, wskazuiący go na *karę mocną i przykrą* (Peine forte & dure.) Nim zaś Sąd do tego przystąpi wyroku, powinien po trzykroć o tym ostrzedz i upomniec Więźnia: ma dać mu czas kilkagodzinny do namyślenia się, a potym kazać czytać zwolna i wyraźnie dekret, aby mu uczynił wyobrażenie iasne i dosadne niebeśpieczeństwa, na które się poważa. Jeźliby ieszcze, pomimo tych wszystkich zażytych śrzodków, trwał upornie przy swym milczeniu, a kara iego prawem Klerychim ulżona być mogła; Przywiley ten ma mu być przyznany, chociażby przez upor i tey obrony domagać się zaniechał. Tak to samo prawo, zdaie się być trudne, w skazaniu tey nayokrutnieyszey kary! Gdy zaś żadnego nie będzie sposobu ocalenia Winowaycy; przystępuie Sąd do ogłoszenia dekretu wskazuiącego go na *karę mocną*, bez żadney dla Męszczyzn lub Niewiast różnicy. Poprzednie te solenności, tym końcem przepisało prawo, aby przez ustraszenie Winowaycy, rzadszy dopełnienia tey kary był przykład.

Konffessaty albo Tortury, w porównaniu z *karą mocną*, różnią się od siebie daleko. *Tortura* wymusza na Winowaycy wyznanie zbro-

dni: *kara mocna*, ustanowiona iest tylko do nakłonienia go, aby się poddał pod Sąd i sądzić dopuścił: Słowem, Tortura iest gatunek szczególny Sądu, a iako zbyt dziki dochodzenia prawdy sposób, tak w Prawodawctwie Angielskim nieznany. . . Kiedy Xiążęta Exter i Suffolk wraz z innemi Henryka VI. Ministrami, ułożyli byli wprowadzić do Królestwa Prawo Cywilne Rzymskie, za prawidło rządu wewnętrznego służyć maiące; wystawić kazali, niby za hasło swey roboty, machinę Tortury, która po dziśdzień w wieży Londyńskiey złożona, przez pośmiewisko *Córka Xiążęcia Exter* nazywa się. Raz tylko zażyto iey za Elżbiety, i to nie iako narzędzia prawami dozwolonego, ale tylko iako przez Stan czyli Rząd, cierpianego. Gdy potym w czasie zabóystwa Williersa Xięcia de Buchingham przez Feltona popełnionego, radzono, aby Zabóyca wzięty był na Tortury dla odkrycia swych Wspólników; Sędziowie o tym zapytani iednomyślnie pod zaręczeniem swego i całego Narodu honoru, deklarowali: Jż takowy docieczenia sposób, nie mógł się godzić z legislacyą Angielską. To dziwna, że niektórzy śmią twierdzić, iż początek Tortur winniśmy Prawodawcom oszczędnością życia ludzkiego rządzonym: i że z teyże przyczyny, we Francyi i po innych kraiach wprowadzone i przyięte zostały! Mówią oni: że prawo, niechcąc potępiać człowieka zeznaniem iednego tylko Swiadka przekonanego, wymyśliło Tortury, aby tak albo niewinność, przez stateczne pomimo za-

danych mąk o niepopełnienie zbrodni wyznanie, iawnieyszą okazała się, albo zbrodnia przez przymuśne wyiawienie, niewątpliwie popełnioną dowiedziona została. Ale czyliż można cnotę człowieka zasadzać na mocy iego przyrodzenia, albo występność tegoż gruntować na wytrzymałości nerwów, żył i stawów? Dawno iuż Cycero tę niepewność doświadczenia prawdy okazał, lubo żył w tym kraiu, gdzie tylko iey z Niewolników przez tortury dociekano. Mówi on: (*Orat: pro Sull: c. 28.*) „*Illa tormenta gubernat* „*dolor, moderatur natura cujusque tùm animi* „*tùm corporis, regit Quæsitor, flectit libido,* „*corrumpit spes, infirmat metus: Ut in tot re-* „*rum angustiis, nihil veritati loci relinqua-* „*tur.*„ Słowem dosyć iest miernie zastanowić się, aby poznać iak słabo ci Prawodawcy myśleli, którzy cierpiętliwość ludzką, za prawidła prawdy założyć chcieli.

Wróćmy się teraz do *kary mocney*, na samo ukaranie Zbrodnia udaiącego niemość prawem Angielskim uprzywileiowaney, którey on, niewięcey iak te słowa, *tak iest*, albo, *nie*, na zapytania sądowe odpowiadaiąc, uchronić się może. Kara ta następuiącym sposobem zadana bywa. Odsyła Sąd Winowaycę do więzienia: Tam go do pewney wprowadzaią ciemnicy, i obnażonego rozciągaią nawznak na ziemi. Kładą potym nań tyle żelaza, ile wytrzymać może, daiąc mu iednego dnia trzy kawałki chleba, drugiego trzy szklanki wody stoiącey,

i tak

i tak daley na przemian, poki nie zamrze, albo iako dawniey dekreta opiewały, poki nie odpowie. (*Britton: c. 4. Fleta lib: 1. c. 34.*)

Długo powątpiewano, czyli kara ta *Prawem Zwyczaiowym* upoważniona, czyli też Statutami 1. i 3. Rozd: 12. Edwarda I. (co pewnieysza iest) uchwalona była. Jakoż naymnieyszey o niey w Glanwilu i Bryttonie, ni w żadnym z dawnieyszych Pisarzów, ni w Aktach przed Edwardem I. nie czytamy wzmianki. Są atoli ślady że ieszcze za Henryka III. o Felonią oskarżeni, gdy się milczeniem bronić chcieli, byli nayprzód na dwóch Sessyach examinowani, a potym szczególnieyszym sposobem przekonywani. Co do textu Statutu Edwarda I. tego słowa są następuiące: „Niemota dobrowolny, od » Sądu Ławy Królewskiey, powinien być o» desłany do więzienia mocnego i okrutne» go, iakie ponoszą ci, którzy z pod pra» wa Zwyczaiowego wyłamuią się. » Fleta i Bryton dodaią, że w samey rzeczy więzienie owo bardzo było przykre i pokarm ledwie do utrzymania życia dostateczny. Ale aby tam Winowaycę ciężarem żelaza ku przyśpieszeniu śmierci iego gnieciono, o tym i prawo i Prawnicy nie wzmiankuią. Owszem P. Horn w xiążce swey pod tytułem: *Zwierciadło*, dodatek ten skracaiący życie Więźnia, za zabóystwo dobrowolne poczytuie. Zastanowiwszy się ieszcze nad tym co czytamy w Aktach za Edwarda I. datowanych, które twierdzą, że Więzień karę tę 40. dni

wytrzymać może, wnieść należy: że zwyczay kładzenia na Winowaycę znacznieyszych ciężarów, albo iak pospolicie mówiemy, przyciskania go aż do śmierci, wprowadzony dopiero był między panowaniem Edwarda I. i osmym rokiem Henryka IV. rządów. Epoki tey pewność, nadto iasna iest z świadectw naszych Archiwów: To tylko dziwna, że w owych czasach za miłosierdzie poczytywano skrócenie mąk przez wydarcie życia. Ztąd pewnie, podług zdania naszego, poszło, że ten wyrok, który tylko miał za cel dopoty męczyć Winowaycę, poki na zapytania *nie odpowie*, zamieniony potym został na dekret, w słowach: *poki nieumrze:* która to śmierć znacznieyszym ciężarem łacno przyśpieszyć się może.

Wreszcie, początek niepewny *kary mocney*, wątpliwości zachodzące o prawności iey, okrucieństwa nakoniec z nią połączone a łagodności Prawodawctwa Angielskiego przeciwne, pomimo że kara ta prawie wyszła z zwyczaiu, wymagać zdaią się, aby władza prawodawcza, uchyliła tak okrutną praktykę, a odnowiła zaniedbane *Prawo Zwyczaiowe*, podług którego, o Felonią, o Zdradę, i tym podobne bezprawia obwinieni, a odpowiadać Sądowi niechcący, tak iak gdyby do zbrodni przyznawali się, sądzeni bywali. Gdyby byli Przodkowie nasi odłączyli od zbrodni *zmazę krwi* czyli infamią, i konfiszkaty na rzecz Panów przypadaiące uchylili; Dzieiopisarze nasi zosta-

wiliby nam pewnie wyobrażenie *kary mocney*, iako przykład łupiestwa, za którym Lennicy prawie na wyścigi, odnosząc w zysku dobra Złoczyńcom wydarte i kary pieniężne, ubiegali się. Jakoż, kto z Winowayców znalazłby się, aby nie wolał odpowiedzieć raczey na zapytania, a nawet do niepopełnioney przyznać się zbrodni, niż żeby przez uporne milczenie wystawić się chciał na *karę okrutną*? Ale że prawo ostrzegało, iż kto na zarzuty o *Felonią mnieyszą*, lub o *Zdradę* oskarżony milczy, sądzony być nie może, y że Krewni iego zmazie cywilney, a dobra konfiszkacie nie podpadaią; Zatym domysł nas uczy, że tak powolna lubo okrutna kara, nie w innym zamiarze wymyślona była, tylko aby iakąkolwiek wymusić było na Winowaycy odpowiedź, bez którey ani do Sądu, ani do konfiszkaty na rzecz Lennika przystąpić nie godziło się. Wszakże pomimo surowości tey kary, znaleźli się tak zacięci Winowaycy, którzy idąc w brew przeświadczeniu wewnętrznemu o występek popełniony, litością na dziatki swoie uięci, woleli raczey wydać się na tę okrutną śmierć, a niżeli pod Sąd łagodnieyszy poddać się, któryby ich nietylko o nędzę przyprawił, ale i od dalszego prawa następstwa odsądził, dla *krwi zmazy* czyli infamii... Pamiętać tu należy, że gdy o Obrazę Maiestatu rzecz idzie, samo milczenie za przekonanie służy: I że tenże Sądu wyrok, taż krwi zmaza na Sukcessorów, a na dobra Winowaycy kon-

fiszkata żapada, iak gdyby zbrodnię swoię wyznawał.

II. Druga Processu Appellacyinego okoliczność, iest: gdy Winowayca zbrodnią sobie zarzuconą wyznaie. Wyznanie to ieźli iasno i po prostu czyni, natychmiast Sąd do ogłoszenia wyroku przez Przysiężników WW. danego przystępuie. Powszechnie atoli Sądy nasze spóźniaią się z zapisaniem takowego wyznania, przez względność na życie człowieka. Owszem ostrzegać zwykły Winowaycę, aby się odwołał i zażałał oskarżenie.

Był niegdyś w zwyczaiu inny gatunek wyznawania zbrodni, o którym w dawnieyszych naszych czytamy dzieiach, a ten więcey nie równie niż pierwszy Sąd zatrudniał. To iest: gdy Kryminalista, czy o *Zdradę*, czy o *Felonią* obwiniony, i przed Sądem stawiony, przyznawał się wprawdzie do zbrodni, i iey nie bronił, ale razem Wspólników swych wymieniał aby pardon pozyskał. W takowym razie, który na same tylko sprawy głowne służył, zapozywano Wspólnika do odpowiedzi na zarzut. Jeźli się on żadną prawną wymówką excypować nie mógł, musiał stanąć koniecznie, i albo przez Przysiężnych swych Rówienników był sądzony, albo przez poiedynek z swym Delatorem oczyszczał się. Zwyciężony w potyczce, lub przez Sędziów przekonany, ściągał na się zasłużone kary, a Delator, luboby Herszt

zbrodni, zyskiwał z prawa pardon *ex debito justitiæ.* Jeźli zaś o wspólnictwo powołany zwyciężał, albo przez swych Parów za niewinnego uznany był; Oskarżyciel karę szubienicy odnosił, podług poprzedniego zbrodni wyznania: Bo na ów czas kondycya pardonu iego, iakoby miał Wspólnika swego przekonać, upadała, a przekonanie pierwiastkowe o zbrodni popełnioney, nienaruszone zostało.

Temi czasy, lubo zostawiona iest zupełna wolność Sądom pozwalania lub odmówienia takowey procedury, atoli w rzeczy samey, iuż ona od dawności zaniechana. Bo podług uwagi P. Hal, spływało ztąd więcey złego na ludzi uczciwych, fałszywemi i złośliwemi potwarzami Zbrodniów czernionych, niż być mogło zysku dla Powszechności, przez odkrycie prawdziwych Wspólników. Dla tego i w czasie, gdy takowy Process był w zwyczaiu, miano się zawsze na wielkiey ostróżności i baczności: Od daty zaś, iak w zaniedbanie poszedł, stał się tylko ciekawą dla czytaiących materyą... To tu ieszcze dodać należy, że zysk który prawo upatrywało w takowey procedurze, tyczył się szczególniey kradzieży, *Burglaryi*, wyłupania domów, szkod w magazynach i sklepach poczynionych, iako o tym Statuta 4. i 5. Rozd: 8. za Wilhelma i Maryi, a 10. i 5. Rozd: 31. za Anny nauczaią: a razem nadgrodę 40. F. S. i pardon wszelkiey zbrodni głowney (*zabóy* i *zdradę* wyiąwszy) Felonowi ieszcze

nieschwytanemu zapewniaią, któryby dwóch lub trzech Wspólników wyiawił, teyże co i on Felonii winnych, byle tylko uięci i sądzeni być mogli.

UWAGA NAD ROZD: VIII.

Zdanie o dobrowolnych i poprzysiężonych przez Winowaycę Konfessatach. Swiętość Przysięgi.

POnieważ sami Anglicy wyznaią, że sposób, który prawa ich na wymuszenie od upornego Winowaycy odpowiedzi, przepisały, dziki i okrutny iest; Mińmy tę Prawodawctwa Angielskiego wadę. Zastanówmy się raczey, czyli wyznanie Winowaycy dobrowolne lub przymuśne, albo zaprzeczenie przysięgą iego własną stwierdzone, może Sąd przekonywać o popełnioney lub nie przez niego zbrodni?... Wielu Prawników zdaniem iest: Że gdy Kryminalista (ile w przypadku gdzieby po zaprzeczeniu zarzuconego występku, dostatecznie przez Swiadków przekonanym być nie mógł) dobrowolnie

zbrodnię wyznaie, bądź ta tylko karą cięższą doczesną, bądź utratą życia mu grozi; taki albo iuż pomieszania rozumu dostał, albo dla rozpaczy tęsknotę życia tworzącey, samobóyczym sposobem wydrzeć go sobie cudzemi rękami umyślił: Ea natura est omnis confessionis, ut possit videri demens, qui confitetur de se. Hic furore impulsus est, alius errore, alius dolore, quidam quæstione. Nemo contra se dicit, nisi aliquo cogente: (Quintil: Declamat: 314.) Tegoż rodzaiu, i równego szacunku będzie owo zeznanie, które Winowayca świętością przysięgi stwierdza i umacnia. Bo trudno pomyśleć, a przynayrnniey rzadkiby to był przykład, aby ten, który na życie cudze targnął się, który nayssolenniejsze Społeczności potargał związki, który pewien iest straty życia lub cięższey kary cielesney; miał się oglądać na obowiązek sumnienia i tą rządził się delikatnością, która tylko gruntownym w Religii duszom iest właściwa. Tym czasem rzecz pewna, że iak wszystkie kraie Europeyskie, tak

i naſza Oyczyzna cierpi dotąd tę Prawodactwa ſwego wadę! Cóż ztąd płynie? Oto to, co dawniey wyraził ſławny Beccaria. „Przysięga (mówi on nie „bez żalu) ſtaie się coraz bezużyteczznieyſzą i czczą w proceſsach formalnością: przez co umarza ſię cała „moc sentymentów Religii owey to „niezawodney i iedyney poczciwości „wielu ludzi ſprężyny. Doświadczenie także uczy, iak bezużyteczna „ieſt ta praktyka: Niemaſz bowiem „Sędziego, któryby nie zaświadczył, „że nigdy Winowayca nie wyznaie „prawdy, przez wzgląd ſamey przysięgi. Popiera i zdrowy rozum tę „prawdę, i razem przeświadcza, że „wſzyſtkie prawa, sentymentom przyrodzonym człowieka przeciwne, na„daremne ſą, a tym samym ſzko„dliwe.„ Co tedy dawniey Plato, a za nim Prawodawcy Rzymscy zalecali, to dziś ſkrupulatniey w Państwach Chrześciańſkich zachowaćby ſię powinno, aby ten dociec zenia prawdy ſpoſób w cywilnych ſporach iak nayrzadziey, a w kryminalnych gdyby można, nigdy na Winowaycy do-

świadczany nie był: ile gdy przekonanie czyli konwikcya iego dostateczna, ieżli po sobie Swiadków nie ma, z takowey przysięgi nie następuie. Wszakże tam, gdzie zbrodnia między dwiema tylko osobami zachodzi, i świetleyszych nad samę przysięgę iedney Strony, mieć nie można dowodów; niebeśpieczne to prawdy doyścia prawidło, cierpiane być musi... Tuby ieszcze było mieyscem, zastanowienia się nad wyznaniem przymuśnym Winowaycy Konfessatami *czyli* Torturami *wymuszonym. Ale gdy te, z wiekopomną Panowania dzisieyszego pamiątką uchylił Naród; Nie zostaie więcey, tylko tym, którzyby ieszcze Obrońcami tak okrutney znaleźli się praktyki, przypomnieć Wielkiego Prawnika i Republikanta Cycerona zdanie, w Rozdziale powyższym na kar: 112. położone. Przekonywał się równo o tey prawdzie Ulpian, gdy w czasie utrzymuiących się powszechnie po Europie Tortur, śmiał rzec:* Quæstio res est fragilis & periculosa, quæ veritatem fallit. Nam plerique patientia sive duritia ita tor-

menta contemnunt, ut exprimi eis veritas nullomodò possit. Alii tantâ sunt impatientiâ, ut in quovis mentiri, quàm pati tormenta velint: Ita fit, ut etiam vario modo fateantur, & non tantum se, verum etiàm alios incusent. (Lib: 1. t. 23. de quæst:)

ROZDZIAŁ IX.

O Obronie szczególney i ogólney.

Szósty Akt porządnego kryminalnego Processu, zamyka obronę Winowaycy przed Sąd stawionego, który lubo milczeniem bronić się niechce, zbrodni iednak zapiera się. Takowy, może obronę swoię gruntować, 1. Na nieprzyzwoitości Sądu, od którego zaskarżony iest. 2. Na nieprawności w oskarżeniu popełnioney. 3. Na zachodzącey omyłce względem przezwiska lub urzędu. 4. Na excepcyach i przywileiach Osobie swey służących. 5. Na zaprzeczeniu ogólnym i statecznym zarzuconego sobie przestępstwa.

Był ieszcze dawniey w zwyczaiu inny obrony gatunek od niepamięci uchylony, a *Ucieczką świętą* zwany: który, że niektóre Prawodactwa naszego zwyczaie obiaśnia, na-

mieniemy o nim cóżkolwiek. Epoki iego początku i przyczyny trwałości, zasięgać potrzeba w czasach, w których zbyt obszernie, poszanowanie mieyscom Religii poświęconym winne, tłómaczono. I tak, byle tylko Zbrodzień o kryminał iakikolwiek powołany (zdradę Maiestatu i Swiętokradztwo wyiąwszy) do Kościoła lub na Cmentarz schronił się, a potym naydaley w 40. dni stanął przed Koronerem w kapie ukryty, opowiadaiąc mu wszystkie zbrodni okoliczności, i przysięgę przyzwoitą wykonał, iż się wyrzeka kraiu, i gotów wyiść z niego tą, która mu wyznaczona będzie, bramą, z przyrzeczeniem więcey się nie wracać bez wyraźney woli Królewskiey; takowy ocalał życie swoie, skoro tych wszystkich przysięgi dopełnił warunków. Jakoż powinien był natychmiast z miasta ruszyć, niosąc krzyż w ręku, wyiść bramą naznaczoną, i za morze puścić się A gdyby w ciągu dni 40. czyli preskrypcyi Przywileiu *Ucieczki świętey*, złapany był, i przed Sąd stawiony został; dosyć było do uwolnienia go, gdy tylko o rzeczony Przywiley sobie służący, Sąd przekonał. Wszelako, popadał on *zepsuciu krwi* czyli infamii, i maiątek iego tak ruchomy iako i stoiący konfiszkowany bywał... Ta mieysc świętych prerogatywa, znacznie ścieśnioną została Statutem 27. Rozd: 12. za Henryka VIII. Późniey zaś pod Jakubem I. przez Statut 21. Rozd: 28. zupełnie uchylona, wraz z wyprzysiężeniem się Oyczyzny, które za sobą ciągnęła.

Mógł także dawniey, ieszcze przed swym przekonaniem, bronić się Winowayca *Przywileiem Klerykim*, co nazywano *obroną przez uchylenie* (*Plaidoyer declinatoire*) Tenże tytuł obronie przez *Ucieczkę świętą* dawany bywał. A że Winowayca w przeciągu processu, mógł być od odpowiedzi i winy wolen uznany; albolitéż przekonany o *Felonią* przez prawa Kleryckie od kar uchylał się; Przeto *obronę przez uchylenie* za nieużyteczną i szkodliwą poczytano. Rzadko tedy iey dziś Obwiniony używa, i dopiero gdy przekonany o zbrodnię zostanie, do niey udaie się: co iednak wprzód nim Sąd kary przez niego zasłużone wskaże, czynić powinien... Przystąpmy iuż do pięciu obrony gatunków, które Rozdziału tego składaią osnowę.

I. Nieprzyzwoitość Sądu, od którego zaskarżenie zachodzi. Tey obrony używa Więzień na ów czas, gdy Sąd, w którym żałoba ułożona iest, nie ma mocy poznawać zaszłey zbrodni, iako to: gdyby o *Rapt* przed Szeryffa, albo o *Zdradę* przed Sąd *Czworakiego posiedzenia* skarga zachodziła. W tym i podobnym razie może Więzień czynić w Sądzie Dworskim o *Nieprzyzwoitość Sądu*, a względem zbrodni swey, do naymnieyszey odpowiedzi obowiązany nie iest.

II. Może się Więzień bronić prawnością w oskarżeniu uchybioną. Okoliczność ta, równie w kryminalnych, iako i cywilnych sprawach wiele waży. Nie zapiera się w podo-

bnym razie Więzień zarzuconego sobie uczynku, ale tylko w samym praw duchu czyli właściwym iego znaczeniu, obrony szuka. Tak, daymy to, że uczynek iego za *Felonią* lub za *Zdradę* był poczytany: na ówczas bije on, o to swego uczynku nazwisko: Bo ieżli mu (w szczególności mówiąc) zadano będzie że ukradł *Felonicznie* zaiąca, zwierze małey bardzo wartości, ani mogące sprawiedliwie stanowić *Felonii*, ale tylko proste cywilne przestępstwo; w takowym przypadku niesłuszność żałoby okazać, a nawet od Felonii excypować się powinien, chociaż uczynku nie zapiera. Wielu wprawdzie Prawników mniema: że gdy wątpliwość prawa rozwiązana będzie przeciw Więźniowi, może on być podług tego nowego tłómaczenia sądzony i karany, równie iak gdyby przez Przysiężników był przekonanym; Drudzy atoli przeciwnie sądzą, i twierdzą: Że w takowym razie nie zostaie Więźniowi, tylko zaprzeć się zupełnie uczynku. Zgadza się to i z zdrową radą: gdyż oczywista iest, że gdyby Więzień przyznawszy się do uczynku, spuścił się na wyrok Sądu, czyli popełnił lub nie Felonią? a Sąd wątpliwość tę przeciw niemu rozwiązał; Niewieleby baczył na iego wyznanie, ale przystąpiłby do obrony ogólney i finalney, która dowodów niewinności po Winowaycy wymaga. To pewna że w sprawach Cywilnych, niebaczność na prawa wyraz czyli iego znaczenie, indukta sama nieporządnie czyniona, może stronę przywieść o stratę processu; ale nieprze-

to, że kto tą drogą traci swą własność, dopuszcza prawo, aby podobną tracił swe życie. Dlatego rzadko zdarza się, mimo tey zdań różności, aby Obwiniony na tey nieprawności swą zasadzał obronę, ile że w dalszym ciągu processu, może tegoż dobrodzieystwa prawa użyć, przecząc całkowicie zarzuconego sobie uczynku. Nawet pomimo wyroku Przysiężników o rzeczywistości uczynku zapewniaiących, ma on moc, wprzód omyłki co do prawa dowodzić, nim ostateczny na niego zapadnie dekret.

III. Obrona względem imienia lub urzędu fałszywego, byłaby prawna, gdyby *np. Jakób Allen* człowiek po szlachecku żyiący, (*Gentlman*) przezwany był w żałobie *Jan Allen*, *Koniuszy:* (*Ecuyer*) Taki, mógłby nayprzód dowodzić że się nie Jakóbem, ale Janem nazywa: że iest uczciwie zrodzonym Obywatelem a nie Szlachcicem: I gdy te obadwa artykuły błędnie w inkwizycyach Przysiężników położone okazały się, cała żałoba upada. W dalszym atoli ciągu processu, małyby zysk Obwinionemu takowe excepcye przynosiły: bo gdy zupełnie sprawy nie obalaią, ale tylko przedłużaią, (ponieważ nowy Bill oskarżenia podług przyzwoitych imion i tytułów przy obronie ustanowionych ułożony byćby musiał) zatym tę tylko korzyść czasową odnosi z podobnego błędu Winowayca, iż poprawienia iego podać musi sposoby... Przystąpmy teraz do istotnieyszych *obrony* gatunków, inaczey *szczegolnemi* zwanych.

IV. Cztery są przypadki, któremi naybeśpieczniey bronić się może Więzień i które go, od wszelkiey na zaniesioną żałobę, wolnym czynią odpowiedzi: są zaś te: *Uwolnienie dawnieysze od zarzuconego występku: Przekonanie czyli konwikcya poprzednia: Dekret śmierci dawniey wydany: Pardon otrzymany.*

1mo. *Obrona* Winowaycy, przez uwolnienie dawnieysze od zarzutu, zasadza się na tym ogólnym prawa Powszechnego Angielskiego wyroku: *Jż nikt nie może więcey nad raz ieden w sprawie głowney kryminalnie odpowiadać.* Ztąd płynie: że gdy kto raz za niewinnego o zbrodnię sobie zarzuconą uznany będzie, może się ważnie bronić w powtórnym o tenże występek zaskarżeniu, przez *uwolnienie dawnieysze*. Jeźli tedy Winowayca przez *appellacyą* czyli imieniem pewney Osoby ścigany, za winnego ogłoszony został, chociażby potym i imieniem Królewskim o tęż zbrodnią był zapozwany, żałoba przeciw niemu zaniesiona przyiętą być nie może. Z tey to przyczyny, dla upoważnienia processu appellacyinego, weszło było w zwyczay: Jż nikt o zabóystwo na instancyą Króla sądzony być nie mógł, tylko w rok 1. i dzień 1. od czasu popełnioney zbrodni, po którym terminie process upadał. Ale że zdarzało się często, iż w przeciągu tym Swiadkowie zamierali, i zbrodnia szła w niepamięć; zabiegł temu Statut 3. Rozd: 1. Henryka VII. nakazuiąc: aby process imieniem Królewskim zaraz po dokonanym występku był rozpoczęty: Ani

czekano *appellacyi* czyli żałoby Strony pokrzywdzoney. Tamże warowano: iż Winowayca do processu appellacyinego na nowo zapozwany, nie mógł się uwolnieniem dawnieyszym od zarzutu zastawiać.

2do. Obrona przez przekonanie poprzednicze o iednęż zbrodnią, o którą powtórna zachodzi żałoba, pomimo że dekret finalny, lubo mógł był zapaść, ale tylko dla *Prawa Kleryckiego* lub inney przyczyny zawieszony został; ta mówię obrona waży zawsze przeciw wznowioney nowey żałobie, a gruntuie się na prawdzie wyżey założoney: iż nikt za życie swe, dwa razy o ieden występek odpowiadać nie powinien. Przeto powszechne iest zdanie, że konwikcya drogą *appellacyi* o proste zabóystwo zapadaiąca, obala powtorną: Co tym sprawiedliwiey w sprawach o morderstwo, gdzie życie Zbrodnika większemu podpada niebeśpieczeństwu, zachowuie się. I lubo uczynek w obudwu przypadkach ieden iest, atoli obadwa wielce między sobą wymiarem złości różnią się... Tu należy ostrzedz: Iż dwie obrony, iedna z przyczyny *uwolnienia*, druga z przyczyny *przekonania* dawnieyszego, powinny być pospolicie, za iednymże aktem uczynione, i o iedenże zachodzące występek. Wszakże i ta ogólna reguła nie zawsze, iako o tym niżey powiemy, iści się.

3tio.

3*tio.* Bill Proskrypcyi w Angielskim (*d'Attainder*) zwany, wyłącza od odpowiedzi Winowaycę, czy to o popełnioną iuż, czy o nową powołany będzie Felonią. Zatym Wywołaniec o Felonią, bądź na głowę skazany, bądź przez utratę praw, za Infamisa poczytany, lub tylko odprzysiężony, może bronić się Billem proskrypcyi, czyli o tęż samę, czyli o podobną zaskarżony będzie Felonią. Przyczyna tey ustawy iest: Jż w takowey nowey żałobie nie masz niby Winowaycy, gdyż Dowodca iey za cywilnie zmarłego przez Bill proskrypcyi poczytany został, krew iego za skalaną nawet w Sukcessorach osądzona, maiątek zaś cały popadł konfizkacie: a zatym proskrypcya powtórna na takim, nicby nie znaczyła. Wyłączone atoli są od tey ogólney reguły niektóre przypadki, ile te, w których owa prawda iści się: że gdy przyczyny stanowiące prawo upadaią, prawo takie mieysca nie ma. I tak *nayprzód*: Gdy Bill proskrypci dla zachodzącego błędu lub omyłki odwołany będzie, obrona na nim zasadzona, tak iak gdyby go nie było, upada. Taż przyczyna służy, gdy Parlament Bill uchyla, albo Król pardon nadaie. *Powtóre*: Proskrypcya za Felonią wypadła, nie tamuie żałoby o *Zdradę*: bo o tę, nie tylko co do Sądu i kary śmierci zachodzi różnica, ale i konfiszkata za Zdradą idąca, obszerniey rozciąga się. *Potrzecie*: Kiedy Wywołaniec za Felonią, *np.* za kradzież oskarżony, razem o drugą innego gatunku Felonią, iako to o Morderstwo, gdzie

z nim i Wspólnicy odpowiadać muszą, powołany zostanie; W takowym razie, Herszt przymuszony bywa, przez wzgląd sprawiedliwości publiczney, do powtórney odpowiedzi, z przyczyny: że Wspólnicy nie mogliby do Sądu być powołani, przed konwikcyą samego Herszta. Ztąd wynika: Jż obrona przez Bill Proskrypcyi, w tenczas tylko ważna być może, gdy dekret powtórny w porownaniu z pierwszym, nic surowszego na Zbrodnia przepisać nie może.

4*to*. Otrzymany przez Winowaycę od Króla *Pardon*, tamuie dalsze zbrodni zaskarżenie: bo ten sam, iest dla niego nieiakim ukaraniem, gdy mu wcześnie tę, którąby na niego dalszy process wskazać mógł, odpuszcza karę. A iako ów Winowayca wiele zyskuie, który przez *Pardon* i żałobę dalszą przerywa, i dekret tamuie; tak ów, któryby po ogłoszonym dekrecie lub wydanym proskrypcyi Billu, *Pardon* pokładał, wieleby na tym tracił: Tamuiąc albowiem dekret sądowy, tamuie razem Bill proskrypcyi, i zapobiega *zmazie krwi swey*, króra raz przez Bill skażona, samym tylko Aktem Parlamentowym szlachetność swą oddziedzicza... Że zaś *Pardon* w różnych kategoryach i stopniach processu używany bywa, i równo Winowaycy przed, iako i po zapadłey konwikcyi, a nawet po stracie praw lub ogłoszonym Billu proskrypcyi, pomocny iest; przeto o nim, na osobnym mieyscu obszerniey powiemy.

Kończąc ten o *Obronie godziwey* artykuł, należy ieszcze ostrzedz: Iż obrona ta, równo do spraw cywilnych, iako do kryminalnych stósować się nie może. Bo w sprawie cywilney długu tyczącey się, gdy Strona pewnego obrony chwyciła się gatunku, musi na nim koniecznie przestać: a pokładaiąc *np.* kwit generalny, ieźli ważności iego nie dowodzi, nie może być przypuszczona do zaprzenia ogólnego winney summy, podług przyiętey formy » nic ci niewinienem » lubo tego wybiegu pierwiastkowo użyć mogła: Sama tedy sobie w takowym razie, winna, że tak niepewnego chwyciła się dowodu. Warunek ten, istotnie potrzebny iest w sprawach cywilnych, *quia interest Reipublicæ ut sit finis litium*: »Bo koneczną dla dobra publicznego potrzebą iest, aby processa do swego przychodziły końca.» Przeciwnie zaś w kryminalnych sprawach, gdzie wszystko ku ocaleniu życia zmierzać powinno, *In favorem vitæ*, luboby obrona Kryminalisty przez wyrok Przysiężników odrzuconą została co do uczynku, a przez Sąd co do prawności uchyloną była; ieszcze przecięż nie iest musem dla niego przestać na tych dwóch obrony swey straconych sposobach, ani za przekonanego podać się. Ma on prawo szukać w innych środkach (*np.* przez zaprzeczenie wyraźne zarzuconego sobie występku) życia swego ocalenia: Owszem wszystkich mu sposobów używać dopuszcza prawo na obronę życia, a iednym tylko wydrzeć mu go pozwala,

to iest: przez dowód zbrodni świadectwy okazaney i zgodą iednomyślną Przysiężników zapewnioney. O czym następuiący naucza artykuł.

V. Ostatnia, a cały process kończąca Winowaycy obrona, iest: Zaprzenie zupełne zarzuconey sobie zbrodni. Wywody tey, albo go usprawiedliwić powinny, albo wyrok śmierci przyśpieszyć... Jeżeli o Felonią lub Zdradę zachodzi skarga, nie może on szczególnych tych obrony używać sposobów. Równie gdy o morderstwo obwiniony będzie, nie mógłby twierdzić: iż Zabity na iego dybał życie, albo że w obronie własney lub domu swego, zabóy popełnił: Ale należy mu za grunt swey niewinności ogólną tę założyć prawdę, *że niewinien*, i teyże dowieść. Bo *nayprzód*, gdyby tym tylko bronić się chciał, że ocalaiąc własną osobę zabóy popełnił; szczególny tey obrony sposób, iednoby co i ten ogólny znaczył: *Jż nic wcale niewinien:* A dowiódłszy, iż Zaboiu w obronie własney dopuścił się, tym samym niewinnym okazałby się. *Powtóre:* Gdy się zdarzy, iż cały wywód i okoliczności Zdrady o którą Winowayca powołany iest, będą w żałobie wyszczególnione, i dodano będzie, że Zdrada takowa *zdradziecko* popełniona, albo gdy o Felonią rzecz idzie, że *felonicznie* zabóy nastąpił; Takowe wyrazy, ponieważ zamysł zdradziecki i feloniczny oznaczaią i są istotnemi główności żałoby znakami; Na ten czas Winowayca w

brew żałobę zaprzeć i bez ogródki *niewinnym* się twierdzić powinien. Przysiężnicy zaś na mocy zeznań Swiadków, roztrząsnąwszy każdy obrony gatunek Winowaycy służyć mogący, wydadzą swóy wyrok z tą ostrożnością i umiarkowaniem, iak gdyby z osobna od niego był zażyty. W ten sposób, obrona ta ostatnia naylepszą i nayskutecznieyszą dla Winowaycy okazuie się.

Gdy Winowayca obronę swoią przed Sądem Królewskim, na zaprzeczeniu całkowitym zadaney sobie zbrodni, stanowi, twierdząc się być zupełnie niewinnym, *Non culpabilis*; (co dawniey dwoma tylko pierwszemi wyrażano sylabami, *non cul:*) Na ów czas Jnstygator Sądu Królewskiego lub Potocznego, odpowiada Winowaycy imieniem Króla, że iest *winien*, i że tego dowieść mu gotów. Twierdzenie to, wyrażano dawniey temi tylko sylabami: *cul: prit:* z których pierwsza że winny, *culpabilis*, druga że Król gotów iest tego dowodzić, *præsto sum verificare*, oznaczała. Odpowiedź tę, po dziś dzień w sądzie Zadwornym imieniem Królewskim przez usta Instygatora, *viva voce*, odbiera Więzień, zagruntowaną na odwiecznym we wszystkich sprawach kryminalnych zwyczaiu, podług którego, iedną syllabą *prit:* cała odpowiedź dawana bywała, przyśpieszaiąc między nim i Królem koniec processu. Jakoż; gdy iuż dwie Strony do tego sporu przystąpią stopnia, że iedna uczynek popiera, druga go zapiera; musi iedno z dwoch

twierdzeń prawdziwym, drugie fałszywym okazać się. Poparcie takowe sprawy *uporczywym*, a zatym koniec iey przyśpieszaiącym, nazywano. W którym to właściwie stanie znayduie się Winowayca, gdy się niewinnym mieni, a z strony Króla Instygator winnym go być twierdzi... Tu wiedzieć Należy, że wszystkich kategoryi w Processie zachodzących, ta była powszechna konkluzya, *cul: prit:* To iest: że Instygator, na wszelką obronę Winowaycy, winnym go być i tego dowodzić oświadczał się . . . Ale przez coż się to stało, że Trybunały Angielskie tak dziko i ciemno w tak ważney tłómaczą się materyi? Niemożna zaiste dociec i twierdzić o tym z pewnością. Naypodobnieyszą do prawdy rzeczą być zdaie się, że ucinki te *cul:* i *prit:* zażywane bywały w pisaniu od Patronów dla pamięci Instygatorów iak maią w sądzie odezwać się: A ci potym przez grubą niewiadomość, za całkowite ułomki te przyięli wyrazy.

W tym stopniu Processu, który pewny i bliski Winowaycy rokuie koniec, pytano się go dawniey, iakim rodzaiem doświadczenia chciał być sądzony, czy przez *ogień*, czy przez *wodę*? Ale gdy takowa proba *(Ordeal)* albo Sąd Boski zwana, uchyloną została; Nie może dziś Sąd czym innym niewinności iego doświadczać, iako przez Przysiężników Kantonu. Zatym, ieźli w tym razie niechce się poddać Więzień pod prawną i zwyczayną formułę, to iest: aby odpowiedział iż chce

być sądzon przez Boga i Przysiężnych Kantonu, gdy iest niższey kondycyi od Parów Królestwa: Albo gdy iest Parem, ieźli niepowie że się poddaie pod Sąd Boga i Parów; Takowy upór ieźli rzecz idzie o Zdradę, za wyznanie zbrodni ma być rozumiany: a w Feloniach bierze się za dobrowolną niemość: w którey, gdyby uporczywie trwać chciał, popadłby *karze mocney i okrutney.*

Jeźli zaś Więzień poddaie się pod Sąd, Instygator odezwać się powinien, podług owego pełnego ludzkości prawa przepisu, iżby chciał raczey go niewinnym, niż winnym znaleść: *Boże day ci szczęśliwe uwolnienie!* Następuie potym finalny o nim Sąd, o którym Rozdział następuiący obszerniey uczy.

UWAGA NAD ROZD: IX.

Sposoby ludzkiego z Winowaycą obeyścia się. O Azylach.

KAżdy prawie tego Rozdziału artykuł iawnie dowodzi, do iak wielkiey doskonałości Prawodactwo Angielskie posunięte iest! Doskonałość ta, tym prawdziwszą i rzetelnieyszą okazuie się, że się na ludzkości sprawiedliwością umiarkowa-

ney, gruntuie. I tak 1mo *Tamuie zapadły przeciw sobie dekret Winowayca, ieżli w żałobie względem imienia lub urzędu Jego zaszła omyłka: Gdyż nie ieden uczy przykład, że Zabóyca podeyrzany, śmiercią swoią opłacił to życie, którego nigdy nie wydarł.* (Vide Theorie des Loix Criminel: *p.* Brissot. T. II. Sect. 5.) 2do. *Nieszkodzi Kryminaliście żadna przez się uchybiona prawność, pomaga przeciwnie niedopełniona przez Stronę: Bo to pewna, że temu trudniey na formalności prawa baczyć, któremu albo o życie, albo o karę doczesną, albo o stratę czći i honoru rzecz idzie; niż Stronie, która na świadectwach lub podeyrzeniu zasadzona, nic równego dla siebie obawiać się nie może.* 3tio. *Określiło prawo Angielskie obrony gatunki w sprawach Cywilnych; w Kryminalnych zaś, wszystkich bez ogródki używać Winowaycy pozwala; pewnie z przyczyny, iż w pierwszym razie maiątek niesłusznie Piotrowi przez Pawła wydarty, może bydź kiedyś prawnie odzyskany, ani Kray na tey odmia-*

nie posseſsyi nieszkodzie; w drugim zaś przypadku, pozbawione członka swego Obywatelstwo, ani sobie, ani krewnym wyrządzoney ſzkody nadgrodzić niepotrafi. 4to Niechce prawo, aby Winowayca za tenże występek powtórnie odpowiadał, lub drugim nawrotem był karany: Bo ieżeli Cywilne prawa przepisały pewną Dawność czyli Preskrypcyą na rzeczy cudze, nawet dobrą nabyte wiarą; zacóżby ta, ile po odpowiedzi sądownie daney służyć niemiała Kryminaliście? Naydokładniey nakoniec Prawodactwo Angielſkie o ludzkości i doſkonałości swey przeświadcza, gdy temuż Instygatorowi, który imieniem Króla i Społeczności ścigać zbrodni obowiązany iest, zaleca razem, aby gdy będzie można, więcey o obronę iego czyli usprawiedliwienie, niż o obwinienie starał ſię. Tym to duchem i prawa Nasze rządzą ſię, przydaiąc do obrony Kryminaliście Patrona z ramienia sądowego. Zwyczay ten, z zaſzczytem Narodu w sprawach głównych przyięty, byłby użyteczny i potrzebny po wszystkich

Cywilnych nawet Sądach dla uboższych Pacyentów, z przywłaszczeniem w nich Regestru Miserabilium, *dziś w Sądach tylko Królewſkich znanego.*

Uchylone w Anglii Azyla *albo ucieczki do Kościołów i mieysc świętych, z powodu* Prawa Kleryckiego *dorownywaiącego, i równie iak tamte przychylnego dla Winowaycy; W Kraiu naszym za święte dotąd, i nienaruszone poczytuią ſię. Wyłącza atoli od tey łaſki Prawo Kanoniczne, na mocy ustaw Zborów dawnieyszych, tudzież Dekretów Grzeg:* XIV. *i Benedykta* XIV. *następuiących Zbrodniów.* 1mo. *Zbóycow publicznych.* 2do. *Napastników dróg.* 3tio. *Pustoszycielów pól i gruntów.* 4to. *Zabóyców po Kościołach lub mieyscach świętych.* 5to. *Zabóyców własnych Krewnych.* 6to. *Zabiiaiących milczkiem lub z zaſadzki.* 7mo. *Heretyków.* 8vo. *Obrazy Maieſtatu winnych.* 9no. *Poiedynkuiących.* (Vide Remig: Maschat S. P. p. 2. fol. 278. tit. 49. de Immunit: Eccles.)

ROZDZIAŁ X.

O Doświadczeniu i przekonaniu Winowaycy.

DOświadczenie i Przekonanie Winowaycy, iest siodmym Processu Kryminalnego Aktem. Sposoby, któremi dawniey dociekano prawdy i przekonywano Zbrodniów, były daleko licznieysze, zaciągnione z zabobonności dawnych Saxonów, zbyt wraz z innemi Narodami pułnocnemi, do wieszczbiarstwa przywiązanych. Charakter ten, że im właściwy był, naucza Tacyt *de Morib: Germ:* 10. Wymyślone przez nich doświadczenia, miały za cel uzbroienie niewinności od przemocy fałszywych świadectw, w mniemaniu: Że Bóg przez cud swóy, okazać i usprawiedliwić zawsze powinien Niewinego.

Naydawnieyszy proby rodzay, dział się przez *Ordeal*: inaczey *Sądem Niebieskim*, a czasem *Pospolitym oczyszczeniem* zwany, dla różnicy *Oczyszczenia Kanonicznego* przez przysięgę czynionego. *Ordeal*, albo przez ogień, albo przez wodę odprawiał się: Ogień godnieyszym Osobom, woda Pospolstwu do oczyszczenia służyły. Mógł zaś Winowayca czy przez się czy przez Delegata swego podiąć tę probę, ale za iey nie-

skuteczność sam zawsze odpowiadał. A tak Delegat na sam tylko ból pisał się, który czasem dla miłości zysku, czasem z powodu przywiązania do Winowaycy, ponosił... W probie przez ogień, Winowayca lub iego Zastępca, porwać był powinien gołą ręką, bez opalenia czyli sparzenia iey, kawał rozpalonego żelaza 2. lub 3. funty ważący: Alboliteż przeyiść musiał z zawiązanemi oczyma przez 9. lemieszów rozżarzonych w nierówney położonych odległości. Jeźli Winowayca, czy w pierwszey czy w drugiey probie na ręce lub nodze uszkodzonym nie był, tym samym za niewinnego był miany: A gdy (co naycząściey zdarzało się) ogień mu szkodził, było to niewątpliwym zbrodni zarzuconey dowodem... Drugim z tych sposobów Królowa Emma matka Edwarda Wyznawcy, oskarżona o podeyrzaną z Alwinem Biskupem Winchesterskim przyiaźń, niewinności swey dowiodła. (*Rudborne l. 4. c. 1.*)

Proba Wody, działa się przez zanurzenie ręki Winowaycy aż po łokieć w wodzie wrzącey, bez oparzelizny. Alboliteż rzucano Winowaycę w kadź pełną wody zimney, który, ieźli bez sztuki pływania spłynął na wierzch, miany był za winnego: A ieźli tonął, tym samym usprawiedliwiał się. Jeszcze tey proby widać szlady, w niektórych kraiach z dziczyzny zupełnie niepowstałych, gdzie Kobiety w stawy rzucaią i zanurzaią, aby dociec czyli się czarodzieystwem nie

bawią. Na wschodzie, Cesarz Teodozy z familii Laskarysów, używał w podobnym razie wspomnioney ognia proby. Mniemał on że choroba iego z czarodzieystwa pochodziła. Przeto tym wszystkim na których miał porozumienie, iż się tą sztuką bawili, żelaza rozpalonego dotykać się kazał. Było to, podług rozsądney uwagi W. Monteskiusza, dociekczeniem nayomylnieyszym, zbrodni w świecie nayniepewnieyszey. (*L.* 12. *c.* 5.)

Oczyszczenie czyli proba Winowaycy przez *Ordeal* albo *Sąd Boski*, nie tylko nayodlegleyszych starożytności zasięga czasów, ale i od wszystkich prawie naydalszych od siebie Narodów, używaną być okazuie się. Znali go Grecy: Bo Sofokles Poeta w Tragedyi Antygony wywodzi Obywatela od Kreona o Zdradę Maiestatu powołanego, który albo dotknąć się rozpalonego żelaza, albo po żarzywiu chodzić, na dowód swey niewinności, ofiaruie się. Tłomacz tegoż Autora dowodzi: iż proba ta była w owe czasy powszechna. Grociusz także wspomina o wielu przykładach *proby ognia* od Bityńczyków, Sardów, i innych Narodów używaney. Po dziśdzień nawet u Indyanów na brzegach Malabarskich szczególnieyszy przez wodę doświadczenia Winowaycy utrzymuie się zwyczay. Gdy tam kto o iaką sprośnieyszą zbrodnię oskarżony zostanie, każą mu pływać po pewney rzece w krokodyle obfitą: tych żarłoczności ieżli nie pada ofiarą, razem i za niewinnego uznany by-

wa. Nakoniec w Siam, prócz proby przez ogień i wodę, wystawiaią Winowaycę wraz z Oskarżycielem Tygrysowi głodnemu na pożarcie: Z tych dwóch, którego nietyka Tygrys, ten niewinności odbiera świadectwo: A gdy się trafi, że obadwa pożarci będą, obadwa za winnych poczytuią się. Gdyby zaś żadnego z nich Tygrys nietknął, probę tę za niedostateczną uznawszy innego, dowodu niewinności szukaią.

Zdziwić się tu potrzeba nad głupstwem i bezbożnością tych, którzy śmieią twierdzić, iż człowiek za winnego zawsze ma być uznany, gdy go cud iawny nie usprawiedliwia! Sądzą ci że prawa odwieczne natury, powinny być tyle razy, ile kto zechce, przez moc Boską zawieszone, dla ocalenia niewinności!.. Tym czasem to prawda, że w Anglii aż do czasów Jana Króla, znayduiemy szlady danych przywileiów Biskupom i całemu Duchowieństwu, sądzenia spraw przez ogień i wodę. Doczytuiemy się tamże, że tak iak niedgyś w Szwecyi, Duchowni po Kościołach i innych mieyscach świętych, prezydowali na takowych probach! Atoli oddać należy winną stanowi Duchownemu sprawiedliwość, że proba ta przez *Ordeal*, iednym z naydawnieyszych Kanonów uchyloną została, i za wymysł diabelski, iako wyrażnemu Prawu Boskiemu, *Nie będziesz kusił Pana Boga twego*, przeciwny, poczytana. (*Decretal: P.* 11. *qu:* 5. *dist:* 7.) Za przykładem tym, iako Edward Kok świad-

czy, lubo Kanony kościelne przyięte nie były od Anglii, odwołano za Henryka III. aktem Parlamentowym tę dziką i okrutną sądzenia praktykę, czyli raczey wyrokiem Zboru Narodowego z rozkazu Króla używać iey na potym zakazano.

Drugi tego rodzaiu proby sposob, po obiawieniu prawdziwey Religii, w wiekach zabobonnością skażonych utworzony, *kawałek przekleństwa* nazywał się. Była to odrobina chleba lub sera, wagę iedney uncyi dochodząca, nad którą czytano exorcyzmy, i modlitwy pewne do Naywyższego czyniono, aby ią raczył w gardle połykaiącego zatrzymać i nią udawić, ieźli był prawdziwie winnym, albo obrocić w pokarm zdrowy, ieźli niewinność iego potwarzoną została. Tak niegdyś u Żydów, *Woda zazdrości* (Num: c. 5.) z dopuszczenia szczególnego Boskiego, wzdymała żołądek i gnoiła lędźwie Niewiasty, cudzołostwem bawiącey się... Takowy tedy *przekleństwa kawałek* dawano człowiekowi o zbrodnią powołanemu, wraz z Kommunią świętą: A niektórzy twierdzą, iż przez *kawałek* ten, sama Kommunia ma być rozumiana, i dopiero po zafundowaniu Wiary o *przeistoczeniu* czyli *transubstancyacyi* przez niektórych Kacerzów zaprzeczoney, od tak pospolitego używania wyłączona... Czytamy w Historyi Angielskiey, iż za panowania Edwarda Wyznawcy, Godwyn Hrabia Kentu, aby się był od podeyrzenia o zabóystwo Brata Królewskiego oczyścił, zapozwany był do uczy-

nienia tey przez chleb proby: *per buccellam deglutiendam abjuravit:* Ale nieszczęściem kawałek połknięty, uwiązł mu w gardle i udusił go. Ustawał potym zwyczay ten pomału, i dziś ledwie z niektórych przypowieści między gminem utrzymuiących się, znany.

Tu ostrzedz należy: Że lubo po niektórych Europy Kraiach, zwyczay pomieniony doświadczenia Winowaycy, wszcząć się mógł z złego Religii obiawioney zażycia; podobne atoli rozumu ludzkiego dziwotwory i zabobony, nawet w naydawnieyszych czasach, a ledwie nie po wszystkich Narodach, znane były. Po dziś dzień w Królestwie Pegu, proba przez *kawałek przekleństwa* utrzymuie się: w tym tylko od naszey różna, że tam zamiast chleba, ryżu zażywaią. Równie dziki sposób trwa w Monomotapa, gdzie Swiadek Delatora, musi gryść pewnego drzewa korę, truciźnie naymocnieyszey wyrównywaiącą, którą zżuwszy dobrze, nalewaią wodą i Winowaycy do wypicia daią. Ten, ieźli napóy ów zrzuca, za winnego uznany bywa: gdy go trawi, tym samym niewinności swey dowodzi: A gdy i Delator i Winowayca na wzięcie podobnego ofiaruią się napoiu i trawią go, process nierozwiązany zostaie.

I. Z liczby tak nierozsądnych i niepewnych doyscia prawdy śrzodków, naydłużey utrzymywał się *Poiedynek*, owa to niby potyczka między dwoma tocząca się Osobami, nakształt iakoweyś przed Boga zaniesioney

ney appellacyi, w nadziei iż ten nieomylnie użyczy i pomoże do zwycięztwa niewinnemu, czyli Stronie obrażoney. Z iakiemi zaś uroczystościami i obrządkami proba ta działa się, niżey obaczemy... Co do Osób zaskarżaiących Winowaycę, z tych, Niewiasta, Xiądz, Młodzieniec lat 16. nie maiący, ślepy i kulawy mogli odmówić ofiarowany poiedynek, a Sądu exekucyi podług przepisu prawa domagać się. Parowie także Królestwa wyięci byli od poiedynku dla swey dostoyności. Toż i Mieszczanie Londyńscy, przez wzgląd edukacyi i zabaw ich wcale z znaiomością broni niezgodnych. Nadto, w zbrodniach oczywiście iawnych, iako to: gdy Złodziey albo Zabóyca na gorącym uczynku był schwytany, miał po sobie Oskarżyciel prawo, nie przyięcia od Winowaycy poiedynku: bo zbytby nierozsądną było rzeczą, puszczać na los życie Niewinnego, z życiem przekonanego na pół Zbrodnia.

Przysięgi, które czyniły obie poiedynkuiące Strony, z niemnieyszą solennością iako i szczególnością odprawiały się. Winowayca zapieraiący się zbrodni, rzucić był powinien rękawiczkę, i oświadczyć się, że gotów był bronić swey niewinności, nawet z hazardem życia: a Oskarżyciel na znak, iż równie gotów był żałoby zaniesioney krwią swoią popierać, rękawiczkę Winowaycy z ziemi podnosił. Po tey ceremonii brał Oskarżony prawą ręką Biblią, a lewą trzy-

mał się swego Oskarżyciela i następuiącą w głos czynił przysięgę: » Słuchay człowiecze, którego za rękę trzymam, któ-
» ry Ianem z chrztu nazywasz się: Wiedz,
» że ia Tomaszem zwany, niezabiłem Oyca
» twego imieniem *Wilhelma*, ani w niczym
» tego zaboystwa winien nie iestem. Niech
» tedy Bóg i Swięci Iego będą mi pomocą:
» Czego ia ci życiem moim dowieść chcę,
» iako tego po mnie Sąd wymaga».. Oskarżyciel trzymaiąc na wzaiem Winowaycę za rękę, temi odpowiadał słowy: » Słuchay
» człowiecze, którego za rękę trzymam i
» który się Tomaszem nazywasz: Ia twier-
» dzę: że ty krzywo-przysięgasz: boś ty iest,
» któryś prawdziwie Oyca mego Wilhelma
» zabił. Niech tedy Bóg i Swięci będą mi
» na pomocy: Czego ia życiem moim do-
» wieść chcę, iako tego Sąd po mnie wy-
» ciąga: » Też same zachodziły uroczystości i forma przysięgi z obudwu Stron, iako żadna z nich niemiała i nienosiła przy sobie czarów, któreby ciało od razów śmiertelnych broniły... Następował potym na iednaką broń poiedynek *np.* na kiie: A gdy Oskarżony tak daleko zgnębiony został, że albo nie mógł, albo niechciał dłużey bronić się; podpadał tym samym pod sąd i szubienicy odnosił karę: ani powątpiewano kiedy, aby Bóg na stronę prawdy nie przychylił się. Toż myślano, gdy Winowayca padł trupem na placu, który razem ściągał z śmiercią swą na Potomstwo infamią. Gdy zaś obwiniony zabił w poiedynku swego Oskarżyciela, albo

gdy od wschodu do zachodu bronił mu się walecznie; tym samym za niewinnego był uznany. Równie także, ieźli Powod pierwszy w potyczce ustał, albo zawołał na Przeciwnika, *grawen*, czyli: *pardon*; tracił wszelką prawa opiekę, (*liberam legem*) i infamią na się ściągał, z obowiązkiem nadgrodzenia Obwinionemu szkód i pewnych grzywien zapłacenia. Winowayca zaś takowym usprawiedliwiony sposobem, wolen od wszelkiey w Sądzie na żałobę zaniesioną odpowiedzi, zostawał.

II. Od czasu, iak niewiadomość z zabobonnością, równie po Trybunałach iako i między Pospolstwem panuiąc, wykorzenione zostały; razem też prawdziwsze docieczenia prawdy sposoby zakrzewiać się poczęły. Taki *np.* ów iest, którego używać zwykło prawo, gdy kto z Parów Angielskich w Parlamencie lub Sądzie Lorda Granmetra Anglii odpowiadać musi. Ale żeśmy o tym iuż w Rozd. II. namienili, tu to tylko dodamy: iż co do formy swey, mało co on od przekonania przez Przysiężników, inaczey *per Patriam* zwany, różni się. Ta tylko w nim szczególna zachodzi różnica, że iednomyślności głosów nie wymaga: bo większość ich, ciągnie za sobą mnieyszość, i wszystko stanowi.

III. Każdy Anglik iakiegokolwiek stanu i kondycyi iest, ma równe prawo być sądzonym od Parów swego Kantonu. Twierdza

ta istotnieysza wolności Narodowey, zasadza się na Przywileiu Henr: III. Rozdz. 9. w słowach: » *Nullus liber homo capiatur vel imprisonetur aut exulet, aut aliquo alio modo destruatur, nisi per legale Iudicium Parium suorum.* » To iest prawdziwe i iedyne, bo naypewnieysze niewinności Winowaycy doświadczenie.

Użyteczność tego doświadczenia w sporach cywilnych, wiekami stwierdzona iest. W sprawach kryminalnych, nierównie więcey skutkuie. Bo *np.* w czasie zamieszek Kraiowych, gdy zachodzi rzecz między Królem i Poddanym, stronność i gwałtowność Sędziów Dworskich, większą grozi przemocą, niż gdy sami tylko na wzaiem Obywatele Process wiodą, szukaiąc *np.* własności swey ograniczenia. Zapobiegło tedy rozsądnie tey przemocy Prawodawctwo nasze, kładąc mocne i dwoiste stawidło między wolnością Obywatelską i prerogatywami Królewskiemi: to iest: *Oskarżenie właściwie porządne* na wyroku WW. Przysiężników funduiące się, i *Przekonanie*, na Sądzie niższych Przysiężników zasadzone. Było zaiste potrzebą dla uwiecznienia i zabeśpieczenia przedziwney równoważności Konstytucyi naszey, aby Król miał moc exekucyi prawa: Ale moc ta, raczey groźną i niebeśpieczną, niż użyteczną i pomocną byłaby dla niey, gdyby powaga Sędziów Powiatowych Dworowi pospolicie przychylnych, nie była ograniczona i przewagą pewną umiarkowana. Bo że, Sędzio-

wie wspomnieni łacno poważyliby się (iak zazwyczay w Rządach arbitralnych dzieie się) na więżienie, wygnanie, i śmierć samę skazywać tych wszystkich, którychby tylko podług woli Despota, a nie w miarę przestępstwa karać chcieli; łacno się o tym przeświadczy każdy, kto zna skutki extraordynaryinych naszych Kommissyi, zbyt często duchowi sprawiedliwości przeciwnych. Przezornie tedy Angielskie Prawo ustanowiło, aby nikt imieniem Królewskim o zbrodnię kryminalną ścigany nie był! tylko po zaniesioney porządney żałobie, przez 12. naymniey WW. Przysiężników podpisaney, i aktykowaney. O rzeczywistości zaś takowey żałoby, decydować nakazano iednomyślnością dwunastu Przysiężnikóm Rówiennikóm Winowaycy, w iednymże z nim Kantonie żyiącym, wybranym bez wszelkiey stronności, i w niczym nie podeyrzanym. Pokąd ta święta ustawa zachowywana będzie, potąd i wolność Angielska, nie tylko przeciw wszelkiey otwartey przemocy, ale i przeciw sekretnym zamachóm nieznacznie ią obalić mogącym, iako to: przez wprowadzenie zwyczaiu sądzenia Kryminalistow w Sądach pokoiu, w Juryzdykcyach Skarbowych lub w Kościelnych, niewzruszoną zostanie! Mylą się albowiem ci, co twierdzą: że arbitralny sądzenia sposob czyli sądu forma extraordynaryina, prędszą przynosi sprawiedliwość, a zatym za użytecznieyszą ma bydź poczytana. Wprawdzie, process pośpiesznieyszy, iakowyś wystawia użytek, więcey atoli zawsze niż po-

rządny, sprawiedliwości groźi! Baczmy na tę niezbitą prawdę: że ta zwłoka i inne niektóre pomnieysze w Processie naszym porządnym niedostateczności, są niby nieiakim podatkiem, który każdy Naród wolny w sprawach głównych dla całości wolności swey opłacać musi. Pomniymy: że naymnieysze tey Narodowey twierdzy nadwerężenie, zatrząśnie całym budowy naszey polityczney gmachem! I że fraszki te, małe na oko zrazu zdaiące się, mogłyby z czasem bardzo wielką nam przynieść szkodę, przez uchylenie Przysiężników w sprawach naywalnieyszych. Dosyć albowiem iest, wyszczególnić porządek, którego Przysiężnicy w poznaniu zbrodni używaią, aby się przekonać, iż ta iest droga naypewnieysza i nayoczywistsza, do przekonania lub usprawiedliwienia Winowaycy. Obaczmy to w szczególności.

Iak prędko Więźień w obec Sądu popiera, iż niewinnie oskarżonym iest, i że w tey mierze spuszcza się na Sąd swych Parów; na ów czas Szeryff Powiatowy powinien podać regestr Przysiężników, »*liberos & legales homines de vicineto*» to iest: Osoby wolne, Possessye maiące, niepodeyrzane, w sąsiedzctwie z Winowaycą będące, alboliteż w Kantonie gdzie Zbrodnia zaszła, żyiące. Ieźli *Ława Królewska* sprawę kryminalną sądzi, czyni pewną czasu przewłokę między stawieniem Więźnia i iego osądzeniem, dla przystawienia przez Szeryffa Przysiężników, podług danego rozkazu. Gdy zaś Kryminalista odpo-

wiada w sądzie Kommissarzów na *słuchanie i uprzątnienie więzień publicznych* (od nas *Powiatowym* sądem zwanych;) W tenczas Szeryff na mocy ogólnego reskryptu, podać powinien regestr 48. Przysiężników do sądzenia tych wszystkich, którzy na owe Roki czyli kadencyą sądową pozwani są, i którzy stanąwszy raz przed Sądem, finalnie osądzeni być muszą.

W sprawach *naywyższey Zdrady*, które czasem i na Sukcessorów infamią zaciągaią, tudzież o zataienie czyli niewyiawienie teyże *Zdrady*, nikt podług Statutu 7. Rozd. 3. Wilhelma III. sądzony być nie może, po upłynieniu lat 3. preskrypcyi: chyba że żałoba porządna, w czasie nadmienionym nastąpiła. Ieden tylko z pod tey ogólney reguły wyłączony przypadek, to iest: gdyby na pochwycenie Króla były czynione zamachy. Nakazuie tenże Statut: Iż cała żałoba, zataiwszy imiona Swiadków, na pięć dni przed stawieniem przed Sąd Winowaycy, podana mu być powinna w kopii, aby miał czas przygotowania się do obrony. Oddany mu także bywa regestr Przysiężników, nim ci do sentencyi przystąpią. Nakoniec Sąd, równo Swiadków za zbrodnią świadczących, jako i Winowaycę usprawiedliwiaiących, odbiera zeznania. Prócz tego, Statut 7. Rozd. 21. Anny Królowy (łubo dopiero po śmierci ostatniego Pretendenta moc Prawa odzierżyć maiący) ostrzega: Iż ktokolwiek nawet *o zdradę Maiestatu* obwiniony, albo o

iey zataienie oskarżony będzie; ma odebrać prócz kopii żałoby, regestr wszystkich Swiadków i Przysiężników, z wyrazem ich stanu, kondycyi, imienia, mieszkania: a to na 10. dni przed Dekretem i w obecności dwóch Swiadków, aby tak niebyło nic opuszczone, coby mu do przygotowania swey obrony i Swiadków excepcyi przeszkadzało.

Po odbytych tym sposobem przed finalną decyzyą prawnych formalnościach, Przysiężników 12. wykonywa przysięgę podług porządku przybycia do Sądu, tych wyiąwszy, którzyby od Winowaycy wyłączeni byli... *Wyłączenie* albo *excepcya* Swiadków i Przysiężników, równie stronie Króla iako i stronie Winowaycy służy, i albo wszystkich pospołu, albo niektórych tylko tyczy się. Dla tego, Szeryff czyli inny Officyalista, który podaie regestr Przysiężników, powinien od wszelkiey stronności być daleki... Gdy Winowayca Cudzoziemiec iest, Przysiężnicy w połowie z liczby Cudzoziemców podani być powinni, prócz gdy o *zdradę Maiestatu* rzecz zachodzi: Z przyczyny, iż ci nie maią pospolicie dostatecznego doświadczenia i wiadomości, do poznania spraw niewierności przeciw Królowi. Potrzebą także konieczną iest, aby regestr Przysiężników, liczbę ich należytą zabierał, i aby ci pod nayskrupulatnieyszą excepcyą niepodpadali: (*omni exceptione majores*) To iest: niepodlegli żadney nocie, nie byli posądzeni o stronność i infamią, lub o zbrodnię iakową nienotowani.

Z takowych powodów zachodzące *Excepcye*, nazywaią się, *Excepcyami dla przyczyny*: Równo w cywilnym, iako i kryminalnym Processie używane. To tylko w sprawach kryminalnych, zwłaszcza głownych, o nich wiedzieć należy: Iż Prawo przez wzgląd życia Winowaycy, pozwala mu excypować pewną liczbę Przysiężników sposobem arbitralnym, i na samym tylko uwidzianym na oko podeyrzeniu zasadzonym, bez obowiązku dania pozorney lub gruntowney przyczyny: a takowa *excepcya*, *niespodzianą* albo *uwidzialną*, właściwie nazywa się. Prawa tego przepis, ducha litości i ludzkości względem Winowaycy dowodzi, a razem mocno z wielu innych przyczyną iest, upoważnienia i zalecenia obcym Narodóm Konstytucyi Angielskiey. Pobłażanie to dla Winowaycy, z dwóch dzieie się powodów. 1*mo*. Doświadczamy ledwo niecodziennie, nieprzewidzianych i przykrych wyobrażeń, które w nas miny cudze, śpoyrzenia, a nawet gesta sprawuią. Aże należy, aby Winowayca życia swego bronić maiący, miał dobrą opiniią i zadufanie w swych Przysiężnikach; więc excypować ich nawet dla uwidzenia wolen być powinien: Inaczey, mógłby się w swey obronie zupełnie zmieszać: Prawo zaś niechce, aby był sądzony od Człowieka, o którym on źle uprzedzony iest, lubo przyczyny tego niedocieka. 2*do*. Gdyby Winowayca, dla pewney tylko przyczyny excypował Przysiężnika, a ta niedostateczną znalazła się; Przysiężnik takowy, mógłby być urażony, i po-

wziąć ku Winowaycy nienawiść i zemstę. Prawo więc zapobiegaiąc niegodziwym skutków z tąd płynąć mogącym, wolało nadać Winowaycy wolność excypowania go *uwidzialnie*, niż życie niewinne w hazard podawać.

Prerogatywa *Excepcyi uwidzialnych*, służąca Więźniowi, nie służy Królowi, gdy imieniem iego Process wiedzie się. Uczy o tym Statut 33. Edward I. gdy mówi: iż Król niemoże excypować żadnego Swiadka, bez dania wyraźney przyczyny, którey ważność roztrząśniona bydź powinna, i podług wyroku Sądu przyięta, albo odrzucona. Są atoli zdania, twierdzące, że Król nie w przód obowiązanym iest dać wyraźną swey excepcyi przyczynę, aż gdy liczba Przysiężników regestrem podanych, tak przez excepcyą uszczupli się, iżby ich brakowało do kompletu. W innym zaś, prócz wymienionego przypadku, excepcya bez daney przyczyny, za ważną ma być poczytana.

Aleć i *Excepcye niespodziane*, czyli *uwidzialne* przez Więźnia czynione, maią swoie granice: inaczey, nigdyby on sądzony być niemógł. Iakoż liczbę tych, których Więźień excypować może, tylko do 35. Przysiężników, czyli mniey iednym od potróynego kompletu, rozciąga prawo: Sądząc, że liczba wspomniona nadto dostateczna iest, dla zaspokoienia wszelkich uprzedzeń, a nawet i kaprysow nayboiaźliwszego Winowaycy. Ktoby

więc chciał większą liczbę Swiadków lub Przysiężników wyłączać, zdawałby się tylko kary spodziewaney unikać. Przeto z takowym równieby postąpiono, iak z dobrowolnie *niemym*, czyli wskazanoby go na karę *mocną i okrutną* w sprawie feloniczney, a gdyby o *Zdradę* iakąkolwiek był powołany, na *wygnanie*.

Z rozrządzenia Statutu 22. Rozd. 14. Henryka VIII. (który co do Felonii przez Statut 1. i 2. Rozd. 10. Filippa i Maryi uchylony nie iest) wszelki Zbrodzień o Felonią oskarżony, nie ma prawa, więcey nad 20. Przysiężników regestrem podanych excypować: A ieżliby więcey nad tę liczbę wyłączał, tedy za zdaniem Prawników dawnieyszych, powinienby być *na karę mocną i okrutną* skazany, równie iak gdyby ich 36. podług Prawa pospolitego odrzucał. Wyrok iednak drugi, częstszym upoważniony zwyczaiem, uczy: Iż takowa excepcya za niewczesną tylko poczytana, wzgardzoną być powinna. Bo nayprzód: Prawo powszechne nieprzepisuie téy kary za excepcyą dwudziestego pierwszego Swiadka, aniby przystało zadawać tak okrutney męki dla uwidzianego tłómaczenia Statutu przez Prawników. *Powtóre*. Słowa Statutu uczą tylko; »Że niema być dopuszczo-„no Winowaycy więcey nad 20. Przysiężni-„ków excypować:„ Zatym wniosek naturalny z Statutu tego inny być niemoże, tylko że dalsze excepcye za nieważne i niewczesne brać należy. A gdy te nic z natury

swey nie ważą, niemogą naymnieyszey na Winowaycę ściągać kary. Dla tego dwódziesty pierwszy excypowany Przysiężnik, może zasiadać w Sądzie, przysięgę wraz z innemi wykonawszy.

Gdy w miarę zachodzących *uwidzianych* lub *dla przyczyny* zaniesionych *excepcyi*, niewypada liczba dostateczna z regestru pierwszego Przysiężników; wychodzi Reskrypt podania nowych w liczbie 12. ile ich w sprawach cywilnych podanych bywa. Reskrypt takowy szczególniey zaleca: „aby końcem dobra publicznego, roztrząsnąć i rozsądzić sprawę między Królem i Więźniem do Sądu odesłanym, i dać wyrok podług każdego oświecenia i świadectwa własnego sumnienia.»

Po wykonaney przez Przysiężników przysiędze, gdy Zbrodnia iest większey wagi, Sąd otwiera żałobę, a *Rada Dworska*, iako niby Powodowa Strona, układa porządkiem, roztrząsa i dowodzi oczywistości zarzutów... Iest zaś powszechną regułą na Prawie zwyczaiowym zasadzoną, aby nikt nie ważył się dawać rady Winowaycy w Sądzie Królewskim stawionemu, i o kryminał obwinionemu, chyba żeby szło o rozwiązanie iakoweyś prawa zawiłości. Rozrządzenie to upoważnia i uzacnia prawo chwalebną przyczyną, byle ta tylko dochowana i dobrze zrozumiana była: to iest: *Iż sami Sędziowie powinni bydź radą Winowaycy*: czyli: że oni sami porządku i prawności Processu pilnować powinni.

Wszelako, ustawa ta, pomimo świetnego swego pozoru, niezgadza się z ową ludzkością, z którą Prawo Angielskie z Więźniem obchodzić się zaleca. Bo na iakimże fundamencie można mu odmówić tey pomocy, która życie iego ocalić może? ile gdy mu iey nieodmawia prawo w mnieyszych nawet przestępstwach?... Zwyczay ten nie może się nawet mieścić w liczbie dawnego Prawodactwa naszego zabytków. Bo i Autor *Zwierciadła*, założywszy potrzebę *Rady* dla Strón cywilnie rozprawuiących się, i onę prawami i zwyczaiem poparłszy, mówi: „Tym sprawiedli-„ wiey zaś Rada takowa w sprawach kryminal-„ nych głównych ma mieć mieysce„ Iakoż przyznać należy, iż Sędziowie nasi tak czuli są na tę w Processie Naszym przyiętą praktykę, że rzadko bardzo zdarzą się, aby niedozwolili Więźniowi Poraycy czyli Patrona, który podług zwyczaiu stanąwszy obok z nim przy kratkach sądowych, uczy go iakie ma czynić zapytania, albo ie sam imieniem iego czyni, w sprawie toczącey się...Co się tycze trudności i przypadków prawnych, te, iako się iuż namieniło, koniecznie przez Rade rozwiązane bydź muszą. Twierdzić zatym dziś można, iż przytomność i usługa Patrona w sprawie głowney, iest tak istotnym Processu artykułem, że bez niego nigdyby beśpiecznie Winowayca względności Sędziów powierzony być niemógł. Prawda ta, zastanowić powinna Prawodactwo nasze, ile że tak sprawiedlwą dla niey przychylność iuż okazał Statut 7. Rozd: 3. Wilhelma III. przy-

kazuiąc aby każdy o *naywyższą* obwiniony *Zdradę*, albo o iey zataienie powołany (które to obiedwie zbrodnie ciągną za sobą infamią nawet na pokrewnych) mógł mieć pomoc w swey obronie, od Patronów dwóch naywięcey przez się wybranych, a od Sądu lub któregokolwiek Sędziego do tego umocowanych. Późniey potym, Statut 20. Rozd: 30. Jerzego II. rozciągnął to dobrodzieystwo dla Winowaycy, nawet przed Parlament o *Zdradę naywyższą* powołanego, co wyraźnie poprzednim Statutem było zakazane.

Sposoby, któremi doświadczać się zwykło dobroci czyli dostateczności dowodów i odwodów, iednakie po większey części są tak w kryminalnych, iako i cywilnych sprawach. Niektóre atoli Statuta pewną między niemi założyły różnicę.

A nayprzód: We wszystkich przypadkach *naywyższey i mnieyszey zdrady*, oraz zataienia iey, Statut 1. Rozd: 12. Edwarda VI. 5. i 6. Rozd: 2. 1. i 2. Rozd: 10. Filippa i Maryi, przestaią na dwóch prawnych Swiadkach do przekonania Winowaycy. Wyłączono tylko z pod tego prawa fałszowanie monety, i pieczęci: chyba że Obwiniony dobrowolnie i bez przymusu, tę na się wyzna winę. Uchwałę tę, zmacnia Statut 7. Rozd: 3. Wilhelma III. z tym dodatkiem: iż Więzień wyznanie swoie, wyrównywaiące dwóch Swiadków zeznaniu, uczynić powinien przed ca-

łym zasiadaiącym Sądem. A co się Swiadków tyczy, przepisuie tenże Statut: Iż powinni obadwa o iednymże oczywistym *naywyższey Zdrady* świadczyć uczynku, albo przy naymniey, ieden o iednym, drugi o drugim uczynku, do iednegoż rodzaiu *Zdrady* zmierzaiącym. Zakazuie razem wspomiony Statut, aby żadne Sądy nie ważyły się słuchać Swiadków, luboby o Naywyższey i iawney Zdradzie zeznaiących, gdy te ich świadectwa na żełobie prawney i porządney nie zasadzaią się. Ztey przyczyny, gdy Jana Fenwick za Wilhelma III. sądzono, ponieważ niebyło przeciw niemu więcey nad iednego Swiadka, potrzeba było osobnego wyroku Parlamentu, aby go winnym *Zdrady* i przekonanym uznano, a potym exekwowano. W innych, a ledwie nie we wszystkich kryminałach, ieden Swiadek prawny, Winowaycę przekonywa... P. Monteskiusz, za ogólną kładzie regułę: Jż prawa, śmierci karę w iakimkolwiek bądź przypadku, na zeznaniu iednego Swiadka stanowiące, grożą wolności naturalney człowieka. Przyczyna, którą on zdanie swoie popiera iest: że Swiadek twierdzący, i Winowayca przeczący zbrodni, niby szalę równoważną wystawuią. Zatym potrzebą iest podług niego, udać się do trzeciego dla uczynienia przewagi. Zdanie to, nadto skrupulatne być zdaie się. Są albowiem Kryminały, które wielkiego wymagaią sekretu, i które, gdy przez swą naturę nie mogą być więcey iak przez iednego Swiadka dowiedzione, zostać-

by musiały bez kary. . . Do tego, zaprzeczenie Winowaycy, nigdy nie wyrówna twierdzeniu zaprzysiężonemu Swiadka prawnego i bezstronnego. W samych tylko sprawach o krzywoprzysięstwo, reguła ta zachowana być może. Dlatego też i Prawa nasze, rządzą się nią, gdzie przysięga przysięgę obala. W sprawach także o *Zdradę Maiestatu*, przysięga wierności przez Winowaycę uczyniona, może przeważyć zeznanie i zaskarżenie iednego Swiadka. I to pewnie będzie przyczyną, dla którey prawo dwóch przynaymniey wymaga Swiadków do ustanowienia konwikcyi Winowaycy, w sprawach Obrazy Maiestatu. Nayistotnieysza zaś będzię ta, aby zapobiedz Obywatelom czernienia się o spiski przez fałszywe oskarżenia, a razem zagrodzić sztuczney i niegodziwey polityce, pognębienia tą drogą Poddanych.

Powtóre: Lubo z Aktu Parlamentowego Roku 1689. uchylaiącego Bill proskrypcyi przeciw Pułkownikowi *Sydney*, możnaby wnosić: że proste charakteru podobieństwo, w rożnych postrzegane papierach, ale na żadnych pewnieyszych nie zagruntowane fundamentach, nie zawsze przeświadcza, aby pismo dwóch osobnych skryptów, było iedneyże ręki dziełem; Przecięż gdy Swiadkowie znaiomi ręki Obwinionego twierdzą, że ten, lub ów papier, ręką Winowaycy pisany iest; będzie on iednym z mocnych przeciw niemu dowodów, ile gdy go takim Przysiężnicy uznaią.

Po-

Potrzecie : Statut 21. Rozd: 27. Jakóba I. stanowi: Aby gdy Matka Bękarta swego śmierć zataia, iednego przynaymniey Swiadka zeznaniem dowiodła, że ten nie żyw urodził się: inaczey, Morderstwa winna będzie.

Poczwarte : Nienależą do liczby dowodów, żadne domysły byteż naymocnieysze, a przynaymniey z wielką nieufnością i ostróżnośią brane być maią. Bo powszechny Prawa wyrok niesie: *Jż przyzwoiciey iest, aby dziesięciu Winnych uszło zasłużoney kary, niż żeby ieden Niewinny cierpiał lub ginął niesprawiedliwie :* P. Hal dwie arcy rozsądne i potrzebne w tey materyi zakłada reguły: 1*mo.* Aby nikt o kradzież niebył sądzony, z powodu że nie wywodzi iakim prawem tey lub owey nabył rzeczy, chyba że kradzież innym sposobem dowiedziona mu będzie. 2*do.* Aby nigdy Sąd nie karał o zabóystwo lub morderstwo, póki trup niebędzie stawiony: Na dowód zaś tey prawdy, przytacza On dwa Dekreta, podług których dwóch ludzi na śmierć skazani byli za zabóy ludzi aktualnie na ów czas żyiących, ale z Kraiu zbiegłych.

Popiąte : Było odwieczną i powszechną u Nas praktyką, z Prawa Cywilnego Rzymskiego zasiągnioną, a po dziśdzień ieszcze we Francyi utrzymuiącą się, niedawać czasu Winowaycy głównemu do sprowadzenia z swey strony Swiadków. Zwyczay ten, tymże co i zabronienie dla niego Patrona, napisano du-

chem. Z tey okoliczności dla uwielbienia Maryi Królowy pamiątki (którey zdania przed zamęściem z Filipem Królem Hiszpańskim cecha ludzkości i wspaniałości uwiecznia) przytaczamy słowa reskryptu danego Rychardowi Morgan, gdy go za Prezydenta Sądów Potocznych cywilnych wyznaczała: Oto słowa tey Królowy: » Pomimo dawnego błędu, » w którym zostaiemy, niedopuszczaiąc Swia- » dków Winowaycy, przeciw którym ia stro- » ną Powodową z władzy Naywyższey ie- » stem; Wolą moią i upodobaniem odtąd bę- » dzie, aby Sędziowie słuchali i rozstrząsa- » li tego wszystkiego, co może być na stro- » nę moich Poddanych obwinionych: I aby » odtąd, żaden Sędzia nierozumiał, iż inna » iest szala, którą dla mnie, a inna którą » moim Poddanym wymierzać ma sprawie- » wiedliwość. » W krotce potym, gdy Statutem 31. Rozd: 4. Elżbiety Królowy kradzież rynsztunku woiennego za Felonią była uznana, deklarowano: Jż ktoby o takową Felonią powołany był, ma się odwieść Swiadkami, lub innemi dowodami. W ogólności zaś, wszystkie Magistratury tak się zgodnie na tę dziką wzdrygnęły i obruszyły naukę, że zwyczay słuchania Swiadków z strony Winowaycy, wszędzie pomału przyięty został, z tą tylko różnicą: że ci, przysięgi podobney iaką czynią Swiadkowie z strony Królewskiey, nie wykonywali. Przyczyna tego być mogła, iż Przysiężnicy mniey zawierzali Swiadkom Winowaycy, niż Królewskim. Protestuie się solennie przeciw temu okru-

tnemu zwyczaiowi Edwarda Kok, twierdząc: Iż w żadnym Akcie Parlamentowym, w Xiędze prawney, ani w żadnych Aktach nie czytał, aby w sprawach kryminalnych bronić wolno było przysięgi Swiadkom Winowaycy: I że śladu nawet nie postrzegł, aby gdzie Prawo ten zwyczay stanowiło. (*Scintil: Juris. pag:* 352.) Jakoż postrzegła się na tym bezprawiu Izba Niższa, kiedy w Billu zatargi i spory nieprzyiacieskie między Anglią i Szkocyą kończącym, ustanowiwszy: Aby ci wszyscy Anglicy w trzech Powiatach Północnych sądzeni być mogli, którzyby się iakieykolwiek w Szkocyi Felonii dopuścili; Izba mówię na ów czas upierała się mocno przy warunku przez się podanym, pomimo oporu Izby Wyższey i Dworu samego, idąc w brew zwyczaiom sądowym Angielskim i Prawu pisanemu Szkockiemu. Warunku tego słowa są: » Aby w Sprawach » kryminalnych, dla zapewnienia iawności » prawdy i zaspokoieni sumnienia Sędziów » i Przysiężników, Swiadkowie Winoway» cy pod przysięgą słuchani byli, iako wie» dzieni końcem usprawiedliwienia iego, ieżli » toż okazać się może. » Naostatek Statutami 7. Rozd: 3. za Wilhelma III. i 2. Rozd: 9. za Anny, prawo to na całe Królestwo rozciągnione zostało, z nakazem wyraźnym, aby w sprawach wszelkich felonicznych i Zdrady Maiestatu, Swiadkowie Więźnia równie iako i Powodowi, pod przysięgą zeznania swoie czynili.

Po wysłuchaniu obudwu Stron sposobem przez prawo opisanym; Przysiężnicy, dopełniaiąc swych obowiązków, przystąpić powinni do sentencyi, wprzód wszystko nayskrupulatniey roztrząsnąwszy. Sposob czyli forma w sprawach cywilnych używana, służy im za wzór w napisaniu dekretu. Ta tylko w tym punkcie między cywilnym i kryminalnym Processem zachodzi różnica: że Przysiężnicy nie mogą Winowaycy deklarować wolnym sam na sam, ale w czasie zasiadaiącego Sądu i w obecności ludu. Wyrok takowy Przysiężników, albo będzie *ogólny*, gdy temi tylko wyrażą go słowy (guilty) *Winowayca winnym iest: lub: Niewinny* (not guilty.) Albo będzie *Szczególny*, to iest, gdy wszystkie przypadki i okoliczności, które Przysiężników zastanawiały, wyłożone będą: Iako to: gdy idzie o uczynek, czyli ten za Morderstwo, czy za proste zabóystwo altboliteż za prawdziwy trafunek nieszczęśliwy i mimo złey woli popełniony ma być rozumiany? *i t. d.* Wątpliwość lub niepewność Przysiężników, zawsze na prawie iakowym zasadzać się powinna. W którym razie udaią się oni czyli poddaią zazwyczay pod wyrok Sądu Dworskiego: lubo sami, maią niewątpliwą władzę rozwiązania i przecięcia wszystkich trudności, ieżli skrupulatnie nad przysięgą swą zastanawiać się nie zechcą. Wszakże gdyby sentencya Przysiężników iawnie prawu przeciwiła się; ściągnęliby na się należytą karę, a dekret ich byłby uchylony, na instancyą iednak sa-

mego Króla a nie Winowaycy... Zwyczay dawnieyszy lubo wiekami stwierdzony karania Przysiężników na grzywny, więzienie, i tym podobnie, za to, że od zdania Sędziego Zadwornego czyli Prezydenta odpisali-się; naturze Konstytucyi kraiowey przeciwił się, i przeto za nieprawny poczytany. Znał to dobrze i czuł ieszcze przed dwoma wiekami P. Tomasz Smith, kiedy mówiąc o tey praktyce, mieśći ią w poczet: *gwałtownych*, *tyrańskich i przeciwnych* wolnościom Królestwa i Zwyczaiom. Zaś podług sprawiedliwey Mateusza Hal uwagi: Iak dla Sędziego byłoby wielką niedolą, gdyby los Winowaycy od iego prezydencyi zależeć miał; tak nieszczęściem naywiększym Winowaycy, gdyby poiedyncze Sędziego zdanie miało kierować wyrokami Przysiężników, przez to samo na mało przydatnych... Obaczmy tedy iaką sam zwyczay o tym przepisuie regułę. Gdy się zdarzy, iż Przysiężnicy, iawną Więźniowi wyrokiem swym uciążliwość okażą, dekret ich takowy z wstrzymaniem exekucyi, w Aktach zapisuie się, i za niewczesny poczytany bywa. Tym czasem, *Ława Królewska* nowych stawić nakazuie Przysiężników, do dania powtórney sentencyi: bo dekret pierwszy uchylony być nie może potąd, póki Prysiężnicy o stronność w sądzeniu przekonani nie zostaną. Kiedy zaś Więzień nawet przeciw oczywistości za niewinnego uznany będzie; na ów czas, tym samym od dalszey odpowiedzi wolen zostaie, i nie masz przy-

kładu, aby nowy na niego Sąd składano. . . Jak prędko tedy Przysiężnicy ogłoszą, że Więzień *Niewinien*, już on na zawsze od zaniesioney przeciw sobie żałoby wolen iest. Przeciwnie gdy go *Winnym* być osądzą, tym samym i *za przekonanego* poczytuie się: O czym tym mocniey Sąd przeswiadcza się, kiedy do dowodów Powoda, własne Winowaycy wyznanie przystępuie.

Za przekonaniem powyższym sposobem Kryminalisty, należy dwie Sądowi uprzątnąć okoliczności. 1*mo*. Jeźli Winowayca winien iest Felonii, tedy podług Statutu 15. Rozd: 36. Jerzego II. przysądzić powinien Sąd unkoszta nieuchronne Stronie Powodowey, gdy ta, prócz publicznego Jnstygatora, osobno przeciw Winowaycy czyniła. Koszta te do skarbu publicznego Hrabstwa, z którego sprawa wytoczyła się, assygnować się zwykły. Jnny tegoż Króla Statut w liczbie 27. Rozd: 3. nakazuie: Aby i tym Swiadkom, którzy w niedostatku zostaią, powrócony był na drogę expens, iakikolwiek bądź los spotka Winowaycę. 2*do*. Kiedy Winowayca o kradzież przekonany będzie, na ów czas podług Statutu 21. Rozd: 11. Henryka VIII wszystkie szkody Aktorowi powrócone, lub nadgrodzone być powinny. Nadgroda ta, podług Prawa Zwyczaiowego, nie miała mieysca, gdy process imieniem Królewskim był prowadzony: I dlatego, Strona tak skrzywdzona, wieść dawniey musiała process z własnego powódz-

twa (par Appel:) końcem odzyskania swych fantów. Ale że późniey uważono: iż Strona wraz z Królem obwiniaiąca Złodzieia, równie koszt ponosić zwykła, iako i owa co z swego powodztwa process wszczyna; zapadł Statut, który w powszechności nakazuie: aby Stronie dowodzącey kradzieży, albo fanty pokradzione albo wartość ich, z maiątku Złodzieia gdy się iaki znaydzie, powrócone były. Tym końcem Sędziowie bez wszelkiey trudności powinni wydać Reskrypt na instancyą Powoda... Reskrypt takowy exekwowany bywa, chociażby Kupiec *np.* dobrą wiarą rzeczy pokradzionych nabył: ani na krzywdę iego względu mieć nie można. Bo Prawo uczy, iż ten co w własności swey skrzywdzony iest, powinien być wprzód nad wszystkich nadgrodzony, ile gdy żadnego nie uchybił śrzodku, do przekonania Felona. Aże w tym razie przymus prawny wymaga, aby ten, lub ów krzywdę ponosił; obiera Prawo, aby raczey Właściciel rzeczy drogą prawną z Złodzieiem czyniący, niż Kupiec rzeczy kradzione nabywaiący, i tym tylko od winy, że ich dobrą wiarą nabywa, zasłaniący się, korzystał... Może nadto, skradziona osoba, bez wyraźnego rozkazu powrócenia szkody swey, odebrać fant swóy gdziekolwiek go poszlakuie, iak prędko to bez żadnego zamieszania i gwałtu stać się może. Nawet gdyby Złodziey po konwikcyi i dekrecie, pardon otrzymał; przecięż Strona ma prawo poszukiwać maiątku swego i kosztów podiętych:

Atoli, sprawy tey nowey wprzód rozpoczynać nie może, pokąd z Złodzieiem ostateczna rozprawa nie nastąpi: gdyżby popełniona kradzież mogła się utaić, i kary należytey nieodebrać. Wszakże Przemilczenie o rzeczy pokradzione, zawsze za bezprawne poczytuie Prawo, ile gdy kto z Złodzieiem umowę iaką lub ugodę zawiera i Złodzieia nie wyiawia. Należy to przestępstwo do liczby *zbrodni obmierzłych*, o których w Rozd: X. Tomu I. namieniliśmy.

Przekonany Winowayca o samo *Nieuszanowanie* czyli proste Przestępstwo pewney tylko tyczące się Osoby, iako to: o pobicie się, uwięzienie, lub inny gwałt podobny; zyskuie często od Sądu pozwolenie rozmówienia się wprzód z Stroną obrażoną, nim dekret zapadnie: A gdy Obrażony oświadczy, iż się z nim pogodził, Sąd na ów czas karę bardzo małą przepisuie. Tegóż sposobu używać zwykł Sąd, ku odzyskaniu unkosztów przez Oskarżyciela poniesionych, dla uwolnienia go od przykrego i kosztownego pieniactwa. Zwyczay atoli ten zawsze iest niebeśpieczny. I lubo w Sądach Wyższych rostropnością Sędziów znakomitszych, rzadkim grozi bezprawiem; w Sądach poniższych nigdy cierpiany być nie powinien, zwłaszcza w Sądzie *Czworzystego posiedzenia*, gdzie takowe dla Winowaycy względy, częściey dla zabeśpieczenia zysków i szkód dla Oskarżyciela, czyli dla dobra osobistego, niżeli dla dopełnienia nay-

znakomitszego sprawiedliwości publiczney zamiaru dziać się zwykły. Szczególniey zaś mieysca mieć nie powinien tam, gdzie Oskarżyciela świadectwo, koniecznie potrzebne iest do przekonania Winowaycy: Upadłyby bowiem naypewnieysze świadectwa prawidła, iak prędko oskarżaiąca Strona do świadectwa na rzecz swoię byłaby przypuszczona. Pardon nawet dobrowolny, przez Stronę skrzywdzoną Winowaycy ofiarowany, nie może tamować zemsty publiczney: gdyż (podług zdania sławnego Bekaryi, który równie za pewnością iako i za umiarkowaniem kar obstaie) » Przebaczyć poniesioną Winę, » iest to uczynek dobrey woli i ludzkości » cechą oznaczony: ale z strony sprawie» dliwości zawsze on dobru publicznemu » przeciwi się. I Osoba prywatna przeba» czaiąca swey krzywdy, nie uymuie wła» dzy Publiczności przykładnego Winoway» cy ukarania. Jakoż, ukaranie iego do niko» go z prywatnych nie należy, ale władza » ta, albo całey Społeczności, albo Rządcy » iey zostawiona iest. Każdy w szczegól» ności człowiek może się wyzuć z Prawa » sobie należnego, ale rozrządzać cudzym, » nie ma mocy. » *Rozd: 46. o Przestępstw: i karach.)*

UWAGA nad ROZD: X.

Prawa Polskie od przesądów i zabobonów wolne. O excepcyi Sędziów. O Swiadkach.

Z Liczby bezrozumnych dowodów, doświadczenia niewinności Winowaycy, od całey prawie Europy używanych; żaden Prawodactwa naszego nieskaził, chociaż ieszcze w XIII. *Wieku do czasów Henryka* III. *próby takowe w Anglii cierpiane były. Uwielbić tu należy piérwszych naszych Prawodawców i przyznać, że ieźli który Naród, to w szczególności nasza Polska, szczycić się może, iż ani przemoc, ani gruba niewiadomość do pierwiastkowey iego nieprzyłożyły się Legislacyi. Wstydzą się, a czasem i szydzą Francuzi, Anglicy i Niemcy z Przodków swych ślepoty, że tak długo i cierpliwie okrutne Lennicze jarzmo na swych dźwigali karkach. Poiąć się nie mogą, iak mogli Oycowie ich przez tyle Wieków, patrzéć na owe dzikie, niepewne, i bezbożne docieczenia pra-*

wdy prawidła! Ale więcey daleko obchodzić ich i dziwić powinno, że Naród ten, który i w Naukach, i w Polityce poźniey zakwitnął, umiał się ustrzedz tak wielkich w Prawodactwie błędów. Nietayne pewnie nikomu owe różne potwarze, które na Naród i dawniey i później niewdzięczni zawsze dla ludzkich Polaków rzucili Cudzoziemcy. Ale przecięż cała ich śmiałość i zuchwałość tak daleko nie poszła, aby nam podobne w Legislacyi zarzucali przesądy, w iakie cała prawie Europa uwikławszy się, ledwie z nich XIII wieku wybrnęła. Będzie tedy zawsze dla Polski zaszczytem, że ieżli prawa iey doskonałości lepszych Legislacyi niedoszły; przynaymniey temi błędami, które Religią i rozum krzywdzą, skażone nigdy nie były.... Ale iakże można założone wyżey pogodzić prawdy z tysiącem przykładów, które nas uczą o wymyślnym doświadczeniu mniemanych Czarownic przez pławienie? Komu tayno że i w Kraiu naszym używano od wieków dziwacznych Winowaycy docieczeń, to przez

przysięgę na broń nabitą, to przez porzucie chleba lub sera kawałka, na którym różne przekleństwa a czasem Ewanielią S. wypisywano? i t. d. Niesąż to iawne szlady, że Przodkowie nasi, równo iako i sąsiedzkie Narody, obłąkali się od prawideł właściwych doyścia prawdy i szafunku sprawiedliwości?.. W samey rzeczy, byłoby to niezmazaną plamą Narodu, gdyby doświadczenia nadmienione, z przepisu prawa Kraiowego pochodziły: Albo gdyby ich Magistratury sądowe, ieżli nie pisanym to przynaymniey Zwyczaiowym upoważnione prawem, trzymały się. Gdy zaś nigdzie dokładnie nie czytamy, aby podobne proby urzędownie nakazywane były; odesłać ie należy w poczet tych przesądów, które w każdym Królestwie mocnieysze i trwalsze są, niż naydoskonalsze prawa przepisy.

Roztrząsaiąc daley powyższy Rozdział, Przywiley Winowaycy excypowania Przysiężników, szczególnieyszego zastanowienia godzien. Po-

zwala mu on, nietylko z przyczyn ſprawiedliwych, ale i na samym uwidzialnym podeyrzeniu zaſadzonych, trzydzieſtu pięciu excypować Przyſiężników. Pewnie tu nie ieden powie, że to prawo Angielſkie iawnie zbrodni pobłażaiące, bezkarności otwiera drogę? Ale niech tenże zważyć raczy, że takowy prawa przepis pilniey roztrząśniony, nietylko do ośmielenia złych ludzi niedąży, ale owſzem przykładne i ſprawiedliwe ukaranie Społeczności oſtrzega, gdy i ią i ſamego Winowaycę o dobroci Sądu przez wolne uſtanowionego excepcye, zapewnia. Zgadza ſię praktyka ta z sentymentami ſłuſzności, i prerogatywami wolności ſwobodnego Anglika: Pogodziłaby ſię i z zdaniami wolnego Polityka, ieżliby kiedy, zaſtanowiwſzy ſię nad zacnością Sądu Angielſkiego przez Przyſiężników, chciał go dla Kraiu ſwego przyſwoić, ile że iuż i dziś tegoż prawa, w Sądach Polubowych u ſiebie zażywa.

Swiadectwo dwóch lub trzech Swiadków, za doſtateczne i zupełne, ile w sprawach głownieyſzych, prawo Angielſkie poczytuie: W ſprawach ſkrytszych, naprzykład: Niewiaſtom o uduſzenie płodu własnego posądzonym, iednym nawet Swiadkiem odwodzić ſię pozwala. Liczba ta, ieźli komu za zbyt małą zdawać ſię będzie, powinienby pamiętać na naypierwſze i naypoważnieyſze Prawo: In ore duorum aut trium Teſtium ſtabit omne verbum. (*Deut: 19. 15.*) *Baczyć i na to ma; iż by nayodważnieyſzy Zbrodzień, rzadko otwarcie i publicznie na gwałt poważa ſię, ale oſobności i ciemności ſzuka, aby pod tych obroną od przewidzianey zaſtonił ſię kary.* i t. d... *Naſze Prawa, to dwunaſtu, to sześciu, to pięciu wymagaią Swiadków, aby Winowaycę o zarzuconą przekonać zbrodnię. Niekiedy samotrzeć, niekiedy samemu Winowaycy odprzysiądz się dozwalaią.* (Vide Inwentarz Zegl: tit: Przysięga i Swiadectwo: a Statut lit: R. XI. Artic: 2. i 21.) *Różność ta w materyi tak wiel-*

kiey wagi, dowodzi niedostateczność Praw naszych, i kryminalnego Processu, którego ledwie cząstki, tu ówdzie w Konstytucyach naszych znayduiemy; Przeświadczyć to każdego powinno, iakby konieczną i potrzebną rzeczą było, aby Magistratury Sądowe sprawy kryminalne poznaiąc, pewną i nieodstępną w Prawie znaydowały regułę, względem tey istotney każdego uczynkowego Processu zasady.

ROZDZIAŁ XI.

O Prawie Kleryckim.

PRzystępuiemy do dziewiątego Aktu kryminalnego Processu... Po odbytych Inkwizycyach, i po zaszłym Przekonaniu Kryminalisty przez Przysięźników, ogłasza Sąd Dekret, ieźli od nieprzewidzianych okoliczności wstrzymany niebędzie... Z tych, istotnieyszą iest *Przywiley* czyli *Prawo Kleryckie*: Prawo we wszystkich opisach nader ciekawe i ważne. Dla tego, 1*mo*. Dotkniemy iego początków i odmian różnych którym popadało. 2*do*. Wyliczemy, którym po dziś dzień służy Osobom. 3*tio*. Opisze-

my w iakich przypadkach powagę swoię odzierża. Nakoniec o skutkach mocy iego i powadze powiemy.

I. *Przywiley Klerycki* pospoliciey *Zysk Klerycki*, (*benefice*) bierze swóy początek w czasach pobożnych względów, któremi pierwsi Królowie Chrześciańscy Kościół i Duchownych z powodu swey gorliwości zaszczycali. . . Nadane przez nich Kościołowi przywileie dwoiakie są. 1. *Mieyscowe*: czyli do pewnych mieysc czci Boskiey i Religii poświęconych, przywiązane, a te służyły za ucieczkę i beśpieczeństwo Kryminalistom. 2. *Osobiste*: wyłączaiące wszystkie Osoby stanu Duchownego z pod władzy Sądów kryminalnych Swieckich w niektórych przypadkach. Otóż prawdziwy początek i zamiar Prawa Kleryckiego. . ; Prerogatywy te, które samym tylko Duchownym początkowo służyły, nayprzód do Sług Kościelnych, a potym i do Poddanych rozciągniono.

Utyskiwał Naród Angielski, aż do czasów Henryka VIII. na te obszerne Stanu Duchownego wolności, Henryk przyswoiwszy sobie władzę Papieską, określił razem i Duchowieństwa swobody. Ocalało przecięż *Prawo Kleryckie* względem niektórych głównieyszych zbrodni. . . Było nawet dawniey powszechnym Biskupów zwyczaiem, nakazywania Sądóm Królewskim, aby zapozwani przed Sąd ich Klerycy, do Duchowne-

go

go Sądu odsyłani byli: i długo powątpiewano czyliby Sąd Swiecki mógł się oprzeć takowym rozkażom. Dopiero za Henryka VI. deklarowano, iż Więźień powinien był wprzód stawiony być przed Sąd Królewski, zkąd potym do Praw Kleryckich odwołać się mógł, czyto zakładaiąc nieprzyzwoitość dla siebie Sądu, czyli też po wywodzie sprawy i przekonaniu przez Przysiężników, tamuiąc dekret. Poźnieyszy ten sposób, częściey dziś niż pierwszy zażywany bywa, iako z powagą Sądu zgodnieyszy, kiedy Winowayca albo sam wyznaie zbrodnią, albo o niéy przez Przysiężników przekonanym zostanie. Użytecznieyszy także iest i dla Winowaycy, ponieważ może bydź od żałoby wyrokiem Przysiężników uwolniony, bez odwołania się do Praw Kleryckich, których, przez zamilczenie że mu służą, nie utraca.

Początkowo nakazywało Prawo, aby nikt do Praw Kleryckich przypuszczony niebył, ktoby sukni kleryckiey nie nosił i włosów nie strzygł: Poźniey zaś Przywiley ten bez tych warunków, do różnych Stanów i kondycyi rozciągniono. A tak każdy, kto tylko umiał czytać (a umieiętność ta była iedną z wielkich, w owych Wiekach, samą niewiadomością i zabobonnością wsławionych) mieścił się w liczbie *Kleryków*, i Praw ich, chociaż ani sukni nie nosił, ani włosów nie strzygł, stawał się uczestnikiem. Gdy potym nauki, za wynalezieniem Drukarni i

innych środków, szerzyć się w Kraiu poczęły; a sama umieiętność czytania, niewiele do Klerykatury i święcenia pomagała; znalazło się zbyt wielu w Kraiu, Przywileie Kleryckie dziedziczących. Zatym Statut 4. Rozd. 15. Henryka VII. założył różnicę między Swieckiemi czytać i pisać umieiącemi, i Klerykami święcenie maiącemi. I lubo z czasem surowość Prawa tego umiarkować chciano; przecież zupełnie Swieckich do równości z Klerykami nie powrócono, poddaiąc ich pod lżeysze kary, i na raz im tylko Przywileiów tych wolne uczesnictwo, przyznano. Zagrodzono przytym wszelkim podstępóm drogę, nakazuiąc aby każdy Swiecki, który iuż raz w Sądzie Prawem Kleryckim bronił się, na brzuścu palca wielkiego ręki lewey rozpalonym żelazem był cechowany. Różnica ta między Swieckim i Duchownym Stanem, uchyloną do czasu została Statutem 28. Rozd: 3. Henryka VIII. ale mniemanie iest, iż za Edwarda VI. Statut: 1. Rozd: 1. wskrzeszoną była, który uczy, iż przywileie Parów Królestwa przez wzgląd ich dostoyności, chociażby i czytać nie umieli, Kleryckim równaią się, co do zbrodni pierwszy raz popełnioney: dlatego też i od cechowania na ręce uwolnieni byli. Warunek ten przystósowano potym do wszystkich zbrodni po Miastach popełnionych, Przywileiem Kleryckim bronić się mogących, iako to o wyłamanie domu, o rozbóy, kradzież koni, kradzież Kościoła, *i. t. d.*

Jak prędko Winowayca odwoływał się do Praw Klerykich, natychmiast, (ieżli był z Stanu Swieckiego, po odebranym na palcu piętnie, a Duchowny prosto bez piętna,)za wolnych od dekretu w Sądzie Królewskim ogłoszeni, do Biskupów po kary stósowne do zbrodni podług Praw Kanonicznych, odsyłani byli. Sąd Biskupi, nie przestaiąc na wywodach i odwodach w Trybunale Swieckim poprzedzonych, nowy rozpoczynał process, chociażby Winowayca i przez Przysiężników, i przez własne wyznanie był przekonany. Sąd ten, składał się z samego Biskupa lub iego Delegata i 12. Przysiężnych Kleryków. Nakazywano tam nayprzód Winowaycy przysięgę, a co on wyznał, to dwunastu Przyiacioł iego zaprzysięgało. Wyprowadzano daley Swiadków pod przysięgą z Strony samego Winowaycy: Nakoniec Przysiężnicy przystępowali do dekretu. Gdy usprawiedliwienia Winowaycy, żadnego nie znaydowano sposobu, degradowano go ieżli był prawdziwym Klerykiem, i na kary zasłużone skazywano. Jeżli zaś niewinnym okazał się, powracał do dawnego kredytu, wolności, dobr, i praw wszelkich Obywatelskich, i załoba przeciw niemu zaniesiona żadney na niego nie ściągała plamy.

A że cała ta processu forma czyli sposób sądzenia Kleryków, o sprośnieysze kryminały obwinionych, do wielu krzywoprzysięstw otwierała drogę; z tey przyczyny, gdy późniey zbrodni iakowey oczywistszey

i szkaradnieyszey Kleryckich Praw uczestnik dopuszczał się; Sądy Swieckie nie wprzód takowego do Sądu Biskupiego odsyłały, aż dopiero po wywiedzionym processie i przekonaniu zupełnym Winowaycy, nie dozwalaiąc mu sposobu dawnieyszego usprawiedliwienia: (*absque purgatione facienda.*) Podług tey nowey Sądu formy, skazany bywał Kleryk na wieczne więzienie, odsądzony zostawał od prawa nabycia ruchomych i stoiących maiątków, odpadał od intrat własnych dóbr, prócz, gdy pardon od Króla zyskiwał... Obadwa atoli te processu gatunki nieprzyzwoitościom wielkim podpadały. Poślední, czasem zbyt surowo exekwowany, a pierwszy wielu niegodziwościom i krzywoprzysięstwom sprzyiać zdawał się. Czas reformy takowy sądzenia sposób określił, a raczey iako zbyteczne ceremoniały uchylił. Tak Statut 18. Rozd: 7. Elżbiety Królowy nakazuie: Aby, ku zapobieżeniu krzywoprzysięstwom zdarzanym, iak prędko Sąd, przyzna Winowaycy prawa Kleryckie, nie odsyła go do Biskupa, ale natychmiast za odebraniem cechy na palcu, z więzienia był wypuszczony, w którym naywięcey rok ieden, albo mniey podług woli Sądu przytrzymany być może. Prawo to, blisko całego wieku nieodwołanie trwało, prócz że Statut 21. Rozd: 6. Jakuba I. ostrzegł: iż Niewiasty powołane o kradzież 10. Szel: = Zł: Pol. 20. nie przenoszącą, lubo do praw Kleryckich właściwie przypuszczone nie są, ponieważ czytać im uczyć się nie

pozwalano; atoli w części tego przywileiu domieszczone rozumieią się, kiedy ich równie iak Męszczyzny na palcu cechować, i tylko chłostą lub więzieniem rocznym karać nakazano. Statut 3. i 4. Rozd: 9. Wilhelma i Maryi stwierdziły tę dla Białychgłów względność, dozwalaiąc im równey do powyższego Statutu Jakóba I. iak Męszczyznom do praw Klerykich appellacyi: a oraz uwolniły ie od wszelkiey kary po odniesionym na palcu piętnie, i iednomiesięcznym więzieniu. Zatym każda Niewiasta, każdy Par Angielski i Mieszczanin, byle tylko czytać umiał, mógł otrzymać pardon iakieykolwiek bądź *Felonii* prawem opisaney dopuszczaiąc się. Jnny wszelki Winowayca ieźli czytać nie umiał, karę szubienicy odnosił.

Gdy potym przeświadczono się, iż edukacya i nauka nietylko niezmnieysza, ale owszem zwiększa złość występku; i że ieźli kara śmierci za Felonią ma być zbyt surowa dla ludzi oświeconych, tym okrutnieyszą staie się dla prostaków; Przeto Statut 5. Rozd: 6. Anny Królowy uchyliwszy kondycyą umienia czytać, nadał wszystkim bez braku przywiley Klerycki, którzy tylko do niego, podług okoliczności występku, odwołać się mogli.

W lat kilka znowu, gdy doświadczenie okazało, że ten ogólny Przywiley wielu do popełnienia mnieyszych Felonii ośmielał,

i że zbyt wielka zachodziła różnica, między karą głowną chociaż nadto surową za pomnieysze feloniczne przestępstwa, a prawie żadną albo bardzo lekką, iakie było cechowanie palca, lub chłosta; Uchwalono więc Statutem 4. Rozd: 11. i 6. Rozd: 23. za Jerzego I. aby przekonani czy o większą, czy o mnieyszą kradzież prawem Kleryckim obronną, zamiast kary cechy lub chłosty, na 7. lat na wyspy lub do czasu krótszego przez Króla umiarkować mianego, wysyłani byli: z warunkiem, iż gdyby przed czasem do Oyczyzny powrócić śmieli, za takich *Felonów* maią być poczytani, którym prawa Kleryckie służyć nie mogą... W tym więc stanie i obrębach prawa Kleryckie po dziś dzień utrzymuią się, znacznie, w porównaniu do pierwiastkowych swych wolności, ścieśnione. Tą drogą Prawodactwo Angielskie przez długi bardzo czasu przeciąg wyciągnęło z zrzodła zarażonego, lekarstwa zdrowe, zamieniaiąc niby po stopniach swobody bezdrożne i bezprawne, na ulgę karom głownym, zgodną z prawem i słusznością.

Z tego całego wywodu, wnieść należy, iż Prawo Kleryckie w pierwiastkowych swych opisach, do iakiegoś politycznego podobne dziwotworu, potąd trwać musiało, pókąd i niewiadomość, grubą ciemnoty na cały Naród rzucała zasłonę. Za rozkrzewieniem Nauk polerownieyszych, nie mógł Kray oboiętnym patrzeć okiem, na tak iawne bezpra-

wie, grożące istotnym Rządu zasadom ostatnim niebeśpieczeństwem. Bo podług kontraktu czyli umowy wspólney każdego Rządu: Obrona i opieka powszechna, na mocy Narodu zasadzaiąca się, a płynąca z składu szczególney każdego siły; iest zyskiem i nadgrodą podległości i posłuszeństwa do woli całey Społeczności stósowanego. Wola ta powszechna, nie może lepiey iak w Prawach kraiowych okazać się: a moc czyli siła Narodu, ostaćby się niemogła bez dopełnienia ich ogólnego i zgodnego.

II. Obaczemy teraz, do których Osób *Prawo Kleryckie*, prócz wyżey wytkniętych, rozciąga się... Służy one *nayprzód* wszystkim ogólnie Duchownym aktualne maiącym święcenie. Ci nietylko od cechowania na palcu, i od wygnania na wyspy wyięci są, ale iak prędko charakteru swego dowiodą, naydaley po odbytey iednorocznego więziena karze, chociażby kilkokrotnie występku prawem Kleryckim obronnego dopuścili się, uwolnieni zostaią. *Powtore.* Mogą Prawem tym w całey swey obszerności wziętym wszyscy Lordowie i Parowie Narodowi bronić się, gdy pierwszy raz o występek iakowy obwinieni będą, co im naywyraźniey Statut 1. Rozd: 12. Edwarda VI. zabeśpiecza. *Potrzecie.* Wszyscy Obywatele, tak Męszczyźni iako i Białogłowy niżsi od Parów Królestwa, mogą na mocy praw Kleryckich uyść kar za Felonie prawem tymże zaięte, poddaiąc się pod cechowanie ręki, więzienie

kilko miesięczne, a w przypadku kradzieży na wygnanie siedmioletnie, gdy tego Dwór osądzi potrzebę... Było wielu zdaniem do czasu Statutu 3. Rozd: 6. Królowy Anny, iż Żydzi i inni niewierni, a nawet i Heretycy, nie mogli z tego ogólnego korzystać prawa, pod pretextem, iż Osoby takowego wyznania nie mogły być prawnie święcone. Atoli pomimo względności, która się tym wyrokom poważnym należy, możnaby się zapytać, gdzie na to stanęło wyraźne prawo od daty powrotu Żydów do Anglii, za Oliwera Kromwela? Znać że go nie masz, kiedy doświadczenie codzienne o przeciwney uczy praktyce. Do tego, sam Statut wspomniony Anny nic o tym nie namienia, owszem Winowayców od obowiązku umienia czytać uwalnia, którzy, przez tę tylko naukę nim on zapadł, mieli wstęp do Kleryckiego prawa.

III. Przypatrzmy się iuż, którym występkom prawo, Przywiley Klerycki przyznało i bronić się nim Winowaycy dozwoliło?.. Prawo Zwyczaiowe Angielskie niedopuszczało nigdy, aby powołani o *Naywyższą Maiestatu Obrazę*, o kradzież, a nawet i o *proste bezprawia (Inconduite)* Przywileiem tym od kar przepisanych zasłaniać się mogli. Zatym podług ogólney reguły z powyższego założenia płynącey, nie służyło to prawo tylko gatunkom *mnieyszey zdrady* i *prostym Feloniom*, na mocy prawa *de Clero c. 25.* za Edwarda III. w Statucie 3. Rozd: 4. u-

mieszczonego, które twierdzi: iż Duchowni o *Zdradę* lub *Felonią* przekonani, byle tylko te nie tyczyły się Osoby Krolewsk: mogą się odwołać do praw Kościoła S. Ale i ta ustawa, nie może być tłómaczona i stósowana do wszelkiego gatunku Felonii: Bo sam zwyczay wiele ich z pod przywileiu Kleryckiego wyłączył: Jako to *np.* zasadzki na drogach publicznych: spustoszenie pól, podpalenie domów *i t. d.* które to i tym podobne zbrodnie, iako nieprzyiacielskim wyrównywaiące krokom, do gatunku *Zdrady Naywyższey* przystępuią. Jest nadto niemało podobnych felonicznych zbrodni, które szczególnemi Parlamentowemi Statutami od ogólnego tego prawa wyięte zostały. Ale że iuż o tych, mówiąc w szczególności o występkach, namieniło się, przeto tu o nich zamilczemy. Nad tym tu ieszcze zastanówmy się, iż wszystkie takowe Statuta końcem ograniczenia przywileiu Kleryckiego stanowione, nieco innego oznaczaią, tylko przywrócenie praw rygoru i ich exekucyi przeciw zachodzącym onychże gwałtom. Rygor ten przed ziawieniem Przywileiu Kleryckiego, bezwzględnie zachowywał się: dziś go nawet, ieźli iakieykolwiek Felonii powtórnie dopuszcza się Winowayca, a święcenia nie ma, używa prawo. Wiedzieć i to należy: Iż w prawie morskim przywiley Klerycki, w żadnym przypadku nie ma mieysca: iako o tym wyraźnie, Statut 28. Rozd: 15. Henryka VIII. ostrzega. Zatym przestępstwa, które w obrębach Juryzdykcyi Ad-

miralskiey popełniaią się, albo karę odnoszą, albo pardon zyskuią.

Podług dzisieyszey powszechney praktyki, następuiących reguł, względem przywileiu Kleryckiego trzymamy się. 1mo. Służy on wszystkim dawniey i późniey opisanym Feloniom, prócz tych, które wyraźnie Parlamentowe wyroki wyłączyły. 2do. Kiedy od przywileiu Kleryckiego *Dowodzca* zbrodni odsądzony zostanie; nie traci go razem *Wspólnik*, chyba że Statut iakowy wyraźnie o tym nakazywać będzie. 3tio. Wyłączony od przywileiu Kleryckiego ten lub ów Kryminalista iako to: o *Morderstwo*, *Sodomią*, *Kradzież*, *Porwanie Białychgłów*, *Wyłupanie domów i t. d.* powołany i przekonany; traci razem go i Winowayca drugiego stopnia radzący *np.* lub podżegaiący do zbrodni. Jeźli zaś tylko sam Herszt od prawa Kleryckiego odpada, iako *np.* Zabóystwa, lub kradzieży domowey winny; Na ów czas Pomocnicy i Poraycy teyże stracie nie podpadaią: Bo prawo tchnące i dążące zawsze do litości, ile się ta z sprawiedliwością godzić może, ostrzega: aby brzmienie Statutów w wyrozumieniu naybliższym czyli literalnym brane było.

IV. Przypatrzmy się nakoniec zyskom tych, którzy Przywileiem Kleryckim bronić się mogą... Nieidzie tu o cechowanie ręki, o więzienie, lub o przeniesienie na wyspy, co raczey przypadkowym niż istotnym pra-

wa tego owocem iest. Zyski te, o których tu mówiemy, tyczą się szczególniey prerogatyw Osoby i maiątku Winowaycy, których uszczerbek, albo iuż poniósł, albo w czasie ponieść miał, przez popełniony występek. Wszakże to zawsze pewna: iż winny Felonii, nieusprawiedliwia się zupełnie, ale tylko od odpowiedzi przez prawo Kleryckie wolen zostanie... Z tych następuiące wypływaią wnioski. 1*mo*. Wszystkie dobra Felona po zapadłey konwikcyi, skarbowi Królewskiemu przez konfiszkatę przypadaią. 2*do*. Od czasu zapadłey konwikcyi, aż do odebrania cechy na ręce, lub inney iakowey kary, Winowayca za Felona ma być rozumiany: A zatym, tym wszystkim podpada niedolom i cywilnym stratom, które prawa na Felonów w ogólności opisały. 3*tio*. Skoro tylko Winowaycy piętno na palcu położone będzie, lub gdy pardon otrzyma, natychmiast podług nauki Statutu 8. Rozd: 4 i 18. Rozd: 7. Elżbiety nietylko od Felonii żałobą zaskarżoney, ale i od tey, któreyby kiedy w przód dopuścić się mógł, wolen zostaie: byle tylko ta prawem Kleryckim obronna być mogła. 4*to*. Winowayca, przez cechę lub pardon zyskany, powraca do wszelkich praw, kredytu, i possessyi dóbr, tak iak gdyby nigdy konwinkowany nie był. 5*to*. Wszystkie wspomnione łaski, Swieckim od Parów niższym, po cechowaniu nadane, służą także Parom i Duchownym, lubo od cechówania ręki wolnym: Bo na tymże samym Przywileiu, tak ci co

cechę odnoszą, iako i drudzy co od niey uwolnieni są, prerogatywy swoie stanowią.

UWAGA NAD ROZD: XI.

Początek i prawność Przywileiow Stanu Duchownego.

OPuściło ſię w tym Rozdziale wiele wyrazów, których ſobie P. Blakſton przeciw Duchowieńſtwu, z okazyi prawa Kleryckiego, w rożnych czaſach różnie tłómaczonego, pozwala. Nie on to pierwſzy w tym wieku ieſt, który na prawa i ſwobody tego Stanu powſtaie: Miał wielu Poprzedników, ma, i mieć może Naśladowców... Wchodzić w rozprawę z tylu przeciwnikami, ile w tak krótkich uwagach, byłoby zbytnią śmiałością, gdyby sprawa, o którą tu idzie, pewney nie obiecywała wygraney... Że Duchowieńſtwo w każdym Kraiu ſkłada Stan oſobny, naypierwſzy, i naypoważnieyſzy, nikt tego nie zaprzeczy: Że Stany Swieckie, iako to Szlachecki, Mieyſki, Wieyſki, ſzczególniey-

ſzemi, ieden nad drugi ſzczycą ſię prerogatywami, i to nikomu nie tayno: Że nakoniec Stanu Duchownego Przywileie z ſamey łaſki, wſpaniałości, i ſzczodrobliwości Monarchów pochodzą; Swieckich zaś Stanów ſwobody, częſto gwałtem i otwartym boiem na Panuiących w czaſach Narodowych zamieſzek wymuſzone były; każdy to przyzna, kto Dzieiów Narodów wiadomſzy ieſt... A gdy założenia te żadney niepodpadaią wątpliwości, niech mi ſię zapytać godzi: Za co kogo obrażać maią prawa i ſwobody Duchowieńſtwa, (często dla ſamych Swieckich iak prawo Kleryckie w Anglii, prawo Sukceſsyonalne w Polſzcze użyteczne i zyſkowne) gdy go podobne w Stanach Swieckich nie rażą? Czyliż dla tego ma być ſzczęśliwſzy Szlachcic, że z Szlachcica zrodzony, niż Biſkup, Prałat, równą krwi zacnością, prócz charakteru doſtoyności, zdobny? Maią Miasta, maią Cechy y różne Konfraternie, więkſze i obſzernieyſze iedne nad drugich, nadania: A przecięż ie ka-

żdy Naród, każdy Rząd poważa, ani słychać, aby ie gdzie równać zamyślano: Bo tym samym, wszyscy powoli do naturalnego Równości stanu wrócićbyśmy się musieli... Wmawia nie ieden, iakoweś podstępy w Duchowieństwo: Narzeka drugi, na zbytnią gorliwość i pobożność, pierwszych Monarchów Chrześciańskich, iakoby te niepomiarkowaney ich hoyności dla Duchowieństwa, tak co się Przywileiów, iak i co dóbr nadanych tycze, były źrzódłem. A wyznać nie chce: iakie to usługi, ta wspaniała Monarchów nadgradzała ręka? Niewspominam tu hazardów życia w rozkrzewianiu w Pogaństwie Wiary S. podiętych: Ale przypominam utrzymane przez Duchownych podług świadectwa naypoważnieyszych Dzieiopisów, w Europie nauki! Podniesione do lepszego stanu Rolnictwo, przez nieustanne woyny i Rząd okrutny Lenniczy ledwie nie zupełnie podupadłe! Usługi nakoniec codzienne tegoż Stanu, to na obradach Królewskich, to na Ziazdach i Sądach kraiowych, z nie-

przerwaną pilnością i wiernością niepofzlakowaną, pełnione. i. t. d. *Były to arcy mocne i fprawiedliwe dla Monarchów pobudki, zagrzania łafkami fwemi do dalfzych prac tey użyteczney Narodów cząftki: Bo dorównywały nayznakomitsze wfzelkiego Stanu dla swey Oyczyzny wysługi. Było i polityką konieczną Monarchów Chrześciańfkich pofażyć przyzwoicie Stan Duchowny, aby zażyty do fprawowania naypoważnieyszych kraiowych intereffsów, świetnością nawet swoią wrażał w umysły proftszego Ludu, winne dla fiebie poważenie... Też fame przyczyny flużyć powinny za nayważnieyfzą odpowiedź tym, którzy, bezwzględnie na zaflugi Stanu Duchownego, nietylko nadgrody iego nicować i taxować poważaią fię; ale ieszcze twierdzić śmieią, że ie sobie podftępnie i przemocnie wyiednywał.*

Mówiąc w fzczególności i ftósownie do Polfki, prawo Kanoniczne, O nieoddalaniu dóbr Kościelnych i Klafztornych, *naypofpolitfzą u nas*

narzekania na Stan Duchowny iest przyczyną. Gdyby prawo rzeczone udzielnie służyło Polszcze, albo tylko przez samę Stolicę Rzymską Duchowieństwu Kraiowemu dane było; mógłby Stan Swiecki zażalenia swoie na pozornych gruntować przyczynach. Ale że te, od naydawnieyszych czasów przez Królów dziedzicznych nadane znayduie, a od Stanów Rzeczypospolitey, w czasie wolności zupełney stopniami nabytey, stwierdzone widzi; przyznać musi, iż skargi swoie, na uwidzialnych tylko stanowi zasadach... Wszakże nayprzychylnieysi Stanowi Duchownemu Monarchowie Polscy, założyli swey hoyności pewne granice. A póżniey Stany Rzeczypospolitey, iaśniey myśl ich wytłómaczyły w sławney ustawie: O nieoddalaniu dóbr Ziemskich na rzecz Stanu Duchownego. Zagrodzono bowiem tam, aby nikt na potym, bez dopełnienia warunków wspomnionym prawem przepisanych, Kościołów i Klasztorów posażyć nieważył się. Prawa tego, dwa celnieysze na ów czas, były zamiary: pier-

wszy:

wszy: Aby służba żołnierska z takowych dóbr nieginęła: drugi: Aby Familie nie drobniały. Upadła wprawdzie dziś pierwsza z tych przyczyn, trwa druga: Mimo tego Duchowieństwo Polskie, nietylko rozwolnienia zapadłego Prawa nie szuka; ale ieszcze, podawszy dobra swoie pod te, od których wyłączone były ciężary, wydatkom Kraiowym wspaniałą corocznie ulżywa ofiarą. Że tedy ani Kościoł, ani Kapituła lub Klasztor, nie mogą mimo prawa dóbr żadnych nabyć, rzecz oczywista... Ale zacóż ich odprzedawać nie maią?.. Bo natura rządu Duchownego, koniecznie tego warunku wymagała. Bo inaczey, Kościoły, Opactwa, Klasztory, przyszłyby niebawnie na los owych Familiantów, którym dla rozrzutności i utratnego Przodka rządu, smutne i czcze Paniczów pozostały tytuły. Nakoniec, gdyby Zgromadzenia te, pewnemi i przystoynemi z łaski Fundatorów opatrzone dochodami, miały równe z Stanem Swieckim prawo, dobra swe zasta-

wiać, przedawać, zamieniać, bez pozwolenia swey Zwierzchności; Mielibyśmy dziś więcey konkursów, a tym samym i Bankrutów... Trzyma ſię Duchowieńſtwo Polſkie i trzymać będzie praw ſwych, wielokrotnemi Królow przyſięgami ſtwierdzonych i upoważnionych. Ważność ich y trwałość, właſne Stanów Swieckich Przywileie popieraią i gruntuią, iako tegoż czasu nadane, i od tychże Królów zaprzyſiężone. Słowem, zaprzeczenie prawności pierwſzych, nadwerężyłoby i wzruſzyło ſtałość i powagę drugich. Wreſzcie, śmiele twierdzić można, że gdyby nawet sam Stan Duchowny praw ſwych zaniechać, lub na zwolnienie ich piſać ſię kiedy chciał; Same Stany Swieckie iſtotnie z Duchownym w interessach łączące ſię bacznieyſze na stałe publiczne, niż oſobiſte przemiiaiące dobro, łacno i iawno przewiduiące okropne dla Religii, Kraiu, i ſiebie ſamych wypłynąć ztąd mogące ſkutki; oprzećby ſię temu i zapobiedz powinny.

ROZDZIAŁ XII.

O Dekrecie Ostatecznym i iego skutkach.

PRzystąpmy do dziesiątego Aktu Kryminalnego Processu. . . . Po roztrząśnionych dowodach, odbytych inkwizycyach i zaszłey konwikcyi Winowaycy przez Przysiężników; Jak prędko zbrodnia *Prawem Kleryckim* obronioną być nie może, Sąd do *Sentencyi* przystępuie, w następuiący sposób. Ogłoszony za winnego przez Przysiężników Winowayca, zapytany bywa przez Sąd osobiście, czyli nie ma ieszcze czym swey poprzeć obrony, coby mogło bliski wyrok Sądu zatamować? Gdy sprawa o proste bezprawie (*Inconduite*) zachodzi, które Przysięźnicy mogą i sądzą powszechnie w nieprzytomności Winowaycy, byle tylko on raz przed Sądem stawił się; natychmiast areszt na osobę wychodzi, ku odebraniu opisaney dekretem kary. Jeźli za dekretem tym nie staie Winowayca na terminie, natychmiast od Praw opieki odpada: Gdy zaś osobiście w Sądzie stawi się, bądź o główny, bądź o prosty występek przekonany; ma wolność tak w tym razie iako i przy zaczęciu sprawy zaskarżyc cały process, to z przyczyny niepewności o Osobie winney, to z okoliczności mieysca lub czasu popełnio-

ney zbrodni. i t. d. Zaskarżenia takowe wyrok ostateczny wstrzymuią: a gdy sprawiedliwemi okażą się, Process cały i żałoba podług nich odnowione być powinny. Baczyć zaś tu należy. *1mo.* Iż w żadnym nie czytamy Statucie, aby w sprawach kryminalnych błąd w żałobie popełniony, nie mógł być prawnie poparty: A zatym Winowayca obronę tę, nie z prawa, iak się w cywilności dzieie, ale że zwyczaiu zyskuie. *2do.* Miano zawsze w Anglii szczególnieyszą względność na życie Obywatelskie: owszem wyznać potrzeba, iż ledwie nie zbytnią troskliwością, we wszystkich kryminalnych kategoryach względem niego rządzono się. Ztąd P. Mateusz Hal (*c.* 193.) (*) żali się na ową skrupulatną punktualność Sędziów w pomnieyszych prawnościach »Która (podług » zdania iego) zamieniła się w zgorszenie, » i stała się szkodliwą do szafunku sprawie-

(*) Wspomniony wielokrotnie w tym Dziele Mateusz Hale, był Synem Sukiennika. Mierność urodzenia nieprzytłumiła w nim wrodzonych talentow. Te gdy przy edukacyi co raz iaśniey okazywać się poczęły, wyniesiony został za Karola II. na Prezydenta Ławy Królewskiey. Był on razem wielkim Prawnikiem, Teologiem i Filozofem. Tegoż czasu, gdy urząd Sędziego sprawował, gdy około Historyi Edyktow Króle-

» dliwości tamą. Zastanawiaiąc się oni nad » naymnieyszym pogwałceniem formy i po» rządku w zaskarżeniu Winowaycy, więcey » tą drogą niż przez dowód niewinności, od » kar zasłużonych uwalniaią. Zdarza się za» tym, że kradzieże, morderstwa, i inne » nayszkaradnieysze i nayiawnieysze zbro» dnie, uchodzą często bezkarnie, pod za» słoną tey błahey obrony, z zniewagą praw, » ochydą rządu, obrazą Boską, i zachęce» niem do podobnych bezprawiów.» Rozumiałby kto że to wyrok Człowieka okrutnego i nieużytego z przyrodzenia, ale myli się: Był to ieden z Sędziów, który ludzkością szczególniey nad innych celował!

Powiedziało się wyżey, iż Winowayca może wstrzymać ogłoszenie zapadłego na się dekretu przez *Pardon*. Służy mu to prawo, tak po wyprowadzonych inkwizycyach i konwikcyi przez Przysiężników uczynio-

---

wskich pracował, pisał razem Uwagi na doświadczenia Fizyczne Torryceliusza, i o ciężeniu ciał płynnych. Odebrawszy pierwszą edukacyą od Purytanów, owych to Reformatorów zaprowadzoney do Anglii Reformy, przyswoił sobie od nich tryb życia zbyt ostry: Wrodzoną zaś grzecznością i łagodnością względem drugich rządził się. To mu, nie tylko własnych ale nawet przeciwney strony Partyzantów, ziednało serca.

ney, iako i w czasie, gdy po pierwszy raz przed Sąd stawion będzie. Owszem tą razą zyskuie to, iż konfiszkacie i infamii, nie podpada, którą sam tylko zgładza Parlament, gdy dopiero po zapadłey sentencyi odwołuie się do Pardonu. Przeto iak tylko Winowayca pardon otrzyma, powinien go iak nayprędzey Sądowi ogłosić. Można także w rząd sposobów tamuiących sentencyą policzyć, Appellacyą, czyli odwołanie się do *Przywileiu Klerykiego*, o którym obszerniey w przeszłym Rozdziale mówiło się.

A gdy te wszystkie śrzodki ocalić nie mogą Kryminalisty, ogłasza Sąd karę, prawem na występek opisaną, o których my, mówiąc o każdym z osobna przestępstwie, namieniliśmy. Ci którzy główną śmierć zasługuią, odnoszą ią na szubienicy, a gdy zbrodnia będzie sprośnieysza, dodaie Prawo niektóre przydatki, boiaźń, ból, hańbę zwiększaiące. Tak *np. Prostey zdrady* winien, wleczony bywa po bruku na mieysce exekucyi: Ow zaś co *Obrazy Naywyższey* dopuścił się, grożąc Królowi lub Rządowi niebeśpieczeństwem; iak tylko obwieszony zostanie, powinien być ieszcze żywcem rozpróty, wnętrzności iego wydarte, głowa ucięta, i całe ciało poćwiertowane. Same tylko Niewiasty o *Zdradę Maiestatu* przekonane, na ogień skazane bywaią... Exekucye takowe do gatunku tortur i okrucieństwa przystępuiące, przez litość (owę to powszechną Narodu Angielskiego zaletę)

samym zwyczaiem, cichym dopuszczeniem stwierdzonym, ulżone zostały. Kładzie się bowiem pospolicie Winowayca na deskę, dla uwolnienia go od owych bólów i męki, o które, obicie się głowy i ciała o bruk, nieuchybnieby go przyprawiło. Z teyże przyczyny, gdy dekret na wydarcie wnętrzności lub na ogień Złoczyńcę skazuie, dla ulgi w tych mękach, wprzód on z wszelkiey czułości, przez zupełne uduszenie, wyzuty bywa... Mordercę wszelkiego po odniesioney karze szubienicy, biorą Cyrulicy dla czynienia na nim doświadczeń publicznych... Są ieszcze inne kary do różnych stósowne występków: iako to: Wygnanie z kraiu: Wysłanie na wyspy i osady Amerykańskie: Strata wolności, przez więzienie dożywotne, lub czasowe: Konfiszkata dóbr stoiących i ruchomych, lub intrat z nich: Odsądzenie od urzędów posiadanych, i posieść mianych: Strata prawa dziedziczenia: Testamentów exekwowania, i tym podobne. Są drugie kary, które Winowaycę na utracenie pewney tylko ciała części *np.* ręki, lub ucha wskazuią. Inne, kładą na Kryminalistę piętno niezmazane przestępstwa: iakie są: przecięcie nozdrza, cecha na ręce lub twarzy rozpalonym zadane żelazem. Inne, pieniędzmi tylko opłacaią się, których kwota, albo wyraźnym prawem opisana iest, albo rozsądkowi Sędziów zostawiona. Nakoniec przepisały prawa pewne kary, które nic nad samę ochydę w sobie nie maią, drugie, złączone są z ukaraniem cielesnym: Kary takowe

gwałcący prawo z niedostatku, albo sposobami niegodziwemi zbogacaiący się, zasługuią: Są zaś te: chłosta ciała, praca ręczna w cuchtauzach, klatka mieyska, kaydany, klatka topiąca *i t. d.*

Regestr powyższy kar i mąk, lubo przykry i smutny iest, przecięż dla dusz czułych bardzo pocieszny i honor Prawodactwu Angielskiemu przynoszący, ktokolwiek ustawy iego kryminalne z okrutnemi i naturę wzdrygaiącemi narzędziami tortur, wymyślnych męczarni, i śmierci okrutney gatunkami, które ledwię nie wszystkich Narodów Europeyskich kryminalne Xięgi składaią, porównać zechce. Drugi Prawodawctwa Angielskiego zaszczyt iest: umiarkowanie niby po stopniach, iakie tylko być może naydoskonalsze, kar głownych, i tych pewne opisy na wszelkie prawie przestępstw gatunki, nie zostawuiąc w niczym Sędziom i Przysięźnikom wolności odmienienia tego wyroku, który wcześniey wydało prawo na przewiniaiących Obywatelów, bez różnicy i względności na stan i Osoby. Jakoż, gdyby miara ukarania, zależała od samey woli Sędziów i ich arbitralności; Obywatele staliby się niewolnikami swych Juryzdykcyi, i żyćby musieli w Społeczności, nie wiedząc o swych prawach i powinnościach. Pewna i to: że iako dobry praw Kryminalnych opis, zagradza wszelkiey przemocy; tak razem umarza wszelką nadzieię Winowaycy uchybienia kary, którąby się karmić

mógł, gdyby los iego od woli i humoru zależał. Zatym gdy pewny prawa zapadł przepis, iaka za ten lub za ów występek czeka kara, pewien być musi Winowayca z samego prawa wiadomości o swym wyroku, który razem służy mu za prawidło nieodmienne i za Sędziego nieubłaganego swych czynności.

Same tedy kary pieniężne i uwięzienie Przestępcy, sądowey rostropności w niektórych przypadkach wyraźnym prawem zostawione, z pod założoney wyżey ogólney wyięte zostały reguły. Wszelako i w nadmienionych przypadkach, ieźli wymiar kary określony nie iest, gatunek atoli iey przepisany i wyszczególniony znayduiemy. Tak bowiem niby do Sędziów mówi prawo: » Ukarzcie ten występek grzywnami, ów » więzieniem: Kwota zaś pieniężna i czas » więzienia od waszey zależeć będą rostropno- » ści. » Zatym nie iakość kary, ale tylko ilość iey, arbitralności Sędziów zostawiona. Cóż bowiem za reguła może być dana w opisaniu szczególnych kar pieniężnych? Kurs pieniędzy, odmienia się z różnych przyczyn i wielorakich przypadkow! Ta kwota, któraby o ubóstwo przyprawiła nie iednego Obywatela, będzie dla drugiego bagatelą!.. Prawo 12. Tablic tego, ktoby drugiego uderzył, na 25. denarów sztrofu skazywało. Kara ta w czasach bogatszych Rzeczypospolitey, tak lekka stała się, że za świadectwem Aula Gelliusza, znalazł się nie iaki *Lucyusz Newacy-*

usz, który dla rozrywki swey, przechodząc się po rynku, tego i owego bił i napastował, płacąc mu natychmiast sztrof prawem opisany... Ztey więc przyczyny i Akta Parlamentowe Angielskie, równie iako i Prawo Powszechne, nie wyszczególniaią kar pieniężnych, ale tylko ostrzegaią, że za ten lub ów występek sztrof pieniężny płacony bydź powinien. I lubo to samo, dostatecznym iest na umiarkowanie władzy wszelkich Juryzdykcyi; ieszcze *Bill prawnym* zwany wyraźnie zakazuie, zbytecznych kar pieniężnych, równie iako i mąk okrutnych i niezwyczaynych, za czasów Jakóba II. w Sądzie *Ławy Królewskiey* szerzących się. Tenże Statut za bezprawny i nieważny poczytuie każdy dar i obietnice konfiskaty, przed przekonaniem Winowaycy uczynione. Wszakże Bill wspomniony wskrzesił tylko ten zakaz, który dawne nasze Kardynalne zawierały ustawy, z przyczyny zakorzenionych częstych konfiskat i sztrofow pieniężnych, których ani prawo, ani potrzeba publiczna niewymagały.

Prawo *Karty Wielkiey* (*la grande Chartre* = *Charta magna* =) (*) podaie ogólną regułę podług którey pieniężne w sprawach Kryminalnych kary, względnie co do Osob miar-

---

(*) Prawo to czyli Przywiley wolności i swobód Stanów Angielskich, albo od Karty

kowane bydź powinny... Oto słowa tego Prawa: » Niech nikt nie będzie nad siły, » czyli możność swoię grzywnami ciążony. » Niech sztrof pieniężny nieprzeszkadza Te- » nutaryuszowi, do dalszego gospodarstwa: » Kupiec, niech w handlu swoim nieupada: » Rolnik, niech nie ma musu przedania swych » statków gospodarskich &c. » Aby zaś prawo rzeczone tak chwalebny uwieczniło przepis, ostrzega: iż pieniężne sztrofy, przez samych tylko Przysiężników nakazywane i układane bydź powinny: co w Sądach *Ziemiańskich*, i *Baronów* statecznie zachowuie się. Tenże zwyczay nawet Sądy powyższe dawniey zachowywały, szukaiąc rady i świadectwa Przysiężników, ile Winowayca zapłacić mógł bez znacznego uszkodzenia w wyżywieniu

---

pargaminowey wielkości, albo od znakomitości rzeczy, którą zawiera, *Kartą wielką* nazwany, podobny iest do naszych *Paktów*, które Królowie przy wstępie na Tron zaprzysięgaią Narodowi. Naydawnieyszy z Przywileiów Angielskich iest, Edwarda Króla *Wyznawcy* od Henryka I. stwierdzony, ale oryginał iego z czasem zatracono. Stefan i Henryk II. Królowie, a mianowicie Ian *bez Ziemi* (*sans terre*) zwany, umocnili na nowo nadane Narodowi przez Przodków prawa. Ostatecznie zaś Henryk III. wyznaczywszy dwunastu Kommissarzów

samego siebie żony i dzieci. Od czasu zaś iak przepis ten w zaniedbanie poszedł, wolą raczey Sądy, na ciele lub więzieniem ukarać Przestępcę, niż go zbytecznemi obciążać grzywnami: które iemu i całey Familii odeymuiąc sposób życia, wyrównałyby dożywotniemu wszystkich więzieniu. Ztey to przyczyny w Sądzie Ławy Królewskiey sztrof pieniężny często *Okupem* nazywa się: Nie wprzód bowiem kara na osobę Winowaycy zlewać się powinna, chyba gdy iey workiem opłacić nie może, podług wyroku praw wszystkich: *Qui non habet in crumena, luat in corpore.*

Przystąpmy iuż do ostatecznego śmierci

---

do każdey Prowincyi, spisać kazał wszystkie Przywileie od czasów Henryka I. używane, i te kilkokrotnym swym stwierdził wyrokiem. Ale że często dane Narodowi przyrzeczenia targał, na co Stany iawnie sarkać poczęły; Umyślił solennieyszym sposobem, tak własne iako i Poprzedników swych nadania upoważnić. Ziechał tedy Roku 39. Panowania swego do Sali Westminsterskiey, i tam w obecności Biskupów i Szlachty, świece zapalone w ręku maiących, a sam rękę na piersiach swych trzymaiąc, czytać kazał *Kartę wielką* Jana, roku 1215. datowaną. Poprzysiągł

Dekretu, za którym infamia i proskrypcya spływa na Winowaycę. Wyraża to prawo iednym słowem (Attainder) co my *Zmazą* albo *Proskrypcyą* nazywać będziemy. W tym stanie i stopniu znayduiący się Kryminalista, niepowinien dłużey na ziemi bawić, potrzeba się go pozbyć, iako potworu Społeczności, iako zarazy publiczney: Bo go same prawo od czci wszelkiey odsądza, wyzuwa z swey opieki, żadnym ku niemu nieuwodzi się względem, prócz chęci do pełnienia na nim swych wyroków. Iest on tedy *Atteint*: *Zmazany*, (albo *Bezecny* podług wyrazu Statutu Litt:) Utracił całą reputacyą, kredyt, sposobność i moc do wszystkiego: Niemoże w żadnym Trybunale świad-

---

potym w obecności przytomnych, iż iako *Człowiek*, *Chrześcianin*, *Zołnierz* i *Król*, wszystkiego Narodowi nieskażytelnie dochowa i dotrzyma. W tym Biskupi i Szlachta zgasili swiece, wołaiąc i przeklinaiąc, aby równo ten zgasł i piekła nie uszedł, ktoby Prawa i Przywileie rzeczone, wzruszać i gwałcić poważył się.

Wypis szczególnieyszych i do Praw Polskich stosownieyszych Karty Wielkiey Artykułów. *Artyk: X.* Ani My ani Ballifowie nasi, nie będziemy dóbr Dłużnika konfiskować, ani intrat grabić, gdy ten z maiątku ru-

czyć, ani posiadać Urzędów: Słowem, za zmarłą cywilnie Osobę poczytuie się. W stan ten straszny i okropny, dopiero po zapadłym Dekrecie wstępuie Kryminalista: Wielka albowiem różnica iest, między *Przekonanym* i *Zmazanym*, chociaż wielu, często te obadwa za iedno-znaczny biorą wyraz... Ze Winowayca po zaszłey konwikcyi, ieszcze niepopada tym stratom cywilnym i Infamii, o których się dopiero namieniło, dowodzą tego następuiące uwagi. 1. Samo prawo namyśla się niby pod ów czas, w osobach Sędziow, czyli ocalenia iego nieznaydzie się środek? 2. Czyli on sam niezarzuci czego, coby wyrok ostateczny przeciw niemu spodziewany zatamowało? 3. Może on ieszcze całą żałobę za

---

chomego będzie mógł Wierzycielowi swemu odpowiedzieć, lub gotowość do zaspokoienia iego oświadczy. Ci zaś którzyby się za niego ręczyli, w ten czas dopiero dług zastąpić obowiązani, gdy go dłużnik opłacić nie zdoła. *Artyk: XXV.* Nie będzie wolno karać grzywnami Possessyonata tylko za większe przestępstwa. Sztrof pieniężny ma bydź wielkością zbrodni miarkowany, i dochód na wyżywienie Przestępcy ocalony. Toż się zachować ma względem Kupców, którzy opłacaiąc grzywny, żadney przeszkody w handlu doznawać nie maią. *Artyk: XXVI.* Podobnie Rolnik,

niedokładną i nieprawną okazać, a tym samym niepewności zbrodni, i nieprawności konwikcyi dowodzić. 4. Może nakoniec otrzymać *Pardon* Królewski, lub do *Prawa* Kleryckiego odwołać się: Które to łaski, albo go za maiącego pewne zasługi uważać każą, alboliteż do wycieńczenia zbrodni iego, daią pobudki... Skoro zaś finalny przeciw Winowaycy wypadnie, i ogłoszony zostanie Dekret, iuż tym samym i prawo i uczynek o zbrodni iego przekonywaią, ani żadney obronie nie zostawuią mieysca. Zatym *Infamia* i *Proskrypcya* nie prędzey, iak z wyrokiem śmierci, pada na Winowaycę: lub za takowym Dekretem, który go Praw opieki pozbawia, iako to *np.* za wyłamanie

---

lub ktokolwiek z Poddanych naszych, większego nad powyższy przepis nie zapłaci sztrofu, ani mu będą grabione narzędzia do uprawy roli potrzebne. Wszelkie zaś grzywny inaczey wskazane bydź nie mogą, tylko po zaprzysiężeniu dwunastu Swiadków, ludzi wiary godnych. *Artyk: XXVIII.* Zaden Duchowny z dochodu Kościelnego grzywien płacić nie będzie. Ieżli zaś dobra dziedziczne posiada, zapłaci sztrof w miarę występku. *Artyk. XXXVIII.* Szeryffowie i Ballifowie niebędą odtąd mieli prawa brać gwałtem wozów i koni pod Nasze bagaże: Ale ie naymą podług usta-

się z pod sprawiedliwości przez niestawienie się do Sądu: bo krok takowy wyznaniu cichemu Zbrodni równa się. Więc tak ów Kryminalista, który na głowę osądzony iest, iako i ten, który od praw opieki odpada, za równo *Bezecnych* maią bydź rozumiani.

Skutki okropne, które wspomniona za sobą ciągnie *Zmaza*, dwa są istotnieysze, *Konfiszkata* i *Infamia.*

I. *Konfiszkata*, albo Dóbr ruchomych, albo tylko stoiących tyczy się: Zaczniymy od pierwszey. Gdy Winowayca za *Zdradę Oyczyzny* Zmazie popadnie, w tenczas cały maiątek iego stoiący, wszelka własność, i Len-

---

nowioney dawniey taxy, płacąc 10. Sold: na dzień od wozu parokonnego, a czternaście od trzykonnego. *Artyk: XXXIX.* Przyrzekamy także, iż niedopuściemy zabierać wozów Duchownych, Szlacheckich i Dam zacnieyszych, ani lasów wycinać, na potrzeby Zamków naszych, ale o to Właścicielów zezwolenia szukać będziemy. *Artyk: XLIII.* Będzie po całym Kraiu ustanowiona iedna miara, na wino, piwo i zboże na wzór Londyńskiey, wszystkie sukna będą iedney szerokości, to iest o dwa łokcie (*Verge*) między szlakami. Wagi także iednostayne po całym Kraiu wprowa-

Lenności posiadane, lub dzierżawą idące z wszelkiemi do intrat prawami, które mu przed i po występku służyć mogły, na rzecz Skarbu Królewskiego przepadaią. Konfiszkata ta zaczyna się od czasu dopełnioney *Obrazy Maiestatu*: A tym samym przedaże i arędy po tymże czynione czasie, nieważne są. Przeciwnie, Kontrakty podobne przed dopuszczoną zbrodnią zawarte, w swey mocy zostaią: A zatym cokolwiek Winowayca Żonie przez intercyzę zapisał, stałe i niewzruszone iest, bo donacya zbrodnię poprzedziła. Okazały także Statuta nasze szczególny wzgląd Mężom, którychby Żony *Obrazy Maiestatu* dopuściły się, deklaruiąc: Iż ieźli taka potomną iest, dobra te, które

---

dziemy. *Artyk: XLVIII.* Nie będzie nikt aresztowany, więziony, od dóbr i praw odsądzony, tym bardziey na śmierć skazany, tylko przez Sąd swych Rówienników, i podług praw Królestwa. *Artyk: LXIII.* Nie wolno nikomu napotym, zapisywać dziedzictwa swego Klasztorowi, luboby go poźniey lennym od Klasztoru trzymał prawem. *Artyk: LXIV.* Nie będzie wolno Klasztorom nabywać dóbr wspomnionym sposobem, ani ich Właścicielóm subarendować. A ieźliby kto następnie przekonanym został, że dobra Klasztorowi zapisał, Zapis iego nieważny, a dobra konfiszkacie popadaią.

posiadała przed zbrodnią swoią, konfiszkowane być nie mogą... Lubo zaś konfiszkata od czasu zaszłey *Obrazy* miarkuie się, nie może atoli wprzód, pokąd dekret finalny nie zapadnie, być exekwowaną. A tak, gdyby Winowayca przed zaszłym dekretem umarł, albo Rebelizant w czasie potyczki zginął, alboliteż prawem woyskowym obwieszony został; takowych maiątki konfiszkacie nie podpadaią, bo *Zmaza* iego przez Bill proskrypcyi nie była ogłoszona.

Prawo konfiszkaty zasadza się na tym ogólnym zdaniu: Ponieważ ten, który istotne Rządu sprężyny i swóy osobisty między Królem i Narodem kontrakt targać waży się, tym samym wszelkie związki z Społecznością względem siebie znosi; Zatym nietylko pozbawia się wszelkiego prawa do użytków sobie służących, iako cząstce wielkiego Zgromadzenia; ale razem ogołaca się i z Przywileiu zostawienia Sukcessorom swym lub obcemu maiątku swego, owego to iednego z szczególnieyszych rządnego Społeczeństwa zysków. Kara ta, równo Winowaycy iako i Krewnych tycząca się, iest iedna z naywiększych do utrzymania Obywatela w granicach przyzwoitości. Bo prócz przeświadczenia wewnętrznego o swey powinności i kary osobistey; miłość swey Familii i Sukcessorów wiele nad nim dokazać może. Tak sądził Cycero, gdy mówił: » *Nec verò me fugit, quam sit* » *acerbum Parentum scelera pœnis lui: Sed hoc*

» *præclarè legibus comparatum est, ut caritas*
» *liberorum, amicitiores Parentes Reipublicæ*
» *redderet.* (Ep: 12. ad Brut:) Nietayno mi
» iak bolesno iest Dzieciom, cierpieć za wi-
» nę Oyców swych: Ale to dowód szcze-
» gólny Prawodawczey rostropności: Gdyż
» tym sposobem Rodzice, przez przywią-
» zanie do Dziatek swych, przychylniey-
» szemi Oyczyźnie staią się. » Z tey to pewnie, a nie inney przyczyny Aulus Cascelius Prawnik Rzymski, głośno za Tryumwirów oświadczał się: Jż dwie dla siebie mocne przyczyny lekce ważenia Tyranów, upatrywał: Lata podeszłe, i bezdzietność. (*Gravina* 1. §. 68.) Dzieci tedy są pewnym zakładem dla Monarchy wierności Oycow ich. Niezbywa iednak na powadze i przykładzie wielu Narodów i oświeconych Prawodawców, którzy takowe Winowaycy w Sukcessorach ukaranie, za okrucieństwo poczytali, ile tam, gdzie zbrodnia nie zagraża całości i pewności Rządu, iak *np. Obraza Maiestatu.* Tak, lubo konfiszkaty, przy schyłku Państwa Rzymskiego, w zwyczay prawie były poszły, atoli Arkadiusz i Honoryusz Cesarze osądzili: » Jż zgodnieyszą
» z sprawiedliwością było rzeczą, aby ka-
» ra we wszystkich przestępstwach (Zdradę
» Oyczyzny i Obrazę Maiestatu wyiąwszy)
» samę tylko sięgała zbrodnię: A gdy ią Wi-
» nowayca odniesie, nie rozciągała się nad granice przestępstwa. (Cod: q. 47. 22.) Stanęło i za Justyniana prawo, aby nie daley iak na naybliższego Krewnego Winowaycy,

samę Zbrodnię Maiestatu wyiąwszy, kary infamii lub konfiszkaty źlewały się. Przeciwnie prawa Macedońskie, karami swemi, nietylko Dzieci Zdraycy Oyczyzny, ale i dalszych iego krewnych zaymowały. A tak, ponieważ naydalsi Sukcessorowie karze tey podpadali, maiątek nawet własny konfiszkowany bywał. (*Quint: Cur: lib:* 6.) W Niemczech dziś, gdy Oyciec potomny spika się na życie Elektora, Dzieci Zdraycy, podług *Bulli Złotey* Rozd: 24. słowo do słowa z praw Justyniana wyiętey (Lib: 9. t. 8. l. 5.) tylko przez szczególną Cesarza łaskę, mogą swe życie ocalić: Tracą zaś wszelkie prawa następstwa, i za niesposobnych, tak do cywilnych iako i Kościelnych urzędów, poczytuią się. Potrzeba albowiem (słowa są wspomnioney Bulli, ducha litości przywłaszczyć sobie chcą- » cey) Aby tacy w nędzy i potrzebie » zostaiąc, mieli nieustanny przed sobą o- » braz niesławy Oyca swego: I aby sa- » mo życie było dla nich męką, a śmierć łaską. »

Do Anglii, konfiszkata dóbr za *Zdradę Oyczyzny*, lub *Obrazę Maiestatu*, nie za rządu Lenniczego, iak niektórzy sądzą, ale przez Saxonów wprowadzona była, niegdyś konstytucyi Skandynawskiey zasada. Nie ściąga się atoli kara ta do *prostey Maiestatu Obrazy np.* z fałszu monety Królewskiey wynikaiącey: Bo prócz że zbrodnia ta, przyzwoiciey *Fałszerstwem* niż *Obrazą Maiestatu*

nazwać się powinna, wiele późnieyszych Statutów ostrzega: Iż przestępstwo to, konfiszkaty dóbr za sobą nie ciągnie. Aby zaś gruntowniey takowe sukcessyonalne kary do zbrodni Obrażonego Maiestatu przywiązane, umorzone zostały; Statut 7. Rozd: 21. Królowy Anny stanowi: Że po śmierci Pretendenta ostatniego, zbrodnia rzeczona Sukcessorów tyczeć się nie ma: I aby nikt prócz samego Zdraycy za nię nie cierpiał, ostrzega. Statut wspomniony byłby uczynił koniec konfiszkatom, gdyby drugi blisko następny trwałości iego nie przedłużył... Część ta Historyi naszey polityczney, godna iest szczególnieyszey uwagi i zastanowienia. Pod Epokę złączenia Parlamentu Szkockiego z Angielskim, Zbrodnia obrazy Maiestatu w Szkocyi popełniona, różniła się podług praw tamecznych w wielu okolicznościach od Angielskiey, osobliwie co do dóbr zapisowych, lub przez *Adopcye* nabytych, a od konfiszkaty wyłączonych. Warunek takowy niegdyś tylko dobrom w Anglii posiadanym służył. Gdy potym obadwa Narody w ieden złączyły się; osądzono za rzecz przyzwoitą, aby Zbrodnia ta istotnie Rządu tycząca się, w obudwu połączonych Królestwach podług iednegoż wyrozumienia, co do natury i skutków swych, opisana i karana była. To gdy prawem upoważnić chciano, zaszła między Narodem Szkockim i Izbą Niższą Angielską wielka zdań różnica. Jedni albowiem za utrzymaniem, drudzy za obaleniem całkowitym konfiszkaty

i infamii obstawali: Stanęła na przeprawie obudwom Propozycyom Jzba Wyższa, i zawarła kompromis, osobnym stwierdzony prawem, podług którego zdradę Oyczyzny, i Obrazę Maiestatu (inne zbrodnie wyiąwszy) w tym w Szkocyi co i w Anglii wyrozumieniu brać kazano. Deklarowano oraz, że konfiszkaty i infamie w Anglii wskazane, ważność mieć będą w Szkocyi, aż do śmierci owoczesnego Pretendenta, po którey na zawsze uchylone być miały. Sztucznie i podstępnie Lordowie, klauzulę tę czasową w tym prawie umieścili, w nadziei, iako o tym zapewniaią Dzieiopisowie, iż rostropność następnego Parlamentu, uwieczni go. Jakoż w rzeczy samey, dopełnił tego po części Statut 17. Rozd: 39. Jerzego II. rokiem przed ostatnią rebellią zapadły, nakazuiąc: Aby konfiszkaty i infamie za Obrazę Maiestatu wskazane były, aż do zupełnego wygaśnienia Potómków Pretendenta, exekwowane były.

Zdrada mnieysza i Felonia, pozbawia Przestępcę intrat całorocznych z tego wszystkiego, co w dobrach stoiących własnych lub arędownych posiadał, same tylko ruchome wyiąwszy. Konfiszkata ta, Skarbowi Królewskiemu należy, ale nie na dłużey, iak na rok ieden i dzień ieden. Było dawniey prawem Królów, pustoszyć podług upodobania dobra Felonów, burząc domy ich, ogrody, orząc łąki, wycinaiąc lasy *i t. d.* Zwyczay ten z Wschodnich Kraiów zacią-

gnionym okazuie się, iako tego iasno wyroki Nabuchodonozora i Cyrusa przez Daniela i Ezdrasza nam podane, dowodzą, gdzie prócz kary śmierci na Winowaycę opisaney, wyraźnie o zburzeniu domów doczytuiemy się. A że takowe ukarania sposoby, więcey dobro publiczne niż Przestępcę uszkadzały; Uchwalono za Henryka I. aby odtąd Król brał intraty przez rok i dzień ieden, zamiast prawa spustoszenia. Stwierdza na nowo ten Tronu przywiley *Karta Wielka* Henryka III. gdzie nietylko nic o prawie spustoszenia nie wzmiankuie, ale owszem wyraźnie powrot tychże dóbr po czasie upłynionym, Dziedzicowi czyli Possessorowi waruie. Późnieyszy wprawdzie Edwarda II. Statut 17. zdaie się odnawiać tę Królów prerogatywę; ale P. Edward Kok i Autor *Zwierciadła* sądzą: iż ta, nawet w dawnieyszych czasch, nie na żadnym prawie, ale na czczey przemocy, zasadzała się. Podług dzisieyszego zwyczaiu Winowayca Possesor, czyni ugodę z Królem o intraty całoroczne i prawo spustoszenia za pewną kwotę: A gdyby w tę wniść zaniedbał, Król mógłby użyć swey prerogatywy. Wszelako, w czasie roku iednego i dnia, dobra wszystkie do Dziedzica czyli Possessora wracaią. . . Konfiszkaty feloniczne, w tenczas dopiero maią mieysce, gdy Felon infamii i i proskrypcyi popadnie: Dla tego, dobra Samobóycy, pod to prawo podciągnione być nie mogą, gdyż na nich *Zmaza* urzędownie nie zapadła. Że zaś tak feloniczne, iako

i za obrazę Maiestatu konfiszkaty, od czasu dopuszczoney *Felonii*, lub *Obrazy*, miarkować się zwykły; Przeto wszelki kontrakt po zbrodni tey zawarty, wszelki przychod na rzecz Winowaycy idący, pod konfiszkatę podpada. Jest to wprawdzie prawo przykre dla tego, kto dobrą wiarą w umowy z Winowaycą wchodzi; atoli wina ta nie spada na prawo, ale na samego Zbrodnia, który złośliwie i wiadomo wciąga drugich w to ukaranie, na które sam tylko zasłużył.

Te są gatunki konfiszkat Prawem Zwyczaiowym upoważnionych, którym niepochybnie dobra Winowaycy na śmierć skazanego, lub z kraiu wywołanego, i od praw odsądzonego, podlegaią. Zamilczamy o tych, które Statuta o *Upominalnym prawie* traktuiące i inne tym podobne, opisały: bo te raczey są częścią wyroku sądowego i kary zasłużoney, a nie skutkami dekretu finalnego, iak się dzieie w Feloniach i Obrazie Maiestatu. Dodać tu ieszcze należy, iż prócz wymienionych przestępstw, konfiszkatą intrat dożywotnich karać się zwykłych, dwa szczególne, też karę zasługuią: Pierwsze: Zataienie Obrazy Maiestatu: Drugie: Dobycie szpady lub inney broni w Sali Westminsterskiey, lub w mieyscu iakichkolwiek Sądów, dla zagrożenia nią drugiemu...

Powołany o zbrodnią główną Winowayca, gdy zamiast obrony sądowey ucieczką rą-

tuie się, wystawia na konfiszkatę ruchomy maiątek, ieżli o ucieczkę iego Przysiężnicy prawem czynić zechcą: Daie albowiem mocne podeyrzenie o zbrodni popełnioney, a razem pogwałca prawo w należney Sądowi podległości. Rzadko atoli zdarza się, aby Przysiężnicy Zbiega takiego pieniali, w przeświadczeniu, iż konfiszkata ruchomego maiątku, zwłaszcza znacznieyszego, nadto surową iest karą, za tak naturalne przestępstwo, z powodu wolności wrodzoney każdemu, popełnione.

Między konfiszkatą dóbr nieruchomych, a ruchomych, następuiące zachodzą różnice. 1*mo*. Dobra stoiące, nie wprzód iak po zapadłey Proskrypcy; Ruchomości przeciwnie, zaraz po konwikcyi konfiszkuią się. Pokazało się zaś iuż, że Proskrypcya w ten czas dopiero zapada, gdy Sąd dekret śmierci lub utratę praw opieki, przeciw Kryminaliście ogłasza. 2*do*. Maiątki stoiące tych, którzy od praw Społeczności za *Zdradę* lub *Felonią* odpadaią, potąd konfiszkowane być nie mogą, pokąd o tym wyraźny nie zapadnie dekret: Ruchomości zaś, skoro za piątym Zapozwem do Sądu nie staie Winowayca, (co się właściwie *Ucieczką w prawie* nazywa) kofiszkacie podpadaią. 3*tio*. Konfiszkata dóbr stoiących, zaczyna się zawsze od czasu popełnioney zbrodni: Zatym i przedaż lub aręda tychże pośledniey zawarta, upada. Co do dóbr ruchomych, te tylko konfiszkowane być mogą, które w czasie

konwikcyi posiadał Winowayca. Każdy więc *Zdrayca* lub *Felon*, może fant swóy na swoie i swey Familii przedać wyżywienie, w czasie między zbrodnią i konwikcyą zachodzącym. Bo gdy wszelka rzecz ruchoma i przedayna z natury, może w krótkim bardzo czasie w wielu rękach znaydować się; Żaden Kupiec nie byłby swey własności panem, gdyby to, co dobrą wiarą nabył, powracać musiał. Jeźliby przecięż okazało się, iż przedaż takowa, była zmowna dla oszukania skarbu Królewskiego; na ów czas i takowe fanty konfiszkowane być mogą.

II. Drugi proskrypcyi skutek iest *Infamia*, *Zmazą krwi* (*Corruption du sang*) w prawie Angielskim nazwana, do wyższey i niższey pokrewieństwa linii rozciągaiąca się. Zatym *Zmazany*, albo po naszemu *Bezecny*, traci prawo następstwa po swych Rodzicach i Dzieciach, nie może ostać się przy maiątkach przez się dzierżonych, ani ich prawem następstwa, na swe źlać Potomki, lub komu innemu podług woli odpisać. Lenne nawet dobra przez niego posiadane do Dziedzica pierwotnego wracaią się z warunkiem praw Królewskich. Słowem: zagradza on zupełnie przez swoią Proskrypcyą Potomkom swym do następstwa drogę, która przez niego tylko mogła im być otworzona.

Cywilną tę krwi *Zmazę*, z ustaw Lenniczych w czasach zwycięzkich Normandów, Prawa nasze przyswoiły. Nie znali iey na-

wet dawni Saxonowie. A lubo i ci dobra Zdrayców Oyczyzny na rzecz Skarbu Królewskiego konfiszkowali, atoli kara ta nie zaciągała plamy infamii na Potomków, ani ich od następstwa oddalała: Felonie zaś potoczne, żadną konfiszkatą karane nie były. Gdy więc w Królestwie Angielskim wszystkie okrutnego Lenniczego Rządu zasady, zwalone zostały; Życzeniem powszechnym iest, aby *Zmaza krwi*, wraz z nierozdzielnemi swemi skutkami, iakie są konfiszkata i strata przez Sukcessorów następstwa prawa, wyraźnym Parlamentowym wyrokiem obalona była. Jakoż iuż nie raz moc Prawodawcza skłonność swoię ku reformie tey okazała: Tak za Elżbiety Statutem 5. Rozd: 1. a za Jerzego II. Statutem 15. Rozd: 28. ustanowiono było: Aby gdy o *Zdradę Supremacyi* tyczącą się lub o fałsz monet, i inne przestępstwa, przez wyroki Parlamentowe za Feloniczne od czasów Henryka VIII. uznane, rzecz idzie; infamia czyli *Zmaza krwi* mieysca nie miała. A że poźnieysze Parlamentowe Akty, czy to przez zapomnienie, czyli przez lekkoważność, nic w tey mierze o utworzonych nowo Feloniach nie namieniaią; sam więc rozum i sprawiedliwość wymaga, aby ogólny Statut *Zmazę* tę *Cywilną* i iey skutki uchylił. Już się namieniło wyżey: iż Statut 17. Rozd: 39. Jerzego II. okrutne to co do Zdrayców Maiestatu podniósł Prawo, byle tylko pokolenie Pretendenta wygasło: Będziesz rzecz zgodna z słusznością, aby

tak dzika ustawa, względem Winowayców od Zdrayców Oyczyzny niższych, ostać się miała w całości?

UWAGA NAD ROZD: XII.

Srzodki zapobieżenia arbitralności Sędziów. Granice Infamii i Bannicyi. O Wygnańcach.

Nigdy nadto Prawodactwa tego uwielbić i wysławić nie można, które, powierzaiąc władzy swey nad życiem i maiątkami Obywatelskiemi różnym Magistraturom, razem zdzierstwom, przemocy, i uciskom zapobiegło. Dowiódł tego cały powyższy Rozdział w Legislacyi Angielskiey. Nie wyszczególnia ona (bo to rzecz prawie niepodobna) pewney na wszelkie przestępstwa kary, ale w tym przynaymniey arbitralności Sędziów zapobiega, że gdzie życiem, więzieniem lub inną cielesną karą Zbrodnia zmazana być powinna, nie ma mocy Sędzia, zamieniać iedney za drugą karę, ani tych na workowe u-

gadzać nie może. Pieniężne nawet sztroffy, nie będąc na wiele przestępstw pewną liczbą określone, przecięż tak przezornie, ogólnemi a iasnemi warunkami opisane znayduiemy, iż z nich łacno Sąd kwoty samey domniemać się może. Oto słowa kardynalnego prawa Angielskiego, których powtórzenie dla swey zacności nie może być zbyteczne: „Niech nikt „nie będzie nad możność i okoliczności w których zostaie, grzywnami uciążony. Niech sztroff pieniężny „nie przeszkadza Possessionatowi „do dalszego gospodarstwa: Kupiec przezeń, niech w handlu swym „nie upada: Rólnik, niech nie ma „musu przedania swych statków gospodarskich„ i t. d. Dodałbym ia ieszcze do tey generalney następuiącą regułę: Aby kary workowe nie pewną pieniędzy kwotą, ale intratą Przestępcy, umiarkowane były: Przez to, nietylko wymiarowi sprawiedliwości, ale i praw penalnych trwałości, zaradziłoby się na zawsze. Znaiąc atoli dobrze iak mało proiekt ten znalazłby Obrońców, a ra-

czey ilu mocnych doznaćby mógł Przeciwników; nie rozszerzam się z nim dłużey: Odwołuię się tylko do obszernieyszego tego zdania wywodu w Prawie Cywilnym w Tom: I. Tyt: V. o Karach: kar: 351. *położonego.*

Z liczby kar które nietylko Osobę Przestępcy, ale i Sukcessorów iego sięgaią, dwa są następuiące: Infamia *i dóbr* Konfiszkata. *Pan Blakston, lubo obudwom tym praktykom przeciwny, przytacza iednak na poparcie Europeyskich zwyczaiów, prawa późnieysze Rzymskie i Cycerona świadectwo. Ale więcey pewnie Obywatela wolnością szczycącego się, zastanowi zdanie Platona i ustawy kwitnącego Rzymu, niż późnieysze duchem Samowładztwa tchnące wyroki. Oto nayprzód słowa Platona* (Lib: IX. de Legib:) „*Chwalić i szanować potrzeba Dzieci i Rodziców cnotliwych, z złych ludzi i Kryminalistów pochodzących lub z niemi krwią złączonych.*„ *Prawo zaś Rzymskie wyraźnie mówi:* (L. 26. ff. Leg: 2. Cod: de Pœnis) „*Tak*

„ zbrodnia, iako i kara Oyca, na nie-
„ go samego tylko źlewać się powin-
„ na, ani żadney plamy na Dzieci
„ zaciągać nie ma. Bo iako każdy za
„ swe sprawy odpowiadać winien,
„ tak cudze zbrodnie dziedzictwem
„ brane być nie mogą... „ Aleć i w póżnieyszych Rzeczypospolitey Rzymskiey czasach, nie iednostaynie o tych sukcessyonalnych myślano karach. Dowodem tego Edykt Adryana Cesarza: (Leg; 7. §. 3. ff. de Bon. damnat:) „ Ponieważ, mówi ten Mo-
„ narcha, prawo naturalne nadaie
„ nieiakim sposobem Potomstwu dzie-
„ dzictwo swych Oyców; należy mieć
„ iakiś na nich wzgląd w konfiszka-
„ tach, część ich dla nich zostawu-
„ iąc. Niezgadzałoby się albowiem
„ z sprawiedliwością, aby z głodu za
„ cudzy występek umierali: A wię-
„ cey przystoi, aby Kray w Obywate-
„ lów, niż skarb w pieniądze, pomna-
„ żał się. . . „ (*)

(*) Historya Rzymska zostawiła nam okrutny przykład, iak daleko Sędziowie tamteysi

Wygnany z kraiu Kryminalista, nietylko danego pogorszenia nie umarza, Lud widocznego i przykładnego za występek ukarania pozbawia, ale nadto Kray wyganiaiący go prawo Narodów i sąsiedztwa iawnie pokrzywdza. Zaraża albowiem Sąsiad Sąsiada tym złem, którego w granicach swoich cierpieć nie mógł. Narzuca ten na drugiego ciężar, który sam nosić powinien. Rzymianie wysyłali takowych na wyspy puste: Anglicy, Francuzi i inne Mocarstwa, Kolonie niemi dziś uprawiaią i osadzaią: korzystaiąc tym sposobem z pracy

---

wskazaną przez się infamią, i kary przez Winowaycę zasłużone, rozciągali. Pedanius Secundus poległ od ręki własnego Niewolnika: Cajus Cassyusz Sędzia, zapozwawszy Zabóycę, przypozywa razem wszystkich iego w liczbie 400. Kollegów. Wywiedli się oni, iż w żadne wspólnictwo tego zabóystwa nie wchodzili: Mimo tego, pod czczym pretextem niedostateczney na życie Pańskie baczności, wszyscy razem z Zabóycą na głowę skazani.

cy tych rąk, które albo na życie, albo na maiątek Obywatelſki targnęły ſię. Póyśćby powinny i inne Narody za tamtych przykładem: A ieżli im Osad Indyiſkich lub Syberyiſkich puſtyń brakuie, nie zbywa pewnie na odłogach i ſtepach, na lasach nieużytych, których wyrobienie przez takowych Wygnańców iako i innych Więźniów, pewnieyſzy i prędſzy obiecuie ſkutek, niż naywiękſze wolności i swobody.

Co ſię tu o iednym w ſzczególności powiedziało Bannicie, przyſtósować ſię ſłusznie może do iakieykolwiek klaſsy Mieſzkańców, któreyby Naród, bądź ſprawiedliwie, bądź uwidzialnie z niey nie ukontentowany, przytulenie w granicach ſwych wypowiadał... Ani ubóſtwo, ani niedołężność, ani brak przemyſłu, nie upoważniaią nikogo, do narzucenia Sąſiadom tego nieużytecznego ciężaru. Bo każdy Naród o polor, edukacyą, wzroſt przemyſłu, i dobre mienie ſwych Mieſzkańców, ſtarać ſię i zaradzać powi-

nien: Bo równo Przybylcowi, iako i Kraiowcowi zaprzyſiężone prawa i przywileie dotrzymać obowiązany: Bo wierzyć nie można, aby Naród obcy od wieków z drugim złączony, przy polerowności Rodaków, sam miał zdziczyć i przez własną tylko winę ſtać ſię nieużytecznym. Gdyby nawet ta Narodu część, czy o Zdradę przeciw Oyczyznie lub Monarſze, czy o Bunty i Rokoſze, lub o naygłównieyſze kryminały przekonana była; przyſtałoby raczey podobną z nią iak z Bannitami kryminalnemi drogą poſtąpić, niżeli tę zarazę Sąſiadom narzucać, która okropnieyſzemi Społeczności ludzkiey, niż ſamo powietrze, ſkutkami zagraża. Nakoniec gdy nietylko Tolerancyi polityczney prawidła, ale i samey ſłuſzności prawa, wſzelki Rząd i władzę iſtotniey obowięzuią, aby i o naynikczemnieyſzey, i naymniey użyteczney Narodu czą́ſtce tyle zaradzały, iżby i Kraiowi z nią, i iey nawzaiem z Kraiem było iak naylepiey; Niechże tyle przynaymniey

na polerowność takowey Obywatelów cząstki poświęcaią, ile łożą na osuszanie bagnów, na ulepszenie gruntow piaszczystych, na złączenie dla spławu rzek, na wyprostowanie dróg publicznych i t. d. *A pewnie w krótszym daleko czasie z summ takowych na wsparcie nędzy Poddanych swych zaliczonych, niż z kosztów naywiększych dla pomnożenia rolnictwa, handlu i rękodzieł podiętych, zysk odniosą.*

ROZDZIAŁ XIII.

O Uchyleniu Dekretu ostatecznego.

ZApadły w Sądzie Dekret, z różnych przyczyn upada. *Nayprzód:* Gdy przeciw uczynkowi, który w żałobie nie znayduie się, ani w Aktach zapisany nie iest, wychodzi. *Powtóre:* Gdy Sędziowie Sąd składaiący, nie maią dostateczney sądzenia mocy, *np.* z przyczyny liczby Przysiężników nie zupełney, albo że ieden z nich przemocnie zasiadał. *Potrzecie:* Gdy wyrok sądowy mylnym i nieprawym okaże się: Jako

to gdyby o krzywoprzysięstwo powołany, iako *Felon* osądzony został... Mnieysze nawet przez Sąd popełnione błędy, opuszczone pewne formalności i processu przepisy, lub te nieprzyzwoitym dopełnione porządkiem; albo gdy rzecz idzie o odsądzenie Winowaycy od praw opieki, iedna opuszczona publikata; całą obaliłaby sądową robotę. W takowym więc razie Strona bronić się chcąca i tamować dalszy Sąd dla zaszłych w processie omyłek, lub nieprawności; otrzymuie od Sądu powyższego Reskrypt, i o nim Prokuratora Generalnego uwiadomia. Reskrypt ten właściwie *Supplika o błąd* nazywa się, i każdemu Winowaycy, podług wyrazu Zwyczaiowego prawa *ex debito justitiæ* czyli z natury sprawiedliwości, służy. Wszakże Sądy powyższe nie mogą podobnych wydawać Reskryptów, tylko w sprawach o *Bezprawność pomnieyszą (Inconduite)* zachodzących. Bo gdy idzie o kryminał, za który Winowayca głowną karę zasługuie i *Zmazy Cywilney* dopuszcza się, *Reskrypt* z powodu *błędu* wydany, od łaski tylko Królewskiey zależy, i ręką Króla podpisany być musi, albo przynaymniey od Prokuratora Generalnego za taki uznany bywa. Rzadko iednak zdarza się, aby Zbrodzień mógł z pomocą iego uiść wyroku Sądowego, ile gdy kryminału statystycznego winnym osądzony, i za *Bezecnego* uznany zostanie. Sukcessorowi tylko, Familii, i Exekutorowi Testamentu po smierci zbrodnia użytecznym w czasie być może,

i za iakąśkolwiek po stracie Przodka służy ulgę.

Naypewnieyszy tedy i nayłatwieyszy sposób wstrzymania okropnych skutków, które Bill *proskrypcyi* na Kryminalistę wymierza, iest *Akt Parlamentowy*, inaczey *Pardon zwany*. Dawał go nieraz Parlament, albo z powodu samey litości, albo z przyczyn przypadkowych, często w odmianach gwałtownych Rządu zdarzanych, bez roztrząśnienia nawet prawności o zarzuconych wprocessie błędach. Często także po mimo publiczney o zbrodni wiedzy i wyznaniu iey przez Złoczyńcę wychodził. Wszakże i na ów czas gdy Zbrodzień śmiercią popełnioney przypłaca niecnoty; Familia iego, dla swych osobistych cnot, talentów i zasług, zyskiwać może słusznie przez wyrok Parlamentowy, bądź w części bądź w całości, powrót utraconego do honorów i maiątków prawa: I że wyrok ten mocen iest uczynić takową Familii łaskę po mimo zaszłego przeciw Winowaycy dekretu, nikt ieszcze o tym niepowątpiewał.

Gdy Winowayca za niestawienie się w Sądzie od Praw opieki odpadaiący, dowiedzie nieważności processu; powraca do tegoż stanu, iak gdyby w Sądzie za pozwem stawał. Zatym może zaskarżać żałobę, i wszelkich obrony używać sposobów, których mu prawo dopuszcza... Sąd ten po-

wtórny, ieźli na iego przychyli się stronę, za równo niewinnego uznaie go, iak gdyby nigdy zaskarżonym nie był: A tym samym do praw pokrewieństwa, do prerogatyw Obywatela, honorów, kredytu i maiątku w całości powraca. Nawet co się dóbr iego tycze, luboby te przez Dwór rozrządzone były; powraca do nich bez żadney trudności, i tak, iak gdyby przywłaszczone przez kogo były, odzyskuie.

UWAGA NAD ROZD: XIII.

O Terminalnościach i Dekretach Kryminalnych.

Co Prawo Polskie o opuszczonych w processie terminalnościach, niekiedy całą robotę sądową niszczących, przepisało; toż samo i w Anglii, a prawie po wszystkich Europeyskich Kraiach zachowuie się. Są mocne dowody, które ten zwyczay popieraią i bronią: są drugie, które nietylko bezużyteczności, ale i szkodliwości iego dowodzą. Zdaie się atoli, że gdzie on przyzwoitemi granicami opisany iest; może wprawdzie Strony o koszta znacznieysze

przez przydłużſzy proceſs przyprawić, ale ie razem od podſtępów i przemocy iedney względem drugiey zabeśpiecza. Czyli wyraźniey mówiąc: Kaſować wyrok Sądu dla niedopełnioney proceſsu formalności, ieſt upodleniem ſamego Sądu, ſzkodą Strony ſkrzywdzoney, a ſzeroką bramą, którą wiele zbrodni uchodzić mogą bezkarnie. Przeciwnie, iak prędko Sąd nayiſtotnieyſze proceſsu formalności przeſtąpić lub opuścić byłby wolen; Alboby ſię wplątał częſto sam w te bezprawia, które za sobą pewną powagi iego ciągną uymę, albo targnąłby ſię nie raz na tę niewinność, która tylko przy świetle spełnionych prawności proceſsowych okazuie ſię.

Aby Dekreta, które Winowaycę o oſtatecznym Sądu ſwego uczą wyroku, tam nawet, gdzie ieſzcze Łacina utrzymuie ſię, Oyczystym ięzykiem pisane były; rzeczą nayprzyzwoitſzą i konieczną być zdaie ſię. Nie przyſtoi albowien, aby ten, którego sama Spółeczność o swey zło-

ści i zasłużoney karze przekonać iak naydostateczniey stara ſię, ſzukał Tłómacza do tak ważnego interesſu... Więcey nierównie baczyćby powinny Sądy, aby dowody, na których Winowaycy konwikcya zaſadza się, oraz prawo, które go na tę, lub owę skazuie mękę, iak nayiaśniey i nayzrozumialey w Dekrecie wyłożone były. Idzie tu nietylko o przeświadczenie i przekonanie Winowaycy o słuszności wiſzącey nad nim kary: Nie iuż o zdanie Publiczności i kredyt samego Sądu: Ale nay więcey obchodzić powinna Sąd praw powaga i ten sprawiedliwości rękom iego powierzony wymiar, którego raz uchybiwszy, ani krzywdy osobistey nadgrodzić, ani strat Społeczności powetować, ani lekkoważności praw przywrócić, ani nakoniec winnego dla ſiebie poważenia odzyſkać nie potrafi. Zaradzi on temu wſzystkiemu i zapobieży, gdy za przykładem i zwyczaiem w Anglii i Francyi przyiętym, rozrzuci na pismie przy każdey publiczney Exekucyi, krótki opis zbrodni: Wy-

łoży zbiór dowodów przekonywaiących Sąd i Kryminalistę: Oraz prawo, które wyznaczoną przez Sąd, opisało karę, ogłosi. W ten sposób Sędziowie, oglądaiąc się na Sąd Publiczności, będą bacznieysi: Zli ludzie i Kryminaliści, nie Sędziego kreski lękać się, ale przed wyrokiem Prawa drżeć będą: Pospólstwo nakonieć zabespieczone opieką Prawa, nie Tyranów, ale sprawiedliwych Oyców w Osobach Sędziowskich doznaią.

. . . . Nec supplex turba, timebit Judicis ora sui: sed erunt sub Judice tuti. Ovid:

ROZDZIAŁ XIV.

O Gleytach i Pardonach.

Dwa ieszcze ostatnie wstrzymania sądowego wyroku sposoby, do roztrząśnienia pozostaią: *Gleyt* i *Pardon*. Piewszy, *czasowym*, drugi, *dożywotnim* nazwać się może.

I. Nadanie *Gleytu*, roztropności i woli Sądowey (*arbitrio Judicii*) zostawione. Dla

tego, czasem on przed, czasem po zapadłym dekrecie wychodzi: Jako to, gdy Sąd na wyroku Przysiężników nie przestaie, bądź gdy dowody przestępstwa zbyt są ciemne, i żałoba nie podług przepisanego porządku zaniesiona: albo gdy wątpliwość zachodzi czyli Winowaycy służy lub nie, *Przywiley Klerycki*: albo niewiadomo, czyli zbrodnia za mnieyszą lub większą poczytana być ma Felonią: bądź nakoniec, gdy Sąd z powodów słusznych osądzi potrzebę dania Winowaycy czasu do wyiednania sobie u Króla zupełnego, lub zmnieyszaiącego zasłużoną karę Pardonu. Gleyty takowe, nawet Sąd do uprzątnienia więzień wyznaczony, wydawać lub tamować może, pomimo że Juryzdykcya iego czasową iest: Wszakże prerogatywy tey, raczey ze zwyczaiu, niż z prawa używa.

Są drugie Gleyty, które (*ex necessitate legis*) z musu prawnego nadane bywaią. Tak, gdy Niewiasta o zbrodnią głowną przekonana, ostrzeże Sąd, że iest w ciąży; chociaż takowy zarzut nie wstrzymuie ostatecznego dekretu; atoli dokonanie iego czyli exekucyą do czasu rozwiązania iey zastanawia. Obowiązek ten Sądu iest nayściśleyszy z ustaw natury i ludzkości płynący (*in favorem prolis*) czyli z powinney na Potomstwo takowey Osoby, względności. Dlategoć to, ze wszystkich owych nayokrutnieyszych exekucyi, o których i dawniey i za panowania Maryi na wyspie

Guernsey zaszłych czytamy, iest owa: w którey Niewiasta ciężarna za kacerstwo spalona została. Rzecz się tak miała. Co tylko na stós rzucono Kryminalistkę i ogień podniecono, porwały ią bole, z których w krótce rozwiązaną okazała się. Przytomne Pospólstwo chciało ratować płód iey, ale exekwuiący ten okrutny dekret, nie dopuścili ratunku, pod pozorem, iakoby Dziecie owo, tegoż co i Matka winne było kacerstwa, i od ognia w momencie pochłonione zostało. Było to iednym z tych okrucieństw, które, sławy i charakteru Narodu Angielskiego zmazać były nie powinny!... Za powziętą więc o ciąży Kryminalistki wiadomością, Sędzia wyznacza 12. przysięgłych Kobiet statecznych, alboliteż babienia sztukę znaiących, do docieczenia prawdy. Doniesienie ich, gdy niezmyślonym okaże się, Sąd exekucyą dekretu na każdym swym zagaieniu przedłuża, do czasu rozwiązania, lub do takiego terminu, z któregoby wnieść można było, że ciąża ogłoszona, fałszywą była. Jeźliby zaś pokazało się, iż iuż po otrzymanym Gleycie lub po rozwiązaniu swym, na nowo zaszła w ciąży Kryminalistka, dla takiey, frysztu żadnego nie dozwala prawo, i byle tylko do życia ciąża nie doszła, dekret exekwowany bywa: Bo niepowściągliwość takich Osób, nie ma im służyć za śrzodek tamowania sprawiedliwości.

Druga prawna Gleytu przyczyna, iest: Szaleństwo, w które Kryminaliście, w czasie między dekretem i exekucyą zachodzącym, popaść zdarza się. I słusznie: Bo według tych prawideł, któreśmy na swym założyli mieyscu, rzeczą iest nie wątpliwą: 1. Iż Człowiek w czasie swey zbrodni, na rozumie zdrowy, iak prędko go traci przed iey zaskarżeniem, żałoby przeciw niemu czynić nie wolno. 2. Gdy po zaniesioney żałobie na rozumie szwankuie, konwinkować go nie można. 3. Jeźli po konwikcyi pomieszania rozumu dostaie, Sąd od dekretu wstrzymuie się. Idzie za tym, że gdy rozum traci, iuż po zapadłym ostatecznym wyroku, exekwować go nie przystoi. Poszło tu prawo i zwyczay, za powszechnym Prawników zdaniem: Że Szalony przez samo szaleństwo ukarany iest: *Furiosus solo furore punitur*. Do tego, domysla się tu niby toż prawo: Iż gdyby Winowayca przy zdrowym zostawał rozumie, mógłby ieszcze co takiego na obronę swoię przynieść, przez coby uyść mógł zasłużoney kary. Ztąd regułą nieprzestępną dla Sądu wypada: pytać się Więźnia między zapadłym dekretem i exekucyą, czyli nie upatruie czego na wstrzymanie lub przeszkodzenie exekucyi? Gdzie, ieźli Winowayca szaleństwa prawdziwego daie znaki, Sąd, podług rostropności wstrzymuie exekucyą. Gdy zaś o śrzodkach prawnych tamuiących też exekucyą namienia, iako: *np.* Że nie on iest na którego wypadł dekret: Albo gdy Kobieta, że iest w cią-

ży: Albo, co oboiey płci służy, że pardonu Królewskiego lub Parlamentowey spodziewa się łaski; Na ów czas, ma się w Sądzie dopominać, aby dla tak ważnych przyczyn, exekucya zawieszona została... W przypadku że Winowayca zarzuca Sądowi, iż nie o nim ale o kim innym, sądowy zapadł dekret; Wyznaczeni bywaią nowi Przysięźnicy, nie żeby o winie lub niewinności iego wyrok dawali, bo rzecz ta iuż iest osądzona, ale aby dociekli, czyli ten a nie inny iest, którego Sąd osądził. W razie tym Przysiężnicy nieodwłocznie wyrok swóy wydać powinni, ani Winowayca więcey czasu do przygotowania nowey obrony lub stawienia Swiadków zyskać może, bo na to wszystko miał porę przed dekretem: Prócz żeby poprzysiądz chciał, iż nie iest ten, którego sądzono. Wszelako nie pozwala mu prawo excepcyi Przysiężników, lubo iey dawniey Winowaycom i w tym razie nieodmawiano.

II. Gdy żaden z powyższych sposobów nie może ocalić życia Kryminalisty, ostatni i naypewnieyszy dla niego będzie *Pardon Królewski.* Prerogatywa ta Tronu, za ieden z naypięknieyszych iego Przywileiów poczytuie się. » Prawa, (zdanie iest P. Law » iednego z godnieyszych naszych Pisarzów) » nie mogły z iedney strony na pobłażeniu » zbrodni zasadzać się: Z drugiey, sprawie- » dliwość, podług układu Konstytucyi An- » gielskiey, musiała sobie do boku przybrać

» litość: Jest to ieden z artykułów przysię-
» gi Królów naszych wczasie Koronacyi:
» I ze wszystkich panowania Króla działań,
» *Pardon* Osobie iego naywłaściwszy iest, i
» iemu tylko udzielnie służący. » Jakoż Król nikogo na życiu nie ściga, zostawuiąc smutny ten obowiązek, sądowym Juryzdykcyom, sobie zaś łaskę i miłosierdzie waruie. Przodkowie nawet Angielscy, Saxonowie, twierdzili: Jż moc darowania kary Winowaycy z władzy Królewskiey pochodziła. Utwierdził naymocniey zdanie to Statut 27. Rozd: 24. Henryka VIII. deklaruiąc:
» Że nikt prócz Króla nie ma mocy pardo-
» nowania *Zdrady* lub *Felonii* wszelkiego ro-
» dzaiu: Bo prerogatywa ta udzielna i nie-
» rodzielna iest od praw Korony.

Uważaiąc Pardon w ogólności, iest on ieden z zysków Monarchii, porównany z innemi Rządów politycznych układami. Ma moc każdy Monarcha okazać tam litość i miłosierdzie, gdzie same zasługi wołaią o nie do Tronu. Uważa się w sercu iego nieiaki Trybunał, ku umiarkowaniu rygoru Prawa względem kar przepisanych, gdy potrzeba i okoliczności tego wymagaią... Niektórzy Prawnicy sądzą: Jż w Prawodactwie doskonalszym, to iest tym, gdzie kary lekkie ale pewne przepisane, *Pardon* mieścić się niepowinien: I że litość Monarchy przebaczaiącego karę, iest niby cichym samego Prawa poniżeniem. Przecież to prawda niewzruszona iest, że iak tylko wła-

dzę tę odeymiemy Tronowi, tym samym nadamy Sędziom i Przysięźnikom moc niebeśpieczną tłómaczenia praw, zamiast exekwowania ich, co do litery. Alboli też twierdzićby musiano, czego nikt szczerze utrzymywać nie zechce, że przez to, iż natura zbrodni iedna zawsze iest; stan i okoliczności w których Kryminalista znaydować się może, w niczym do różności ukarania nie pomagaią... Samym więc tylko Rządom Demokratycznym, prawo Pardonu służyć nie może. Bo gdy Narody, układu tego trzymaiące się, żadney nad Juryzdykcye exekwuiące nie znaią władzy, którąby wyższą nad prawa była; złą i niebeśpieczną bardzo byłoby polityką, powierzać iednymże Osobom moc sądzenia i przebaczenia. Błąd ten polityczny podług zdania Monteskiusza, stałby się często musem dla Magistratur przeciwienia się i niezgadzania z samemi sobą, odwołuiąc to często, o czym iuż dawniey przeciwnie rokowały. W takowym zamięszaniu, z trudnościąby sobie Lud złego i dobrego, słuszności i nieprawości wystawiał wyobrażenia; aniby mógł być pewnym, czyli Winowayca ten lub ów, przez prawo czyli przez łaskę wolen od kary został. W Hollandyi, gdyby nie Sztathuder, nie byłoby nikogo, ktoby Winowaycy *Pardon* dać mógł. Wszakże w Rządach Monarchicznych Król prerogatywę tę sposobem szczególnieyszym i zacnieyszym sprawuie. I lubo całym Rządu składem, iako Sternik swym okrętem kie-

ruie: zawsze atoli interessów, rygorem prawa oznaczonych, unikać zwykł: I gdzie tylko osobiście Narodowi pokazuie się, tam albo iako wspaniałości i okazałości pełen, albo iako litosny Oyciec widziany być powinien! Nic więcey w sercu Iego czytać Lud nie ma, iak dobroć i łaskę: Tych częstsze dowody zobowiązuią mu go, i z iedney strony zaszczepiaią miłość synowskiey dorównywaiącą, z drugiey gruntuią wierność, owe to naybeśpieczuieysze Tronów twierdze i podpory!

Obaczmy teraz *nayprzód* iaki iest cel i granice *Pardonu*? *Powtóre*: W iaki sposób otrzymany Pardon, ważny iest? *Potrzecie*: Jakie solenności poprzedzaią i towarzyszą *Pardon*? *Poczwarte*: Co za skutki *Pardon* przynosi?

1*mo*. Mówiąc w ogólności, ma moc Król wszelkie zbrodnie, które tylko Korony lub Publiczności dotyczą się, podarować. Wyłączone atoli są od tey powszechney reguły, następuiące przypadki. *Pierwszy*: Ponieważ beśpieczeństwo wolności Obywatelskiey nie pozwala, aby kto kogo za granicą Królewstwa więzić ważył się; a Aktem *Habeas Corpus* pod Karolem II. Rozd: 2. gwałt ten w rząd zbrodni *Upominalnych* (*Præmunire*) policzony został; więc i *Pardon* na niego wychodzić nie może. *Drugi*: Nie może Król wydać *Pardonu* Krzywdzicielowi z szkodą Skrzywdzonego: Zatym we wszy-

stkich

stkich rozprawach sądowych, z instancyi Stron a nie imieniem Królewskim czynionych, obowiązkiem Króla iest, zostawić wolną wyroków sprawiedliwości exekucyą. Nakoniec nie może Król umarzać Pardonem swym krzywdy publiczney, prócz sztroffu przez Sąd naznaczonego. A lubo w podobnym razie Przestępca imieniem Króla ścigany bywa dla umorzenia wielości processów; zdaie się atoli, że krzywda takowa raczey każdego z osobna uszkodzonego, niż samey Publiczności dotyka.

Tamuią także tę Tronu prerogatywę Zapozwy do Parlamentu wydane. Więc gdyby kto o iakowy kryminał, ile publiczniey-szy, tam powołany, pokładał *Pardon* Królewski; żadnąby on dla niego nie był obroną, i musiałby podług prawa na zaskarżenia odpowiadać. Dla tego, gdy za Karola II. zaszła w Izbie Niższey przeciw Hrabi *Danby* o Zdradę Oyczyzny i inne znaczne kryminały skarga, a ten *Pardonem* zasłaniać się chciał; odpowiedziała Izba: „Niemasz » przykładu dawania Pardonu Zdraycom Oy- » czyzny lub innym Zbrodniom, iak prędko » process przed Sąd Jzby wytoczył się. » Jakoż Pardon wydany za nieprawny i nicwarty uznano. Zdanie to, Jzba Wyższa, następuiącą poparła przyczyną „ Pardon dany » w podobnych okolicznościach, obaliłby » całą moc i powagę processów Jzby Wyż- » szey: A iakby tylko raz pobłażenie to do- » puszczone było, lub władza Jzb w tey

» mierze w wątpliwość podaną została; zmień» ziłaby sobie Jzba processa tego gatunku, » a tym samym upadłoby istotne prawo ca» łość Rządu utrzymuiące. » Odwołała się do tey prerogatywy na nowo Jzba, iuż pozaszłey Rewolucyi, i szczególnieyszą stwierdziła ustawą. Wreszcie, *Akt postanowienia* 12. i 13. Rozd: 2. za Wilhelma III. wyraźnie zadeklarował: » Jż żaden *Pardon*, pod » wielką pieczęcią Anglii wydany, nie mo» że tamować processów, w Jzbie Wyż» szey w czasie Parlamentu wiodących się. » A że wyrok ten, nie zaymuie zakończonych przez Jzbę finalnie processów; zatym łaski i miłosierdzia Królewskiego bynaymniey nie ścieśnia. Okazało się to skutkiem Roku 1715. kiedy z sześciu Lordów o bunt osądzonych i za *Zmazanych* ogłoszonych, trzech Pardon od Króla otrzymało.

2*do*. Co do ważności *Pardonu*, regułą generalną iest: Jż gdy zachodzi sprawiedliwy domysł, że Król uwieść dał się podstępom, Pardon taki za nic nie wałty poczytuie się. Zatym wszelka prawda ukryta lub fałsz w Liście pardonowym położony, a podstępu pod Królem iasno dowodzący, oraz wyrazy ogólne i ciemne, czynią Pardon nieważnym. W szczególności zaś, *Pardon* Felonią ogółem odpuszczaiący, na nic Winowaycy nie przyda się: bo ta w swym rodzaiu koniecznie wyszczególniona być powinna. Niewięcey także przyniosłby obrony *Pardon* ogólny przez Zbóycę morskiego wyiednany:

którą zbrodnię nie żaden Trybynał partykularny, ale sam Sąd Admiralski poznaie... Ostrzega tedy w powszechności Statut 13. Rozd: 1. Rycharda II. iż wszelki Pardon od Zdraycy, Mordercy lub Raptora zyskany, iak tylko nie zamyka w sobie wyraźnie zbrodni popełnioney, traci moc swoię i powagę. A gdy idzie o Morderstwo, *List Pardonu*, w ten sposób naturę iego wytknąć powinien, aby wiadomo było, czyli nie z zasadzki, z napaści i namysłu zabóy nastąpił. Tu Pan Edward Kok następuiącą czyni uwagę: » Nie było nigdy » myślą Parlamentu, tak daleko posuwać » prerogatywę Królewską, aby ta, nawet » do Morderstw powyżey opisanych roz» ciągać się miała: Ale umyślnie tak mo» cnemi warunkami opisano Pardony, w na» dziei, że żaden Król tak szkaradnego wy» stępku odpuszczać nie zechce. » Jakoż przetrząsnąwszy wszystkie Akta, nieznaydziemy iednego przykładu, któryby dowodził, że kto z Królów dał Pardon Zabóycy dobrowolnemu, wyiąwszy zaboie w obronie własney lub przypadkowo zdarzone. Do tychto dwóch Zabóystwa gatunków i Statut 2. Rozd: 2. i 14. Rozd: 15. Edwarda III. prerogatywę Królewską właściwie rozciągaią, wyraźnie ostrzegaiąc: iż Król nie może podarować Zabóystwa, tylko podług przysięgi przy Koronacyi swey uczynioney, a ta o samych wspomnionych namienia zaboiach. Statut wprawdzie Rycharda II. powyżey wzmiankowany, obszernieyszą w tey

mierze Królom przyznaie władzę, nie więcey im zalecaiąc, tylko aby ci wydaiąc Pardon, w rodzaiu Zabóystwa oszukani nie byli; Mimo tego, późnieysze *Pardony*, aż do czasu Rewolucyi Zabóycom dawane, z tym zawsze wychodziły warunkiem: *pomimo Statut Rycharda Króla*. Wszczęto bowiem po czasie wspomnionym zapytanie, czyli iakikolwiek bądź Zabóyca mógł *Pardon* otrzymać? A że *Ława Królewska* tegoż czasu deklarowała, iż równie Król, iak i każdy prywatny mógł w takowych sprawach zaczętego zaniechać powodztwa, więc tym samym i Pardon dla Zabóyców umocniony został... Prócz wyliczonych i kilku podobnych excepcyi, regułą generalną iest, że co tylko Król wyda List *Pardonu*, ten z należytym respektem przez Sąd przyięty być powinien: Król zaś baczyć ma, aby go nie wydawał, tylko z trudnością i ostrożnością.

Czasem *Pardon* wychodzi pod kondycyą: Czyli, ma moc Król na zwyczaiu zagruntowaną, założyć Winowaycy pewny warunek, od którego dopełnienia ważność *Pardonu* zależy. Dzieie się to nayczęściey, gdy o kradzież lub inną Felonią rzecz idzie: Wychodzi bowiem Pardon z obowiązkiem przeniesienia Winowaycy do Kolonii na czas lub na zawsze. Przeniesienie to prawem *Habeas Corpus* za Karola II. upoważnione, przez Statut 8. Rozd: 15. Jerzego III. lżeyszemi warunkami opisane zostało.

3*tio*. Względem Osoby *Pardon* wydaiącey, wiedzieć należy: Jż Królewski, nigdy tyle dla Kryminalisty nie pożytkuie, ile Parlamentowy: Bo nayprzód, ważności tego równie iak pierwszego dowodzić obowiązany nie iest: A Sąd co tylko urzędownie o nim zapewniony będzie, przestać na nim powinien. Opieszałość także Winowaycy, czyli spóźnienie w ogłoszeniu Pardonu Parlamentowego w niczym mu nie szkodzi: Królewski zaś, koniecznie w czasie pewnym pod nieważnością protestowany być musi. I tak, gdyby Winowayca po zaniesioney urzędowney żałobie, Pardon Królewski otrzymał, wstrzymuiąc zaś iego użycie, puścił się na Sąd Przysiężników, twierdząc się za niewinnego, a późniey skonwinkowanym został; traciłby całkowicie obronę Pardonem zabeśpieczoną. Przeto, gdy nim bronić się chce, powinien do niego nie omieszkuiąc terminu prawem przepisanego odwołać się, czy to gdy przed Sąd stawiony będzie, czyli, gdy Sąd do finalnego przystępuie dekretu: Jnaczey, exekucyi iego wstrzymaćby Pardonem nie mógł... Niegdyś na mocy Statutu 10. Rozd: 2. Edwarda III. nikt Pardonu nie zyskiwał, pokąd poręki o lepszym pożyciu przed Szeryffem i Koronerami Hrabstwa swego nie zapisał. Uchylono potym tę kondycyą Statutem 5. i 6. Rozd: 13. Wilhelma i Maryi, które roztropności i woli Sędziów domaganie się takowych zaręk zostawiły: I dwie Osób, na lat siedem zapi-

suiące się za Winowacę, za dostateczną poręką osądziły.

4*to*. Otrzymany przez Kryminalistę *Pardon*, nowym go niby tworzy Człowiekiem. Uwolniony od kary zasłużoney, oczyszcza się razem ze wszystkich plam zaciągnionych. Wszakże nie w ten sposób, aby do utraconych prerogatyw mógł powrócić, iako raczey, że nadal staie się ich uczestnikiem... Co się *krwi zmazy* tycze, przez zapadłą proskrypcyą i infamią na Kryminalistę spadaiącey; sam tylko Parlamentowy wyrok znieść ią może całkowicie. Wszelako, ieźliby Kryminalista *Zmazanym* deklarowany, List Pardonu od Króla otrzymawszy, doczekał się następnie Sukcessora; ten może po nim dziedziczyć: bo Potomek taki, pochodzący niby od nowego Człowieka, ma prawo po sobie do tey krwi, która w Oycu oczyszczoną została. Dzieci zaś przed *zmazą* spłodzone od sukcessyi odpadaią, ieźli Parlamentowy *Pardon* zyskany przez nię nie będzie.

UWAGA NAD ROZD: XIV.

Prawo Pardonu ieſt potrzebną i nieoddzielną każdego Monarchy prerogatywą.

Wywiedzione obszernie przyczyny, które Liſty Pardonu albo Żelazne iednę z naywiękſzych wſzyſtkich Tronów stanowią i gruntuią prerogatywę, tak są ważne i dokładne, iak mocne i przekonywaiące, rząd Monarchiczny rostropnie umiarkowany, popieraią dowody. Są wprawdzie tacy, którzy prerogatywę tę sukceſsyonalnym tylko a nie elekcyinym Tronom za właściwą i udzielną poczytuią: Ale z tych, iedni zbyt wysoko sukceſsyonalney Monarchii prawa cenią; drudzy znać niechcą, zachodzącey między takowemi Monarchiami różnicy. Bo że ktoś przez Oyca Koronę odziedzicza, a drugi iey przez Elekcyą nabywa; nic to nie zwiękſza, ani nie zmnieysza praw Królewskich: Owſzem, sami nawet Politycy pod Monarhi-

cznym Sukcessyonalnym zrodzeni Rządem, wyznaią: Iż ten właściwie króluie, kto przez wybór przychylnych sobie Obywatelskich serc, praw Królewskich nabywa. To prawda, że władza wydawania Pardonów, bez ograniczenia i pewnych warunków Monarchom powierzona, otworzyłaby wrota niekarności i lekceważności Praw nayświętszych, ile z strony Możnieyszych, więcey w kredycie swym i protekcyi Dworskiey dufać mogących; Ale i to z drugiey strony pewna, że przyzwoiciey iest, aby Narod zapobiegł przez pewne śrzodki złego zażycia i wyiednywania bezprawnego lub podstępnego tey Królów łaski; niż żeby miał zupełnie ieden z tych Tronu obalać przywiley, ktory, iako po wszystkie wieki w każdym Kraiu był poważany, tak i dziś w przeświadczeniu każdego Narodu, a w szczególności mówiąc, w oczach Pospólstwa, iest iedną dla niego z naypodchlebnieyszych, naymilszych, i naymocniey go do Króla swego przynęcaiących prerogatyw. Niewchodzi ta Narodu czą-

ştka, i nie poznaie, co czyni Monarcha dla każdego z niey Członka, przez opatrzenie całego Kraiu doświadczonemi Ministrami, pilnemi Urzędnikami, ſprawiedliwemi Sędziami: Niechce ſię łacno przekonać, że podatków ciężar, granicę Oyczyzny zewnątrz, a każdego wewnątrz od przemocy Obywatelſkiey zabeśpiecza: Stęka ona częſto, narzeka, i podeyrzliwemi uwodzi ſię domyſłami w tenczas nawet, gdy Monarcha, naybliżey lepſzym iego losem, przez ſwe polityczne rozrządzenia, zakrząta się. Jak tylko zaś łaſki z miłosierdziem i litością złączoney doświadcza; Tam rzetelnie i otwarcie Króla ſwego wyznaie, wielbi i adoruie. Przyzna tę prawdę naylepiey ten, komu ſię zdarzyło być na placu exekucyi Liſtem Zelaznym coſnięty: Przyzna, mówię, ieźli uważał, co za radość, co za ukontentowanie w twarzach Gminu czytał z tak ſzczęśliwey nowiny! Ile uwielbienia i błogosławieńſtwa obiło ſię o uſzy iego, o dobroci i łaskawości nowego Tytusa? Jako każdy z przytomnych

cieszył się z ocalenia tego Winowaycy, który ledwie nie zupełnie przez boiaźń, wstyd i hańbę za pogwałcenie prawa wypłacił się Społeczności! Słowem iednomyślne ukontentowanie Publiczności z Pardonu danego naywierutnieyszemu Złoczyńcy, dowodzi zacności i dobroci prawa tego Królewskiego: Jako przeciwnie owe nieraz praktykowane przez Sądy zabiegi, niedopuszczenia przez zamknięcie bram mieyskich lub przez przyśpieszenie exekucyi dla spodziewanego Pardonu; ieźli nie przeświadczaią, przynaymniey domyślać się każą, zemsty raczey i okrucieństwa Sędziego, niż gorliwości o świętą sprawiedliwość.

ROZDZIAŁ XV.

O Exekucyi.

PRzystąpmy nakoniec do ostatniey Processu Kryminalnego sceny, która ukaranie Złoczyńcy zamyka... W sprawach głownych, exekucya kryminalnego dekretu na-

leży Szeryffom, lub ich Namiestnikom. Zlecenie to odbierali oni niegdyś na piśmie z rąk Sędziego, co po dziś dzień w Sądzie Granmetra Angielskiego, gdy Para exkwować przychodzi, zachowuie się: Gdy zaś tenże przez Sąd Parów Parlamentowych sądzony być ma, ordynans sam Król wydaie. Exekucye Kryminalistów ordynaryinych należą dziś do Sędziego, który podpisawszy i zápieczętowawszy reiestr ich wraz z sentencyą zapadłą na marginesie wyrażoną, oddaie go Szeryffowi. Tak *np.* gdy o Felonią głowną zapadł dekret, pisze Sędzia na przeciw imienia Więźnia: *Niech będzie za szyię powieszony:* Do czego, dawnieyszych czasów, zażywano trzech łacińskich ułomków: *sus: per col:* znaczących: *suspendatur per collum.* Rzecz dziwna i zastanowienia godna, dla czego tak czczą ordynansu formę ku sprawie nayważnieyszey, iaka iest pozbawienie życia Człowieka, przepisano! Za co tenże Szeryff w processach Cywilnych, luboby tylko o dług pomnieyszy toczyła się sprawa, imieniem Królewskim i pod wielką pieczęcią odbiera exekucyi źlecenie, a niby mógł prawnie do niey bez takowego upoważnienia przystąpić; A ku dopełnieniu naywalnieyszey i nayokropnieyszey urzędu swego powinności, to iest: do odebrania życia Człowiekowi iednym marginesowym nakazem umocowany bywa?...

Za odebranym ordynansem, upatrzyć powinien Szeryff czas przyzwoity do exeku-

cyi. Na Prowincyach, woli to iego zostawuie się: W Londynie zaś, tak co do obrządku iako i co do czasu, szczególnieysza zachowuie się baczność, a to w ten sposób: Pierwszy z liczby Pisarzów, doniosłszy osobiście Królowi o zapadłych przeciw Więźniom dekretach, iak prędko odbiera odpowiedź, iż ie podług wyroków sądowych exekwować ma; ogłasza Szeryffom, kiedy i na którym mieyscu exekucya nastąpi. W Sądzie tylko *Ławy Królewskiey* zwyczaiem iest, iż gdy Winowayca osobiście stawał przed Sądem, mieysce i czas do exekucyi dekret oznacza. W ogólności Statut 25. Rozd: 37. Jerzego II. nakazuie, aby po całym Królestwie zaraz na zaiutrz dekret był exekwowany. Popiera to rozrządzenie rozsądna P. Koka uwaga, który twierdzi: » Wiele na tym zależy, » aby kara, ile możności tuż ścigała zbro» dnią, i Złoczyńca przeglądaiący zysk z » swego bezprawia, razem i ukarania iego » miał wizerunek. Zwłoka zatym exeku» cyi, na to się tylko przydaie, że te wyo» brażenia rozrywa. Do tego, umarza ona » w Pospolstwie pamięć o sprosności zbro» dni, z którą gdy exekucya nie łączy się, » raczey okrutną niż przykładną w oczach » iego okazuie się. »

Niema mocy Szeryff, aby przepis dekretowy w nayinnieyszym punkcie przeistoczyć mógł: I gdyby inny gatunek śmierci za nakazany exekwował, stałby się winien *Felonii*. Owszem podług zdania Edwarda

Koka i Mateusza Hale, sam nawet Król kary szubienicy lub ognia prawem opisaney, nie może zamienić na karę miecza. W ten czas tylko, gdy ścięcie iest istotną innych mąk częścią, może Król inne podarować. A że się przeciwne temu wyrokowi zdarzały przykłady, odpowiada na nie P. Kok: Jż w rzeczach prawnych, na mocy prawa, nie podług przykładu sądzić należy. Inni Prawnicy rozsądniey daleko myśleć zdaią się, gdy twierdzą: Że gdy prerogatywa ta Królewska, na litości i łaskawości zagruntowana, odwiecznie praktykowana była; zamieniła się iuż w prawo Zwyczaiowe. Jakoż takowe kary zamiany, na tym zawsze zależały, aby lżeysza okrutnieyszą zastąpiła, byle tylko Zbrodzień tego żądał. Tu zachodzi pytanie, czyli ta łaska Królewska w każdym przypadku pozyskana być może? Co następuiący obiaśnia przykład.

Gdy Lord Stafford za spiski knowane pod Karolem II. miał być exekwowany; Szeryffowie Londyńscy odebrawszy od Króla rozkaz aby mu głowę ucięto, szukali w Izbie Parów nowego ordynansu na dopełnienie Królewskiego: daiąc przyczynę: że gdy Winowayca zapozwany i sądzony był w Parlamencie, podług zdania ich, nie mògł Kròl w niczym ulżyć wyroku sądowego. Tegoż zdania był i Lord Russel. (*Hume Hist. d' Angl: p. 352.*) Parowie, zapytanie owo za niepotrzebne poczytawszy, oświadczyli, iż ordynansu Królewskiego słuchać

należało. Nie mogąc zatym Szeryffowie Izby Parowskiey z Dworem poróżnić, udali się do Izby Niższey, gdzie po dwudniowych naradzeniach, taż co i w Izbie Wyższey stanęła rezolucya. W krótce potym, gdy Lord Russel za Zdradę Oyczyzny dekretowanym został; Król podarowawszy mu to, co było nayzelżywszego w tey exekucyi przepisanym, dodaie: »Ale » podobno nie będzie on chciał z tey na» szey korzystać łaski, ponieważ w sprawie » Lorda Stafford opierał się tey Tronu na» szego prerogatywie.» Trudno tu rozeznać co było w ów czas naganniejszym, czyli gorliwość okrutna i mniey przystoyna Poddanych, czyli wzgarda i szyderstwo Monarchy.

Nakoniec nieopuszczaiąc nic, o czymby tu ostrzedz przystało, wiedzieć i to należy: Że gdyby Winowayca skazany na szubieniczną śmierć, uszedł iey przez niesprawność Kata w swym kunszcie lub inny przypadek, Szeryff exekucyą powtórzyć ma, dla zupełnego dopełnienia dekretu. Jakoż, gdyby tą litością uwodzić godziło się, otworzyłaby się droga tysiącznym oszukaniom, ile gdy i pod ów czas, gdy ieszcze *Prawa ucieczki* w swey były mocy, Kryminalista z rąk Exekutorów sprawiedliwości na mieysce ucieczki uchodzący, nie uwalniał się od kar zasłużonych i dekretem wskazanych: Owszem sam Szeryff za takową ucieżkę w Sądzie odpowiadać musiał.

A gdy Exekucya Złoczyńcy iest ostatnim processu kryminalnego Aktem, czas iest abyśmy uwagi nasze może iuż przydłuższe, zakończyli. Maiąc zaś wzgląd na tych, którzy w każdey nauce iaśnieyszego szukaią światła; Umyśliliśmy odkryć im istotne Praw Angielskich Epoki, których krótki Historyczny zbiór, służyć będzie każdemu za iasny obraz zaszłych w Prawach naszych odmian od naydawnieyszych aż do dzisieyszego Panowania czasów: A to będzie ostatnim Dzieła tego Rozdziałem.

UWAGA NAD ROZD: XV.

Exekucye publiczne Delinkwentów. Ocalenie sławy i nadgroda szkód Obywatela niewinnie przez Publiczność oskarżonego. Wyzwolenie Więźniów.

Każda kara cielesna, a tym bardziey główna publiczna, odstępuie zupełnie od zbawiennego zamiaru prawa, iak prędko więcey do ukarania lub udręczenia Winowaycy zmierza, niżli służyć może do wrażenia wstrętu od podobnego przestępstwa w umysły przytomnego exekucyi Ludu. W rzeczy samey,

gdyby prawo wyżſzego i ſzlachetnieyſzego w ukaraniu Złoczyńcy nie miało celu, nad samę iego katuszę; nadto dzikim i zwierzęcemu podcbnym rządziłoby ſię duchem. Więcey powiem: Takowa zemsta, chociażby nayuroczyściey upoważniona prawem, nietylko nauce Ewangeliczney, ale i samey Etyce Pogańskiey w brew przeciwiłaby ſię. Z tym wſzystkim zaſtanowiwſzy ſię nad ceremoniałami naſzych exekucyi, przyznać musiemy: Iż nie tylko nic w sobie nie maią; coby do tego iſtotnego prawa zamiaru dążyło, ale owſzem do scenicznych widowiſk blisko przyſtępuią. Widziemy tam tłumami śpieszące oboiey płci Pospólstwo: Widziemy Możnieyſzych, ubiegaiących ſię po pałacach i domach za wygodnieyſzym do widzenia mieyscem. Dachy nawet same często gęſtym okryte ludem postrzegamy, nie z inszego, iak mówi Volter, powodu, tylko że wniście na ten teatr nic nie koſztuie: A podła ciekawość nayokropnieyszey w świecie sceny, przyſtoyności prawidła przeważa. Jakoż nie większą z

tak

tak smutney tragedyi odnoszą przytomni korzyść, tylko iak gdyby z widowiſka iakiego Kuglarza powracali. Wielu tam ſię dziwiło, że Zbrodzień odważnie ſzyię lub rękę pod miecz naſtawił: Drudzy wielbili albo ganili Kata, sprawnie lub niezręcznie swe rzemiosło dopełniaiącego. Nie ieden zaś oswoiony widokami częſtych exekucyi, upatrywał czyliby, gdy drudzy krwie ludzkiey wylewem roztargnieni byli, zysku iakiego z kieſzeni cudzey odnieść nie mógł... Tak nadzwyczayney Pospolstwa naszego oboiętności, w czaſie, gdzie umysł iego naymocnieyſze wyobrażenia sprośności występku i boiaźni kary odebrać powinien, inaczey zaradzić i zapobiedź nie można, tylko przez okazalsze exekucyi publicznych ceremoniały. Kładę ia tu tym końcem pewnego Francuza proiekt, który ieżli komu w całkowitości podobać ſię nie będzie, przynaymniey za wzór do podobnego prawa posłuży. „Skazany na śmierć „Winowayca, będzie wodzony przy „odgłoſie bębna po różnych ulicach

„ i placach, maiący ręce wtył związ-
„ zane, otoczony Posługaczami mieyſkiemi lub Zołnierzami exekwować go maiącemi. Na każdey ſtacyi, ogłosi Woźny prawo zgwałcone, zbrodnię popełnioną, dekret wypadły. Jeżli kara śmierci za zabóy wskazana będzie; Zabóyca ma być przybrany w koſzulę ſkrwawioną, trzymaiąc w ręku narzędzie swego zabóyſtwa. Sześciu Zołnierzy, maiący go exekwować, otaczać go będą w kapeluſzach z krepą czarną: A bęben w podobną żałobę ubrany, smutek i poſtrach ogłaszać ma nieuſtannie. Nakoniec trup lub figura iego z woſku w odzieniu skrwawionym na mieyscu exekucyi wyſtawiona, całemu Ludowi okropność wyſtępku, a złym wstręt do podobnych czynów, wrażać będzie. Stanąwſzy na placu Kryminaliſta, klęknie przed trupem, i wyzna publicznie zbrodnię swoię, a po powtórzonym prawa i dekretu czytaniu, za podnieſieniem Xięgi prawa, roztrzelany zoſtanie. Odezwą ſię potym

„ dzwony, i ciało przyzwoitym ſpo-
„ sobem (wyiąwszy Zbrodniów Zdra-
„ dy Oyczyzny, lub Obrazy Maie-
„ ſtatu winnych) pogrzebione będzie. „
(Diſcours ſur les Loix Pénales 1780. p. 3, Art: 2. §. IV.)

Wieſzanie ćwierci Kryminaliſty, więcey zarażaiące powietrze i umysły tkliwe rażące, niż odrazy dla złych przynieść mogące; mogłyby zaſtąpić obrazy i napisy, iakich Sądy Woyſkowe używaią. Otoczone często temi widokami Miasta, obrażaią Przechodniów i Cudzoziemców oczy, a nieraz w podziwienie wprawiaią, że w Kraiu naſzym częściey poſtrzegaią murowaną Szubienicę, niż moſt porządny, drogę naprawioną, gościniec wygodny... Odſtąpmy zatym od przepisu okrutnego Saxonu, a idźmy za przykładem oświeceńſzey Francyi i Anglii, gdzie, gdy wieszać przychodzi Złoczyńcę, Miſtrz ſtawia ſzubienicę i zaraz ią po exekucyi rozbiera... Przyſtałoby nakoniec, aby wſzelka kara tam, gdy można, zadaną była, gdzie wy-

ſtępek był popełniony. W ten sposób, okolica przez Kryminaliſtę ſkrzywdzona, nietylko widoczną odebrałaby satysfakcyą, ale razem o pilności i niestronnych Sądu wyrokach, mocnieyby ſię przeświadczyła.

Co ſię koſztu nieuchronnego na exekucyą tycze, zawſze go Społeczność, nie Strona obrażona opatrzyć powinna. Bo gdy krzywda Stronie wyrządzona, z maiątków Winowaycy, gdy to być może, nadgradza ſię; tym samym umarza ſię gwałt Obywatelowi przez Obywatela uczyniony. Krzywda przez Społeczność odnieſiona, ieſt samo przeſtępſtwo prawa przez Winowaycę popełnione. Tego niebędąc w niczym winną Strona, wolna być ma od koſztów na ukaranie iego potrzebnych. Gdyby nawet Strona nie zyſkiwała żadney krzywdy swey nadgrody, przyſtoi aby ią Społeczność zaſtąpiła w tych wydatkach, które iey, prócz smutnego ſzkód swych powiękſzenia, żadnego nie wyſtawuią zysku.

Dwa tu ieszcze zapytania rozwiązać nam pozostaie. 1. Jaką nadgrodę odnieść ma Obywatel, przez Urząd publiczny kryminalnie obwiniony, a processem za niewinnego uznany? 2. Jak sobie postąpić powinna Społeczność z Kryminalistą kończącym doczesną więzienia karę, gdy ten sposobu pewnego do życia nie ma?

I. Rzecz dziwna, że gdy wszystkich Narodów Legislacye, zapewniły Stronie odporney niewinnie przez Powodową o występek powołaney, prawo czynienia o kalumnią i szkody z processu wynikłe; zamilczały zupełnie iak nadgrodzony ma być ten, na którego równa potwarz i plama z powództwa publicznego zaciągniona będzie. To dziwnieysza, że prawa Cywilne, ostrzegłszy Społeczności z przekonanego Winowaycy też zyski, które Obywatelowi nad Obywatelem zabeśpieczyły; Nie opisały żadney dla Niewinnego z strony Publiczności satysfakcyi... Wada ta powszechna Prawodawctwa

ludzkiego (mówią niektórzy) iest iedna z tych, które z układu samey cywilney Społeczności płyną: Aniby mogła być przez nayznakomitsze zastąpiona nadgrody, bo te w tym razie, więcey szkody niż pożytku wystawuią. Prawa Cywilne (mówią oni daley) tym doskonalsze są, im bliżey do praw naturalnych opisów stosuią się, czyli, im mocniey i gruntowniey każdego Obywatela bespieczeństwo osobiste i własność zapewniaią. Jeżli zaś kiedy tym prawom i swobodom ubliżać muszą, czynią to przymuśnie, nadgradzaiąc Obywatelowi tysiącznemi cywilnego Społecznictwa zyskami, tę niby konieczną i nieuchronną przykrość... Wszelako; pomimo tych pozornych przyczyn, nie przestaie wołać o sprawiedliwość, osobista Obywatela krzywda. Owszem więcey go ona nierównie od Społeczności odniesiona, niż od Obywatela wyrządzona dotyka. Tak dalece, że ieżli kiedy, to w tey dobie, stan naturalney wolności, zdawałby się dla cierpiącego niewinnie swobodnieyszym i zyskowniey-

szym, niż Stan Cywilny, który mu sam przez ſię sprawiedliwości ubliża... Iakiey więc nadgrody Obwiniony niesłusznie od Publiczności Obywatel, więziony bezprawnie przez czas znacznieyszy, uſzkodzony w swym gospodarſtwie i maiątku, ſpotwarzony na sławie i honorze spodziewać ſię może?.. Nieinszey, tylko zupełnie dostarczaiącey i dorównywaiącey krzywdzie wyrządzoney. Zatym Szlachcic, Familiant, Poſseſsyonat, Urzędnik, iako więcey nierównie na sławie, honorze, kredycie, niż na maiątku ſzkoduiący, zapewniony być ma przez piſma publiczne, i przez solenną dekretu publikacyą, iż rzucona na niego potwarz czyli suspicya, w żadnym czasie i mieyscu ſzkodzić mu wraz z Sukceſsorami nie może. I że taż Publiczność, która przymuſzona była ścigać go dla bespieczeństwa Społeczności, uznaie nayuroczystszym sposobem cnotę iego i charakter niepoſzlakowany... Człowiek ubożſzey kondycyi, zatrzymany w więzieniu z zapozwów i powództwa sądowego,

iak prędko niewinność swoię wywiedzie, nietylko wzwyż rzeczone o swey podcziwości świadectwo otrzymać, ale nadto tak wielką nadgrodę, bądź z grzywien Sądowi przychodzących, bądź z konfiszkat maiątku Kryminalistów, zyskiwać powinien, któraby nietylko straty w gospodarstwie, w handlu, lub w zarobku na codzienne życia potrzeby przezeń poniesione, ale i uszczerbek zdrowia przez więzienie nadwerężonego, zupełnie dorównywała. Tym sposobem, szafuiące Magistratury Kraiowi sprawiedliwość, dałyby same z siebie przykład Obywatelstwu, iak ostrożny każdy być powinien w powołaniu drugiego o kryminał. Umorzyłyby oraz wszelką okazyą szemrania i narzekania przeciw sobie i prawu, które w podobnych okolicznościach, na zbyt mocnych zasadzaią się fundamentach.

II. *Wypuszczony z Domu poprawy Więzień, bacznieysze na siebie Społeczności obrócić powinien oko. Będąc ona równo do ukarania złych*

iako i ku zapobieżeniu złemu obowiązana; dostrzegać ma pilnie, aby samo oswoienie się z karą nie ośmielało do występku. Tym bardziey, aby odniesiona przez Winowaycę doczesna kara, nietylko Współ-Obywatelom, ale i iemu samemu od podobnych prawa gwałtów, była mocnym wstrętem i hamulcem. Inaczey, rygor kar przez prawa opisany, żadnegoby nieodniósł skutku, a władza exekwuiąca ie, mnożyłaby raczey nie zapobiegała bezprawióm... Podług powszechney i naszey praktyki, przekonany Winowayca o kradzież mnieyszey wagi, o Zabóystwo poniewolne, o naiazdy lub filuterye, o wspólnictwo z Hultaiami i t. d. oddany bywa na rok ieden lub więcey do Fortecy, do Cuchtauzów, do Domów poprawy. Odbywszy tam zasłużoną karę, wypuszcza go Zwierzchność na wolność, przywraca do praw Społeczności, ktore przez niewolą utracił, zostawia mu oraz moc zupełną obrania sobie dalszego życia sposobu. Więzień takowy, wynędzniały i na siłach stargany, odarty z o-

dzienia, odwykły od pracy, cechą infamii między Pospólstwem znaczny, pożywienia sposobu żadnego nie znayduiący, gdzież ſię uda, iakiego stanu chwyci ſię, co za myśli przedſięweźmie? Brzydzi ſię nim Żołnierz, bratać się niechce Rzemieślnik, wstydzi się Rolnik, chroni ſię go Współsługa i każdy znaiomy! Iakiż tedy dla niego pozoſtaie śrzodek? Oto nayprzód potrzeby naygwałtownieysze wyżywienia i odzienia przymuszaią go żebrać i tułać ſię z mieysca na mieysce. Iałmużna szczupła, która go podobno do pierwiastkowego nakłoniła hultaystwa, wystawia mu z iedney ſtrony ten nowy tryb życia, zbyt przykrym i niepewnym: Z drugiey, chęć polepszenia losu swego podsycona nadzieią uyścia rąk sprawiedliwości, leksze i wygodnieysze w rozboiach, kradzieży, filuteryach obiecuie mu życie. A tak ów, dla którego kara, powinna była być nieprzełamanym od złego wstrętem, staie ſię nową do złego życia zachętką, i nieiakim przymusem. Ten, co miał być dla dru-

gich przykładem, przybrawszy sobie równo z sobą myślących, czyni się Przewodzcą ośmielonym do naywiększych kryminałów. Słowem, Więzień tym sposobem uwolniony, nowey i daleko większey do złego nabiera śmiałości, niżli ią mieć mógł przed swoim ukaraniem... Ku zapobieżeniu tak okropnym skutkum, różni różne podawali śrzodki. Mnie się zdaie iż dwa następuiące, nayskutecznieyby nierządowi temu zaradziły. Pierwszy: Aby wychodzący z domu poprawy Więzień, stawił Poręcznika, sposobem w Anglii praktykowanym, o lepszych postępkach i nienagannym swym nadal pożyciu. Sposob ten, każdego stanu Człowieka od złego powściągaiący, właściwiey względem Osób wolnych, np. kondycyi mieyskiey i Cudzoziemców zachowany być powinien. Drugi: Aby Więzień odbywaiący karę, oddany lub odesłany do swoiey Oyczyzny, natychmiast do prac Stanowi swemu przyzwoitych zażyty został. Ta reguła służyćby mogła dla Poddanych zbiegłych, których, uwiadomie-

ni przez publiczne Pisma Dziedzice, albo z więzienia prosto odbiorą, albo koszt za przystawienie ich powrócą.

ROZDZIAŁ XVI.

Początki, wzrost, i ulepszenie stopniowe Praw Angielskich.

SZeść znacznieyszych Prawodactwa Angielskiego liczy się Epok. 1*wsza.* Od początków Królestwa do podbicia onegoż przez Normandów. 2*ga.* Od podbicia Normandów do Edwarda I. 3*cia.* Od Edwarda do czasów Reformy. 4*ta.* Od Reformy do powrotu Karola II. na Tron. 5*ta.* Od powrotu wspomnionego, do Rewolucyi w Roku 1688. 6*ta.* Od Roku 1688. do naszych czasów.

I. To, co o dawnych Bretonach dotąd wiedzieć możemy, tak małą i niepewną rzeczą iest, że gdybyśmy ieszcze o Prawach ich szperać i domniemywać się chcieli, praca nasza byłaby bardzo niedostateczna i daremna. Z tego atoli co nam Cezar o nauce i obrządkach dawnych Druidów, w których ręku cały skład mądrości w Kraiach pułnocnych zamknięty był, podaie; I który świadczy, że do Bretanii czyli na wyspy

Man lub d' Anglesey ze wszą̨d Młodzież na naukę posyłano; Z tego mówię, dociekamy niektórych okoliczności, które z naszemi ninieyszemi prawami wielki zdaią się mieć związek. W szczególności, znaiomość Prawa *Ustnego* (*la loi orale*) nie żadnym nam pismem, ale tylko z wieku do wieku przez sam zwyczay i tradycyą podanego, iest częścią nauki wspomnionych Druidów, którzy wyroków swych, dla nieznaiomości sztuki pisania, zostawić nam nie mogli na pismie. I niedziw, bo między tylu starożytnościami Bretońskiemi, które przemysł i praca późnieyszych Pisarzów z ciemności wieków dobyły, szladu żadnego o literach alfabetycznych nie znaleziono. Sposób także dzielenia gruntów na wzór zwyczaiu *Gawelkind* zwanego, po wielu Anglii mieyscach dziś nawet zachowywany, a do czasów Henryka VIII, w całym Hrabstwie Walii za prawo miany; będzie bez wątpienia ustawą początkową Bretońską. Tegóż rodzaiu prawa, trzyma się głowa Familii, w dziale substancyi po Osobie bez Testamentu zeszłey, co do wyposażenia Wdowy, Dzieci i naybliższych Krewnych, które *Statutem działowym* na nowo wznowione i utwierdzone zostało. Nakoniec położyliśmy wyżey przykład otwarcie dowodzący, iżeśmy sobie niemało zwyczaiów i ustaw przyswoili, które pierwiastkowe nasze składały Prawodawctwo. Mówię tu o prawie przeciw Niewiastom mężobóystwa dopuszczaiącym

się, które ogniem karzemy: co ieszcze za czasów Cezara było w zwyczaiu.

Narody różne, niegdyś następnie napadaiące i woiuiące W. Brytanią, nietylko Mieszkańców iey wygubiły, ale i same prawa obaliły i zniszczyły. W szczególności Rzymianie, Piktowie, a po nich Saxonowie i Duńczykowie, tak w prawach iako i w starożytnych zwyczaiach Królestwa tego wielkie uczynili zamieszanie. Te znowu z czasem oswoiwszy się między sobą, zwyczaie swoie i prawa, tak co się własności dóbr tycze, iako i co do przestępstw lub kar należy, na wzaiem wprowadzały. Ztey przyczyny, trudnym byłoby zamysłem wytknąć z pewnością wszelkie odmiany w *Prawie naszym powszechnym* zaszłe, albo przystósować dzisieysze Prawa i Zwyczaie do swych właściwych oryginałów: Tym bardziey zaś rzeczą niepodobną iest odkryć, iakiemi stopniami Naród przyszedł do ninieyszey w Prawodactwie rewolucyi: Bo trudno byłoby rozeznać i twierdzić, że ten zwyczay od Bretonów, ów od Rzymian, tamten od Piktów, inny od Saxonów, utrzymywany przez Duńczyków lub wskrzeszony od Normandów, zaciągnęliśmy. Wszakże gdybyśmy tę taiemnicę odkryli, byłaby ona nieiuż ciekawości naszey piękną zabawką, ale i rzeczywistym użytkiem. Trudności tey dowodzą iaśno nadmienione powyżey i pozostaiące ważne przyczyny. Zastanówmy się *nayprzód* nad samemi tradycyinemi prawami. Te,

iako początkowo do potrzeby i czasu stósowane być musiałyby, tak tenże czas różne w nie wprowadzał odmiany. Zatym lubo iawno widziemy, że to lub owo prawo nie ma tey powagi i szacunku, w którym przed lat 500. zostawało, nie możemy przecięż pewney naznaczyć epoki, kiedy w wyrozumieniu iego lub znaczeniu zaszły odmiany: Tak iak niepodobna dać dokładnego opisu koryt rzecznych, przez wylewy wód odmieniaiących się. *Powtóre:* Początki Królestwa naszego i rządu iego odmiany zasięgaiąc naydawnieyszey w porównaniu z drugiemi epoki, umarzaią wszelką nadzieię odkrycia tych źrzódeł, któremi tak liczne w obyczaie i prawa nasze wpłynęły odmiany. *Potrzecie:* Religia Chrześciańska za czasów Saxonów do nas wprowadzona, niemało do niepewności o początkach naszych zwyczaiów przyczyniła się. Przybyli z Rzymu i innych Narodów Missionarze, wprowadzili wraz z sobą własne zwyczaie: a przez krzewiący się kredyt swóy, łacno wykorzenili te, które praktyce Religii przeciwne upatrywali. Tym kanałem nietylko prawa Żydowskie, Patryarchalne, ale i Cesarskie, z naszemi zmieszane zostały... Przydaymy do powyższych przyczyn, podział całego kraiu na siedm Królestw, a mocniey przekonamy się, iż takowa Siedmio-Monarchia, musiała za sobą pociągnąc koniecznie wielką w Prawodawctwie i obyczaiach różnicę... Jeźli ieszcze baczyć zechcemy, iż przed podziałem tym, różność konieczna praw

każdego Królestwa zachodzić musiała; wnieśiemy łacno, co za rewolucya w nich nastąpiła, gdy te od różnych północnych zasiadłe Narodów poczęły myśleć o budowie swey Legislacyi, każdy idąc za przewodnikiem własnych wyobrażeń i zwyczaiów Oyczystych?

Gdy potym Saxonowie kray Angielski opanowali, i rozproszyli Narody Wyspę całą w podziale trzymaiące; Król Alfred skupił w iedno tę Monarchią, przez Egberta Dziada swego zafundowaną: A będąc równo wielkim Królem iako i doskonałym Polityk iem, przedsięwziął dzieło Prawodawctwa, iedno z naypotrzebnieyszych zamiarów ludzkich, i dokonał go w sposobie nayszczęśliwszym. Zamysł ten iego nie znalazłby był żadney trudności, a zatym niczby w sobie wielkiego nie miał gdyby tylko chodziło było o obalenie dawnego Prawodawctwa gmachu, z różnych i niezgodnych materyałów złożonego. Ale że umiał podług umyślonego układu te wszystkie poskupiać cząstki, że z nich pewny i stały wystawił gmach, że nie na ieden wiek stałości iego zaradził; to prawdziwie przezorności i wielkości iego dowodzi. Ani mógł on wątpić o tym, położywszy za zasadę ustanowionego Rządu, aby każdy Obywatel był winien odpowiedzieć swemu Rządcy równo za własne, iako i swych Sąsiadów sprawy. Jemu także winniśmy owę przecudowną sądowych praw politykę: On podzielił Anglią na dziesiątki i sta Familii:

a po-

a podobno i rozdzielenie iey na Hrabstwa, pod powagą i rządem Króla iako naywyższey Zwierzchności, iemu przypisać należy. Założył on nakoniec i zasadził w władzy Królewskiey, niby w obszernym naczyniu, nay-wyższą moc i powagę exekwuiącą prawa, z którego źrzódła udzielił przez pewne kanały całemu kraiowi sprawiedliwości, i układ ten pełny dowcipu i rostropności, trwałym iuż blisko tysiąca lat od czasu ustanowienia swego uczynił. Alfred niby iak drugi Teodozy pozbierał różne zwyczaie po całym tu owdzie zachowywane Królestwie, poprawił niektóre, drugim pewne przepisał warunki, i z tych ułożył iednostayne prawa, które w Xiędze *Dom-Beck* zwaney umieścił. Tym prawidłem rządziły się Sądy skarbowe, cywilne, kryminalne, Kantony, Hrabstwa i Szeryffowie. Trybunały te na rozsądzenie cywilnych i Kryminalnych sporów wysadzone były: a co do wyroków ostatecznych, Sądowi naywyższemu Królewskiemu, pod ów czas z iednego na drugie po kraiu mieysce przenoszącemu się, podlegały. Poślední ten Sąd na Dworze Królewskim składany bywał, a gdy Król podróż iakową przed się brał, i on za nim dla szafunku sprawiedliwości udawał się.

Wkroczenie Duńczyków do Anglii, nowe z sobą niosących obyczaie, zadało wielki cios tak piękney budowie. Wszelako, nie mogli Przodkowie nasi zaniechać i porzucić na zawsze tak przedziwnego rządów ukła-

du. Jakoż co tylko tych Barbarzyńców z kraiu ruszyli, zaraz do pierwszego powrócili Prawodawctwa. Wszakże zakradły się i przyswoione zostały, niektóre Duńczyków zwyczaie, które nie ze wszystkim z Prawodawctwem kraiowym zgadzały się.

Król Edward Fundator żeglugi Angielskiey, równie Polityk iako i Woiownik wielki, umyślił i rozpoczął to dzieło, które Wnuk iego Edward Wyznawca dokonał, to iest: aby nie cierpieć tylko ieden praw rodzay, do całego ściągaiący się Narodu. Podobno to było właściwie uroczystym ustaw Alfreda odnowieniem, z przydanemi niektóremi dodatkami od okoliczności i potrzeby poradzonemi. Zgadza się to zdanie z domysłem: Bo co się dotycze niektórych szczególnieyszych zdań prawnych, i zwyczaiowych nie pisanych, dziś nam, pod tytułem *Prawa Zwyczaiowego*, lub *Powszechnego* cały obowiązuiącego Naród, znaiomych; trudno początków i Autorów ich dociec: Naypewniey dziedzictwa tego od Saxonów nabyliśmy.

W rzędzie praw od Saxonów zasiągnionych liczemy następuiące: 1*mo*. Ustanowienie Parlamentu. Zgromadzenie to złożone z naygodnieyszych i naymędrszych w Narodzie Mężów, u dawnych Germanów pod imieniem: *Wittena-gemote* albo *Commune Consilium*, Rada wspólna czyli powszechna znane było: Nie miało atoli tey formy i do-

skonałości, iakiemi nasz dzisieyszy Parlament zaszczyca się, bez którego zgody żadne prawo nowo utworzone, ani dawne uchylone być nie może. 2do. Obieranie Urzędników przez kreski Ludu. Elekcye te nawet do wyboru Królów rozciągały się potąd, pokąd okropne doświadczenie nie okazało zysku i potrzeby z dziedzicznego do Korony Prawa następstwa. Trwały zaś wspomnione Urzędników elekcye, iako Szeryffów, Sędziów pokóiu, Koronerów, (później na Merów i Balich zamienionych) a nawet i Dziesiętników ich, aż do podbicia Anglii przez Normandów. 3tio. Następstwo na Tron bliższego z Synów Królewskich: Skutek konieczny wyboru iedney Familii do sukcessyi, podług dawniey przyiętych przepisów i prawideł. W przypadku zaś małoletności Następcy, krewny naybliższy obeymował rządy, a po tego śmierci, Korona do prawego Sukcessora powracała. 4to. Kilka kar głównych za zbrodnie znacznieysze: Powszechnieysze przestępstwa albo grzywnami opłacano, albo w niedostatku tych, w niewolą wieczną szedł Winowayca. Z tey to ustawy, *Przywiley Klerycki* wziął początek. 5to. Dochowanie pewnych Zwyczaiów, iako to: Prawa *Heriots*: podług którego Dziedzic po swym Lenniku, naybogatszy i naypięknieyszy sprzęt dziedziczył. Tóż posługi czyli wyprawy żołnierskie w miarę gruntów posiadanych, czynione. Obadwa te zwyczaie, blisko bardzo do Rządu Feodalnego czyli Lenniczego przystępo-

wały: Atoli dalekie ieszcze od tey były przykrości i dzikości, które z rządem nadmienionym były nieoddzielne. Można nawet dorozumiewać się, że gdy zwyczaie rzeczone przez Saxonów do nas zaprowadzone zostały, utrzymywały się w skromności i prostocie pierwotney Lenniczego prawa, i dopiero podług przewrotnego Prawników Normandzkich tłomaczenia, stały się narzędziem niewoli i okropnych skutków. *6to.* Dobra Zdrayców Oyczyzny, równo iako i za naszych czasów konfiszkowano. Aby zaś maiątki po bezdzietnych, prawem kaduka na Króla spadać miały, lub za zbrodnią Oyca, Synowie i Krewni infamii podlegali i prawa Następstwa tracili; tey nauki nie znano. *7mo.* Podział równy dóbr spadkowych na pozostałe Dzieci, bez względu na prawo pierworodzeństwa. Zwyczay ten dawniey ieszcze na wzór praw Rzymskich do Anglii wprowadzony był, a przez Saxonów, aż do wkroczenia Normandów utrzymywany, pomimo wszelkich przywar i nieprzyzwoitości. Ma on atoli swoie przywary: przyczynia się bowiem do upadku dawnieyszych Familii: Na tych ocaleniu wiele zależy Monarchiom, które stan Szlachecki uwieczniać, i tenże dla przewagi między Tronem i Ludem utrzymywać powinny. *8vo.* Każde Hrabstwo miało Sąd pod bokiem Króla w czasie Parlamentu złożony, a przypadki głównieysze i krytycznieysze Sąd pod bokiem Króla wczasie Parlanentu sądzący się rozpoznawał: Tenże sprawiedliwości wymiar Alfons VIII. Król Kastylii w całości prze-

łał. Sądy Hrabskie, w tym od dzisieyszych różniły się, że między władzą Duchowną i Swiecką wspolność zachodziła, i Biskupi z Szeryffem pospołu zasiadali, przez co i process prawny i wyroki owoczesne mniey były zawikłane. Zamiar to iest każdego świeżo utworżonego prawa, ale go z czasem powszechnie utraca... Niemożna nakoniec, i tego zaprzeć, aby w owym Narodzie, który od zabobonności nie był wolen, doświadczenia prawdy w Sądzie, przez ogień, wodę, poiedynki, niebyły zwyczayne: Częściey iednak Sąd na świadectwie Przysiężników przestawał. Czyli zaś ich zażywano 12. lub mniey? Czyli między niemi iednomyślność lub większość głosów rzecz stanowiła? wiedźieć trudno: To zawsze pewna, żeśmy Saxonom winni to przedziwne prawdy doświadczenie, które iednym wiary publiczney i osobistey Strażnikiem nazwać można... Takie tedy było w powszechności Prawodawctwo nasze przed wkroczeniem Normandów: Od nich druga Epoka Historyi naszey Legislacyi zaczyna się.

II. Wkroczenie Normandów do Anglii nietylko znaczne w Prawach Angielskich przyniosło zamieszanie, ale i starożytney Królów familii cios niemały zadało. A lubo odmiany w Prawach poczynione, raczey za zezwoleniem Narodu, niż za wygraną Zwyciężcy nastąpiły; powolność atoli tę wymusiła boiaźń, niebaczna na okropne skutki niebawnie doznane.

1*mo.* Między znacznieyszemi czasów owych w Prawodawctwie Angielskim odmianami, istotnieyszą iest ta, przez którą stanął oddział Sądów Kościelnych od Swieckich. Zwycięzca Polityk aby był sobie mocniey uiął Stan Duchowny, dogodził ochoczo temu iego żądaniu. Znał bowiem dobrze, iak wielką powagę Stan pomieniony z powszechnego o świętobliwości swey zamniemania, między Gminem dziedziczył. Wiedział, że tę odrobinę nauk i oświecenia, którym się na ów czas Kray zaszczycał, Stan Duchowny utrzymywał; I że ludzi tych w kraiu nayznacznieyszych naypierwey uiąć należało, przez osobiste ich potrzeby. Ułatwiaiąc tedy uskutecznienie zamysłu swego, przywłaszczył sobie wolne Katedr Biskupich rozrządzenie, i na nich szczególniey Normandów i Włochów umieścić starał się.

2*do.* Druga gwałtowna zakłócenia praw Angielskich przyczyna, było spustoszenie Prowincyi z zbytków wykwintnych Monarchów płynące. Podciągnął ie Zwycieżca pod okrutne *Prawo Leśne* z Europy do Anglii sprowadzone, podług którego, zabicie zwierza dzikiego równo prawie było karane, iak i zabóy człowieka. Nie było wprawdzie nikomu wolno polować w lasach i na gruntach Królewskich za czasów Saxonów, ale przynaymniey w obrębie swey własności prawa tego używał. Ta zaś nowa ustawa, czyniła Króla Panem wszelkiego rodzaiu zwierza: A nawet ptaki powietrzne z pod prawa Obywatelskiey własności wyłączyła.

Zgoła wszystkie lasy i pola ofiarą zabawy Królewskiey stały się. Jeźli komu, (co rzadkim było dobrodzieystwem) pozwalał Król polować, to raczey końcem ocalenia zwierza, dla mnogości swey wyżywienia nie znayduiącego, a nie dla zobowiązania Obywatela, działo się. Z tego to zaraźliwego nasienia, pomimo że prawo Lesne iuż późniey umiarkowane i z czasem zaniedbane zostało, rozplenił się krzew, który coraz szerzey gałęzie swe rozpościera. Mówię o *Prawie Polowania*, na tychże co i *Prawo Leśne* zafundowanym zdaniach, albo raczey na dzikich i bezrozumnych o własności zwierząt leśnych mniemaniu zasadzonym, z którego, iako z źrzódła obfitego, niewola i uciemiężenie Pospólstwa wypłynęły. Ta tylko między dwóma temi prawami zachodziła różnica, że *Leśne*, iednego tylko w całym Narodzie Leśniczego Wielkiego stanowiło: *Polowania* zaś ustawa, nad każdym prawie ziemi kawałkiem, nowego mieć chce Nimroda. W tym względzie, Prawo *Leśne* daleko lżeyszym i mniey bezuważnym od prawa *Polowania* być zdaie się: Bo ci, którym Król polować dozwalał, mogli bić zwierza na gruncie sobie oznaczonym; dziś zaś Lennik nie maiący sta F. S. albo zł: 4,000. intraty, nie może na własnym nawet gruncie iedney ubić kuropatwy bez ściągnienia na się prawney odpowiedzi.

3*tio*. Trzecia praw Angielskich odmiana, iuż to z ukrócenia powagi Sądów Hrabskich,

iuż z nadania władzy *Sądom Zadwornym* nad wielu sprawami opodal w Królestwie zachodzącemi, nastąpiła. Sąd ten naywyższy, uwładany zbyt obszerną mocą, znęcać się w krótce zaczął nad Ludem, a niebawnie i samey Koronie strasznym okazał się. Ustanowiony on był na wzór Trybunału Xięstwa Normandzkiego: Poszło za tym, że i ięzyk Normandzki zastąpił kraiowy, dotąd po Kancellaryach używany. Odmiana ta naylepiey wystawiała stan i charakter poddaństwa i niewoli podbitego Narodu. Trwała zaś nie bez ochydy iego, aż do czasów Edwarda III. czyli dwóch iego zwycięztw, z których on iedno nad Woyskiem Francuzkim we Francyi, drugie nad ięzykiem ich w Anglii szczęśliwie odniósł... Pozostawała ieszcze iedna nieprzyzwoitość: Ale ta tak mocno wkorzenioną okazała się, że całe Edwarda na zniesienie iey usiłowania, bezskuteczne uczyniła. Sądy Królewskie, gdzie wszystkie większey wagi sprawy rozsądzały się, opuściwszy prosty i iednakowy processu sposób w Sądach Prowincyonalnych zachowywany, chwyciły się wykrętnego Normandów pieniactwa: Było to złe prawie nieodstępne od owego wieku i kilku blisko po nim następnych, gdzie naywięcey na wykwintne subtelności wysilano się... Rozum ludzki posiada pewną sprężynę, za którey pomocą, umie okazywać się nadzwyczaynie myślącym, potrafi sądzić o każdey rzeczy stósownie do okoliczności, czasu, mieysca, edukacyi publiczney, obyczaiów i zwyczaiów.

Zwycięźcy Europeyscy rodem z Pułnocy, wyszli z łona naygrubszey co do nauk ciemnoty. Ci, którzy nauk pilnowali, zamknięci byli po Klasztorach: Reszta, albo żołnierką, albo rolą bawiła się. Nieszczęście zdarzyło, że pierwiastki oświecenia w Europie, czerpać musiano z Filozofii Arystotelesa, wyłożonego przez Arabów, a przez Saracenów do Palestyny i Hiszpanii z Wschodu sprowadzonego, gdzie grubą i nikczemną łaciną przetłómaczony został... Przy tey to pochodni, rozumy ludzkie pracowały około odkrycia prawd Religii i polityki: a dzieła ich dorównywały narzędzia do tak wielkiey zażytego pracy. Cokolwiek bowiem iest nayświętszego w Religii i naypewnieyszego w Prawodawctwie, wynicowano podziałami dziwaczney Logiki, na to tylko przydatney, aby nie iuż prawdę od fałszu odkryła, ale rozumu ludzkiego bystrości, nawet w opacznym rozumowaniu była dowodem. W szczególności Prawodawcze ustawy, owe to proste i iednostayne Społeczności przewodniki, słały się nauką niedościgłą, zawiłą, iak tylko ta połączona a raczey zagruntowana została na dziwacznych własności Lenniczey wyobrażeniach, które Prawnicy Normandzcy dla przytłumienia iasnych Legislacyi praw, wprowadzili. Wyznać tu należy, iż owa naysubtelnieysza Dyalektyka, którą ci Reformatorowie nam Potomkom swym zostawili, tak głęboko w prawach naszych zakorzeniła się, iżby trudno było odłączyć ią bez wzruszenia lub nadwerężenia

całego Prawodawctwa dzieła. Późnieyszych czasów tworzono Statut za Statutem, dla zmnieyszenia owych dziwotworów rozumu ludzkiego, i przywrócenia Prawu Powszechnemu pierwiastkowey iasności i prostoty. Ale zamilczeć i zataić tęgo trudno, że zadawnione Prawodawctwa naszego rany, zbyt są ieszcze głębokie, aby mogły być łacno źleczone. Ztąd Magistratury Kraiowe muszą często nadrabiać imaginacyą, kołować zbyt daleko, aby tę sprawiedliwość odkryły, która pod nieprzeliczonemi bezużytecznych reguł zwaliskami, w prawodactwie metafizycznym Normandzkim zagrzebana została.

4to. Czwartą nowość w prawa nasze wprowadziły Poiedynki, cywilne i kryminalne ułatwiaiące spory. Zwyczaiem tym ledwie niewszystkie pułnocne Narody od niepamiętnych wieków rządziły się W piątym wieku Chrześciańskim Burgundowie przepisali mu pewne prawidła, Od tych, przeszedł do innych Kraiów, a w szczególności do Franków i Normandów, którzy go w Anglii zaszczepili, pomimo że Chrześciańskiey i zdrowego rozumu nauce przeciwił się. Wilhelm *Zwycięzca* nie z innego powodu narzucił go na karki Angielskie, tylko że wprzód w kraiu iego własnym, był przyięty.

5to. Ostatnia, a ta naywiększa w Prawach naszych Cywilnych i Woyskowych pod tę Epokę rewolucya, zaszła po przyiętym fał-

szywym mniemaniu o niewolniczym Lenników stanie, pod który ledwo nie każda piędź ziemi Angielskiey podciągniona została. Zdanie to polityczne, wciągnęło Naród w niezliczone poddaństwa i niewoli gatunki, które same nazwiska, iako to: *Szerwarki*, *Konfiszkaty Dóbr*, *Opieki*, *Sluby*, *Kaduki*, *Prawa kupna i przedaży* nayiaśniey maluią. Były to owoce i skutki nieoddzielne powszechnego na ów czas mniemania, że dobra stoiące w Anglii z łaski Korony przez Obywatelów były dzierżone.

Stękał długo cały Naród pod ciężarem samowładney niewoli, wyrównywaiącey geniuszowi Króla Wilhelma Zwycięzcy, pełnego ambitu, i przewrotną uprzedzonego polityką. Duchowni sprowadzeni z Włoch i Francyi nieznali tego do Narodu przywiązania, które czuie Kraiowiec: A czuiąc się dłużnemi Monarsze za swe wyniesienie, często humor iego z świętością powołania swego godzić chcieli. Prawa, równo iako i modlitwy ięzykiem obcym były pisane. Odwieczny sądzenia przez Przysiężników sposób, ustąpił mieysca Poiedynkom. Prawo *Leśne* umorzyło naymocnieyszą życia wieyskiego ponętę, a w Miastach, wiele przykrych ustaw nudnym go czyniło: Bo każde posiedzenie, za odgłosem smutnego ostrzeżenia o przygaszenie ognia, po osmey godzinie zaraz pod każdą roku porę rozchodzić się musiało. Król był naywyższym wszystkich dóbr, a nawet i intrat rocznych Pa-

nem: Ustępował w części prawa tego Fawo-rytom swym Normandóm, którzy wetuiąc tey, w której ich Dwor trzymał niewoli, znęcali się nad Gminem okrutnym sposobem. Konfiszkaty niesłychane i nieznane dotąd podatki, Szarwarki, grzywny, uciskały coraz więcey Właścicielów dóbr w tym nowym Lenniczym Rządzie. Nayniezno-śnieyszą zaś było rzeczą, że Kròl podciągnąwszy Lenników do służby woienney, utrzymywał prócz tego Woysko stałe 60. tysięcy składaiące: Gdy tym czasem trwał obowiązek Lenników, pod stratą Lenności każdego, aby wczasie napaści obcey lub wewnętrznego zamieszania, stawił się każdy na rozkaz Królewski. Nakoniec, Handel iaki tylko pod owe czasy mógł znać i mieć Naród, Żydzi i Lombardowie opanowali: a Żeglarska sztuka, owa to potęga rządu Angielskiego, którą potym do tak wysokiego stopnia Król Edward doprowadził, cienia i imienia nie miały. Zgoła cały Naród składał się to z Duchownych, którzy razem Prawnictwem zawiadywali, to z Baronów i Possessorów dóbr znacznieyszych, to z Żołnierzy, którzy dobra Możnieyszych arędowali, to nakoniec z Mieszczan, lub licznych Kupców, którzy pomimo nikczemności w której zostawali, umieli ocalić odrobiny stanu swoiego wolności: Reszta Narodu, albo był Niewolnik, albo nic nieznaczący Mieszkaniec.

Z tak ciężkiego i systematycznego niewoli stanu wybrnąć, i tę którey dziś Naród kosztuie, odzyskać wolność, było dziełem arcy-trudnym, robotą wielu Oyców naszych pokoleń. Znaleźli się wprawdzie tak podli i do niewolniczych kaydan stworzeni niektórzy ostatniego wieku Pisarze, którzy krok ten, za uymę i przywłaszczenie praw i prerogatyw Królewskich, poczytali: Właściwie zaś mówiąc, było to tylko odzyskaniem tego, z czego Poprzednicy nasi Saxonowie, niesprawiedliwie i przemocnie, przez Normandów gwałtowne wkroczenie, złupieni byli... Odkryimy tę po stopniach prawdę, która niemniey ciekawą, iak użyteczną okaże się.

Wilhelm *Czerwony* poszedł w wielu zamysłach torem Oyca swego, a szczególniey *Prawo Leśne* popierał. Brat i Następca iego Henryk I. chcąc sobie uiąć Pospólstwo, przywrócił mu ustawy Edwarda Wyznawcy, mianowicie zaś zniosł prawa śluby małżeńskie w podległości trzymaiące: uchylił obowiązek młodszey Szlachty przy boku swym będącey, która żenić się bez pozwolenia Królewskiego nie mogła: skasował okupy lennicze: odstąpił dziesięcin, owey to części produktów, które z dóbr Lenników Dwór wybierał, waruiąc sobie tylko naywyższe dziedzictwo, dla utrzymania ustanowionego przez Wilhelma Żołnierza: Nakoniec odwołał uciążliwe względem ognia prawo: *Zgaś ogień (Couvre feu)* zwane: I lubo ie-

szcze w sto lat później czytamy o nim wzmiankę, raczey atoli tam dla określenia czasu nocy, nie żeby moc prawa mieć miało, wspomnione... Król ten zostawił nam Statut, który po dziśdzień imię iego nosi. Utwierdza on w znaczney części ustawy Edwarda Wyznawcy: Ale razem nie mało nowych dodatków i odmian zawiera. Zamiar Statutu tego istotny był, aby Sądy po Hrabstwach odprawuiące się, do naylepszego przyprowadzić porządku. Znayduią się tamże ustawy o przestępstwach i karach, między któremi, kradzież, pierwszy raz za panowania tego Króla w rzędzie głównych zbrodni umieszczona. W tymże Statucie zamknięte są sukcessyonalne prawa, osobliwie co do podziału dóbr Ziemskich, które za Saxonów zarówno między pozostałe Dzieci dzielone, prawem Lenniczym Normandzkim całkowicie Starszemu przyznane zostały. Henryk, chcąc te obadwa pogodzić zwyczaie, nakazał aby napotym przednieyszą tylko Lenność Brat starszy dziedziczył, a reszta fortuny w równości drugim dostawała się. Pozwolił także wspomniony Henryk Duchowieństwu, aby Biskupów i Opatów przez wolne elekcye obierali, sobie zaś warował w całkowitości prawo nominacyi: (*Jus Patronatus*) przez które nietylko approbacya Elekta, ale i rząd dóbr w czasie wakuiących Beneficyów, oraz przysięga hołdu wierności gdy ie nadawał, rozumiała się. Nakoniec, połączył on Magistratury Swieckie z Duchownemi: Ale te niebawnie przez Nor-

mandzką partyą oddzielone zostały: Po którym to podobno oddziele, wszystkie sprawy testamentowe do Sądów Kościelnych wywołano... Reszta Prawodactwa, w tey co i za życia Oyca całości została. Zkąd iawno okazuie się, iak daleko ieszcze było do przywrócenia całkowitości Praw Edwarda *Wyznawcy* i Konstytucyi Saxońskiey.

Stefan Król przywłaszczywszy sobie tron, poszedł za przykładem wszystkich Uzurpatorów, przyrzekaiąc Narodowi wszystko, aby się przy Koronie utrzymał. Szczególniey zaś obietnice iego, reformy *Prawa Leśnego* tyczyły się: Ale tak w tym wyraźnym, iako i w ogólnych wielu przyrzeczeniach, nieokazał się nayrzetelnieyszym. Za iego czasów wprowadzone były do Anglii *Cywilne* i *Kanoniczne* Rzymskie prawa, z którego to ostatniego, wynikły appellacye do Dworu Rzymskiego, ieszcze na ów czas w kraiu nieznane.

Pod Panowanie Henryka II. albo trochę powyżey, Statut Henryka I. poszedł prawie w zupełną niepamieć: Bo Kroniki nasze świadczą, iż w wieku owym prawa o Małżeństwach, o Gwardyi Szlachetney, o okupach Lenności, skrupulatnie wykonywano, i prawo także pierworodzeństwa czyli *Maioratu* wznowione zostało, iako niby wygodnieysze dla dobra pospolitego nad działowe. Ztym wszystkim czytamy, że za panowania tego Króla mocno pracowano około u-

lepszenia praw, i zwrócenia ich do lepszych prawideł. Tego naylepiey dowodzi Dzieło P. Glanwila, które pomimo starożytności swey i zaszłych w nim popraw, zaświadcza, iak zdrowiey nierównie niż sam Henryka I. Statut, myślano na ów czas o prawadactwie... Rządy Henryka II. sławne są utarczkami nieustannemi między Prawem kraiowym i Rzymskim: z których pierwsze Szlachecki, drugie, Duchowny Stan popierał. Walka ta trwała do czasów Edwarda I. iednego z obrotnieyszych i rostropnieyszych Królów, który zapomocą wprowadzoney w cały Naród karności Praw, razem Kraiowych pierwszeństwo ugruntował. Za panowania Henryka II. stanęły cztery ustawy, warte zastanowienia Prawników, w starożytności Konstytucyi naszey ciekawszych. 1*mo.* Prawa Parlamentowe w Klarendon Roku 1164. datowane, granice powagi Rzymskiey i Duchowney opisuiące, oraz liczbę excepcyi Stanu Duchownego od Sądów Swieckich określaiące: Byłyby one na ów czas zupełnie obalone, ale zachodzące między Królem i Arcy-Biskupem Kantuareńskim spory, zatamowały ich całkowity upadek. 2*do.* Postanowienie Sędziow chodzących, albo *Sądów ruchomych* z mieysca iednego na drugie Juryzdykcyą swą przenoszących, które rozdział Królestwa całego na sześć Powiatow, nieco rożny od dzisieyszego, poprzedził. Sądy pomienione tegoż samego czasu, w ktorym Powiatowe *Assisses* zwane odprawowały się, składano: Były one nowym dla

Kraiu

Kraiu dobrodzieystwem, ale ieszcze dwom nieuchronnym podlegały wadom. Dawniey Processa wszelkie kończyły się w Sądach Hrabskich, podług zwyczaiu Saxonow, alboliteż w Sądzie Zadwornym, podług Normandzkich przepisow: Ten zaś Trybunał przebiegaiąc Kray wraz z Królem, zbyt wiele Obywatelow kosztował i długiego między stronami pieniactwa był źrzodłem. Z drugiey strony, Sądy Hrabskie były w prawdzie dziwnie wygodne do rozsądzenia spraw mnieyszey wagi, w których samo skrzywdzenie Strony, znośnieysze iest, nad spóźnioną sprawiedliwość: Ale i tego zaprzeczeć trudno, iż owocześni Sędziowie tak grubey popadali prawa niewiadomości, i tak często stronnemi okazywali się, że dla iawnego zbyt niebeśpieczeństwa nikt im spraw ważnieyszych powierzać nie chciał. 3*tio*. Ustanowienie *Wielkiego Posiedzenia* (*Grande Assise*) czyli Sądu przez Przysiężników, podług woli Powoda lub Pozwanego wybranych. Sąd ten zastąpił mieysce poiedynku sądowego, zaraz z Normandzką ziawionego Polityką. 4*to*. Opłacenie pieniędzmi służby woyskowey osobistey, od którey dawniey żaden Obywatel wyłączyć się nie mógł. Ztąd to urosły z czasem ofiary, które Parlament corocznie Koronie na utrzymywanie Woyska postępował, iako i gruntów taxa.

Rychard I. Pan waleczny i wielkomyślny, polowania miłośnik, obostrzył na nowo prawo *Leśne*, co mu niemało Malkontentów po-

mnożyło. On atoli pierwszy, podług świadectwa Macieia Parys, zniósł okrutne kary otrzebienia, wyłupienia oka, ucięcia ręki, lub nogi, którym dawniey Praw Lesnych Przestępcy podpadali. Niektórzy twierdzą, iż sama nadzwyczayna tych praw surowość, tamuiąca Delatorów doniesienia, była mu do tego powodem. Tenże Monarcha pod bytność na Wyspie *Oleron*, ułożył *Statut Morski* do dziś dnia dochowany i wielce poważany. Od tey to właściwie Epoki dowiaduiemy się, iż będąc Wyspiarzami, musieliśmy być na morzu mocni... Co się Praw Cywilnych tycze, nic pamięci godnego pod tym Królem nie stanęło, prócz niektórych przeciw Żydom ustaw, i opisów *Sądów ruchomych*. Całą bowiem myśl i usiłowania Króla tego, zaprzątnęły wyprawy Krzyżackie przeciw Saracenom Ziemię Swiętą posiadaiącym.

Pod panowaniem Jana i Syna iego Henryka III. uciemiężenia z prawa Lenniczego i Leśnego płynące, tak mocno naprzykrzyły się Kraiowi, że Baronowie i przednieysi Lennicy iawno buntować się zaczęli. Skutek ich dość był pomyślny: Bo Król Jan, a po nim Syn iego, podpisać musieli Narodowi dwie owe sławne wolności Angielskiey zasady, *Kartę* czyli *Przywiley wielki*, i *Przywiley Leśny*. Tym poślednim uchylono wszystkie zwyczaie, które wolność polowania i użytek lasów ścieśniały: Pierwszym zaś stwierdzone zostały prerogatywy Kościoła Narodowego, a przytłumione liczne prakty-

ki, ciemiężące Lenniczych Possessorow. Były to dwa wielkie pod ow czas dla Narodu zyski! A lubo dziś mnieyszey wagi być zdaią się, nigdy przecięż nadto prerogatyw wspomnionych Naród nie oceni, gdy się zastanowi, że *Przywiley wielki* zaymował to wszystko, co naywięcey Obywatelòw obchodzić mogło: to iest: zasłaniał go od ciężarów zbyt uciążliwych, iuż przez sztroffy arbitralne, iuż przez pieniactwa o dziesięciny Krolowi winne lub z służby Woyskowey temuż należne, zbytecznie pomnożone: A co naywiększa, oswobodzał go od tyrańskiego haraczu opatrywania potrzeb Monarchy. Tenże przywiley opisał dokładnie, iak daleko konfiszkaty za Felonią rozciągać się miały, i cofnął prerogatywę Królewską wydawania Przywileiów na Rybołostwo i stawianie Mostów, a tym samym od nieznośnego ciężaru uwolnił Kantony... Co się tycze praw szczególnych Osób, Przywiley wspomniony nadał każdemu moc, wolnego rozrządzenia testamentem maiątku swego, pozostałość dla Wdowy i Dzieci waruiąc. Opisywał sposób po dziśdzień trwaiący, iak Mąż Żonę w posagu oprawić i co iey zapisać może. Zakazał Białogłowom stawać z powództwa w Sądzie kryminalnym, prócz gdy o Zaboy Mężów swych czynią *i t. d.* Względem porządków albo Policyi Kraiowey, ustanowił on iednakie wagi i miary: Podniosł i zachęcił ducha handlowego, przez nadane obcym Kupcom wolności: Zabronił odpisów dóbr w ręce obu-

marłe, iako to na rzecz Klasztorów, lub Osób Zakonnych. *i t. d.* Miano nakoniec w tym Przywileiu wzgląd na nieprzerwany i porządny sprawiedliwości szafunek, stanowiąc, aby Sądy Zadworne raz na zawsze w *Westminster* składane były, końcem zmnieyszenia unkosztów Stron, dotąd za Dworem tu owdzie po Kraiu sprawiedliwości szukaiących. Tenże przywiley stanowi Trybunały w przysionkach Podlenników, a *Sądom Powiatowym* coroczne dla każdego przepisuie kadencye... Nadto, poprawił on Process kryminalny: zakazał Officyalistom sądowym imieniem Korony spraw popierać, a tym bardziey spory kryminalne skarbowe poznawać, co nayniegodziwszych konfiszkat na rzecz skarbu, było źrzódłem. Przepisał także mieysce i czas Sądów pomnieyszych, iako to: *Hrabskiego*, *Roków Szeryffa*, i *Skarbowych*: Potwierdził i zagruntował wolności Magistratu Londyńskiego: Oraz wielu Miast, Miasteczek i Portów prawa i Przywileie zabespieczył. Wreszcie *Karta Wielka* każdemu z osobna Obywatelowi, (co samo ten iey utwierdza i upoważnia tytuł) bezpieczeństwo życia, wolności, i własności, (chyba żeby kto iedney z tych lub wszystkich prerogatyw przez wyrok swych Rówienników podług praw przepisu, pozbawił się) utwierdziła i zapewniła.

Wczasie zachodzących między Narodem i Królem Janem zatargów, Dwór Rzymski nie tylko niepostradał żadney, ale nowey ie-

szcze nabył w Narodzie powagi, i tey spokoynie przez długie Henryka III. panowanie zażywał... Za tych rządów, Sąd przez *Ordeal* od Saxonów wprowadzony, iako oczywisto moc Boską kuszący, uchylono: A od tego czasu, podług uwagi Braktona, łacno można znacznych w prawie powszechnym Angielskim dostrzegać popraw... W Karcie W. Jana, pierwsze okazuią się szlady oddzielenia Baronów Większych od Mnieyszych co do praw Parlamentowych, lubo o tym w Przywileiu Henrykowskim nic nie czytamy: Niemniey i na to baczyć należy, że dopiero około czasów tych dwóch Królów, znayduiemy w Aktach naszych Uniwersały, zwołuiące Szlachtę i Mieszczan na ziazdy Parlamentowe... A tu druga Historyi praw Angielskich kończy się Epoka.

III. Trzecia Epoka odmian w prawie Angielskim zaszłych, od panowania Edwarda I. zaczyna się. Król ten, słusznie Justynianem Angielskim nazwany iest. Za iego bowiem rządów, tak raptownie Prawodawctwo Kraiowe ulepszone i udoskonalone zostało, że podług uwagi P. Hal, więcey w przeciągu lat 30. w zamiarze swym szafowania iednostaynego całemu Królestwu sprawiedliwości, postąpiło, niźli później przez kilka wieków.

Trudnoby było przyiść do końca, gdyby kto chciał wyliczać wszystkie tego Króla ustawy: Obaczmy istotnieysze. I. Stwierdził on nayuroczystszym sposobem, i na wieki

upoważnił *Kartę Wilekę* i *Przywiley Leśny* *zdo.* Dworu Rzymskiego i całego Duchowieństwa władzę, pewnemi granicami opisał: A w szczególności, obowiązał Biskupów, którym dobra, podług owego czasu zwyczaiów, po Osobach bez testamentu zeszłych przypadały, aby długi pozostałe opłacali. *3tio.* Deklarował iak daleko niektórych Wyższych Magistratur Swieckich powaga rozciągać się miała, a mianowicie Ławy Królewskiey, Skarbu, i Sądów Powiatowych. Zabronił oraz, aby odtąd iedna w drugiey granice nie wdzierała się. *4to.* Sądom Hrabskim, Kantonowym i Dziedzicznym same tylko sprawy mnieyszey wagi, podług opisu pierwiastkowego, sądzić zalecił. *5to.* Zabeśpieczył własność Obywatelską, uchylaiąc wszelką taxę arbitralną, cła i podatki, mimo wyroku Rady Stanu nałożone. *6to.* Zniòsł przeszkody, ktòrych Sądy w szafunku sprawiedliwości przez Reskrypta Kròlewskie doznawały, poświęcaiąc tę tak istotną Korony prerogatywę, dobru publicznemu. *7mo.* Przepisał formę solenności, i skutki, ktòre za sobą ciągnęły sztroffy pieniężne, przez Sądy Powiatowe wskazane, czego ledwie cień w Prawie Saskim znaydował się. *8vo.* Wyznaczył składy na pisma czyli Akta publiczne Narodu, z ktòrych niektòre tylko z podpanowania Oyca iego nam pozostały. *9no.* Wzmocnił i zabeśpieczył policyą kraiową ieszcze przez Alfreda ustanowioną, nakazuiąc, aby Ronty nieustanne, dla zabeśpieczenia wewnętrznego pokoiu i zapobieżenia kra-

dzieży, zawsze krążyły. 10mo. Oswobodził Lennictwa z wielu zdzierstw, a Statutem pod tytułem *Quia Emptores*, przeszkody w przedaży ziemnych owoców czynione, uprzątnął. 11mo. Otworzył krótszą w pozyskaniu długów drogę, dozwalaiąc Statutem *Elegit*, nie tylko na ruchomości, ale i na dobra stoiące kładzenia aresztu. Ustawa dziwnie pożyteczna w Narodzie handlownym! Z tego powodu nadał moc Obywatelom zaciągania summ na possessye stoiące, co dotąd z prawem Lenniczym nie zgadzało się. 12mo. Przywrócił prawa *Patronatu*, którego niedokładne poprzednicze ustawy, ocalić nie umiały. 13tio. Zaradził upadkowi i zgubie dóbr Koronnych, przez odnowione względem nieoddalenia ich w *ręce obumarłe* Statuta: a tym samym wielu podstępom i prawnym wybiegom przeciął drogę. 14to. Dla utrzymania dziedzictw w ręku Familii, postanowił *Przysposobienie* Dziedziców: Atoli o dobroci tey ustawy w naszym nawet wieku nieraz powątpiewano. 15to. Cały Kray Wallii, nie tylko pod rząd Korony, ale nawet pod prawa Angielskie w znaczney podciągnął części, czego Henryk VIII. zupełnie dokonał. Zamyślał nadto Edward o Szkocyi, aby był w całey Brytanii udzielnym Panem, ale mu dotego zachodzące przeszkodziły trudności.

Obszernieyszy daleko chwalebnych Edwarda ustaw byłby regestr, gdybyśmy ie wszystkie wyliczać chcieli: Ale i ninieyszy

dowodzi iawnie, że plan szafunku sprawiedliwości znacznie przez niego ulepszony i prawie dokonany został. Jakoż trzymano się go od wieku do wieku aż do naszych czasòw, z małą bardzo odmianą, ktòrą czasem kaprys, czasem okoliczności wymuszały.. Pod toż panowanie, Formy prawne do całego Processu służące ułożone były, i od całey Potomności za wzory lepsze przyięte... Indukty Patrońskie znano w tym wieku, ale te bardzo krotko, iasno, zwięźle, bez żadnych wybiegòw, bez ozdob słownych, i wyrazòw napuszonych, działy się... Pisma owoczesne o Prawnictwie traktuiące, a do dzis dnia pod tytułami: *Bryton*, *Fleta*, *Hengham* znane i dochowane, zastępuią dotąd w wielu okolicznościach niedostatek Prawa: I wielce, osobliwie przed czasem zaszłych w zadzierżeniu Lennictw odmian, poważane były...Słowem: za panowania Edwarda, dokładna praw exekucya, więcey ożywienia i wzrostu wolności Angielskiey przyniosła, (po mimo przykrości, ktòrych Lennicy woyskowi ieszcze znaczny czas pòźniey doznawali) niźli iey *Karta Wielka* albo Przywiley wolności nadać mògł.

Z liczby mocnieyszych dowodòw, ktòre zacność i dobroć ustaw Edwarda okazuią, trwałość ich od czasòw rządòw iego, aż do Henryka VIII. nayiawnieyszym iest dowodem. Poprawy nawet ktòre w nich nastąpiły, w małey bardzo są liczbie. Wyliczmy znacznieysze... 1*mo*. Zwyczay dawny

Gotycki, podług ktorego elekcya pomnieyszych Urzędnikòw, iako to Szeryffòw, Zawiadowcòw albo Konserwatoròw pokoiu wewnętrznego, do Pospòlstwa należała; za Edwarda II. i III. uchylony: A zamiast Zawiadowcòw, Sędziowie Pokoiu ustanowieni. 2*do*. Zdaie się, że porządek ktòrego się dziś Parlament trzyma, osobliwie co do oddziału Izb, za Edwarda III. wprowadzony iest. Ziazd ten Narodu pierwsze i naywalnieysze utworzył prawo, ktòrym gatunki Zdrady wyszczegòlnione zostały. Temuż przetłòmaczenie po łacinie praw dotąd w ięzyku Francuzkim pisanych, winniśmy. Wszakże, nie te tylko Parlamentu owego chwalebnych zamysłòw są dowody: On to, umyśliwszy uwiecznić warsztaty kraiowe, zakazał wywozu wełny kraiowey, a dowozu rękodzieł obcych: On nakazał sprowadzać i zachęcać obcych Rzemieślnikòw: Słowem, Prawodawcy owi rzucili pierwszy raz baczne oko na wszelkie handlu kraiowego źrzòdła, i pierwsi trudną tą pożytecznie poczęli władać machiną. Aby zaś tey prawdy dowieść w szczegòlności, powtòrzyć tu musiemy, iż kredyt handlowny niewymownie zwiększył się po owym Statucie, ktòrym na ziemskie possessye zaciągać kapitałòw dozwolono. Za rozkrzewieniem handlu, zwiększyły się znacznie maiątki ruchome kraiowe: Tych alienacyi zapobiegaiąc prawo, postanowiło Dozorcòw, aby ci w przypadku zeyścia Obywatela bez testamentu, między Wierzycielòw pozostały rozdzielili maiątek,

a resztę krewnym oddali, który przedtym na Dwór Biskupi przypadał. 3*tio.* Statuta *Napominalnego prawa* (*Præmunire*) określaiące władzą Duchownych nad doczesnością, były dziełem wspólnym tego i następnych Monarchów. 4*to.* Tegoż czasu opatrzono z intrat bogatszych Klasztorów, Probostwa i Wikarye uboższe. Atoli te powszechney reformy pierwiastki, wkrótce przytłumione zostały przez owę nad prawami kraiowemi przemoc, która niebawnie po całym Kraiu rozszerzyła się.

Od tego, aż do czasów Henryka VII. woyny wewnętrzne i spory o prerogatywy i prawa Tronu, niedopuściły wzrostu i poprawy Prawodawctwa. A tak owa prawda na nowo zyściła się: Że prawa pod hasłem woyny, milczeć muszą. Tym to zamieszania powszechnego czasom, winniśmy pożądaną i szczęśliwą possessyi naszych we Francyi stratę, która Królów naszych staranność, całkiem do interessów domowych zwróciła.

Za rządów Henryka VII. Ministrowie iego (podobno nie bez Królewskiego pobłażenia) starali się wskrzesić okrutne starodawne kary, iuż po części w ów czas zapomnione. Zamysł ten, raczey duch zdzierstwa, a nie chęć ulepszenia kraiowey Legislacyi poradził. Jakoż cecha i hasło szczególne tego panowania, były zbiory skarbów, iakim bądź prawem nabytych. W tym zamia-

rze *Izba Gwiazdowa*, nową władzą i z Rządem niezgodną, a zbyt straszną własności i Obywatelom, upoważniona została. Tym także końcem, inkwizycye arbitralne, zastąpiły mieysce dowodòw porządnych na Sądach Powiatowych i Pokoiowych, iako zdatnieysze, do nałożenia i pomnożenia kar workowych. Statut własności gruntowey, dziedzictwo wszystkich dòbr Kròlom przyznaiący, podstępnie i zdradziecko utworzony, ku obaleniu prawa *Przysposobienia Dziedzica*, otwierał obszerne pole do konfiszkat i zaborów naygwałtownieyszych. *Prawo Kleryckie*, owa to tama naybeśpiecznieysza przeciw proskrypcyom, niewięcey iak na raz ieden Swieckim Possessyonatom kryminalnie obwinionym, przyznane zostało: Areszt Osoby bez żadnego względu i gwałtowney potrzeby, poszedł w zwyczay: A Winowayca w ucieczce obrony szukaiący, nayczęściey od praw wszelkich odpadał, z stratą dòbr na rzecz skarbu Kròlewskiego! Kròtko mòwiąc, ledwie znaleść można za tych Rządòw ieden Statut, ktòryby z bliska lub z daleka nie dybał na zbogacenie kufròw Monarchy.

IV. Panowanie Henryka VII. stanowi czwartą Historyi praw Angielskich Epokę. Łączy się ona z Reformą Religii za Henryka VIII. i iego Potomków wszczętą, a razem interessòw Kościelnych nowy obraz wystawia. Tego to czasu, powaga Dworu Rzymskiego zeszczętem w Anglii obalona została

i związki iego wszelkie z wyspą Angielską zerwane. Korona, przez *Supremacyą* (*) na naywyższey Stanu Duchownego i iego interessów zafundowaney powadze, obięła w moc swoię wszystkie Biskupstwa i Opactwa. A gdyby ieszcze pod tę Epokę Sądy Kościelne z Cywilnemi połączone były, Konstytucya Saxonów względem Duchowieństwa, zdawałaby się przywròconą.

Co się Cywilności tycze, zagoił Henryk VIII. te rany, które Oyciec iego zadał Prawodawctwu: Zaradził wielu gwałtom i uciążliwym praktykom, przez rożne, a pełne mądrości i dobroczynności Statuta. Rządy iego, będą zawsze chwalebną w naszych

---

(*) *Supremacya* w prawie Politycznym Angielskim, znaczy pierwszeństwo i władzę naywyższą Króla w Kościele Angielskim, dorównywaiącą tey, którą on w Stanie cywilnym iako głowa dziedziczy. *Supremacya* Królów Angielskich bierze początek od roku 1534. kiedy Henryk VIII. od Kościoła Rzymsko-Katolickiego zupełnie z swym Królestwem oddzielił się. Liczne Statuta Parlamentowe i Kanony Synodalne, stwierdziły postępek Henryka: A później ułożono rotę przysięgi na Supremacyą dla tych wszystkich, którzy albo na urzędy Kościelne postępuią, albo się święć-

Kronikach prawnych oznaczone pamiątką. Zaprzeć iednak nie można, iż Król ten przy schyłku panowania swego, przez zbytnią chęć zabeśpieczenia Tronu prerogatyw, na szczerą tyranią zakroił. A co naywięcey ochydza Naród, iest: Ze Parlamenta owczesne, przez swe podłe pobłażania, gwałty takowe swemi wyrokami upoważniały. Ztych ieden (co iedynie na zawstydzenie iego wieczne powtarzamy) deklarował: Jż Edykta Królewskie też maią mieć prawa powagę, co i wyroki Parlamentowe. W innych Statutach czytamy długi reiestr gatunków *Zdrady* i *Obrazy Maiestatu*, z poduszczenia Monarchy utworzonych. Ale szczęściem dla Kraiu, że panowanie to, zastąpiła ma-

---

cić chcą, albo do Jzb Parlamentowych wchodzą. Prawo Supremacyi, następuiące stanowią prerogatywy: I. Zaden Arcy Biskup nie może zwołać na Synod Biskupów Suffraganów swych i Duchowieństwa, ani ma mocy stanowić prawa, bez wyraźnego Króla zezwolenia. Ostrzega to Statut 19. Henryka VIII. w roku 29. panowania iego uchwalony. II. Można dziś appellować od Arcy Biskupa do Sądów Kanclerskich Królewskich. I tym końcem wychodzi reskrypt na Kommissyą pod pieczęcią W. w którey połowa Duchownych, połowa Swieckich Kommissarzów zasiada.

łoletność Edwarda VI. ktòrego słodkość obyczaiòw wiele Narodowi obiecywała. Jakoż umiano korzystać nawet z krotkiego wschodzącego tego światła, i uchylono te wszystkie dziwaczne prawa, ktòre iuż nie prerogatywy, ale tyranią Krolòw gruntowały. Oddać tu także należy winną sprawiedliwość Maryi, ktòra po Edwardzie VI. na krotki czas Tron zasiadłszy, do wielu za swych rządòw, dobroczynnych i popularnych praw przyłożyła się. Można domyślać się, iż między innemi i tę mieć mogła pobudkę, aby było ukoić Pospòlstwo, za krew w przywròceniu dawney Religii wyla-

---

Sąd ten, inaczey Sądem *Delegacyinym* (La Cour des Délegués) nazywa się. III. Ma moc Król wyznaczenia Kommissyi na mieysca, z pod Juryżdykcyi Arcy-Byskupów i Biskupów wyięte, a niegdyś od samych Papieżów zależące. Zkąd równo iak od Sądu Arcy-Biskupiego do Sądu Pieczętarskiego idzie appellacya. IV. Osoby maiące święcenie równo pod rygor praw cywilnych poddane są, iako i Osoby Swieckie. V. Biskupi i wszelkiego stopnia Duchowni, żadney Papieżowi nie czynią przysięgi, a zatym i do posłuszeństwa nie obowiązani. Królowi zaś, nie tylko na wierność, ale i na Supremacyą przysięgaią. i t. d.

ną. Zamysł iey, lubo na mocnych wsparty zasadach, obalony został niespodzianym Elżbiety na tron wyniesieniem.

Namieniło się wyżey, iż prerogatywy wolności kraiowey, w rzeczach Religii tyczących się, przez *Supremacyą* zabeśpieczone zostały. Długo atoli Naròd nowości tey, przeciw krokom Dworu Rzymskiego i ròżnych Odszczepieńcòw, nawet okrutnieyszemi prawami bronić i strzedz musiał. Wszakże nie tylko budowa ta ale i inne swobody Narodu do doskonalszego zmierzały stanu. Tak Prawa Leśne upadły i zarzucone zostały: Ustawy Cywilne po wszystkich Sądach skrupulatnie i porządnie, na wzòr rostropnych i dokładnych przez Edwarda I. uchwalonych prawideł, exekwowano: Bezprawia znacznieysze za Normandòw wprowadzone, uchylone: Sposòb dawny rządòw przez Saxonòw wprowadzony, przywròcony: Służba tylko woyskowa z Lennictw, i inne niektòre zwyczaie, prerogatywy Tronu wzmacniaiące, ocalone... Pod tęż Epokę Kościoły i Klasztory, nie tylko zbogacać i posażyć zakazano, ale ie do ostatniego przyprowadzono niedostatku. Familia *Tudorów* z pomocą swych zauszniczkòw, uwzięła się na ich zubożenie i nędzę, tak dalece, że wielu Biskupom i Duchownym przystoynego zabrakło wyżywienia. Tym końcem, zapadły pòźniey Statuta, broniące przedaży dòbr i dziesięcin Kościołom lub Akademiom należnych. A że liczba potrzebuiących i Żebra-

ków przez zakazane iałmużny Klasztorne, znacznie urosła; obmyślono dla nich za Elżbiety sposòb, więcey ludzkości i użytkowi kraiowemu dogadzaiący, niż gdyby milliony na iałmużnę łożone były. Funduszu tego zasadą iest praca, i przemysł, ktòry każdemu potrzebnego dostarcza wyżywienia. Pòźnieysze proiekta, im daley od zamiaru tego pierwszego oddalały się, tym iaśniey dowodziły, że i szkodliwe są, i do wykonania trudne.

Rzuciwszy okiem politycznym na całe panowanie Elżbiety, wybaczyć iey należy niektòre w Rządzie naszym poczynione odmiany. Była to iedna z naymędrszych i wielkich Monarchiń! Kochała swòy Naròd: kwitnął za niey handel: bogactwa kraiu wzrastały, sprawiedliwość nienagannie szafowała. Poważano Kray zewnątrz, a Lud wewnątrz kosztował owocòw rządney Spòłeczności. Dwa tylko dzieła ćmią iey panowanie: Zwiększenie władzy *Jzby Gwiazdowey*, i ustanowienie *Kommissyi Naywyższey* w interessach Kościelnych. Przyćmienie także powagi Parlamentowey, nie zwiększa iey chwały. Zaprzeć bowiem trudno, że w wielu okolicznościach władzy i prerogatyw Kròlewskich tyczących się, tymże ie co nayabsolutnieysi Monarchowie duchem, popierać chciała. To iey szczegòlną zaletą iest, że mocy swey nigdy przeciw prywatnym Osobom nie użyła: Zatym szczęśliwość panowania tego, raczey dobroci natural-

turalney Elżbiety, niż niedostatkowi władzy szkodzenia, przypisać należy. Pochwała ta, iest naywiększą, którą cnocie tey Krolowy winniśmy! Służy ona razem za iasny dowod, że wiek ten, nie może się nazwać złotym, iak nam go Przodkowie maluią. Bo to prawda niewzruszona: Że Wolność Obywatelska nie tak na dobroci Monarchy, iak na sprawiedliwym władzy iego umiarkowaniu zasadza się.

Te tak znaczne w obyczaiach i w prawach własności dotyczących odmiany, utorowały drogę do większey daleko w Rządzie naszym rewolucyi, za ktorey, władza Krolewska, temiż stopniami, ktoremi po tym określona została, do naywyższey przyszła samowładności... Każdy, byle tylko chciał, postrzega w Historyi naszey, że do końca woien Cywilnych, za rządow Famili *Lankaster* zaszłych, władza i dochody publiczne Narodu o ręce tylko Króla, Szlachty i Duchowieństwa opierały się: Stany albowiem niższe w głębokiey zawsze ciemnocie i rządów nieznaiomości zostawały. Do tego, maiątki ich ruchome przed wzmożeniem się handlu, ledwo mierności dochodziły, a własność gruntowa, niewolniczemi i nieustannemi powinnościami, iuż Lenników, iuż to samych Królów, iuż Panów i Duchownych możnieyszych uciśniona, zakwitnąć nie mogła. Zatym mimo obrazu wolności, w którym każdy z układu rządu przeglądał się, nie znano i nie zatrudniano się

o wolności osobistey każdego poiedyńczo Obywatela: Nie myślano o iey naturalney równości, i niepodległości: Owszem zdania podobne za buntownicze i rokoszne poczytywano. Nawet Przodkowie nasi z wzgardą i wyszydzeniem odrzucali owe pierwiastkowe wolności zdania, nieco żywszemi kolorami przez dawnieyszych Autorów teatralnych odmalowane. Szczęściem, że ie późniey rostropność, wymowa, skromność Sydneia, Loka i Miltona umiarkowały i obiaśniły, a tym samym Potomność do winnego szacunku nakłoniły.

Sięgaiąc źrzódła tego nowego światła, postrzegamy, że od czasu iak Nauki za pomocą Drukarni pod Epokę Reformy szerzyć się poczęły; Kiedy igła magnesowa i wynalezione Jndye, handel i żeglugę rozprzestrzeniły i zachęciły; Wtedy i rozum Ludzki, pochodnią Nauk Oświecony, wydobywszy się z ograniczenia swego, przez zwiedzenie obcych Kraiów, zastanowił się przez porównanie nad potrzebami czyli niedostatkiem swoim, powziął oraz sprawiedliwsze o godności i prawach człowieka zdania. Handel natychmiast, nakształt iakowegoś potoku, rozlał obfite na Stany niższe bogactwa, a tym samym dwa zacnieysze Narodu Stany Duchowny i Swiecki, ciężarem prerogatyw swych równoważność między Tronem utrzymuiące, niszczyć i ubożyć poczęły. Duchowieństwo Rzymskie wystawione na niechęć Pospólstwa, złupione z swych ma-

iątków, trwożyć się o całość i iestestwo swe zaczęło: Szlachta, wycięczona przez wymyślność w zbytkach, które same nauki, zwiedzenie cudzych kraiów i kunszta zaprowadzone za sobą ciągnęły, postrzegłszy, że znayduie swey okazałości Rywalów w prostych Mieszkańcach; przyćmić ich zbytecznemi wydatkami chciała. Ale tym samym utraciła nayznacznieysze maiątki, roztrwonić musiała naydawnieysze dziedzictwa, a przez takowy domowy nierząd, osłabiła powagę swą, i małoznaczną w interessach publicznych być zaczęła. Tym czasem Król, przyswoiwszy sobie bogactwa Klasztorne i dochody z ceł podwyższywszy, znacznie wzmacniał swe skarby: I nie tylko mniey podległym, ale samowładnym stawał się. Wszakże Stany niższe nie zaraz na swych poczuły się siłach: Bo żadnych z razu nie czyniły kroków do wybicia się z pod nieznośnego powinności ciężaru i iarzma podatków zbyt uciążliwych. Zatopione iedynie w zbiorach swych, za szczęśliwe poczytały się, że się z pod nieograniczoney dwóch Stanów samowładności wybiły. Nieśmiały długo powstać przeciw prerogatywom Królewskim, a tym bardziey obrać sobie głowę, przy któreyby za swemi stanęły swobodami, maiąc po sobie ciężar podatków z iedney, obfite bogactwa z drugiey strony. Do tego dwa ostatnie lata panowania Henryka VIII. zdawały się szczególniey być poświęcone naywyższemu despotyzmowi, iakiego ieszcze w Brytanii od śmierci Wilhelma *Zwycięzcy*

nie znano: I prerogatywy Tronu tak daleko pod owe czasy wygorowały w Narodzie, że się z wolnością Obywatelską żadną miarą dłużey ostać i zgodzić niemogły... Królowa Elżbieta równie iak Edward VI. i Marya po Henryku VIII. przed nią króluiący, iednakową z Oycem posiadali władzę, często iey arbitralnie przykładem Jego używaiąc. Szczęściem że przypadkowe rządów Elżbiety okoliczności, iuż to prawa iey do Tronu, iuż Religii, iuż nieprzyiaźni z Hiszpanią, iuż nakoniec zawiści z Królową Szkocką tyczące się, utrzymać mogły władzę iey na wodzy. Znała ona sama, a przynaymniey Ministrowie iey to z doświadczenia, to z przezorności poznawali, iakiemi krokami powaga Narodu, przeszła całkowicie w ręce Korony. Z drugiey strony umiała przez rostropne zabiegi, nie dać się poczuć Ludowi na swey potędze. Tym celem, zaniechała prawa podatkowania nayohydliwszey Maiestatu prerogatywy: A ieźli iey kiedy użyła, wymuszały to na niey naykrytycznieysze czasy. Zabrakło iuż było Skarbów Kościelnych, i Duchownych maiątków, któreby nie iuż Pospólstwo zasilały, ale przynaymniey skarb Królewski wspomagały; przecięż ona z takim umiarkowaniem posiłków pieniężnych domagała się, tak użytecznie i gospodarnie ie łożyła, że Lud poczytywał sobie za szczęście, tym ią sobie zobowiązywać sposobem. Zgoła, zastanowiwszy się nad okolicznościami, w których się ta Królowa znaydowała, zwa-

żywszy iey potrzeby nieuchronne, przyznać należy: iż tyle rozsądności i dobroci dała dowodów, ile prawie żaden z iey Poprzedników. Dla tego też nikt nad nię szczęśliwiey, zupełniey, i dłużey nie królował, to iest: Nie panował nikt przed nią całe pół wieku nad sercami własnych Poddanych.

W pierwiastkach rządów Jakuba I. prawa Królewskie żadnego nieponiosły uszczerbku. Postrzeżono atoli w krótce iż berło i korona zbyt były na ręce iego ciężkie. Jakoż rozpościerał On często, tak niewczesnie i nieprzyzwoicie tam swą władzę, gdzieby się bez niey nieraz obeszło. Jawnieysze zatym kroki do rozszerzenia władzy swey, podług zdania iego z Tronem nierozdzielney, ocuciły te duchy, które do tych czas w cichości spoczywały. Naród Angielski wzdrygał się, i z równym podziwieniem, iak i szemraniem przyiął owę naukę i wyroki, które Dwór nie tylko z Tronu ale i z Ambon ogłaszać kazał, w brew na obalenie wolności iego, własności i całego prawa Społeczności zakrawaiąc. Roztrząsać z boiaźnią zaczął Teologiczne maxymy, czyli te zdań Dworskich nie popierały: Gdzie nic podobnego nieznalazłszy, wniosł sobie, że nauka ta, i iey zasady, muszą być dziełem ludzkim: Zatym iako całe prawodawctwo ludzkie tak i ona poprawie i odwołaniom podległa iest: I że ani przeszły ani następny czas, nieodmienności iey upoważnić nie może. Przewodzcy Pospólstwa, dociekaiąc charakteru

Królewskiego postrzegali, że zamysłem iego było, przywrócić Tronowi tę powagę, którą on za naturalną poczytywał. Skoro więc Król, naymnieyszy tym końcem uczynił zamach, Lud w swym oporze naystatecznieyszym okazywał się. Tą drogą odniósł niektóre zwycięstwa, zwłaszcza w *prywatnych Ordynansach*, których Król na uwładanie *Monopoliów* czyli Aręd, i na zwolnienie prawa zażywać zwykł był. W ogólności atoli, mało bardzo w ulepszeniu sprawiedliwości Naród postąpił. Bo prócz, że mieysca ucieczki dla złoczyńców uchylono, prawa surowsze przeciw Bankrutom spisano, process skrócony i niektóre w sprawach kryminalnych solenności, przydane; Reszta, iako to, prawa przeciw czarodzieystwu, i gusłom, tudzież ustawy na Rebellizantów zapadłe, tym bardziey ieszcze kłótnia Lorda Ellesmera z Edwardem Kok względem Sądu Kancierskiego, do liczby praw poprawionych należeć nie mogą.

Karol I. wstąpiwszy na Tron, czynił zamachy ku wzmocnieniu i powiększeniu prerogatyw Królewskich, które był uknował za rządów Jakuba I. Wymuszone przez niego to pożyczanym, to darowanym sposobem summy, uwięzienie Obywatelów odmawiaiących mu kredytu, wznowienie prawa woyskowego w czasie pokoiu, iako iawne tyrańskiego ducha dowody, okryły czarną pomroką pierwiastki panowania iego: Srzodek, oznaczony był smutną okru-

tnych wyroków błyskawicą: Zgon zaś, pamiętny został wylewami obfitey krwi i powszechnego Narodu smutku. A lubo zgadzaią się na to wszyscy, że gdy Naród coraz iawniey domagał się bezprawiów poprawy i niektóre tym końcem otrzymał Statuta, a tym samym znaczny krok do reformy czynił; Wszelako nieco wprzód *Prawo Leśne* bez przyczyny wznowiono: Władza przywłaszczona przez *Jzbę Gwiazdową* i inne powyższe Magistratury, coraz szerzey rozpościerała się: Sessye Parlamentowe bardzo rzadko składano, a raczey w zaniedbanie puszczono, *i t. d.* Obrażała także niepomału Naród powaga Duchowieństwa, w rzeczach nawet oboiętnych góruiąca: Toż podatek arbitralny od ładunku okrętów i procentowy: Taxy i akcyzy od budowy okrętów i wiele innych podobnych ciężarów, Które iako zbyt mocne i legalne Narodowi nadawały prawo domagania się reformy tylu bezprawności; tak i pomyślny odniosło skutek. Uchylił albowiem Karól wszystko to wraz z Parlamentem ieszcze wprzód, nim sławny za panowania iego wszczął się rokosz. Stanęły Statuta względem trzechletnich Parlamentów, i uchylenia *Jzby Gwiazdowey*: Wyznaczono Kommissye na umiarkowanie *Prawa Leśnego*, na zniesienie *Okrętowego*, i innych wyderkaffów. Zrzekł się także Karol owey Prerogatywy, która mu nadawała moc wszystkich swych Podlenników tytułem *Kawalera* zaszczycania. Ale naywięcey szkodował, że postradał, czyli przez

własną winę, czyli przez podstępy nieprzyiacioł swych, zupełne o rzetelności swey zaufanie, nad którą stratę żaden z Królów większey ponieść nie może... To dziwna i niepoięta, że Monarcha ten, umieiąc prerogatywy tronu swego do naywyższego, podług okoliczności czasu i przykładu swych Poprzedników, podnieść stopnia, pisać się iednak z czasem musiał na zniżenie ich z królewską prawie niezgodne dostoynością. Postępki te z charakterem i polityką Karola niezgadzały się: A wzięte na uwagę i porównane z niektóremi gwałtownościami i zdaniami iego przeciwnemi, dowodzą: że tylko czasowi ulegać chciał... Tym czasem Lud zaufany w pomyślności pierwszych swych kroków, oraz czuły i pamiętny dawnieyszych ucisków; boiąc się, aby kiedyś Król nie odzyskał tey władzy, którą utracił; odezwał się za poduszczeniem swych Przewodzców, często sobie samego Pospólstwa tytuł przywłaszczaiących, z nieograniczonemi swemi pretensyami. Wsparł ie niebawnie, rozpaczą: a złączywszy się z woyskiem Hipokrytów, i fałszywą gorliwością uniesionych Duchów, poważył się targnąć swą świętokradzką rękę na Ołtarz i Tron... W tym to czasie widziano, podług wszelkiey formalności osądzonego na śmierć przez Naród, własnego Króla.

Miiamy tu niedoyrzałe i bezskuteczne reformy Praw Proiekta, w czasie owych kraiowych zamieszek czynione. Zamilczeć iednak nie

można, o udoskonaleniu Processu krymi-nalnego, o uchyleniu Podlenników, o ustanowieniu praw żeglarskich, które to, i inne tym podobne przedziwne ustawy, w Epoce następuiącey przyięte i stwierdzone zostały.

V. Piątą Historyi Praw Angielskich Epokę, powrot na Tron Karola II. stanowi. Krzątano się za niego pilnie około wyswobodzenia Narodu z tych uciążliwości, pod któremi mocno ieszcze stękał. A nayprzód uchylono konfiszkaty dóbr lenniczych żołnierskich za naylichsze przestępstwa wskazywane. Wyszczególniono liczne przypadki *Zmazy krwi* i deklarowano, że ta tylko za wypadłą na Kryminalistę *Proskrypcyą* Sukcessorów tycze się. *i t. d.* A lubo Pan ten, dla którego Prawa Królewskie i formę dawnieyszą rządu wskrzeszono, nie zasłużył sobie wdzięczności u Potomków; Przecięż to prawda, że za panowania iego, zepsuciem, okrucieństwy i rozruchami sławnego, zdarzyły się tak pomyślne dla Kraiu okoliczności, iż te nie tylko za datę reformy Religii i Mocarstwa Angielskiego, ale i za Epokę odzyskaney przez Naród tey wolności, którą przed wkroczeniem Normandów cieszył się, założyć można: gdyż od czasów rządów iego, wszelkie powinności Lennicze, owe to ciężary nieznośne od Królów Poprzednich na własność gruntową nałożone, poprzestały. Było to wielkim pod tę porę dla Narodu zyskiem, nie przestał on iednak na tym:

Chciał ieszcze, aby i Osoba każdego w szczególności zabeśpieczona została, co i otrzymał przez sławny Statut: *Habeas Corpus*, (*) zasłonę i twierdzę naszego Rządu. Obadwa te Statuta, własność Osobistą i gruntową Obywatelom gwarantuiące, składaią *drugą Kartę Wielką* albo *Przywiley* równo iak pierwszy w swych skutkach i nadaniach

---

(*) Prawo *Habeas corpus*, od początkowych swych słów nazywa się. Iest to zakład i hasło wolności Angielskiey, twierdza i zasłona beśpieczeństwa każdego Obywatela. Na mocy tego prawa, nikt niemoże bydź aresztowany, więźiony, lub iakimkolwiek sposobem poniewolnie przytrzymany, tylko za wyrokiem prawnym swych Rowiennikow. Zatym wszelki Ordynans prywatny na imanie Obywatela wydany, prawo to niszczy i obala. Minister nawet lub Rada gabinetowa niema na to mocy, bo i sam Król wydaiąc Ordynanse czy gołosłówne, czy pisane na uwięzienie Obywatela, gwałtu wolności iego dopuściłby się. Co gdyby kiedy zdarzyć się miało, ma prawo Więźień lub iego Patron, zanieść o to skargę przed Sąd Zadworny (*la Cour de Communs plaidoyers*:) a ten sprawiedliwość niebawną uczynić Stronie powinien. Toż prawo zakazuie, aby nikt prócz Parlamentu, nieważył się skazywać na wygnanie

szacowny. Owszem tamten poobcinał tylko gałęzie rozrosłego Lenniczego systema, ten zaś z korzeniem drzewo to ogromne obalił. Dawny przestał na ogólnym zakazie, aby Królowie nie ważyli się więzić Obywatela mimo przepisu prawa; Akt zaś *Habeas Corpus* obmyśla dla niego prędkie i pewne sposoby odzyskania wolności, chociażby z

---

Obywatela, chociażby nayspróśnieyszego kryminału był winien. Jakoż przeniesienie na Wyspy często po dziśdzień zdarzające się, iest tylko zamianą kary główney, którą sobie przez wolny wybór Kryminalista obiera. Broni także pod surowemi karami wspomnione prawo, aby żaden Urząd nie odsyłał Mieszkańca Angielskiego do więzienia obcego, *np.* do Szkocyi, Irlandyi, na Wyspy Jersey lub Giernesey, a tym bardziey za dalsze morze. Chce bowiem prawo, aby Winowayca tuż pod bokiem Sądu znaydował się, już to dla większey swey obrony sposobności, już aby przez odległość mieysca zapomniany niebył. Prawo to iedno z naydawnieyszych, upoważnione *Kartą Wielką* i wielokrotnemi Statutami stwierdzone, doznało różnych losów w czasach rządów arbitralnych. Panowanie Karola II. zabeśpieczyło mu tę moc i powagę, która go na wieki zagruntować powinna.... Każdy Anglik tak go

wyroku Królewskiego lub Rady iego aresztowany został. Oraz na Officyalistę exekwuiącego ordynans, pewne wskazuie kary.

Przydać ieszcze do tak znacznych Narodu zysków i ten należy, że Przywiley, który służył Dworowi zakupowania przed Pospólstwem wszystkich potrzeb na Jarmar-

---

wielce poważa i ceni, że wolałby raczey, aby mu kto na własność iego, i na samo życie nastąpił, niż żeby się targnąć ważył na wolność iego osobistą. Tak albowiem w tey mierze rozumuie. Wydrzeć komu, po mimo prawa maiątek lub życie, byłoby to tak iawną tyranią, że ta cały Naród obruszyć i do baczności nad sobą koniecznie ocucićby musiała. Przeciwnie, uwięzienie Obywatela za rozkazem prywatnym i pokątnym, albo się utaić, albo w zapomnienie póyść może: A tym samym stać się narzędziem niepochybnego despotyzmu, który niebeśpiecznieyszym iest, nad sam gwałt otwarty. Wszakże Parlament, w przypadkach nieuchronney potrzeby, a osobliwie tam, gdzie beśpieczeństwo Krolestwa szwankowaćby mogło, ma moc upoważnić Króla do zawieszenia prawa *Habeas corpus*. Użył on wielokrotnie tey władzy, a naypośledniey pod Woynę Amerykańską, uznał słuszne ro-

kach, został zniesiony. Nie miiaymy i owych Aktów, *Corporation* i *Test* zwanych (*) z których pierwszym Religii Narodowey zabeśpieczenie, drugim związku Cywilnego umocnienie odzierżyliśmy: Obadwa nowe i mocne wolności Cywilnych i Duchownych podpory. Toż rozumieć należy o uchylonym Akcie palenia Heretyków: toż o dru-

---

zwolnienia prawa tego przyczyny. Aby atoli, i Tronowi do przemocy dopomagać, i Kraiowey wolności pogwałcać nie zdawał się; zawsze pewnym i krótkim czasem nadanie swoie ogranicza.

(*) I. Statut *Corporation* nazwany, nadaie Obywytelóm Angielskim wszelkiego Stanu i kondycyi zawierania *Kompanii* Polityczno-cywilnych. Parlament, listy Królewskie, a czasem sama *Preskrypcya* czasu, stanowi ie i upoważnia. Każda z nich osobney używa pieczęci: I ma moc nabywać rzeczy, udzielać swych Przywileiów, zapozywać imieniem swym do Sądu *i t. d.* iako przeciwnie może bydź ze strony do odpowiedzi powołana *i t. d.*

II. Prawo Angielskie *Test* zwane, pochodzi od słowa łacińskiego *testimonium*, świadectwo. Zamyka bowiem protestacyą, czyli formę Przysięgi publiczney, względem niektórych Artykułów Wiary i maxym Po-

gim przeciw oszukaństwu i krzywoprzysięstwu zapadłym, a własność każdego zapewniaiącym: toż o Statutach, iuż to dobra po zeszłych bez testamentu rozrządzaiących, iuż przepisuiących kary za błędy w Processie popełnione, a formalności zbyteczne, tak długo Sądy nasze zatrudniaiące, uchylaiących: toż o innych wielu, czy to handel, czy żeglugę kraiową gruntuiących ustawach, które nadto iaśnie tę prawdę stwierdzaią. » Że Rząd Angielski za » panowania Karola II. do naywyższey postą» pił doskonałości, stanąwszy w równey wa» dze między wolnością Narodu, i preroga» tywami Tronu. »

Nie można atoli zataić, lub chcieć usprawiedliwiać tych gwałtów, które za rządów Króla tego, mimo nayświętszych praw, z porady niektórych przewrotnych Polityków, nastąpiły. Mimo tego rzecz pewna, że prawodactwo nasze, w tym w którym pod ów czas doskonałości znaydowało się stopniu, oczyściwszy z szkodliwych gałęzi

---

litycznych, ktorą idący na urzędy Kościelne i świeckie, czynić muszą. Tamże czytamy przyłączone kary, na Przestępców tey Przysięgi Trzy są Formy Testów: iedna dla *Duchownych*, druga względem *Supremacyi*: trzecia względem *Transsubstancyacyi*: Które tu, iako obrażaiące uszy Katolickie, opuszczaią się.

władzę Królewską, aby ta sposobnieyszą była do ulepszenia kraiowey Legislacyi, udzieliło razem Ludowi tyle wolności, ile iey stan iego spółeczny potrzebował: Nadało mu oraz moc dostateczną do utrzymania się przy niey i zachowania od wszelkiey Tronu przemocy. Na dowód tego dosyć iest odwołać się do sławney za panowania następniącego zaszłey rewolucyi. Brat Karola idąc za poradą z polityką niezgodną, chciał na nowo rzucić na Naròd niewoli kaydany: Ale doświadczył iak niezgodny był ten z siłami iego zamysł. Oparł się Naród: a Król nie tylko proiektu tego zaniechać, ale i Tron opuścić musiał. Rewolucya ta, była początkiem ostatniey Histroryi prawney Angielskiey Epoki.

VI. Od zaszłey w Roku 1688. rewolucyi aż do naszych czasów, różne i liczne stanęły prawa: Jako to: Bill podatkowy: Akt Tolerancyi: Akt stanowiący Następstwo Korony, i tegoż warunki: Akt Unii Szkocyi z Anglią, i wiele innych które wolności Narodowe iaśniey i dokładniey wyszczególniły; Sukcessyą Tronu, stósownie do żądań Parlamentu Tłómacza woli Narodu, i do okoliczności Cywilney i Duchowney wolności, zagruntowały; Nakoniec, wzmocniły i przykładami obiaśniły naukę i prawo oporu, iaki dać można naywyższey władzy, moc exekwuiącą prawa maiącey, gdyby na odmianę rządu targnąć się chciała. Jnne ustawy upoważniły wyższość prawa nad po-

wagę Królów, deklaruiąc: Że władza uwalniania od obowiązku i posłuszeństwa prawu, bezprawną iest. Inne nadały sumnieniom trwożliwym wszelką wyznania Religii wolność, zgodną z beśpieczeństwem kraiowym: Ustanowiły drugie co trzyletne Deputatów Parlamentowych Elekcye, które z czasem co siedm lat składać nakazano: Tamte wyrugowały pewną liczbę zasiadaiących z Izby Niższey: Owe odięły Królom władzę wydawania Gleytów, gdy Kryminalista w Parlamencie osądzony będzie: Przyznały wszystkim Lordom moc sądzenia swych Parów: Przepisały pewne prawidła w sprawach *Obrazy Maiestatu*: Zabeśpieczyły powszechność, że kiedyż tedyż *Zmaza krwi* czyli *Infamia* na Sukcessorów Winowaycy spadaiąca, uchylona będzie: Określiły, podług życzenia panuiącego Króla, pewną summę w podarunku corocznie ofiarować zwykłą, a szafunek intrat Królewskich tym powierzyły rękom, które ścisły rachunek Parlamentowi zdawać muszą. Nareszcie wszystkich Sędziów i ich Trybunały od podległości Monarchy, iego Następcow, i Ministrów Dworu oswobodziły... Wszakże lubo prawa wspomnione tak znacznie uniżyły powagę Tronu, w porównaniu tey iaka była za ostatniey Epoki; gdy atoli zastanowiemy się, ile ona odzyskała przez Akt o schadzkach Buntowniczych zapadły, przez woyska ciągło utrzymywanę, przez nieuchronny związek interessów Dworu i Narodu z długów znacznieyszych Kraiowych pochodzący, na któ-

których opłacenie procentu, milliony do skarbu corocznie wpływaią; Przyznać musiemy: że Korona tyle prawie przez swoię w interessa influencyą zyskała, ile z swych prerogatyw, ustąpiła lub utraciła.

Nie przepominaiąc nakoniec mnieyszey wagi interessów, pod tę ostatnią Epokę ulepszonych; Znacznieysze odmiany, osobliwie co się sprawiedliwości dotycze, następuiące liczemy: 1*mo*. Przyznano solennie prawo Narodów względem prerogatyw Posłów Cudzoziemskich. 2*do*. Zniesiono wiele w procedurze sądowey bezprawiów i formalności zbytecznych, samym tylko zwyczaiem Kancellaryi upoważnionych. 3*tio*. Stanęło zabeśpieczenie Praw i przywileiów Cechów i wszelkich Kompanii. 4*to*. Opisano prawidła dla Przysiężników, i słuchanie Swiadków pod przysięgą nakazane. 5*to*. Określono na nowo Statuta względem nieoddalania dóbr na rzecz *ręki zmarłey*. 6*to*. *Prawo Kleryckie*, niegdyś i tym, którzy czytać nie umieią służące, iako żakowska w Sądzie obrona, uchylona: a przewaga tey prerogatywie, przez powiększenie kar kryminalnych ustanowiona. 7*mo*. Obmyślone nowe i skuteczne sposoby ku pozyskaniu dochodów i intrat skarbowych. 8*vo*. Wytknięto reguły, podług których tytułu Szlachectwa dowodzić należy. 9*no*. Ustanowiono papier bankowy czyli wexle, wynalazek od Przodków naszych za niepodobny uznany, nadania właściwego i statecznego mo-

necie umysłowey waloru. 10mo. Wprowadzono ięzyk Angielski po wszystkich Sądach Kraiowych. Uchwalono Trybunały sumnienia na odzyskanie pomnieyszych długów: A co nayużytecznieyszą dla Kraiu rzeczą iest: Stanęła pod tę Epokę Reforma Sądów Prowincyonalnych. Dodaymy do całey tey Reformy, przewyborny Sądów morskich układ, ów to iawny staranności Policy i dowód, o bezpieczeństwie handlu kraiowego, którego przepisy do tysiącznych szczególnych stósować się mogą przypadków. Nakoniec umieśćmy w tym rzędzie przystoynieyszy i rostropnieyszy, a lubo późno, przecięż iuż przyięty, w Sądach *Prawem Zwyczaiowym* rządzących się, myślenia sposób, które zastępuiąc brak formalności, przyswoiły sobie też prawidła, iakich inne Magistratury rządnieysze od czasu Lorda Nottyngam używaią.

Masz tedy Czytelniku krótki zbiór Historyi Praw i wolności Angielskich, od początku wzrostu ich pod Saxonami i Bretonami, aż do upadku tychże pod wkroczenie Normandów: Daley zaś od powstania ich stopniowego, aż do aktualnego czyli nînieyszego ich stanu wywiedziony. Postrzegaliśmy to w ciągu całego Dzieła, że nasze fundamentalne zdania, prawidła, prawa osobistości i rzeczy tyczące się, ustawy gwałtu oboyga broniące, kary beśpieczeństwo publiczne gruntuiące, z czasem i z polerownością wieków stanęły. Widzieliśmy, że

szafunek sprawiedliwości prawie do naywyższey za Edwarda I. przyszedł doskonałości. Że lubo prawa Religii wolności tyczące się, za następioną raformą niebawnie do tego, w którym dziś są przyszły kresu; Odzyskanie atoli wolności cywilney i polityczney, było dziełem nie iednego wieku, i dopiero po powrocie na tron Karola II. całkowicie przez Naród odzyskane. Jaśniey zaś poznane i obiaśnione nieprędzey zostało, iak za Rewolucyi, która Jakuba II. tronu pozbawiła... Trudno iest poważyć się na pochwały proiektu tak rozumnie ułożonego, tak odważnie rozpoczętego i z tym tryumfem dokonanego! Uwielbić go lepiey nie można, iak z pilną nad nim zastanawiaiąc się uwagą!

Odkryliśmy tedy iuż fundamenta i zasady tey tak wielkiey polityczney budowy. Okazaliśmy użytek i rozrządzenie, proporcyą i harmonią cząstek iey i całkowitości. Zastanawialiśmy się z iedney strony często nie bez zadziwienia nad szladami dawney prostoty, a z drugiey wytknęliśmy sztukę i wiadomość głębokiey polityki wieków poźnieyszych. Nieukryliśmy błędów i niedostatku Prawodactwa naszego, ile że są iasne, abyśmy Rządu naszego na wyższym niż dzieła ludzkie być zwykły, nie zdawali się stawiać stopniu. Przypisać ie należy iuż czasowi wszystko pochłaniaiącemu, iuż zbyteczney chuci poprawiania dawnych przez późnieysze wieki. Zostaie ie-

szcze obszerne pole dla *Parów* i *Namiestników* Narodu odnowienia i przyozdobienia tey budowli. Zlecona iest opiece ich i staranności wolność Angielskiego Narodu. Z tey oni dać muszą rachunek nayprzód samym sobie, bo iey używaią: Przodkom naszym, od których ią dziedziczą: Nakoniec Potomności, która się do nich odwoływać będzie, iako o naylepszy z darów natury i naypięknieysze Człowieka dziedzictwo.

K O N I E C.

JMPRIMATUR

Constant: Kuszell Canon: & Judex Surrog: Varsav:

RE-

REGESTR RZECZY

W TOMIE II.

ZNAYDUIĄCYCH SIĘ.

U W A G I

TŁOMACZA POLSKIEGO STOSOWNE DO PRAWA KRAIOWEGO.

OMYŁKI DRUKARSKIE
w TOMIE II.

Karta 15.	*wiersz* 25.	Angielicy	*czytay* Anglicy
— 18.	— 5.	nadmienienia	— nadmienia
— 31.	— 24.	w innyyh	— w innych
— 55.	— 3.	słycahć	— słychać
— 67.	— 2.	Poręczenie	— Poręczenia
— 72.	— 14.	powinnoćcią	— powinnością
— 79.	— 33.	sakrgi	— skargi
— 80.	— 22.	zbroni	— zbrodni
— 84.	— 6.	roprzestrze-niało	— rozprzestrzenia-ła
— 163.	— 21.	zaspokoieni	— zaspokoienia
— 238.	— 7.	nierodzielna	— nierozdzielna